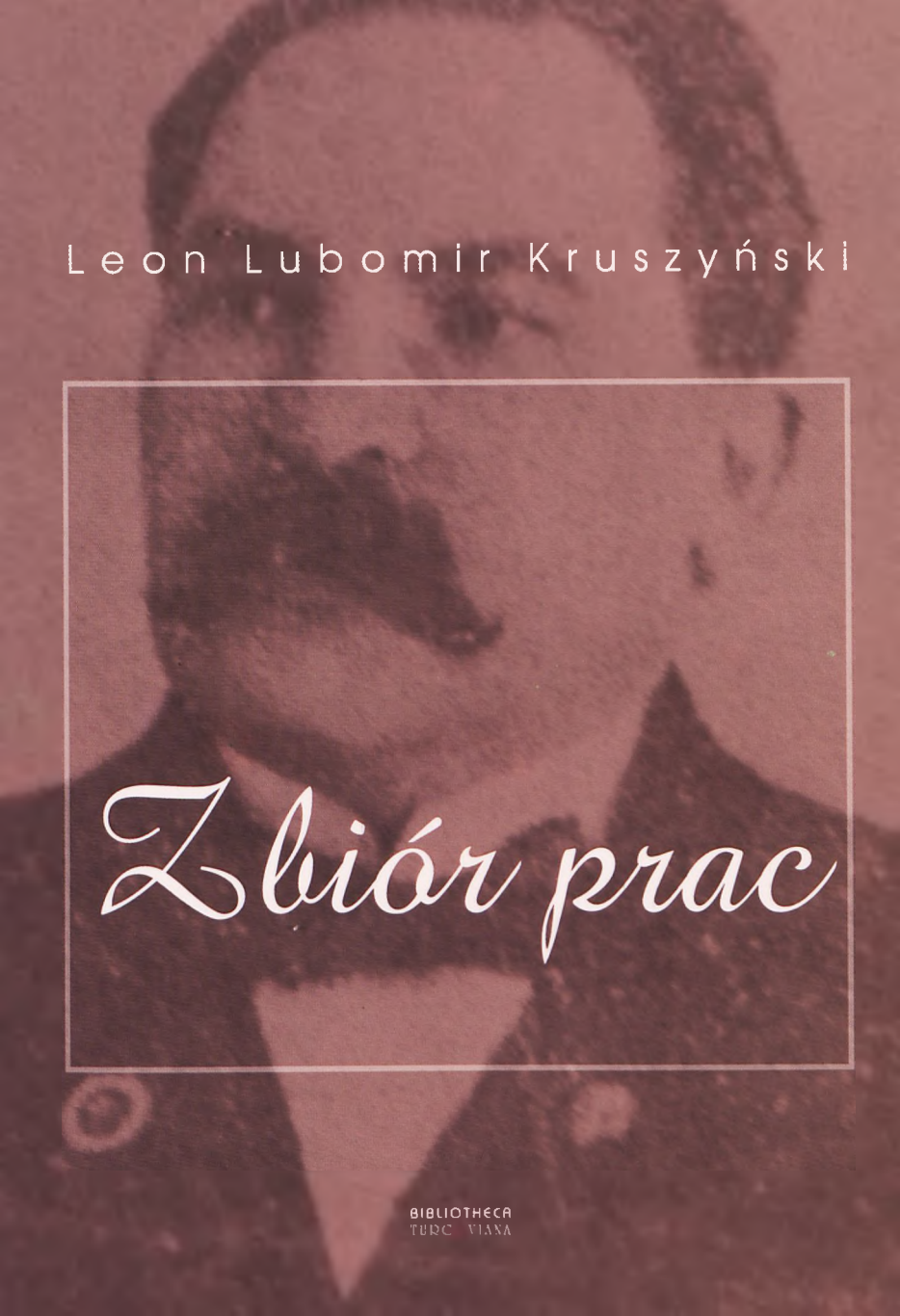




Leon Lubomir Kruszyński

Zbiór prac

BIBLIOTHECA
TUDC VIANA



BIBLIOTHECA
TURCOVIANA



BIBLIOTHECA
TURCOVIANA

Nr 3

Leon Lubomir Kruszyński
Zbiór prac

Zbiór prac

Opracował
Bartosz Stachowiak

Turek 2007

Ilustracje pochodzą ze zbiorów
Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku
i zbiorów prywatnych Hanny Majcherek

Wstęp
Beata Grzelka i Bartosz Stachowiak

Opracowanie przypisów
Beata Grzelka, Anna Mańczak
Agnieszka Putiatycka, Bartosz Stachowiak

Redakcja techniczna i projekt okładki
Anita Nawrot

Projekt znaku graficznego serii
Alicja Stawieraj

Wydawca:
Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna
im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku

Rok 2007

ISBN 978-83-922497-4-0

Druk
Edytor, Kalisz

Wstęp

Szanowni Czytelnicy

Po wielu miesiącach intensywnej pracy pragniemy oddać w Państwa ręce nietypową książkę, która jest zbiorem opracowań, napisanych przez turkowskiego Leona Lubomira Kruszyńskiego, żyjącego na przełomie XIX i XX w. Mamy nadzieję, że książka ta przypadnie państwu do serca. Jest ona kierowana nie tylko do mieszkańców Turku, ale do osób, które szczególnie interesują się historią, pasjonatom dziejów naszego miasta.

Jej niepowtarzalność i oryginalność polega na tym, że nie jest ona pisana współcześnie przez naukowców i profesorów w oparciu o zbiory archiwalne, lecz jest zbiorem prac, które zostały napisane przez człowieka pasjonata, żyjącego w czasach przez siebie opisywanych. Leon Lubomir Kruszyński, bo o nim tutaj mowa, urodził się w 1857 r. w Łowiczu. Pochodził z zamożnej rodziny mieszczańskiej, która posiadała niewielką fabrykę cygar. Po ukończeniu podstawowych szczebli edukacji Leon Lubomir Kruszyński rozpoczął studia weterynaryjne na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. Po ich ukończeniu przyjechał do Turku i objął stanowisko lekarza weterynarii na powiat turecki. Po przybyciu do miasta Leon Kruszyński postanowił zakupić i adaptować na cele mieszkalne budynek poszpitalny, który należał do niefunkcjonującego w tym czasie szpitala cholerycznego przy ulicy D. G. Karnowicza (obecnie 3 Maja), naprzeciw ówczesnego gimnazjum, (obecnie Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki) gdzie zamieszkał wraz z żoną. W roku 1906 r. dochował się syna – Tadeusza, który został pierwszym turkowskim starostą po zakończeniu II wojny światowej.

Turek końca XIX i początku XX w. nie wyróżniał się niczym specjalnym w grupie miast Królestwa Polskiego o podobnej wielkości. Leon Kruszyński doskonale zadomowił się w biednym prowincjonalnym miasteczku, znakomicie wtopił się w ówczesne społeczeństwo, stając się z czasem lokalnym patriotą miłującym „swoją Turcję”. Dowodem na to może być fakt, iż mimo otrzymania w roku 1912 intrygującej propozycji podjęcia pracy w Ministerstwie Rolnictwa w Warszawie, przyjął ją lecz tylko na okres 2 lat, po czym znów przyjechał do Turku. Leon Kruszyński nie ograniczał się do pełnienia funkcji i obowiązków lekarza weterynarii. Żywo interesując się życiem społecznym miasta i jego mieszkańców brał czynny udział we wszelkich uroczystościach, co zaowocowało pełnieniem przez niego, wielu

funkcji społecznych. Należy tu wspomnieć, że to właśnie on był współorganizatorem Straży Ogniowej w Turku w roku 1874, z czasem stał się jej prezesem i członkiem honorowym, w roku 1883 uczestniczył w założeniu Teatru Amatorskiego, a w 1912 r. progimnazjum męskiego. Brał czynny udział w powołaniu w 1912 r. Towarzystwa Szkolnego. Pełnił funkcję członka Zarządu w utworzonym w 1899 r. Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym. Wchodził w skład Powiatowego Komitetu Kuratorium Trzeźwości założonego w 1899 r., był ławnikiem Magistratu Miasta Turku i członkiem Rady Miejskiej. Kierował także Miejską Komisją Szacunkową Strat Wojennych. Po zakończeniu I wojny światowej wszedł w skład Tymczasowego Zarządu Powiatowego oraz Klubu Sportowego „Tur” (w 1926 r.), którego był przewodniczącym. Pełnił funkcję sekretarza Komitetu Budowy Gmachu Szkoły Powszechnej. W roku 1924 Leon Lubomir Kruszyński włączył się w dzieło budowy nowego pisma lokalnego. Posiadając dużą wiedzę i zapał został wybrany do kolegium redaktorskiego nowego pisma pod nazwą „Echo Tureckie”. Choć nigdy nie był pisarzem, ale obdarzony zmysłem obserwatora, rozpoczął publikowanie coraz to szerszych i obszerniejszych artykułów dotyczących Turku i jego mieszkańców. Pisał o swoich znajomych, przyjaciółach, o ulicach, które przemierzał każdego dnia. Opisywał to, co często zaobserwował przez okno, w sklepie czy na uroczystościach, w których brał czynny udział. Był świadkiem naocznym tamtych czasów i to traktował jako temat swoich licznych opracowań. Jeszcze w 1924 r. Leon Kruszyński objął stanowisko redaktora naczelnego pisma „Echo Tureckie”. Właśnie przez ten periodyk wiele informacji i artykułów trafiało do domu turkowian i nie tylko. Tematy, które poruszał, zawsze były bliskie jego sercu.

Po całodniowej pracy w redakcji pisma lokalnego oraz pracy społecznej wracał do domu, gdzie przy słabym świetle lampki zasiadał do dalszego pisania przy swoim ulubionym stole. Tam studiował notatki, kroniki i stare dokumenty, do których wcześniej dotarł, tworząc z nich tematyczne opracowania dotyczące miasta i powiatu. Można by stwierdzić, że cechowała go przy tym mrówcza praca. Dzięki swojej pasji pisania powstało w jego domu bardzo ciekawe archiwum, które musiał obejrzeć każdy, kto go odwiedzał.

Po nawiązaniu kontaktów z miejscową drukarnią Leon Lubomir Kruszyński mógł wreszcie publikować większe i obszerniejsze opracowania historyczne dotyczące Turku i powiatu tureckiego.

Spod jego ręki wyszły takie opracowania jak: „Miasto Turek podczas okupacji niemieckiej 1914-1918”, wyd. Turek 1924 r., „Wycieczka po województwie łódzkim” Turek 1929 r., „Teatr amatorski w Turku”, Turek 1919 r., „Szkolnictwo średnie w Turku w latach 1907-1931”, wyd. Turek, „Przechadzka po Turku”, wyd. Turek 1927 r.

Nie należy zapominać o najważniejszym opracowaniu poświęconym naszemu miastu, a mianowicie o pierwszej monografii pt. „Turek Monografia Miasta” wydrukowanej w Łowiczu w 1891 r., a także o „Wspomnieniach z przeszłości miasta Turku”, opublikowanych przez wydawnictwo „Gońca Kaliskiego” w roku 1923 w Kaliszu.

Dopełnieniem tych wszystkich opracowań były wspomniane już wcześniej krótkie artykuły, które Leon Lubomir Kruszyński publikował na łamach miejscowego pisma „Echo Tureckie”. Należy tu wspomnieć m.in. o: „Cechach rzemieślniczych w Turku”, jak i o cyklu artykułów pt. „Droga do lasu”, oraz serii tekstów nakreślających krótki rys historyczny cmentarzy „Na Lipce”, „Na Kobylarce”, jak i historii cmentarza parafii ewangelicko-augsburskiej, cmentarza gminy żydowskiej i cmentarza cholerycznego.

Musimy pamiętać, iż autor pisząc swoje prace w dużej mierze bazował na informacjach i wydarzeniach, których często był świadkiem, lub czerpał je z przekazów ustnych. Jako osoba publiczna i pełniący funkcje w Magistracie Miasta Turku zawsze był w środku wydarzeń i miał dostęp do pewnej grupy dokumentów. Ponadto jego charakter poszukiwacza pozwalał mu docierać do dokumentów dużo starszych, których miejsce było w archiwach. Jego zadanie było o tyle utrudnione, iż jako pierwszy podjął się napisania monografii miasta sięgając do najdawniejszych dziejów Turku i okolic. Należy pamiętać, że pisanie traktował jako hobby, które wykonywał po licznych obowiązkach, tak więc czas jaki przeznaczal na pracę nad historią Turku był znacznie ograniczony. Być może brak czasu lub duże zmęczenie po dziennych obowiązkach powodowało, iż czasami w opracowania wkładały się błędy. Jeden jest zadziwiający i trzeba w tym miejscu o nim wspomnieć. W pracy pt. „Przechadzka po Turku”, Leon Kruszyński pisze: „Mroki przeszłości kryją początki założenia Turka. Turek nazwany od tura czyli żubra napotkanego ongi w otaczających gęstych lasach i kniejach”. Autor z wykształcenia weterynarz popełnia taki błąd, porównuje dwa odmienne zwierzęta tura i żubra. Nie jest to chyba możliwe aby w tym czasie te dwa gatunki łączyć w jeden, przecież tur to gatunek wymarły (ostatnia samica padła w 1627 r.).

Wróćmy jednak do Turku z przełomu XIX/XX w., w którym żył i pisał Leon Kruszyński, a które znacznie różniło się od dzisiejszego miasta. Od 1867 r. Turek był miastem powiatowym guberni kaliskiej Cesarstwa Rosyjskiego. Jego granice obejmowały wówczas 1454 morgi i 285 przętów powierzchni, a w 1909 roku miasto zajmowało już 2837 mórg czyli niemal dwa razy więcej.

Granice Turku obejmowały niewielkie Zabrodzie zwane Foluszem z folwarkiem należącym do rodziny Linde, Zdrojki liczące w 1890 r. trzydzieści sześć osad oraz przedmieście tzw. „Ubogą Wieś”, na którym znajdował się duży staw, młyn wodny i folwarczne zabudowania. Od 1888 r. przy kresach miasta, na drogach wylotowych stało pięć granicznych słupów (3 drewniane i 2 żelazne) wykonanych przez Aleksandra Szykorę.

Na obrzeżach miasta znajdowały się łąki o charakterystycznych nazwach jak np.: Bylnik – w okolicach Dobrskiej Szosy, Dąbrowa – w pobliżu lasu (pół), Łączyska – w rejonie dzisiejszego szpitala, Piaski – sąsiadujące z Muchlinem czy Wypas przy Kolskiej Szosie.

Siatkę drożną Turku, na początku XX w. tworzyło około 20 ulic. Centrum miasta stanowił czworoboczny Stary Rynek z Ratuszem wybudowanym w latach 1872-76 oraz odchodzące od niego ulice: Kaliska, D. G. Karnowicza i Kolska oraz przylegający do niego od południowego-wschodu Nowy Rynek, na którym znajdował się parafialny kościół katolicki pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Zabudowa rozpościerała się też wzdłuż ulic takich jak: Dobrska, Dunaj, Kościelna, Nowy Świat, Przebiegła, Przechodnia wytyczona w 1879 r., Pólko z czasem przemianowana na Tkacką, Russocka, Tamka, Tylina, Szeroka, Szkolna, Wiatrakowa. Wszystkie te ulice Kruszyński wymienia w pracy pt. „Turek Monografia Miasta”. Opisuje także budynki miejskie, fabryki, urzędy itp. Jednak wydaje się, że w jednym miejscu popełnia błąd pisząc: „W narożnym gmachu, przy zbiegu ulic Dunaju i Tamki, mieściła się do pogorzeli, fabryka tasiemek”. Po dokładnym przestudiowaniu map Turku daje się zauważyć, kolejny błąd autora. Obie ulice: Dunaj i Tamka nie mogą się zbiegać ze sobą, gdyż są do siebie równoległe. Swoją drogę rozpoczynają od dawnej ul. Kościelnej (obecnie Dobrska), dalej Tamka jest ulicą ślepą, a ulica Dunaj łączy się z ulicą prowadzącą do Uniejowa czyli dzisiejszą Uniejowską.

Budynki stawiano także wzdłuż dróg wylotowych na: Dobrą, Koło, Władysławów, Uniejów oraz przy Trakcie Kaliskim. W początkach XX w., wytyczono najprawdopodobniej ul. Browarną, a z Tylniej stworzono dwie

nowe drogi: Ogrodową i Gorzelnianą z przedłużeniem w kierunku ul. Poduchownej.

W ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku władze miejskie postarały się o unowocześnienie wyglądu Turku. Wybrukowano dotąd nieuregulowane ulice Pólko i Tylnią. Firma Karola Bekkera na zlecenie Magistratu w latach 1895-1896 wyłożyła 4 tys. betonowych płyt na chodniki w Rynku, Nowym Rynku, na ulicach: Kaliskiej, D. G. Karnowicza i części Kolskiej.

Turkowski korespondent „Gazety Kaliskiej” w 1895 r. podawał:

„Staraniem tutejszego burmistrza zużytkowano jesienne roboty (..) na uporządkowanie i zniwelowanie odwiecznych dołów, rowów i błotnych kałuż na obszernej przestrzeni przy zbiegu ulic Przebiegłej i Pólka, przed jatkami rzeźniczymi, ku wiatrakom i polom. Dzięki temu miasto zyska równą ulicę z wytkniętym zbiornikiem ścieków rynsztokowych, a także obszerny plac, na którym skoncentrowano targi i jarmarki wszelkiego żywego inwentarza”.

Z inicjatywy Komitetu Sanitarnego w 1890 r. ulicę Kaliską i Rynek obsadzono, sprowadzonymi kosztem kasy miejskiej, drzewkami akacjowymi z Grzymiszewa. Zadbano także o wieczorne oświetlenie Turku i wzdłuż głównych ulic ustawiono 76 latarni.

Ozdobą Turku był skwer parkowy z saskim ogrodem (park). Ogród usytuowano na pocmentarnym placu przy kościele katolickim (obecnie park na pl. Sienkiewicza). W ciągu czterech lat ogrodzono go, posadzono tam drzewa i krzewy, zasiano trawę, wytyczono alejki spacerowe, wzdłuż których poustawiano ławki. Aby nic nie zakłócało przyjemnego wyglądu placu ogrodowego, specjalnie wybrukowano otaczające go ulice m. in. Kościelną.

W Ratuszu z wieżą, na której w 1878 r. Edward Fulde umieścił zegar z trzema cyferblatami wybijający kwadranse, swoją siedzibę miał Magistrat czyli Zarząd Miejski. Urzędem tym kierował Burmistrz, który sprawował swe funkcje przy pomocy czterech ławników wybieranych spośród zasłużonych dla miasta Turkowian. Wspólnie tworzyli oni Radę Miejską. Oprócz nich w biurze magistrackim stale urzędowali: sekretarz miejski, sekretarz d/s kwaterunkowych, kasjer oraz mianowani przez Radę Miejską: weterynarz lub felczer i akuszerka. W pierwszym dziesięcioleciu XX w. wprowadzono także urząd sekretarza d/s porządkowych (policyjnych).

Liczba mieszkańców Turku w przededniu I-ej wojny światowej osiągnęła 11,5 tys. ludzi. W stosunku do 1867 r. był to wzrost o blisko 100%.

Na wzrost liczby mieszkańców Turku, oprócz przyrostu naturalnego wpłynęła migracja do miasta zubożałej ludności wiejskiej, będąca efektem ukazu uwłaszczeniowego z 1864 r. Przenosiła się ona do Turku w poszukiwaniu zatrudnienia i szans na lepsze życie. Rozwój gospodarczy miasta i powstanie w nim nowych zakładów o charakterze fabrycznym, tworzenie miejsc pracy w powiększających swoją produkcję warsztatach rzemieślniczych, dawały możliwość bezpośredniego zarobku lub przyuczenia się do nowego zawodu.

W Turku żyły obok siebie cztery grupy wyznaniowe. Najliczniej reprezentowani byli katolicy (w 1913 r. – 57% ludności), co wynikało w dużej mierze z arcybiskupiej przeszłości miasta. Drugie miejsce pod względem liczebności (27,5%) zajmowali starozakonni, trzecią pozycję (14 %) stanowili ewangelicy, a najmniej liczną grupą (niecały procent) byli prawosławni. Wyznawcy kościoła rzymsko-katolickiego, ewangelicko-augsburskiego oraz Żydzi, tworzyli zorganizowane i formalnie zatwierdzone gminy. Ludność prawosławna ponieważ stanowiła przede wszystkim część napływową Turkowian, takiej jednostki religijnej nigdy nie stworzyła. Kultury religijne odprawiano w trzech świątyniach: kościele katolickim św. Jana Chrzyciela (w miejscu którego, w latach 1904-1913 wzniesiono nowy gmach pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa) na Nowym Rynku, kościele ewangelicko-augsburskim przy ul. Konińskiej i synagodze przy ul. Szerokiej.

Dzieci uczyły się w czterech szkołach elementarnych: męskiej i żeńskiej jednoklasowych katolickich, jednoklasowej ogólnej dla ewangelików i dwuklasowej ogólnej szkole elementarnej dla Żydów.

Początek poważnego rozwoju gospodarczego miasta związany był z decyzją z 1820 r. wydaną przez namiestnika Królestwa Polskiego wyznaczającą Turek na ośrodek przemysłu włókienniczego. Tkactwo stało się dominującym zawodem mieszkańców. „Przemysł tkacki od lat 70 tu jest uprawiany, a w całym ustroju tej gałęzi napotykamy bardzo pierwotny charakter. Praca rąk 2 tys. ludzi, staraniem 4 setek zakładów produkuje rocznie wyrobów za 200 tys.rb., a przeciętny zarobek pracownika wynosi 30 kop. (dziennie – dop. aut.)” – pisał korespondent „Gazety Kaliskiej” w numerze z 15 grudnia 1896 r. Jednak w roku 1930 w wyniku ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego liczba działających krosien na terenie miasta drastycznie spadła z 4 tysięcy do 500 sztuk. Na przełomie XIX/XX w. do największych zakładów należała „Fabryka Wyrobów Bawełnianych”

Reinholda Szeffla, „Tkalnia Wyrobów Bawełnianych” Aleksandra Hübnera, „Tkalnia Mechaniczna A. Miller i H. Penther”.

Warto w tym momencie wspomnieć, o kilku nieścisłościach jakie pojawiły się w opracowaniach L. L. Kruszyńskiego. Podaje on m.in., że firma A. Hübnera istniała od 1892 r. Unikalne źródła rosyjskie i polskie wskazują, że tkalnia ta istniała już 10 lat wcześniej. Wyjaśnić należy także faktyczny przebieg rozwoju mechanizacji turkowskiego przemysłu. Pierwszą fabryką z napędem parowym w naszym mieście była przędzalnia bawełny J. Schrettera istniejąca już w 1853 r. Takież sam motor stosował A. Hübner w swoim zakładzie. On także zrobił kolejny krok. W swojej apreturze zajmującej się głównie krochmaleniem tkanin w latach 90-tych XIX w. zastosował on silnik naftowy. Na początku XX w. taki motor posiadała również fabryka wyrobów bawełnianych Augusta Millera, który z kolei jako pierwszy użył kilka lat później w swojej firmie, którą prowadził w dalszych latach w spółce z Henrykiem Pentherem, 4 krosna napędzane motorem benzynowym.

Oczywiście Turek nie żył tylko z tkactwa i tego co z nim związane. Funkcjonował tu bowiem także na ul. Kolskiej Szosie duży browar Roberta Schnerra, przy ul. Tylnej pracowała gorzelnia, były także fabryczki wody sodowej, „Fabryka kotłów gorzelniczych, naczyń domowych i podobnych”, „Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych” mechanika Szykory, a na Nowym Świecie fabryka powozów Tullmana, „Cegielnia parowo-wapienna Braci Imiełkowskich i Spółki”, mydlarnia, młyn parowy. Za miastem usytuowanych było kilkanaście (12-16) wiatraków.

Rozwój gospodarczy i ludnościowy Turku jaki nastąpił po 1867 r. spowodował, iż miasto to stało się także centrum kulturalnym dla swojej okolicy. Większość instytucji skupiających inteligencję, przedstawicieli życia społeczno-ekonomicznego, kulturalnego i politycznego powstawała z inicjatywy samych Turkowian, którym udawało się wielokrotnie pokonać liczne przeszkody ze strony carskich władz. Organizacji tych może nie było zbyt wiele, lecz wykazywały one prężną działalność, oczywiście na tyle rozwiniętą, na ile pozwalali rosyjscy urzędnicy. Zaliczyć można do nich Straż Pożarną, Teatr Amatorski, Towarzystwo Muzyczne, jak i miejską bibliotekę. Powołano do życia dobrotoczne Towarzystwo Wspomagania Biednych. Każda z tych instytucji rozwijała się w innej dziedzinie życia, lecz wszystkie one miały polski charakter i wspólny cel – dobro mieszkańców.

Zarząd Straży Ogniowej wychodząc na przeciw potrzebom kulturalnym społeczeństwa powołał w 1891 r. do życia orkiestrę dętą, pierwszy zespół

muzyczny w Turku. Jej inicjatorem był Aleksander Podciechowski. W 1908 r. orkiestra składała się z 14 osób i posiadała 12 instrumentów. Członkowie zespołu rekrutowali się przede wszystkim spośród synów miejscowych tkaczy.

Orkiestra dęta była nieodłącznym elementem majówek organizowanych przez Straż. Zabawy te, zawsze poniedziałkowe początkowo organizowano w Lesie Kowalskim, a z czasem przeniesiono je na pobliskie Zdrojki. Majówki konsolidowały turkowie. Obchodzone jako święto strażackie, traktowane były niczym patriotyczne manifestacje czy uroczystości narodowe. Jedną z takich imprez, która odbyła się w 1892 r. tak wspomina jej uczestnik:

„Doroczna wycieczka zamiejska naszej straży ogniowej ochotniczej, tak zwana „majówka”, w tym roku w dniu 7 bm. (czerwiec – aut.) z powodu niepogody pomyślnie się nie udała. Ograniczono się do spędzenia dnia w ogrodzie p. Cichockiego, gdzie bądź co bądź bawiono się dobrze. Uroczmać zabawę tańcami, gimnastyką i orkiestra amatorska tutejsza ochoczo przygrywała”¹.

Corocznie, tak jak i strażackie majówki oraz bale sylwestrowe, w Turku miejsce miał tradycyjny obchód ludowy w wigilię św. Jana (23 czerwca). Wówczas to wieczorem przez miasto maszerował kolorowy korowód dzieci trzymających w rękach miotły, które następnie palono na podmiejskich łąkach. Tradycją były również pielgrzymki turkowie odbywane 6 sierpnia każdego roku na odpust do oddalonego o 6 km Galewa. Ich tradycja wywodzi się z roku 1852, kiedy to mieszkańcy Turku udali się tamże, z błaganem o ocalenie miasta przed zarazą cholery. Prośby zostały wysłuchane i odąd corocznie po dzień dzisiejszy odbywają się pielgrzymki dziękczynne.

Ważnym wydarzeniem w życiu miasta był przyjazd do Turku dnia 13 lipca 1897 r. nowego wyznaczonego przez cara gen. – gubernatora Królestwa Polskiego księcia Imertyńskiego z tajnym radcą Daraganem. „Depucja obywateli miejskich z burmistrzem na czele mieli zaszczyt przyjąć J. O. Księcia „chlebem i solą”, a deputacje duchowieństwa, obywateli ziemskich oraz sędziowie gminni i przedstawiciele władzy przedstawić się. Książę podziękował straży za czynną pracę, zwiedził szpital św. Pawła i wyjechał. Obywatele na przyjęcie Wysokiego Gościa upiększyli

¹ „Kaliszanin”, 1892, nr 50, s. 2.

swoje domy flagami, a gmachy miejskie gustowną zielenią.” – pisano 17 lipca 1897 r. w „Gazecie Kaliskiej”².

Przepięknej muzyki fortepianowej mieszkańcy Turku słuchać mogli w latach 1890-1891 kiedy to urząd burmistrza sprawował Karol Melcer – ojciec Henryka (1869-1928) światowej sławy pianisty, kompozytora i pedagoga, profesora konserwatoriów we Lwowie, Wiedniu i Warszawie, dyrektora Towarzystwa Muzycznego w Łodzi. Jak wspominał żyjący ówczesnie miejscowy kronikarz L. L. Kruszyński: „(...) upajały ucho nasze kwartety i kwintety ojca i trzech synów Melcerów, a także babki ich, produkowane w salonie na pierwszym piętrze Magistratu (...)”³.

Tak przedstawiał się Turek współczesny Leonowi Kruszyńskiemu. Od tamtych lat upłynęło wiele czasu, a miasto przeszło szereg większych i mniejszych zawirowań historycznych jak chociażby II wojna światowa, w czasie której nastąpiła całkowita zagłada żydowskiej ludności Turku. Nowy system polityczny, który wprowadził do Polski totalitaryzm, transformacja ustrojowa 1989 r. oraz wiele przeobrażeń gospodarczych jak np. upaństwowienie prywatnych zakładów pracy, odkrycie złóż węgla brunatnego, budowa elektrowni i wiele innych, stanowiły o rozwoju miasta. Turek już nie jest miastem wielonarodowościowym i wielokulturowym. Na ulicach nie spotkamy już mieszkańców żydowskich i ich jatek, nie zobaczymy zniszczonej i rozebranej synagogi, nie ma już prawdziwych tkaczy z Saksonii i Czech, brak również ludności wyznania prawosławnego. Pozostały jednak po tych czasach cenne zabytki jak kościół N. S. P. J., kościół ewangelicko-augsburski, domy tkaczy, cmentarze i mogiły. Pozostały także liczne fotografie, wspomnienia i opracowania opisujące dawny Turek. Ponadto Prace Leona Lubomira Kruszyńskiego autora pierwszej monografii naszego miasta, które oddajemy dzisiaj Państwu do rąk z myślą o tym, aby nie zatarły się te dawne obrazy w naszych umysłach, by Turek przełomu XIX i XX w. nie był nam obcy, abyśmy pamiętali o mieście naszych przodków i doceniali czasy, w których przyszło nam żyć.

Beata Grzelka, Bartosz Stachowiak

² „Gazeta Kaliska”, 1897, nr 86, s. 2.

³ „Echo Tureckie”, 1925, nr 7, s. 3.

TUREK

MONOGRAFJA MIASTA

skreślił
Leon Lubomir Kruszyński

ŁOWICZ
Skład główny u Autora w mieście Turku
1892

ДОЗВОЛЕНО ЦЕНЗУРУЮ

Варшава, 8 февраля 1892 года

Mroki przeszłości kryją początki założenia Turku. W XII stuleciu nieco jaśniej zarysowują się wiadomości o osadzie leśnej Thurek, nazwanej od тура czyli żubra¹, napotykanego w gęstych lasach i kniejach, otaczających niedgdyś miejscowość Turku.

Miasteczko, od niepamiętnych czasów, stanowiło własność arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy obdarowywali mieszkańców przywilejami. W XIII wieku Turek był już dosyć zaludniony. W roku 1341, w dzień Ś. Marka ewangelisty², arcybiskup gnieźnieński Jarosław Skotnicki³ udzielił przywileju donacyjny⁴ wójtostwu tureckiemu, na mocy którego to przywileju, wójt miał prawo cięcia szóstej sosny w lasach arcybiskupich i wybierać $\frac{1}{3}$ część łopatkowego⁵ i targowego⁶.

¹ Tur to nie żubr jak domniemywał L. L. Kruszyński. Tur – (*Bos primigenius*) – wymarły gatunek ssaka z rzędu parzystokopytnych, przodek niektórych ras bydła domowego *Bos taurus*. Przodkowie тура pojawili się w Europie w epoce lodowcowej. Pierwotnie tur występował w kilku odmianach na obszarach leśnych Azji i Europy oraz na północy Afryki. W miarę rozwoju rolnictwa ich powierzchnia kurczyła się, a wraz z nią jego środowisko życia. Tury zniknęły najpierw z Europy Zachodniej, koło X w. z Francji, między XI i XII wiekiem z Niemiec. W XIV w. żyły już tylko na Mazowszu, zaś przywilej polowania na tury był jedynie w rękach książęcych. Od początku XV w. główna ostoja turów. Puszcza Jaktorowska jest specjalnie chroniona na mocy traktatów książęcych. Mimo tego, wedle ilustracji z 1557 r., w puszczy żyje zaledwie 50 turów, w 1559 r. – 24, w 1601 r. – tylko cztery. Ostatnia samica padła z przyczyn naturalnych w 1627 r. Tur miał ok. 3,2 m długość tułowia z głową; ogona: 1,4 m; wysokość w kłębie: 1,9 m; waga do 800kg. Sierść brunatnoczarna, jaśniejsza pręga na grzbiecie, na czole kędzierzawa. Posiadał długie, kręcone rogi, dochodzące do 80 cm długości, skierowane ostrzem na boki.

² tj. w dniu 25 kwietnia.

³ Nieprawda, przywilej ten dla Turku wydał arcybiskup Janisław herbu Sulima (?-1341), arcybiskup gnieźnieński. Arcybiskupem gnieźnieńskim został w 1317 r. podczas pobytu w Awinionie, w miejsce zmarłego tam swego poprzednika Borzysława. Nominację otrzymał od nowego papieża Jana XXII. Przywiózł do Polski warunki, na jakich papież zgodził się na koronację Władysława Łokietka. 20 stycznia 1320 r. w Katedrze Wawelskiej koronował Władysława I Łokietka na króla Polski. Jarosław Bogoria Skotnicki arcybiskupem gnieźnieńskim został dopiero 8 lipca 1342 r.

⁴ Przywilej donacyjny – zapis czyniony przez donatora, fundatora, ofiarodawcę na rzecz donatariusza (obdarowywanego). W tym przypadku równy był on prawu lokowania miasta na prawie niemieckim.

⁵ Łopatkowe – w dawnej Polsce do XVIII w. forma podatku dla wójta od rzeźników z miasta, którzy oddawali mu co trzecią łopatkę od ubitego zwierzęcia.

⁶ Targowe – w dawnej Polsce opłata za możliwość udziału w targu lub jarmarku.

W roku 1521, przy wizytacji kościoła parafialnego w Turku, przez arcybisk. gn. Jana Łaskiego⁷ wspomnionem jest, że cztery wsie, w promieniu milowym od Turku, płacą parochialną dziesięcinę⁸. W roku 1574 arcyb. gn. Jakób Uchański⁹ nadaje kilku cechom rzemieślniczym w mieście Turku przywileje. W roku 1623, dnia 27 października, arcyb. gnieź. Wawrzyniec Gębicki¹⁰ nadaje wójtostwo z przywilejami kollegjum XX. Mansjonarzy¹¹. W roku 1636, Turek przez pożar zupełnie prawie został zniszczony.

⁷ Jan Łaski herbu Korab (ur. 1456 r. w Łasku, zm. 19 maja 1531 r. w Kaliszu) – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, kanclerz wielki koronny, polityk i kodyfikator prawa. Był jednym z najwybitniejszych polityków i mężów stanu I Rzeczypospolitej. Nie posiadał wyższego wykształcenia. Święcenia przyjął w 1471 r. W 1501 zaskarbił sobie względy króla Aleksandra Jagiellończyka, który mianował go najwyższym sekretarzem królewskim. Na sejmie 1503 r. mianowany został kanclerzem wielkim koronnym. Był autorem reformy sejmu walnego, której dał wyraz w konstytucji sejmu radomskiego 1505 r. „Nihil novi”. W 1506 r. wydał tzw. Statut Łaskiego – pierwszą w historii kodyfikację prawa polskiego. W 1521 r. stanął na czele ruchu szlachty, zmierzającego do egzekucji praw. W 1524 r. zawarł w imieniu Polski przymierze z Danią – Meklemburgią i księżętami pomorskimi, zwrócone przeciw Brandenburgii i zakonowi krzyżackiemu. Był zwolennikiem bezpośredniej aneksji Prus zakonnych. 20 lutego 1530 r. ukoronował młodego Zygmunta II Augusta w katedrze wawelskiej.

⁸ Dziesięcina – hist. danina stała uiszczana przez ludność Kościołowi katolickiemu w wysokości 1/10 plonów, później ryczałtem.

⁹ Jakub Uchański herbu Radwan (ur. 1502 r., zm. 1581 r. w Łowiczu) – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski od 1562, biskup włocławski od 1561 (wybrany już w 1557), biskup chełmski od 1551, sekretarz i zarządca dóbr królowej Bony. Opowiadał się za porozumieniem z protestantami. Był interrexem polskim po śmierci Zygmunta II Augusta od 1572 do 1573 roku, kiedy królem został Henryk III Walezy i od 1574 do 1575 tj. do objęcia władzy przez Annę Jagiellonkę. 21 lutego 1574 r. koronował w katedrze wawelskiej Henryka Walezego na króla Polski.

¹⁰ Wawrzyniec Gębicki – herbu Nałęcz, (ur. 1559 r.; zm. 1624 r.), arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, biskup chełmiński, biskup kujawski, kanclerz wielki koronny, podkanclerzy koronny, sekretarz wielki koronny. W 1615 został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem Polski. Jako metropolita dał się poznać jako świetny gospodarz, odbudowując zrujnowaną ekonomię archidiecezji. Przeprowadzał liczne fundacje, odrestaurował katedrę gnieźnieńską i liczne kościoły. Jego świetny dwór stał się jednym z ognisk życia kulturalnego Rzeczypospolitej.

¹¹ Mansjonarze – duchowni tworzący kolegia kapłańskie przy kościołach katedralnych, kolegiackich oraz większych kościołach parafialnych. Do obowiązków ich należało niesienie pomocy plebanom, odprowadzanie codziennej mszy św. oraz modłów chórowych o Najświętszej Maryi Pannie lub oficjum o Męce Pańskiej, Trójcy Św. i Eucharystii. Liczba mansjonarzy przy parafii zależała od woli fundatora, który zapewniał im uposażenie. W zamian za to zobowiązani zostawali do odprowadzania pewnej liczby mszy świętych w intencji fundatora. Mansjonarze z reguły zajmowali się duszpasterstwem, dlatego też bardzo często utożsamiano ich z wikariuszami.

W roku 1637, dnia 13 marca, arcyb.gn. Jan Wężyk¹², w przywileju wydanym w Skierniewicach, wiadomo czyni, jako mieszczanie miasta Turku, przedstawiający, iż przez pogorzel¹³ tegoż miasta Turku, spalił się także przywilej zawierający ich prawa, swobody i wolności, od dawnego już czasu nadane, potwierdza takowy oraz nowy przywilej udziela. Podług brzmienia tego ostatniego, miasto posiadało 25 hub¹⁴ czyli łanów gruntu ornego. Posiadacze obowiązani byli oddawać do stołu arcybiskupiego, co rok na święty Marcin¹⁵, po 8 szefli¹⁶ pszenicy, tyleż żyta i owsa, a pieniędzy po 20 groszy¹⁷ od każdej huby czyli łanu. Oprócz tych 25, były jeszcze 4 huby wójtowskie dla zasłużonych ludzi, którym z łaski nadawano, a obdarowywani, wyjęci byli z pod powyższego obowiązku dawania do stołu arcybiskupiego. Tudzież pozostawiono z dawności służące wolne pastwisko mieszczanom, od pola miejskiego zaczynając, aż do granic Russocic, między Obrzębinem i Szadowem. Każdy mieszkaniec z domu i warsztatu płacił po 6 dobrych groszy, szewc po 4, sukiennicy po 4, niemający warsztatów i kapelusznicy od wagi szybkiej po 1 groszu rocznie, przekupnicy i handlujący solą po 4 trojaki¹⁸; piwowarzy od robienia piwa 6 groszy na święty Marcin, w każdym roku, podług dawnego zwyczaju opłacać winni byli i od pół sztuki mielenia słołu (8 szefli) – jeden szefel z czubem i $\frac{1}{4}$ część beczki piwa, wyrabianego tylko, z pszenicy. Ceny zboża ustanawiał starosta łącznie z magistratem na Ś-ty Michał.¹⁹ Za przyjęcie wagabundy czyli włóczęgi, ustanowiono 15 grzywien²⁰; uznanym z dobrego prowadzenia magistrat mógł udzielać miesz-

¹² Jan Wężyk herbu Wąż – (ur. 1575 r. w Wężykowej Woli – zm. 27 maja 1638 r. w Łowiczu), arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski 1627 – 1638. biskup poznański 1624 – 1627, biskup przemyski 1619-1624. W dniu 6 lutego 1633 r. koronował na króla Polski Władysława IV, a 13 września 1637 r. jego żonę Cecylię Renatę. Pełnił funkcję interrexa w 1632 r.

¹³ Pogożel – pożar.

¹⁴ Huba czyli łan – średniowieczna miara powierzchni ziemi. Zasadniczo istniały dwa rodzaje łanów: łan flamandzki (chełmiński, średzki) – 30 morgów (16,7-17,5 ha) – tzw. łan mniejszy; łan frankoński (teutoński) – 43 morgi (22,6-25,36 ha) – tzw. łan większy.

¹⁵ tj. 11 listopada.

¹⁶ Szefla – tj. szufla.

¹⁷ Grosz – moneta srebrna; od 1752 r. grosze polskie bito w miedzi. W okresie od XVI wieku do 1918 r. grosz polski = 1/30 zł polski. W zaborze rosyjskim 1 grosz = 1/2 kopiejki.

¹⁸ Trojak – polska moneta srebrna, później także miedziana o wartości 3 groszy. Wprowadzona przez Zygmunta Starego w 1528 r.

¹⁹ tj. 29 września.

²⁰ Grzywna – to dawna jednostka monetarna, 1 grzywna = 20 groszy.

czanństwo i po przysiędze na wierność i posłuszeństwo, nowo przyjęty mieszczanin płacił 15 groszy. Jadący do innych miast arcybiskupich wolni byli na wieczne czasy, od wszelkich opłat celnych i targowych. Za przekroczenia mieszczenie byli przyzywani pod władzę miejską, podlegając tylko jurydykcji²¹ sądu dworskiego w Turku i sądu grodzkiego w Uniejowie, w sprawach, dotyczących się obrazy majestatu, za zbrodnie i w braku egzekwowania sprawiedliwości, wymierzonej przez władzę miejską. Burmistrz i radni otrzymywali wszelkie dochody z mostów, opłaty za wykładanie chleba czyli niecek i jarmarkowe opłaty z każdej fury²² po groszu jednym, a z tego obowiązani byli reparować drogi, mosty i bruki. Wszystkie powyżej przytoczone przywileje, oddawna służące mieszczanom Turku i nadal służyły, prócz tego arcyb. gn. Wężyk dodatkowo ustanowił, w 1637 roku, następujące: po niedzieli Ś-tej Trójcy²³ odbywać się ma elekcja osób magistrackich. Burmistrza i dwóch radnych ustanawia każdorazowy starosta w Turku, a trzeciego jako wójta im doda; czwartego radnego jako kasjera miejskiego czyli szafarza całe zgromadzenie miasta, z wolnym głosem, obiera. Za nieostrożność ognia winni płacili po 6 groszy kary; za nieposłuszeństwo 5 groszy. Wszystkie sprawy mają być sądzone podług magdeburskiego prawa i dozwolonem zostało prawo apelacji do starosty, a od tego do arcybiskupa. W roku 1684, powyższy przywilej został produkowany, przy jeneralnej²⁴ rewizji miasta. W roku 1740, lipca 1, z woli JO. Księcia²⁵ prymasa Królestwa Polskiego, również powyższy przywilej został produkowany.

Wskutek upadku kraju, stopniowo zmiany nastąpiły w ogóle, w położeniu miasta. Arcybiskupstwo gnieźnieńskie odpadło do Prus, dobra prymacjalne²⁶ przeszły na skarb i Turek został miastem rządowym. W mieście rządowym place miejskie, będące własnością kassy ekonomicznej, zostają sprzedawane na prawie wieczysto-czynszowem, z warunkiem opłacania czynszu i laudemium²⁷.

²¹ Jurydykcja – prawo sądenia; zakres działania, kompetencji, właściwość sądu; okręg sądowy.

²² tj. wozu.

²³ tj. 7 niedziela po Wielkanocy.

²⁴ tj. generalnej.

²⁵ Jaśnie Oświeconego Księcia.

²⁶ tj. kościelne.

²⁷ Laudemium – opłata na rzecz sprzedającego.

W tem położeniu, do ostatniej chwili, znajdujemy w Turku wszystkie domy trzech ulic, które w roku 1826 przeważnie przeszły w posiadanie kolonistów czeskich i niemieckich, a otrzymujący pożyczki od skarbu Królestwa, stawiali domy na placach kamellaryjnych²⁸.

Dzisiaj Turek, aczkolwiek nie wyrównywa pod względem handlu, ani okazałości budowli i swą rozległością innym miastom w kraju, to jednak liczy się do porządniejszych miast powiatowych i fabrycznych. Pod względem fabrycznym zasługuje na uwagę, że do obecnej chwili przedstawia typ pierwotnych osad fabrycznych, z początku bieżącego stulecia, kiedy para i elektryczność, jako dźwignie w fabrykacji i przemyśle, nie były zastosowane.

Turek, położony w gubernji²⁹ kaliskiej, w równinie nad strugą Kiełbaską, w okolicy zdrowej, zajmuje przestrzeni pod ulicami, budowlami i ogrodami 232 mórg³⁰, ornej ziemi 1644 mórg; leży pod względem szerokości geograficznej pod 52°2.1'. Długość względnie do wyspy Ferro czyni w łuku 35°4,5'. W roku 1890 ludność była taka: mężczyzn 3693, kobiet 3870, razem 7563 dusz; w tej liczbie żydów 1994. Domów mieszkalnych było w tymże roku: murowanych 343, a drewnianych 173; niemieszkalnych budowli: murowanych 113, a drewnianych 738. Ulic jest 19. Z Turku idą szosy do Kalisza, Koła, Łęczycy przez Uniejów; do Sieradza przez Wartę i do Konina.

Chcąc bliżej poznać Turek, zrobimy mały przegląd miasta wchodząc szosą od strony Koła.

Tuż pod miastem, po lewej stronie nieopodal szosy, piętrzą się massiv murowane ściany, z foremnymi otworami w środku, stojące pionowo, w różnych odstępach od siebie. Są to tak zwane tarczownice, istniejącego tu od

²⁸ tj. rządowych.

²⁹ Gubernia – jednostka administracyjna wprowadzona w Rosji przez cara Piotra Wielkiego. Na gubernie podzielone były również ziemie białoruskie, litewskie i ukraińskie, zabrane przez Rosję w wyniku rozbiorów Polski. Od 1837 roku Królestwo Polskie zostało podzielone na 8 guberni (wcześniej składało się z 8 województw). Gubernie zniesione zostały po wyzwoleniu się Polski spod okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej w 1918 r. Na terenie ZSRR przetrwały nawet do 1929 roku. Na czele guberni stał gubernator mianowany przez cara. Gubernie grupowały się w tzw. General – gubernatorstwa (Królestwo Polskie np. tworzyło jako całość General – gubernatorstwo warszawskie złożone z 10 guberni). Niższymi jednostkami podziału administracyjnego były: gmina, powiat i obwód (zniesiony w wyniku kolejnych reform administracyjnych).

³⁰ morga – (mórg, jutrzyna), dawna jednostka powierzchni gruntów; w Polsce w XVI w. morga chełmińska (0,5985ha), w XIX w. morga nowopolska (0,5599 ha).

1846 do 1863 roku, towarzystwa strzeleckiego. Towarzystwo posiadało odpowiednie zabudowania i trzy morgi gruntu pod temiż zabudowaniami. Podążając ku miastu, pierwszym budynkiem jaki spotykamy jest duży browar Schnerra³¹. W roku 1890 pracowało w nim 12 ludzi i produkcja piwa przedstawiała cyfrę 25517 rubli. Idąc ulicą Kolską, widzimy kamienicę murowaną piętrową № 18. W miejscu tem stał murowany dom modlitwy dla żydów od roku 1833, zburzony przez lud w nocy 27 września 1857 roku.³² Na rogu ulicy stary Rynek, w domu № 38, mieści się lokal teatralny z kompletnie urządzoną sceną i ładnymi dekoracjami, w którym od roku 1884 perjodycznie odbywają się przedstawienia sceniczne amatorskie, tudzież grywają przejeżdżające trupy aktorów prowincjonalnych.³³ Do 1891 roku kółko amatorskie wystawiło przeszło 50 komedijek rozmaitej treści. Staraniem zwolenników muzyki utworzoną została w 1891 roku orkiestra amatorska, posiadająca komplet 12 dętych instrumentów muzycznych. W Ryнку starym, w dalszym ciągu ulicy Kolskiej, na placach po zgorzałych w 1883 roku domach, wzniesiono szereg murowanych kamienic. Dom № 1, to jest ratusz³⁴, przedstawia okazały gmach, budowę którego ukończono w roku 1876. Na wieży ratuszowej umieszczono, wybijający kwadranse, zegar miejski z cyferblatami³⁵ z trzech stron. Na parterze umieszczono kasę miejską. Bilans tej kasy w roku 1890 przedstawiony był taki: przychód rs.³⁶ 7884, rozchód rs. 7060. Mieszkańcy płacili: podymnego rs. 941³⁷, szkolnego rs. 2478 (na cztery szkoły początkowe), kwaterunkowego rs. 4626, latarniowego rs. 444 (76 latarni jest w mieście), kuracyjnego

³¹ Robert Schnerr – fabrykant niemieckiego pochodzenia, właściciel największego w mieście browaru, wieloletni ławnik Magistratu Turku oraz zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej, społecznik.

³² Obecnie plac z zabudowaniami Spółdzielni Pracy Chronionej „Sintur”.

³³ Obecnie narożny budynek między placem Wojska Polskiego a ul. Kolską, należący do państwa Głodowskich.

³⁴ Obecnie budynek ten to siedziba Muzeum Rzemiosła Tkackiego oraz Urzędu Stanu Cywilnego w Turku.

³⁵ tj. tarczami.

³⁶ RS. – rubli srebrnych.

³⁷ Podymne – stały podatek od domu mieszkalnego, wprowadzony 1629 r., płacony przez mieszczan, chłopów i szlachtę zagrodową; jego wysokość była zależna od wielkości zarówno budynku, jak i miasta; od 1775 r. pobierano p. od każdego komina na dachu, a miasta i wsie podzielono na klasy, o zróżnicowanych stawkach; zlikwidowane wraz z upadkiem Rzeczypospolitej.

rs. 699³⁸, na narzędzia ogniowe rs. 55³⁹. Kassa miasta Turku miała w banku kapitału rs. 6316, w tem 811 rs. żelaznego funduszu, ze sprzedaży placów. W tymże roku, kosztem kassy miejskiej, obsadzono ulice miasta drzewami akacjowemi. Skład osobisty magistratu miasta był: burmistrz Caspari⁴⁰, ławnicy: Fux, Hübner, Rypiński i Schnerr.

W narożnej kamienicy w Rynku, pod № 38, mieści się na piętrze kancelarja sędziego pokoju⁴¹ i hipoteka⁴². Na utrzymanie tych instytucji wydatkuje się rocznie rs. 3888. W roku 1890 było u sędziego pokoju spraw karnych i cywilnych 1200. Do roku 1876 miasto Turek podlegało jurysdykcji sądu pokoju w Warcie. Z organizacją sądową w Turku zamieszkał stale sędzia śledczy sądu okręgowego kaliskiego i woźny sądowy. Przy kancelarji hipotecznej sędziego pokoju jest notariusz i w mieście mieszka 2 obrońców.

Pod № 40, mieści się pensjonat prywatny dla dziewczyn, a w kamienicy pod № 42, niegdyś mieścił się magistrat miasta.

W południowej połaci Rynku, odznacza się nowożytną strukturą kamienica № 123, a domek parterowy № 127 należy do dawniejszych w mieście.

W Rynku, od rogu ulicy Kaliskiej, na placach po pogorzeli w roku 1878, stanął szereg piętrowych kamienic, massiv murowanych, z których dom narożny, pod № 175, odznacza się ładną swą budową. W domu pod № 179 mieści się biuro zarządu powiatowego.

W roku 1867 utworzony został powiat turecki który w roku 1890 zajmował ziemi mórąg 214641; liczył ludności 96807, z tej mężczyzn 48196, kobiet 48611. Powiat stanowi 22 gmin, 26 parafji, 400 wiosek, 2 osady i 1 miasto. Ma 22 kassy pożyczkowe gminne, 6 sądów gminnych i sąd pokoju. W roku 1886 od tegoż powiatu oddzielono miasto Wartę i 2 gminy, które wcielone zostały do powiatu sieradzkiego.

Wszedłszy w ulicę Karnowicza⁴³, noszącą nazwę b. gubernatora kaliskiego, od roku 1876, przedtem Russocka, także Konińską zwana, spostrzegamy

³⁸ Kuracyjne – podatek uiszczany na utrzymanie miejskiego szpitala i służby zdrowia.

³⁹ Podatek przeznaczany na utrzymanie Ochotniczej Straży Ogniowej w Turku.

⁴⁰ Aleksander Caspari – Burmistrz Miasta Turku w latach 1892-1899, aktywnie angażował się w rozwój życia kulturalnego miasta, był m.in. aktorem Teatru Amatorskiego.

⁴¹ Sąd pokoju – najniższa instancja sądownicza utworzona w 1875 r. dla mieszkańców miast, dla mieszkańców wsi przeznaczone były sądy gminne.

⁴² Hipoteka – pot. biuro notarialne, w którym dokonywane są wpisy do ksiąg wieczystych; także: budynek, pomieszczenie, w którym znajduje się takie biuro.

⁴³ Obecnie ulica 3 Maja.

szereg murowanych jatek⁴⁴ chlebowych, a zarazem tyły posesji ratuszowej. Przy tejże ulicy na 3 placach kamellaryjnych, stoi kościół ewangelicko-augsburski, pod budowę którego, w 1849 r. pierwszy kamień położono. Świątynia zbudowana podług planu budowniczego Henryka Marconiego⁴⁵. Obok stoi dom dla pastora, w którym mieści się także szkoła elementarna, dawniej wyłącznie dla ewangelików, założona w roku 1867⁴⁶. Ludność ewangelicka w mieście Turku, w roku 1890 wynosiła 1028 dusz, a w roku 1822, przy założeniu parafii ewangelickiej, było 77 dusz. Od 1870 do 1890 roku w Turku była kancelarja superintendenta⁴⁷ djecezji kaliskiej, przeniesiona po śmierci pastora Teichmana⁴⁸ do Piotrkowa.

Na placu miejskim, tuż przy kościele powyższym, stoi statua Matki Boskiej⁴⁹. Na tymże placu wystawiono w roku 1875 remizę dla narzędzi straży ogniowej ochotniczej, a w przylegającym ogródku wybudowano wieżę czteropiętrową dla ćwiczeń straży. Straż ogniowa ochotnicza rządzi się

⁴⁴ Jatka – buda, kram, sklep.

⁴⁵ Henryk Marconi (ur. 7 stycznia 1792 r. w Rzymie, zm. 21 lutego 1863 r. w Warszawie) – architekt pochodzenia włoskiego, od 1822 r. w Polsce, jeden z najwybitniejszych i najbardziej płodnych polskich architektów 2. i 3. ćwierci XIX wieku. Najbardziej znany jest ze swych budowli neorenesansowych (np. kościół św. Karola Boromeusza) i neoklasycystycznych. W tym nurcie mieszczą się m.in. dworzec Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, Hotel Europejski, kościół Wszystkich Świętych, zespół budynków wodociągów, w tym Wodociąg w Ogródzie Saskim w Warszawie, pałac w Jabłonnie, pałac Paca w Warszawie. Równie ważny był jednak nurt neogotycki w jego twórczości, który reprezentuje m.in. pałac Paca w Dowspudzie (1820-1822, niezachowany, inspirowany gotykiem angielskim), a także liczne projekty budowli w tym stylu (projekt przebudowy zamku Illien wzorowanego na zamku malborskim, 1838-43, projekt pałacu w Zbójnie, 1833).

⁴⁶ Budynek ten stoi do dnia dzisiejszego u zbiegu ul. 3 Maja i ul. Browarnej.

⁴⁷ Superintendent – duchowny protestancki sprawujący władzę nadzorczą w stosunku do pastorów określonego terytorium; nadzorca.

⁴⁸ Teichmann Karol Ludwik (ur. 1826 r. w Krakowie, zm. 19.06.1890 r. w Turku) syn warszawskiego superintendenta; teolog, wykształcenie zdobył w toku zagranicznych studiów w Dorpacie. Od 1853 r. aż do swojej śmierci był pastorem turkowskiej parafii ewangelickiej. W latach 1869-1870 pełnił równocześnie funkcję superintendenta gubermi kaliskiej. Oprócz parafii turkowskiej podlegały mu kantoraty w Chlebowie, Czystych, Kotwasicach, Młynach Piekarskich, Sarbicach i Wielopolu. Z inicjatywy pastora wykończono i ozdobiono wnętrze kościoła a w 1867 r. rozpoczęto budowę plebani, zadbał też o odbudowanie należącego do ewangelików od 1845 r., domu parafialnego znajdującego się na rogu ulic: Pólko i Konińskiej częściowo zniszczonego przez pożar w 1880 r. Ksiądz ten doprowadził także do zakończenia wznoszeń kościołów we Władysławowie i Kole.

⁴⁹ Obecnie, jak ówczesnie plac przy ul. 3 Maja na którym znajdują się budynki Straży Pożarnej w Turku. Figurka – dziś przedstawiająca Jezusa Chrystusa ustawiona jest tam na pamiatkę rozebranego w 1836 r. kościoła Św. Ducha.

ustawą zasadniczą, zatwierdzoną przez ministerjum w r. 1874. Założycielami straży byli: ówczesny naczelnik powiatu tureckiego Sokoliński i pierwszy naczelnik tejże straży ogniowej Waehner. W roku 1890 straż liczyła: członków czynnych 142, honorowych 47; tabor straży składał się z licznego zbioru narzędzi ratunkowych dobrej konstrukcji, oszacowanych przeszło na 3,000 rubli; naczelnikiem był obywatel miejscowy Hübner Aleksander⁵⁰, członkami rady nadzorczej: Podciechowski, Kruszyński, Raffel, Szawłowski, Schermer, Schnerr A., Fibich.

W roku 1836 rozebrano drewniany kościółek św. Ducha, stojący na placu, gdzie obecnie remiza dla narzędzi ogniowych, a w roku 1821 zniesiono w temże miejscu cmentarz grzebalny.⁵¹ Czas wystawienia kościołka św. Ducha ginie we mgle pierwszych wieków wprowadzenia chrześcijaństwa. Przy krzewieniu nauki Chrystusowej, wybierano pewne punkta, z których następnie promienie światła rozchodziły się. W XIV wieku już, kościółek ten był za mały i przystąpiono do budowy drugiej, większej świątyni, a w następstwie od tutejszej parafji oddzielone zostały cztery filje, a mianowicie, wystawiono kościoły w Psarach, Słomowie, Kowalach i Grzemieszewie⁵², mianowicie w tych czterech wioskach, leżących w promieniu milowym od Turku, o których A.G. Jan de Lasco⁵³ wspomina, w roku 1521, że płaciły dziesięcinę parochialną, istniejącemu już wówczas parafjalnemu kościołowi. W roku 1836 grunta, należące do księdza, przy kościele św. Ducha, jako

⁵⁰ Hübner Aleksander – fabrykant, pod koniec XIX w. właściciel największej w mieście istniejącej od 1882 r. tkalni mechanicznej produkującej wyroby włókiennicze, która znajdowała się na obecnej ul. Kaliskiej. Wieloletni ławnik Magistratu Turku, współinicjator powstania Ochotniczej Straży Ogniowej (1875 r.), a następnie jej wielokrotnie prezes, członek honorowy Teatru Amatorskiego.

⁵¹ Świątynia znajdowała się w miejscu współcześnie istniejących budynków Straży Pożarnej w Turku.

⁵² tj. Grzemieszewie.

⁵³ Jan de Lasco – Jan Łaski, znany też jako Joannes a Lasco, ur. w 1499 r. w Łasku, zm. 8 stycznia 1560 r. w Pińczowie, ksiądz katolicki, biskup wesprymski, następnie pastor i teolog protestancki, najwybitniejszy polski działacz Reformacji, humanista i dyplomata. Organizator zborów ewangelickich w Anglii i wschodniej Fryzji. Reformator Kościoła anglikańskiego. Twórca Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce. Bratanek prymasa Polski Jana Łaskiego (Starszego). Jedyny polski działacz Reformacji o znaczeniu europejskim; jest upamiętniony na pomniku Reformacji w Genewie. Jan Łaski (młodszy) jest zasłużony dla rozwoju polskiego języka literackiego i piśmiennictwa oraz dla rozwoju polskiego humanizmu i tradycji demokratycznych. Autor mylnie podał Jana de Lasco zamiast Jana Łaskiego, który pełnił funkcję arcybiskupa gnieźnieńskiego.

beneficium simplex⁵⁴, przeszły na dom schronienia, a następnie, w roku 1876, na szpital.

W domu № 195, na parterze mieści się kassa powiatowa, a w domu № 199, jest szkoła elementarna dla dziewcząt, założona w roku 1837.

Postępując dalej ulicą Russocką, spostrzegamy po lewej stronie obszerny plac miejski, stałe miejsce targów piątkowych na trzodę chlewną, a po prawej stronie, w uliczce wąskiej, prowadzącej do stodół gospodarczych i na Zdrojki, stoi dawny browar, obecnie fabryka machin i narzędzi rolniczych mechanika Szykory. W fabryce tej wykonywają się praktyczne drabiny dla straży ogniowej. Na końcu ulicy Russockiej, w domu pod № 207, spotykamy olejarnię. W 1890 r. wyrobiono w czterech olejarniach, znajdujących się w mieście, towaru za 5000 rubli.

Z ulicy tej prowadzi droga do cmentarzy: katolickiego, założonego w roku 1821, a obmurowanego wysokim murem 1859; ewangelickiego i, w dość znacznej odległości od miasta, żydowskiego. Pod lasem znajduje się cmentarz choleryczny z roku 1852. Obszerny las ciągnący się do granicy Russo-cic, niegdyś należał do miasta, a od roku 1888 leśnictwo Turek wcielone zostało do leśnictwa rządowego kolskiego.

Powracając do miasta ulicą Russocką, wchodzimy, po prawej stronie, w ulicę Przebiegłą.⁵⁵ Przy tej, stoi murowany budynek miejski, składający się z szeregu 12 jatek rzeźniczych. Do zgromadzenia rzeźniczego, od 1825 roku, było zapisanych czeladników 42, płacących przy wyzwoleniu po 10 złp. Sześć dorocznych jarmarków, we wtorki, na bydło i konie, odbywają się na placu przy jatkach.

Do najdawniejszych zgromadzeń rzemieślniczych w Turku, należy cech krawiecki, który do dziś przechował oryginalny przywilej: „Prawo krawieckie m. Turku”, nadany przez Jakuba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa, wydany z Uniejowa, dnia 13 lipca, roku 1574. Bractwo rzemiosła krawieckiego składało się z braci czyli mistrzów kunsztu, którzy płacili wpisowego 4 grosze do skrzynki, 5 wrębów⁵⁶ wosku i 2 beczki piwa. Mistrz vel majster, jeżeli po roku nie ożenił się, to każdorocznie stawiał beczkę piwa dla braci, tytułem kary. Uczeń przy zapisywaniu się płacił 2 grosze, 3 wręby

⁵⁴ Beneficium simplex – nadanie proste.

⁵⁵ Obecnie ul. Szeroka, jednak w XIX w. ul. Przebiegła była dłuższa niż współczesna ul. Szeroka, ponieważ ciągnęła się od ul. Kaliskiej, krzyżowała z dzisiejszą ul. S. Żeromskiego i dalej ciągnęła się poprzez teren boiska Liceum Ogólnokształcącego aż do obecnej ul. S. Kączkowskiego.

⁵⁶ Wręb – dawna jednostka objętości.

wosku i beczkę piwa; nauka trwała 3 lata. Zgromadzenie utrzymywało obowiązkowe listy ćwiczenia się w rzemiośle; starszy brat czyli cechmistrz wydawał znak czyli cechę, ztąd powstała nazwa dla zgromadzenia czyli cechu. Sprawy zgromadzenia, postanowienia i. t. d. wpisywały się do oddzielnej księgi, „Liber protocollon causerum seu actionum contuberni fraternitatis sartorum oppidi Thurek”⁵⁷. Księga taka prowadzoną była, w roku 1633, przez Alberta Jerzykowicza, notarius publicus oppidi Thurek⁵⁸, i wszelka uchwała winna była być potwierdzoną przez podsejdzę poznańskiego. Starszyznę bractwa stanowili: cechmistrz, vice-cechmistrz i kluczowy. Obecnie starszym zgromadzenia jest Kempf. Podobny ustrój napotykamy i w cechu kowalskim i w kuśnierskim kunszcie. Oprócz powyższych istnieje w mieście cech szewcki, tkacki i stolarski. Od roku 1826 do zgromadzenia stolarskiego zapisano uczni 125, opłacających wpisowego po złp. 2, czeladników 106 – po złp.⁵⁹ 10 i majstrów 30.

W dalszym ciągu ulicy Przebiegłej, zaczyna się tkacka dzielnica fabryczna Pólko.⁶⁰

W roku 1826 rząd powołał z Czech i Saksonji tkaczy, dając na dogodnych warunkach domy ad hoc⁶¹ zbudowane, ocenione wówczas po 400 talarów, które spłacali małymi ratami do kassy gubernjalnej. W taki sposób powstały tu dzielnice fabryczne, w których domy są podług jednego planu zbudowane i składają się z dwóch frontowych izb o 4 oknach każda i dwóch tylnych izb. Dzielnica Pólko do dziś nosi ten pierwotny charakter fabryczny.

Aczkolwiek Turek był kolebką tkactwa w kraju naszym, lecz usiłowaniom założycieli postawienia tej gałęzi przemysłu na wysokości rozwoju, warunki miejscowe nie sprzyjały, do czego przyczyniły się: utrudniona komunikacja, brak opału, niezastosowanie siły pary w zakładach tutejszych, gdzie jeszcze i dziś przyrządy przedstawiają cechy pierwotnej konstrukcji. Jednakże ludność fabryczna w Turku stanowi poważną część ogólnej ludności miasta, jest bowiem 1500 tkaczy. – Zakładów tkackich w 1890 r. było 360 i ogółem wyprodukowano wyrobów za 120 tysięcy rubli. Przeciętnie robotnik lepszych towarów bierze rocznie 180 rubli, od lichszych towarów płaca dzienna wynosi 25 do 30 kop. Większych fabryk jest około 20. Zostają tu wyrabiane

⁵⁷ „Książka protokołów starszych ojców (mistrzów?) cechu krawieckiego miasta Turku”.

⁵⁸ Notariusza publicznego miasta Turek.

⁵⁹ Złp. – złoty polski.

⁶⁰ Obecnie ul. S. Żeromskiego.

⁶¹ tj. w tym wypadku.

następujące towary tkackie: serwety, damast⁶², drelieh,⁶³ płócienna na fartuchy i tym podobne wełniane i bawełniane materiały. Do pierwszych, przybyłych do miasta założycieli tego przemysłu, zaliczają sześciu braci Hübnerów. Dzielnica miejska Nowy Świat⁶⁴, rówieśniczka założenia z Półkiem, nosiła przez długi czas te same cechy budowy i charakter fabryczny. Dopiero w ostatnim dziesiątku lat, utraciła pierwotne swe przeznaczenie dla tkaczy, zamieniając się coraz widoczniej, na dzielnicę mieszkań prywatnych lub też innych zakładów rzemieślniczych, handlowych i przemysłowych.

W roku 1890 było w Turku: piekarzy 26, rzeźników 25, szewców 30, krawców 31, cieśli 8, mularzy⁶⁵ 6, malarzy 4, stolarzy 19, bednarzy⁶⁶ 2, stelmachów⁶⁷ 3, garbarzy 4, mydlarzy 2, blacharzy 4, ślusarzy 4, kowali 8, farbiarzy 2, rymarzy⁶⁸ 2, młynarzy 22, nożowników 2, gwoździarzy 2, powroźników 2, lakierników 2, zegarmistrzów 2. Traktjerni⁶⁹ 11, szynków wódki 30, sklepów galanteryjnych 4, tabaczkowych 2, żelaznych 4, szkła 3, skór 5, drobnych sklepów 59, litografja⁷⁰ 1, księgarnia 1, ceigelnia⁷¹ 1, zakład Organistrza Bielawskiego, fabryka przyrządów młynarskich do czyszczenia zboża Gembalskiego, maglownia wyrobów tkackich Raffaella, składy hurtowe bawełny 2, fabryka pończoch 1.

⁶² Damast – najprawdopodobniej chodzi o adamaszek, kosztowną, dwustronną, z reguły jedwabną i jednobarwną tkaninę charakteryzującą się matowym wzorem na błyszczącym tle lub odwrotnie. Różnicę tonu między wzorem i tłem uzyskiwano poprzez odmienny sposób prowadzenia splotów tkackich, przez co wywoływano kontrast światła i cienia.

⁶³ Drelieh – gruba, gęsta i mocna tkanina o splotcie ukośnym, atlasowym, wyrabiana z bawełny, lnu, półlniana, używana na ubrania robocze, ścierki, ręczniki, pokrowce, rolety itd.

⁶⁴ Obecnie część ulicy Kaliskiej od skrzyżowania jej z ul. A. Mickiewicza aż do ronda im. Romana Dmowskiego.

⁶⁵ Mularz – tj. murarz.

⁶⁶ Bednarstwo – dział rzemiosła zajmujący się wytwarzaniem naczyń drewnianych techniką klepkową: beczek, kadzi, balii, maselnic, dzieży i łopat do chleba, konewek, wiader, cebrzyków, wanierek, kuflów. Bednarz wyrabiał naczynia z drewna sosnowego, świerkowego, olszowego, lipowego, dębowego.

⁶⁷ Stelmach – tj. kołodziej.

⁶⁸ Rymarz – rzemieślnik trudniący się wyrobem i reperacją wyrobów skórzanych (z wyjątkiem butów), zwłaszcza uprząży, siodeł, pasów.

⁶⁹ Traktiernia – zajazd, jadłodajnia.

⁷⁰ Litografia – technika graficzna płaska, polegająca na wykonaniu rysunku tłustą kredką, farbą lub tuszem na płycie kamiennej (kamieniu litograficznym), powleczeniu go farbą drukarską i odbiciu na papierze; kamienodruk.

⁷¹ tj. cegielnia.

Postępując Nowym Światem, od szosy kaliskiej, spostrzegamy w domu № 241, fabrykę powozów Tullmana, założoną w roku 1848, w której pracuje 12 ludzi, z produkcją roczną do 10000 rubli. W domach pod № 242 i № 221 znajdują się fabryki miedzi i kotłów, oraz gisernie⁷² Przeździeckiego⁷³ i Babińskiego;⁷⁴ w domu № 243 jest pierwsza i jedyna w mieście parowa fabryka tkacka Hübnera Aleksandra; w domu pod № 223 fabryka mydła Hübnera⁷⁵, a w domu № 224, mieści się hotel i w dziedzińcu tej posesji, urządzono w roku 1869, piękny ogród z zakładem restauracyjnym, kręgielnią i gimnastyką⁷⁶. Dom № 245 to jest pocztę, poczęto budować w roku 1819, do którego w roku 1826 przeniesiono ekspedycję pocztową z Muchlina, gdzie obecnie podmiejska karczma.

W roku 1816 trakt pocztowy z Warszawy do Kalisza szedł przez Koło, Konin, i Stawiszyn, w dwa lata potem przeniesiono trakt na Muchlin i Cerków. Dochód stacji pocztowej w roku 1849 wynosił rs. 608, a w roku 1890 dochód wykazany został rs. 4700. Przy stacji pocztowej jest pocztalterja⁷⁷, utrzymująca 16 koni. Kursujące po 2 razy dziennie dyliżanse pocztowe, w stronę Kalisza i Koła, stanowią główną komunikację. Pism periodycznych⁷⁸, rozchodzących się z poczty w Turku, w roku 1890 było 350 egzemplarzy.

⁷² Gisernia – zakład przemysłowy lub jego dział, w którym się odlewa przedmioty z metalu; odlewnia.

⁷³ Józef Przeździecki (1840-1905) – właściciel fabryki wyrobów miedzianych, kotłów gorzelniczych, która obecnie znajdowałaby się przy ul. Kaliskiej 38.

⁷⁴ Aleksander Babiński – (?-1910) właściciel firmy „Fabryki kotłów gorzelniczych, naczyń domowych i wyrobów miedzianych”, którą przejął po swoim teściu Antonim Skórzyńskim; należał do powszechnie znanych i szanowanych społeczników „(...) Któż nie znał siwego „babesa” zawsze w dobrym humorze”, był członkiem – założycielem Towarzystwa Muzycznego., w latach 1905-1906 brał udział w wystąpieniach patriotycznych przeciwko caratowi, za co w listopadzie 1906 r. został aresztowany.

⁷⁵ Fabryka ta należała do Roberta Hübnera. Robert Hübner pochodził z rodziny tkaczy przybyłych do Turku na początku XIX w.; właściciel istniejącej od 1888 r., fabryki mydła znajdującej się przy obecnej ul. Kaliskiej, członek – inicjator Towarzystwa Szkolnego, wieloletni ławnik Magistratu, członek – założyciel Towarzystwa Wspomagania Biednych – 1902 r.; w 1900 r. należał do Rady Nadzorczej Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, osiem lat później pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu tej instytucji; był członkiem Straży Ogniowej a przed I wojną św. jej naczelnikiem, po wybuchu wojny należał do Komitetu Obywatelskiego Miasta, zorganizowanego w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa, doraźnego sądownictwa i dobroczynności.

⁷⁶ Obiekty te należały do rodziny Cichockich.

⁷⁷ Pocztalterja – poczta konna.

⁷⁸ Periodyk – czasopismo o stałej nazwie i numeracji ciągłej, ukazujące się w określonych odstępach czasu.

Przed gmachem pocztowym stojące 2 wielkie i stare kasztany, zasługują na uwagę widza. W roku 1875 zaprowadzono stację telegraficzną.

Ulica Kaliska, stanowiąca dalszy ciąg poprzedniej, łukowatym swym kształtem, wskazuje starodawną strukturę ulic miasta. Przy tej ulicy w domu pod № 150, znajduje się cukiernia i hotel; w domu № 151 mieści się apteka⁷⁹, istniejąca od roku 1828. Służbę zdrowia w roku 1890 reprezentowało: 4 lekarzy, 1 lekarz weterynarii, 2 farmaceutów, tudzież było 4 felczerów⁸⁰ i 2 aku-szerki. W dziedzińcu domu № 131, mieści się zakład fotograficzny Arbuza; w kamienicy № 145 była dystylarnia parowa wódek.

Z ulicy Kaliskiej skręca Przechodnia⁸¹, wytknięta w roku 1879, po zniesieniu zakupionej posesji № 137. Przy ulicy tej jest fabryka octu z produkcją roczną 1500 rubli.

Przy ulicy Szerokiej, w kamienicy № 167, znajduje się szkoła elementarna, wyłącznie dla żydów. W dalszym ciągu stoi murowana Synagoga⁸², a na końcu ulicy rytualny dom kąpielowy. Starozakonni osiedli w Turku, w roku 1798. W roku 1821, przy nadawaniu żydom nazwisk, było 19 familji, stanowiących 82 dusz.

Przy ulicy Tylnej № 1⁸³, w narożnym domu, mieści się kancelarja Cise-wskiego sądu gminnego dla czterech okolicznych gmin.

Przy ulicy Tylnej №2, stoi duża murowana gorzelnia⁸⁴, odnowiona po pożarze, w roku 1889. Do gorzelni w zachodniej części miasta dotykają grunta, tak zwane Proboszczostwa⁸⁵, zajmującego około 4 włók. Są to owe grunta, o których w przywileju arcybiskupa Wężyka, z roku 1637 wspomniano, jako o 4 hubach czyli łanach wójtowskich, dla zasłużonych ludzi.

⁷⁹ Obecnie jest dom nr 18.

⁸⁰ Felczer – pracownik służby zdrowia mający średnie wykształcenie medyczne, uprawniony do leczenia niektórych schorzeń i wykonywania prostych zabiegów leczniczych, daw. chirurg wojskowy bez wykształcenia lekarskiego.

⁸¹ Obecnie ul. Wąska.

⁸² Synagoga – bożnica, świątynia żydowska, budowla będąca miejscem zebrań gminy żydowskiej na modlitwę, dyskusje i sądy.

⁸³ Współcześnie ulicę Tylnią tworzą ul.Ogrodowa oraz ul.Gorzelniana.

⁸⁴ Zakład ten należał ówczesnie do Nepomucena Sokolnickiego.

⁸⁵ Obecnie najprawdopodobniej obszar przy ul. Poduchownej.

Dalej ciągną się grunta miejscowości zwanej Zabrodzie⁸⁶, należącej także do terytorjum miasta. W miejscowości tej stał folusz⁸⁷ i fabryka sukna, będące w kwitnym stanie rozwoju, w szóstym dziesiątku lat bieżącego stulecia.⁸⁸ Obecnie pozostał tam tylko opuszczony park i kilka murowanych kamienic, świadczących o bogatej i ruchliwej niegdyś tej miejscowości. Na łąkach Zabrodzia zaaklimatyzowała się roślina „Rudbeckia laciniata”⁸⁹, właściwa amerykańskiemu łądowi, która prawdopodobnie przypadkowo dostała się, między nasionkami innych traw.

Idąc z Folusza, pod którą to nazwą, powszechnie znanem jest Zabrodzie, szosą kaliską ku miastu, napotykamy murowaną farbiarnię Neumanna. Wracając do miasta ulicami Nowym Światem, Kaliską i Starym Rynkiem, wchodzimy w Nowy Rynek⁹⁰, na środku którego stoi massiv murowany kościół, wybudowany w XIV stuleciu, w stylu gotyckim, z bardzo wysoką wieżą. Kościół ten został wybudowany, gdy istniejący od czasów wprowadzenia chrześcijaństwa drewniany kościół św. Ducha, był wówczas już nieodpowiadający rozmiarami, dla licznej parafji. Świątynię nową wzniesiono pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Dnia 27 Maja 1813 roku, pogorzały kościół odrestaurowano, zniżając zarazem dach. Ówczesny proboszcz X. Mikołaj Szatkowski⁹¹ dał własnych pieniędzy 11000 złp. I ze sprzedanych sreber kościelnych 1419 złp. 28 gr. na wyrestaurowanie. W roku 1839, dnia 23 grudnia, o godzinie 5 rano, runęła starożytna wysoka wieża, wznosząca się nad świątynią, zawaliwszy gruzem cały kościół, skutkiem czego nabożeństwa odbywały się przez 2 lata w zakrystji. Przeto pogorzel i runięcie wieży były powodem, że starożytna struktura gotycka, straciła swój pierwotny styl. W roku 1868 pobudowano sygnaturę. W roku 1875 gruntownie odrestaurowano kościół i zniesiono mur okalający cmentarz, w kształcie gwiazdy. W świątyni są 3 murowane ołtarze: wielki z figurą Pana Jezusa Ukrzyżowanego i obrazem św. Leonarda u góry; po lewej z obrazami Najświętszej Marji Panny i św. Anny; a po prawej z obrazami św. Józefa i św. Walentego. W skarbcu przechowuje się godna widzenia monstrancja srebrna, cała złocona, pięknej starej roboty złotniczej, w stylu gotyckim.

⁸⁶ Obecna wieś Folusz.

⁸⁷ Folusz – budynek lub pomieszczenie, w którym mieści się folusz – maszyna do obróbki (folowania, spłśniania) sukna.

⁸⁸ W okresie prosperity były one własnością Beniamina Müllera.

⁸⁹ „Rudbeckia laciniata” – rudbekia naga [roztocznica naga].

⁹⁰ Obecnie plac H.Sienkiewicza.

⁹¹ Mikołaj Szatkowski – administrator i proboszcz parafji tureckiej w latach 1810-1838.

Obecnie z inicjatywy proboszcza miejscowego, prałata archidjakona ks. M. Orzechowskiego⁹², projektowanym jest wybudowanie nowego kościoła, podług zatwierdzonego kosztorysu rs. 66000.

W roku 1875 założono na przyległym placu skwer miejski, stanowiący prawdziwą ozdobę miasta.

Posesja miejska № 45, mieści w sobie szkołę elementarną katolicką.

Wschodnią część Rynku Nowego stanowi ulica Kościelna⁹³. Posesja № 46, przy tej ulicy, do roku 1824 folwark rządowy, mieści w sobie mieszkanie proboszcza i zarazem dziekana dekanatu tureckiego. Do dekanatu należy 40 wiosek z 11000 parafjan. W murowanym domu frontowym № 47, wystawionym w roku 1869, mieszka dwóch księży wikariuszy. W roku 1622 erygowane⁹⁴ zostało w Turku kolegium księży mansonarzy, które za rządu pruskiego zniesiono, księży mansonarze obrócenii na wikariuszów do posług kościelnych, a fundusze ich w $\frac{1}{3}$ części przeszły na utrzymanie szkoły a $\frac{2}{3}$ na probostwo.

W domu № 49 mieści się szpital św. Pawła. Dnia 1 stycznia 1875 roku, założony został w Turku czasowy szpital na 10 łózek. Od roku 1885 szpital mieści się w obecnym, własnym domu i stały ten szpital powiększony został do 27 łózek. Utrzymanie szpitala stanowią następujące fundusze: 1) kapitał rs. 9032, powstały z ofiar dobrowolnych, z którego rs. 6000 wydatkowano na kupno domu, 2) za leczenie i utrzymanie chorych po 35 kop. dziennie, 3) składki roczne, deklarowane przy założeniu szpitala, w summie 340 rs., 4) zasiłek kassy miejskiej rocznie rs. 16. Budżet roczny ustanowiony. Wydatki rs. 5253, dochód rs. 4210. Na pokrycie minusów urządzone zostają od czasu do czasu fantowe loterie i takowe w latach 1887 i 1891, dzięki stara-

⁹² Michał Orzechowski – (ur. 1832 r., zm. 1912 r.). Absolwent Seminarium Duchownego we Włocławku (1851 r.), w 1855 r. otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz w Sędzinie, a następnie w Lubrańcu i Zawiaźdze. W 1880 r. otrzymał tytuł kanonika honorowego Kolegiaty Kaliskiej, a rok później został proboszczem i dziekanem parafii rzymsko-katolickiej w Turku. Główny budowniczy Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Członek Powiatowej Rady Dobroczynności Publicznej, Ochotniczej Straży Ogniowej. Wspierał wszystkie instytucje i towarzystwa na terenie miasta i powiatu mające na celu dobro społeczne. Organizował również wiele przedstawień teatralnych i koncertów w wykonaniu mieszkańców miasta. Przez całe życie cieszył się wielkim zaufaniem i uznaniem także wśród osób innych wyznań, dlatego miał wiele efektów jako krzewiciel trzeźwości wśród mieszkańców miasta. Dzięki swym cnotom kapłańskim należał do najbardziej szanowanych osób na terenie miasta i ówczesnej diecezji kujawsko-kaliskiej.

⁹³ Obecnie wschodnia część placu H. Sienkiewicza.

⁹⁴ Erygować – przest. wznieść, założyć, ufundować coś.

niom naczelnika powiatu radcy stanu Bukara⁹⁵ i członków rady dobroczynności publicznej, przyniosły dochodu kilka tysięcy rubli. Przy szpitalu jest stały lekarz, felczer i nadzorca.

We wschodniej połaci Nowego Rynku, w kamienicy № 111, na piętrze, mieści się kancelaria komisarza do spraw włościańskich⁹⁶ powiatu Tureckiego. Na parterze mieszka stolarz wyrabiający stoliki i krzeselka składane, wyrób ten znany i rozpowszechniony w okolicy.

W południowej części Rynku Nowego, narożna kamienica przy ulicy Tylnej № 3, oznaczona № 114, była domem mieszkalnym proboszcza parafialnego, do r. 1824.

W tejże połaci Rynku, w domu № 119, był szpital dla wojska francuzkiego, w którym to szpitalu, w roku 1813, dnia 27 maja, powstały ogień, przeniosłszy się na kościół, spowodował znaczne uszkodzenie świątyni starożytnej.

Wchodząc w ulicę Dobrską⁹⁷, spostrzegamy dzielnicę fabryczną, zaludnioną tkaczami. W domu № 57, w roku 1826, dnia 16 września, założono dom modlitwy dla ewangelików. W narożnym gmachu, przy zbiegu ulic Dunaju⁹⁸ i Tamki, mieściła się do pogorzeł fabryka tasemek.

Dzielnica, w której znajduje się staw duży, młyn wodny i folwarczne zabudowania, zwane obecnie przedmieściem, nosiła nazwę „Ubogiej wsi”.⁹⁹ Uboża wieś, wraz z 2 morgami gruntu, stanowiła własność proboszczów, którym arcybiskup gnieźnieński Jan de Lasco, przywilejem z roku 1521 odebrał takowe, udzielając natomiast grunta w Szadowie.

Postępując ulicą Dunaj, spotykamy miejski szlachtuz¹⁰⁰, zbudowany nad strugą Kielbaską. W roku 1888, zaprowadzono przy szlachtuzie tym stację

⁹⁵ Stiepan Bukar – Rosjanin, urzędnik carski, naczelnik powiatu tureckiego w latach 1881-1896, zasłynął z przyjaznego stosunku do Polaków, aktywnie angażował się w życie społeczno-kulturalne Turku, m.in.: był członkiem honorowym Komitetu Teatralnego, organizował liczne akcje charytatywne na rzecz najuboższej ludności.

⁹⁶ Komisarz spraw włościańskich – rosyjski urzędnik przy urzędzie naczelnika powiatu zajmujący się rozwiązywaniem kwestii chłopskich m.in. uwłaszczeniem i sporami włościan z ziemianami.

⁹⁷ Obecnie ul. Dobrska.

⁹⁸ Obecnie ul. Nowa. Według planu miasta z 1823 r. wykonanego przez architekta województwa kaliskiego – Zillego, obie ulice nie zbiegały się ze sobą lecz, zamykały dojściem do ulicy ówczesnej Kościelnej, a dziś Dobrskiej.

⁹⁹ Obecnie to najprawdopodobniej obszar pomiędzy ul. Dobrską od jej skrzyżowania z ul. Niepodległości a ul. Łąkową.

¹⁰⁰ Szlachtuz – rzeźnia.

drobnowidzowego¹⁰¹ badania mięsa. Nieopodal szlachtuza, przy szosie uniejowskiej, stoją zabudowania garbarni Kubackiego¹⁰², w której pracuje 4 robotników, z produkcją roczną rs. 23000. Naprzeciwko garbarni tej, po drugiej stronie szosy, wystawiono w roku 1885 stajnie dla koni wojskowych, konsystującego¹⁰³ w mieście szwadronu dragońskiego¹⁰⁴. Postępując dalej szosą uniejowską, w znacznej odległości od miasta, znajdujemy fabrykę zapalek, z produkcją roczną do 6000 rubli.

O innych ulicach miasta, po części brukowanych, jako niezabudowanych, nie wspominamy w niniejszej monografii.

Za miastem, w północno-zachodniej części, a także południowo-wschodniej, stoi 16 wiatraków, które wyprodukowały towaru mącznego za 40000 rubli w roku 1890.

Do miasta Turku należy także osada Zdrojki rozpościerająca się ku północy, pod sam las.

¹⁰¹ Dziś mikroskopowego.

¹⁰² Jan Kubacki – społecznik, właściciel największej w Turku i powiecie garbarni, zatrudniał w niej w 1886 r. 8 pracowników, a wartości rocznej produkcji wynosiła blisko 29 tys. rb. Aresztowany przez władze carskie za udział w wystąpieniu patriotycznym w listopadzie 1906 r., po wybuch I wojny światowej w 1914 r. został członkiem Komitetu Obywatelskiego, kierował oddziałem policyjnym Straży Bezpieczeństwa. W 1918 r. jako członek Polskiej Organizacji Wojskowej był komendantem Straży Obywatelskiej, której zadaniem było zapewnienie w mieście porządku i bezpieczeństwa. Zabudowania jego zakładu znajdowały się przy dzisiejszej stacji paliw Schell, na początku XX w. zostały odkupione przez Jana Smorawińskiego a w okresie między wojennym należał do jego córki Julii i zięcia Zbigniewa Fusieckiego. Po rozpoczęciu II wojny światowej garbarnia została zarekwirowana przez hitlerowców.

¹⁰³ Konsystować tj. stacjonować.

¹⁰⁴ Szwadron – pododdział kawalerii odpowiadający kompanii w innych rodzajach wojsk. Bywa także używany w odniesieniu do formacji wywodzących się z tradycji kawalerii. Szwadronem dowodził rotmistrz. Dzielił się on na plutony, a te na sekcje.



Turek, 1915 r. Panorama miasta z wieży kościelnej w kierunku zachodnim.



Turek przed 1916 r. Panorama miasta z widokiem na kościół i synagogę.



Turek, 1938 r. Fragment rynku od strony południowo-wschodniej.

Leon Kruszyński
i
Gustaw Bartel

Przechadzka po **TURKU**

— 1927 —
TUREK

Tłocznia Sejmikowa w Turku
pod kierunkiem Andrzeja Bucikiewicza

PRZECHADZKA PO TURKU

Miasto powiatowe nad rzeczką, będącą lewym dopływem Kielbaski, dopływem Warty pod 52,1° szerokości północnej i 36° długości wschodniej w równinie wzniesionej około 300 stóp¹ nad powierzchnią morza, przy kolejce turecko-kaliskiej, ludności 12 tysięcy, domów, 600. Siedziba starostwa Tureckiego, w województwie Łódzkim, 40 kilometrów od Kalisza.

Mroki przeszłości kryją początki założenia Turka. Turek nazwany od tura czyli żubra², napotykanego ongi w otaczających gęstych lasach i kniejach.

O Turku i okolicy z zamierzchłych czasów, rzucają nieco światła, znalezione cmentarzyska przedhistoryczne.

Bowiem w roku 1817 rozkopano w Turku cmentarzysko z urnami, we Wrzącej wsi odległej o 5 kilometrów, przed wojną, a w Żdzenicach, w oddaleniu jednej mili³, wiosną 1926 roku, także w Miłaczewie, natrafiono na ślady cmentarzysk, tych cennych pamiątek starej kultury tutejszego zakątka. Są tu groby ciałopalne z środkowej epoki bronzowej, tak zwane łużyckie, a także groby szkieletowe wcześniejszego okresu. Zabytki te mają około 3,500 lat.

W XII stuleciu nieco jaśniej zarysowują się wiadomości o osadzie leśnej Turek. O Turku znajdujemy wzmiankę pierwszą pod rokiem 1136, że leży w okolicy rzeki Warty, należy do arcybiskupów gnieźnieńskich wraz z kluczem dóbr turkowskich albo tureckich. Akt wymienia nawet w liczbie posiadłości „Turkovici” (Turkowice o 4 wiorsty⁴ od Turka na południe) i „Turkoviste”. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego domyśla się, że jedna z nazw odnosi się do dzisiejszego Turka.

¹ stopa – dawna polska jednostka długości o wartości zależnej od czasu i regionu. Np.: stopa staropolska tzw. Warszawska wynosiła 29,78 cm.

² Błędne porównanie Tura i Żubra jako jednego gatunku. Tur – (*Bos primigenius* Bojanus, 1827), wymarły gatunek ssaka z rzędu parzystokopytnych, przodek niektórych ras bydła domowego *Bos taurus*. Z opisów w starych kronikach i zachowanych drzeworytów wynika, że tur był bardzo podobny do dużych ras bydła. Ostatnia samica padła z przyczyn naturalnych w 1627 roku. Materiał wykopaliskowy jest niewielki.

³ mila – dawna jednostka długości o różnej wartości, zależnej od rejonu i kresu. Nazwa pochodzi z łac. mille – tysiąc. Początkowo mila oznaczała 1000 kroków podwójnych. Mila polska jest jednostką długości. Wynosi ona 7 wiorst czyli 7146 metrów, a od 1819 r. – 8534,31 metra.

⁴ wiorsta – niemetryczna rosyjska miara długości równa 1/7 mili rosyjskiej. Do 1835 r. 1 wiorsta = 1077 m, po 1835 r. 1 wiorsta = 1066,78 m.

W roku 1341, w dzień Św. Marka ewangelisty⁵, arc. gn. Jarosław Skotnicki⁶ udzielił przywilej donacyjny⁷ wójtostwa tureckiego „Johani dicto Prutheno advocato uniejoviensi⁸” dla osiedlenia na prawie średzkiem miasta („civitatem nostram dictam Thurek⁹”). Na mocy tego przywileju, wójt miał prawo cięcia szóstej sosny w lasach arcybiskupich i wybierać 1/3 część łopatkowego i towarowego¹⁰. W roku 1357 Kazimierz Wielki potwierdza posiadłość arcybiskupią, wymieniając Turek civitas cum foro et duabas villis sibi junctis¹¹.

Roku 1383 Ziemowit, książę mazowiecki, był rozżalony, że arcybiskup odstąpił od stronnictwa, które go chciało na króla, a Ścibor, syn Mszczuga ze Ściborza, poufnik dworski, splondrował Turek. W roku 1420 dnia 23 lutego arc. Prymas Mikołaj Trąba¹² dał przywilej Turkowi względem jarmarków i targów. W roku 1455 d. 14 września Kościół w Turku wydał królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi podczas wyprawy na Krzyżaków, sreber i złota 6 grzywnien dwa skojce¹³.

⁵ Dzień Św. Marka ewangelisty przypada 25 kwietnia.

⁶ Autor podaje błędną informację gdyż, przywilej lokacyjny dla Turku wydał arcybiskup Janisław herbu Sulima (?-1341). Arcybiskupem gnieźnieńskim został w 1317 r. podczas pobytu w Awinionie w miejsce zmarłego tam swego poprzednika Borzysława. Nominację otrzymał od nowego papieża Jana XXII. Przywiózł do Polski warunki, na jakich papież zgodził się na koronację Władysława Łokietka. Dnia 20 stycznia 1320 r. w Katedrze Wawelskiej koronował Władysława I Łokietka na króla Polski. W koronacji tej po raz pierwszy użyto Szczerbca – miecza koronacyjnego królów Polski, poczynając od Władysława I Łokietka. Jarosław Bogoria Skotnicki arcybiskupem gnieźnieńskim został dopiero 8 lipca 1342 r.

⁷ Przywilej donacyjny – donacja dar, darowizna, nadanie, zapis uczyniony przez donatora, fundatora, ofiarodawcę na rzecz donatariusza.

⁸ Johani dicto Prutheno advocato uniejoviensi – Janowi zwanemu Pruteno dotychczasowemu wójtowi uniejowskiemu.

⁹ Civitatem nostram dictam Turek – Miasto nasze zwane Turek.

¹⁰ Łopatkowe i towarowe – średniowieczne podatki nakładane na mieszkańców Królestwa Polskiego. Łopatkowe – płacone przez rzeźników postaci łopatki od ubitego zwierzęcia; targowe – opłata pobierana za udział w targu lub jarmarku.

¹¹ civitas cum foro et dubas villas sidi junctis – Turek jako miasto z rynkiem.

¹² Mikołaj Trąba herbu Trąby, ur. ok. 1358 r. w Sandomierzu, zm. 2 grudnia 1422 r. Polski duchowny katolicki, notariusz królewski od 1390 roku, podkanclerzy koronny 1403-1412, arcybiskup halicki 1410-1412, arcybiskup gnieźnieński od 1412, pierwszy prymas Polski od 1417.

¹³ grzywna – jednostka płatnicza miary kruszców używana w średniowieczu. Jedna grzywna oznaczała masę pół funta srebra; Skojec – średniowieczna niemiecka jednostka obrachunkowa, jednostka monetarna lub jednostka masy równa 1/24 grzywny.

Roku 1464 w środę po św. Janie¹⁴ na zgromadzeniu państwowem w Kole, król Kazimierz potwierdza dla mieszkańców Turka przywilej wolnego od cła i opłat jarmarcznych handlu. Roku 1466 Kazimierz IV potwierdza dla Turku przywilej swobody od cła jarmarcznego.

Roku 1515 król Zygmunt I potwierdza taki że ten przywilej i na żądanie A. G. Jana Łaskiego¹⁵ ustanawia doroczny jarmark w Turku na Wniebowzięcie N. M. Panny¹⁶. W roku 1521 a. g. Jan Łaski wizytował Kościół parafialny w Turku. Roku 1523 Turek pogorzał. W roku 1556 wydany był przywilej Zygmunta Augusta o wolnem od cła handlu dla Turku. W roku 1574 a. g. Jakób Uchański¹⁷ nadaje kilku cechom rzemieślniczym w Turku przywileje. W roku 1623 dnia 27 października a. g. Wawrzyniec Gębicki¹⁸ nadaje wójtostwo z przywilejami kolegium XX. Mansjonarzy. Roku 1636 Turek przez pożar zupełnie prawie został zniszczony. W roku 1637, dn. 13 marca a. g. Jan Wężyk¹⁹, w przywileju wydanym w Skierniewicach potwierdza prawa, swobody i wolności, od dawnego już czasu nadane oraz nowy udziela dla Turka. Miasto posiadało 25 hub²⁰ czyli łanów gruntu ornego. Posiadacze obowiązani byli oddawać do stołu arcybiskupiego, co rok na Św. Marcin²¹ po 8 szefli²² pszenicy, tyleż żyta i owsa, a pieniędzy po 20 groszy od każdej

¹⁴ Dzień Św. Jana przypada na 24 czerwca.

¹⁵ Jan Łaski – herbu Korab, ur. 1456 w Łasku, zm. 19 maja 1531 r. w Kaliszu. Arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, kanclerz wielki koronny, polityk i kodyfikator prawa. Był jednym z najwybitniejszych polityków i mężów stanu I Rzeczypospolitej.

¹⁶ Dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny przypada na 15 sierpnia.

¹⁷ Jakub Uchański herbu Radwan ur. 1502 r., zm. 1581 r. Sekretarz i zarządca dóbr królowej Bony, biskup chełmski od 1551, biskup wrocławski od 1561 (wybrany już w 1557), arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski od 1562 r. Opowiadał się za porozumieniem z protestantami. Był interrexem polskim po śmierci Zygmunta II Augusta od 1572 do 1573 r., kiedy królem został Henryk III Walezy i od 1574 do 1575 r., tj. do objęcia władzy przez Annę Jagiellonkę.

¹⁸ Wawrzyniec Gębicki – herbu Nałęcz, ur. 1559 r., zm. 1624 r. Arcybiskup gnieźnieński prymas Polski, biskup chełmiński, biskup kujawski, kanclerz wielki koronny, podkanclerzy koronny, sekretarz wielki koronny.

¹⁹ Jan Wężyk herbu Wąż – ? – zm. 1638 r., arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, biskup przemyski, biskup poznański. Koronował na króla Władysława IV i jego żonę Cecylię Renatę. Pełnił funkcje interrexa w 1632 r.

²⁰ huba czyli łan – średniowieczna miara powierzchni ziemi. Zasadniczo istniały dwa rodzaje łanów: a) łan flamandzki (chełmiński, średzki) – 30 morgów (16,7-17,5 ha) – tzw. łan mniejszy; b) łan frankoński (teutoński) – 43 morgi (22,6-25,36 ha) – tzw. łan większy.

²¹ Dzień Św. Marcia przypada na 11 listopada.

²² szefla – tj. szufla.

huby czyli 1anu. Oprócz tych 25 były jeszcze 4 huby wójtowskie dla zasłużonych ludzi, którym z łaski nadawano, a obdarowani, wyjęci byli z pod powyższego obowiązku dawania do stołu arcybiskupiego. Tudzież pozostawiono z dawności służące wolne pastwisko mieszczanom, od pola miejskiego zaczynając, aż po granic Russocic, między Obrzębinem i Szadowem. Każdy mieszkaniec z domu i warsztatu płacił po 6 okrągłych groszy²³, szewc po 4, sukiennicy po 4, niemający warsztatów i kapelusznicy od wagi szybkiej po 1 groszu rocznie, przekupnicy i handlujący solą po 4 trojaki²⁴, piwowarzy od robienia piwa 6 groszy, na św. Marcin, w każdym roku, podług dawnego zwyczaju opłacać winni byli i od pół sztuki mielenia słołu (8) szefli – jeden szefel z czubem i ¼ część beczki piwa wyrabianego tylko z pszenicy. Ceny zboża ustanawiał Starosta łącznie z Magistratem na św. Michał²⁵. Za przyjęcie wagabundy czyli włóczęgi, ustanowiono 15 grzywien.

Burmistrz i radni otrzymywali wszelkie dochody z mostów, opłaty za wykładanie chleba czyli niecek i jarmarkowe opłaty z każdej fury po groszu jednym. W roku 1648 Sąd w Turku na spalenie skazuje Annę Jedynaczkę i Annę Bogdanę, że z szatanem przymierze poczyniły do złych uczynków. W roku 1732 wydano przywilej Augusta II na 3 jarmarki doroczne w Turku. W roku 1777 a. g. Ostrowski²⁶ zamienił w naturze dawane z gruntu ornego na pieniądze. W roku 1788 a. g. Poniatowski²⁷ ustanawiając szkołę normalną dla nauczycieli parafialnych i organistów w m. Łowiczu, postanowił, ażeby do niej dobierano i młodzież z m. Turka. W roku 1793 miasto dostaje się pod panowanie pruskie a w roku 1798 Żydzi osiedli w Turku. W roku 1806 pruskie panowanie ustaje.

W lutym 1813 roku wkraczają wojska rosyjskie po wycofaniu się Napoleona z Rosji. W 1815 roku powstaje Królestwo Polskie, Turek wcielony zostaje do utworzonego województwa Kaliskiego.

²³ grosz – moneta srebrna; od 1752 grosze polskie bito w miedzi. W okresie od XVI w. do 1918 grosz polski = 1/30 zł polski. W zaborze rosyjskim 1 grosz = 1/2 kopiejki.

²⁴ trojak – polska moneta srebrna, później także miedziana o wartości 3 groszy. Wprowadzona przez Zygmunta Starego w 1528 r.

²⁵ Dzień Św. Michała przypada na 29 września.

²⁶ Antoni Kazimierz Ostrowski herbu Grzymała ur. 31 marca 1713 r. w Ostrowie, zm. 26 sierpnia 1784 r., arcybiskup gnieźnieński, wcześniej biskup włocławski.

²⁷ Michał Jerzy Poniatowski herbu Ciołek, ur. 12 października 1736, zm. 12 sierpnia 1794 roku Syn Stanisława, biskup płocki od 1773, sekretarz wielki koronny od 1768. W roku 1784 mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem.

W roku 1821, po ostatnim rozbiórce Polski pozostaje przy Polsce Kongresowej. W 1826 roku przybywają do Turku Tkacze z Czech i Saksonji i Turek stał się kolebką tkactwa w kraju. Parterowe kamieniczki typowe, właściwy łoskot ramowych warsztatów w kilku całkowitych dzielnicach miasta, stanowią charakterystykę miejscowego zajęcia. Wyrabiają tu towary bawełniane, serwety, płócienka na fartuchy, pościel, suknie. W 1843 roku włączony został Turek do Guberni Warszawskiej. W 1849 roku zbudowano kościół ewangelicko-augsburski. W 1866 roku utworzoną zostaje gubernia Kaliska i Turek został miastem powiatowym. W 1874 roku założono tu Straż Pożarną, Szpital powiatowy. W roku 1876 ukończono budowę ratusza miejskiego. W 1889 r. Turek pogorzał. W roku 1910 ukończono budowę wspólnego kościoła, który stanął w miejscu rozebranego Kościoła z XIV wieku. W 1912 roku otwarto progimnazjum męskie w Turku, przeistoczone w następstwie na gimnazjum 8 klasowe.

W roku 1914 dnia 4 sierpnia pojawiły się pierwsze patrole niemieckie, skutkiem wybuchu wojny światowej i Turek dostał się pod okupację niemiecką, która trwała do 11-go listopada 1918 r.

Turek społeczny posiada z okazalszych budowli: elektrownię miejską, zbudowaną w 1916 roku, kolejkę wązkotorową do Opatówka i Kalisza przez Zbiersk, piękny okazały gmach dla szkół powszechnych wystawiony w 1925 r., dzięki inicjatywie i staraniem burmistrza p. Władysława Kaczorowskiego²⁸, przy udziale Komitetu budowy w składzie następującym:

1) Prezes Ks. Prałat Majewski, 2) Starosta Leopold Borysławski, 3) Vice prezes Burmistrz Kaczorowski Władysław, 4) Sekretarz Kruszyński Leon, 5) Inspektor Szkolny Bartel Gustaw, 6) Inżynier Czerkaski Aleksander, 7) Inspektor Samorządowy Gładala Tomasz, 7) Inżynier Nestrypke Alfred architekt, 9) Stawicki Franciszek, 10) Gerson Samuel, 11) Czerniak Franciszek, 12) Miller August, 13) Moszczyński Roman.

Zasługi położyli w tej sprawie Dyr. Dep. Min. Oświaty i W. Rel. p. Żłobicki, Poseł do Sejmu p. Łażewski Bolesław i pp. Naczelnicy Tynelski i Bromirski. Przy Sejmiku Powiatowym jest kompletna drukarnia akcydensowa. W mieście jest bogata biblioteka Robotników, biblioteka Macierzy Szkolnej, bardzo dużo stowarzyszeń kulturalno oświatowych, handlowych, rzemieślniczych, towarzyskich, społecznych i t.d. Jest także miejscowy organ Tygodnik „Echo

²⁸ Władysław Kaczorowski ur. 1873, zm. 1931 r., pochodził z rodziny majstrów tkackich, syn Fabiana, członek Zgromadzenia Tkaczy w Turku, założyciel Związku Rzemieślników Chrześcijan, burmistrz miasta Turku w latach 1919-1927.

Tureckie”²⁹, wydawany już czwarty rok. – Teatralna sala przy Związku Rzemieślników Chrześcijańskich³⁰, Teatralna sala w gmachu Szkoły Powszechnej³¹, Teatralna Sala w najętym lokalu Towarzystwa Muzyczno Dramatycznego³², jakoteż Orkiestra przy Straży pożarnej, orkiestra amatorska przy Tow. Muz. Dram., tworząca się orkiestra przy Tow. Powstańców i Wojaków, tworząca się orkiestra przy Szkole Powszechnej, Orkiestra uczniowska przy Gimnazjum koedukacyjnym³³ – świadczące o umuzykalnieniu miasta i kulturze.

Czyniąc przegląd ulic miasta na przechadce i dróg podmiejskich, na leży zaznaczyć, że oczy widza dostrzegają bardzo wiele starannej, celowej i chwalebnej pracy gospodarczej, dbałego o walkę z bezrobociem, drzewostan i postępowe zadrzewienie ulic miasta, przeprowadzenie kanalizacji, rozszerzenie sieci elektrycznej, układanie trotuarów betonowych, utrzymanie dróg, rowów, bruków w należnym stanie i porządku, dbałego o estetyczny wygląd miasta, p. Burmistrza Kaczorowskiego Władysława przy udziale Członków Rady miejskiej i Magistratu, za co należy się im zupełnie uznanie.

²⁹ „Echo Tureckie” – gazeta lokalna w formie tygodnika wychodząca w latach 1924-1939 oraz 1946-1947.

³⁰ Związek Rzemieślników Chrześcijan powstał w Turku 27 maja 1917 roku, celem było zrzeszenie rzemieślników miasta, wzajemna pomoc jak i działalność na polu kultury i oświaty. Związek istniał do 1939 r.

³¹ Obecny gmach Szkoły Podstawowej Nr 1 oddany do użytku w 1925 r.

³² Towarzystwo Muzyczno – Dramatyczne „Lutnia” – powstało w 1917 r. celem było krzewienie sztuki muzycznej i dramatycznej, zlikwidowane w kwietniu 1935 r.

³³ Gimnazjum Koedukacyjne powstało 1 sierpnia 1924 r. z połączenia Gimnazjum Męskiego i Gimnazjum Żeńskiego.



Turek, 1901 r. Uroczystość 25-lecia Straży Ogniowej.



Turek przed 1914 r. Magistrat Miasta.



Turek, okres II wojny światowej. Panorama ul. Kaliskiej.



Turek, okres II wojny światowej. Widok z wieży ratusza na ul. Kolską.

Leon Lubomir Kruszyński

**Wspomnienia
z przeszłości miasta
Turku**

Turek, miasto w Województwie poznańskim, nad rzeczką¹ będącą lewym dopływem Kiełbaski (dopływ Warty) pod 52° szerokości północnej i 36''' długości wschodniej, w równinie wzniesionej około 300 stóp² nad powierzchnią morza, przy kolejce turecko-kaliskiej. Według dokumentu z roku 1136 arcybiskupi gnieźnieńscy posiadają już wówczas większą część obszaru, wśród którego leży Turek, w okolicach rzeki Warty, dający nazwę kluczowi dóbr – turkowski albo turecki. Turek albo Thurek nazwany od tura czyli zubra, napotykanego w otaczających gęstych lasach i kniejach.

Akt wymienia nawet w liczbie posiadłości „Turkovici” (Turkowice o 4 wiorsty³ od Turku na południe) i „Turkoviste”. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego domyśla się, że jedna z nazw odnosi się do dzisiejszego Turku. W roku 1298 niejaki Floryan „miles de Panthor” zamienia „Pcelino prope Turek”⁴ na „Brzedno” włość arcybiskupią.

W roku 1321 niejaki Wisław syn Wincentego ustępuje drogą z miany arc. gn. Corithkowo prope Turek⁵ (kod. Wielko. 803 i 1025). W roku 1341 Janisław arc. Gn⁶. nadaje wójtostwo w Turku „Iohanni dicto Prutheno advocato uniejoviensi”⁷ dla osadzenia na prawie średzkiem⁸ miasta („civitatem nostram dictam Thurek” z przyległymi wsiami: Bolechowo, Pęcherzewo, Muchlino i Bezelino (może Obrzębin).

¹ Lewy dopływ Kiełbaski – Folusz.

² Stopa – to dawna, polska jednostka długości o wartości zależnej od czasu i rejonu (stopa staropolska tj. warszawska – do 1819 r. = 29,78 cm, stopa galicyjska tj. lwowska – 1787-1856 r. = 29,77 cm, stopa wrocławska – do 1816 r. = 28,80, stopa krakowska – 1836-1857 r. = 29,8 cm).

³ Wiorsta – niemetryczna rosyjska miara długości równa 1/7 mili rosyjskiej (do 1835 r. wynosiła 1077 m, po 1835 r. – 1066,78 m).

⁴ „Pcelino prope Turek” – miasto niedaleko Turku.

⁵ Corithkowo prope Turek – Korytkowo niedaleko Turku.

⁶ Janisław – arcybiskup gnieźnieński od 1317 r. herbu Sulima (zm. 1341); 20 stycznia 1320 r. w Katedrze Wawelskiej koronował Władysława I Łokietka na króla Polski.

⁷ „Iohanni dicto Prutheno advocato uniejoviensi” – Janowi zwanemu Pruteno adwokatowi uniejowskiemu (w wyrażeniu „Iohanni” chodzi o „Johani”).

⁸ Prawo średzkie – to odmiana prawa niemieckiego powstała w Środzie Śląskiej na wzór praw obowiązujących w Halle, na którego podstawie dokonywano lokacji miast i wsi, głównie w Wielkopolsce i północnej Małopolsce; prawo średzkie było wczesną i konserwatywną odmianą prawa magdeburskiego – według niego w mieście rządził soltys lub wójt dziedziczny wraz z ławnikami, a miasto posiadało ograniczoną autonomię i ograniczone sądownictwo, ponadto zapewniało prawo spadkowe kobietom.

⁹ Civitatem nostram dictam Thurek – miastu naszemu zwanemu Turek.

Akt Kazimierza Wielkiego z roku 1357 potwierdzający posiadłość arcybiskupią, wymienia Turek civitas cum foro et duabus villis sibi junctis¹⁰.

W roku 1360 arc. gn. Skotnicki¹¹ nabył dla arcybiskupstwa wieś Szadów Księży od Batki, żony dziedzica Jarogniewa za 60 grzywien¹² groszy pragskich¹³ i Cisów. W roku 1383 Ziemowit, książę mazowiecki, był rozżalony, że arcybiskup odstąpił od stronnictwa, które go chciało na króla. Za Ziemowitem ujęło się jego stronnictwo, a Ścibor, syn Mszczuga ze Sciborza, poufnik dworski, chcąc powetować sobie obelżywe z Brześcia Kujawskiego wyparcie i niedopuszczenia do starostwa kujawskiego, spłądował Turek i Grzegorzewo.

Arcybiskup gn. Mikołaj Trąba¹⁴ podpisał się, dodając tytuł „Prymas” na przywileju z dnia 23 lutego 1420 r., względem jarmarków i targów w mieście arcybiskupiem Turku.

Kiedy król Kazimierz Jagiellończyk podczas wyprawy na krzyżaków znalazł się w krytycznym położeniu finansowym, przymotni w Brześciu panowie zwrócili uwagę na skarby i kosztowności kościelne w roku 1454 i kościół Turek wydał sreber i złota 6 grzywien 2 skojce¹⁵, jak to zaświadcza pokwitowanie (obligacja czyli rekognicya) króla z d. 14 września 1455 r. wydane

¹⁰ Civitas cum foro et duabus villis sibi junctis – mowa jest o okolicznych wioskach połączonych z Turkiem.

¹¹ Jarosław Bogoria ze Skotnik vel Jarosław Bogoria Skotnicki herbu Bogoria – (1276-1376), arcybiskup gnieźnieński; był pełnomocnikiem Kazimierza Wielkiego w procesie z zakonem krzyżackim w 1339; w 1370 koronował Ludwika Węgierskiego.

¹² Grzywna – jednostka płatnicza miary kruszców używana w średniowieczu; jedna grzywna oznaczała masę pół funta srebra – odpowiednik 60 sztuk (kopy) monet praskich, lub 48 groszy praskich.

¹³ Grosz praski – srebrna moneta czeska wprowadzona przez Wacława II w 1300 r. bita do 1547 r., najpopularniejsza moneta obiegowa i przeliczeniowa w średniowiecznej, środkowej Europie; w Polsce nazywano ją groszem czeskim lub groszem szerokim (np. w XIV i XV w. wół kosztował w Polsce ok. 30 groszy praskich, koń ok. 300 groszy praskich, bakan 8 groszy, kura 1 grosz).

¹⁴ Mikołaj Trąba – herbu Trąby (ur. ok. 1358 w Sandomierzu, zm. 2 grudnia 1422), polski duchowny katolicki, notariusz królewski od 1390 roku, podkanclerzy koronny 1403-1412, arcybiskup halicki 1410-1412, arcybiskup gnieźnieński od 1412, pierwszy prymas Polski od 1417; doradca Władysława II Jagiełły, brał udział w bitwie grunwaldzkiej przy królu: przewodniczył polskiej delegacji na soborze w Konstancji 1414-1418, był wysuwany jako kandydat na papieża.

¹⁵ Skojec – średniowieczna niemiecka jednostka obrachunkowa, jednostka monetarna lub jednostka masy równa 1/24 grzywny (1 skojec = 30 fenigów; 1 wiardunek = 6 skojców; 1 skojec = 2 grosze).

w Toruniu, poręczone i przez kilku magnatów, że w przyszłości kościół otrzyma odpowiednie wynagrodzenie.

Świętosław z Turku, kustosz gnieźnieński, kapłan djecyzji płockiej, zgłosił się do kapituły metropolitalnej gnieźnieńskiej osobiście na d. 20 maja 1458 r. z prowizją apostolską papieża Kaliksta III¹⁶, której wykonawcą ustanowiony był Paweł Legendorf, naówczas dziekan kujawski i kanonik gnieźnieński, a późniejszy biskup warmiński, domagając się instalacji na mocy tejże prowizji na kustody¹⁷ gnieźnieńską. Kapituła znalazłszy przedłożony sobie dokument prowizji w porządku, z posłuszeństwa ku stolicy Apostolskiej tego samego dnia instalowała Świętosława na kustosza swego, lub przed 5 dniami to samo uczyniła z Wojciechem Wałachem z Łagiewnik, który również prowizją apostolską na tę samą prałaturę opatrzony, do niej się zgłosił. Odtąd o ks. Świętosławie akta żadnej nie podają wzmianki. Wspominają tylko na d. 20 października 1460 r., że Wojciech Wałach przypuszczonym został do posesji kustodji gnieźnieńskiej.

Świętosław zatem albo w tym czasie przeniósł się do wieczności, albo też po dwuletnim przeszło z przeciwnikiem swoim sporze, wyrokiem stolicy Apostolskiej od rzeczonej prałatury został odsądzony.

Roku 1464, w środę po św. Janie¹⁸, na zgromadzeniu państwowem w Kole król Kazimierz potwierdza dla mieszkańców miasta Turku przywilej wolnego od cła i opłat jarmarcznych handlu.

Roku 1466 r. w czwartek przed Zwiastowaniem NMP¹⁹. W Piotrkowie Kazimierz IV potwierdza dla miasta Turku przywilej swobody od cła jarmarcznego.

Arc. Oleśnicki²⁰ dn. 30 września 1485 r. w Uniejowie udzielił kanoniczną instytucją Mikołajowi z Turku na probostwo w Kamionie.

¹⁶ Kalikst III – właściwie Alfons de Borja (ur. 1378, zm. 1458); papież od 8 kwietnia 1455 r. do 6 sierpnia 1458 r.; zarządził proces w celu rehabilitacji Joanny d'Arc.

¹⁷ Kustodia (łac. custodia) – zespół kilku klasztorów podlegających władzy kustosza.

¹⁸ Świętego Jana – najprawdopodobniej chodzi o dzień św. Jana Chrzciciela, który przypada 24 czerwca.

¹⁹ Zwiastowanie NMP – 25 marca (na 9 miesięcy przed Bożym Narodzeniem).

²⁰ Zbigniew Oleśnicki – herbu Dębno (ur. 1430, zm. 1493), od 1481 r. arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski; był bratankiem biskupa krakowskiego kardynała Zbigniewa Oleśnickiego; w czasie nieobecności w Koronie króla Kazimierza Jagiellończyka zastępował króla w sprawach państwowych.

Roku 1511 w sobotę przed Oczyszczeniem N.M.P.²¹ w Piotrkowie król Zygmunt I potwierdza przywilej wolnego od cła i jarmarcznego handlu dla Turku i na żądanie A.G. Jana Łaskiego²² ustanawia doroczny jarmark w Turku na Wniebowzięcie N.M. Panny²³.

Roku 1523 Turek pogorzał.

Roku 1527 umarł w Turku Spytek z Burzenina herbu Poraj, kanclerz arcybiskupa Łaskiego.

Roku 1556 dnia 23 stycznia wydany w Warszawie przywilej Zygmunta Augusta o wolnym od cła handlu dla Turku.

W roku 1598 dnia 29 kwietnia król Zygmunt III w Warszawie potwierdza przywileje z roku 1464, 1466 i 1511 co do wolnego od cła i opłat jarmarcznych dla Turku.

Roku 1640 dnia 8 lipca król Władysław IV wydaje na żądanie A.G. Jana Lipskiego²⁴ przywilej o ustanowieniu 2 jarmarków w mieście Turku na ś-go Jakóba Apostoła²⁵ i na Wniebowstąpienie N.M. Panny²⁶.

W roku 1648 Sąd Turkowski na spalenie skazuje Annę Jędraszewską i Annę Bogdanę, że „z szatanem przymierze poczyniły do złych uczynków”; w 1644 r. Agnieszkę Bogdanę, że „wdała się do złych spraw i czartowskich konwersacji z innymi towarzyszkami swemi, że na miejscu niezwyčajnem z duchami, majestatowi boskiemu przeciwnymi, zażywała biesiady i ludziom szkodziła na zdrowiu”.

Przytaczam wyjątek z księgi miasta Turku, położonego w powiecie kołomyjskim, guberni warszawskiej²⁷, znajdującej się w archiwum akt dawnych

²¹ Oczyszczenie NMP – obecnie jest to święto Ofiarowania Pańskiego lub Matki Boskiej Gromnicznej przypadające 2 lutego (dawniej nazywane Oczyszczeniem Najświętszej Maryi Panny).

²² Jan Łaski – herbu Korab (ur. 1456, zm. 1531); arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, kanclerz wielki koronny, polityk i kodyfikator prawa (w 1506 wydał tzw. Statut Łaskiego); w 1530 ukoronował młodego Zygmunta II Augusta.

²³ Wniebowzięcie NMP – 15 sierpnia.

²⁴ Jan hrabia Lipski herbu Łada (ur. 1589 r., zm. w 1641 r.); arcybiskup gnieźnieński od 1639 r. i prymas Polski, biskup chełmiński, referendarz koronny.

²⁵ Świętego Jakuba Apostoła – 1 maja.

²⁶ Wniebowstąpienie NMP – chodzi tu o Wniebowzięcie NMP, czyli o 15 sierpnia.

²⁷ Gubernia warszawska – jednostka administracyjna wprowadzona w Rosji przez cara Piotra Wielkiego; od 1837 r. Królestwo Polskie zostało podzielone na 8 guberni (wcześniej składało się z 8 województw); gubernie zniesione zostały po wyzwoleniu się Polski spod okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej w 1918 r.; na czele guberni stał gubernator mianowany przez cara; gubernie grupowały się w tzw. generał-gubernatorstwa (Królestwo Polskie np. tworzyło jako całość generał-gubernatorstwo warszawskie złożone z 10 gu-

w Kaliszu z roku 1648. Archiwista archiwum głównego Walenty Hubert podał ten opis Karolowi Majewskiemu do „Pamiętniki historyczne krajowe” Warszawa 1848 r.:

In Kosmin Maleficja²⁸.

Actum In Kosmin

Sabbatho ante Dominicane Rogationem²⁹

(w sobotę poprzedzającą dni krzyżowe).

Anno Domini³⁰ 1648.

Będąc wezwani z Urzędu Wójtowskiego Turkowskiego na instancją p. Jakóba Ponętowskiego, dzierżawcę dóbr Koźmińskich, sławetni (tytuł mieszczan) Grygier Kropidło subdelegat wójtowski, Stanisław Sojewicz, Piotr Słaby ławnicy, Wojciech Jerzykowicz pisarz z Macierzem Podwójkiem, przysięgli, przed którymi *ex delatione praefati Domini tenutarii*³¹ były postawione białogłowy niżej opisane, do której sprawy osądził jurydykcyą swoją jegomość p. Alexander z Budzisława Wysocki z szlachetnemi pany Łukowski i podstarościm Janiszewskim i innemi, o sprawie niżej opisanej.

Najprzód

Anna Jedynaczka *benevole*³² pytana co ją do tych złych uczynków przyprowadziło?

odpowiedziała:

że to, żem pływała (widocznie ją pławić musiano) ale niewiem czemu, kokosz tam też w ogrodzie znalazła Jagna Wścibidurzy, a i to mię też do pana odniosła i Bogdajka mię prosiła, żebym nic o tej kokoszy nie kleciła; powiadają, że tam w ogrodzie ta kokosz na jajcach siadała, a kiedy jej jajca pobrano, były robaki jakieś pod nią, z czerwonymi łbami, co jej oczywiście wymawiała też Wścibidurzyna: „żeś Anno zakrywała te robaki liściem ka-

berni), niższymi jednostkami podziału administracyjnego były: gmina, powiat i obwód (zniesiony w wyniku kolejnych reform administracyjnych).

²⁸ In Kosmin Maleficja – Czary (rzucanie uroków) w Koźminie.

²⁹ Actum In Kosmin Sabbatho ante Dominicane Rogationem – zdarzenie (fakt) w Koźminie w sobotę poprzedzającą dni krzyżowe.

³⁰ Anno Domini – Roku Pańskiego.

³¹ Ex delatione praefati Domini tenutarii – mowa jest o wstępnym doniesieniu bliżej nieokreślonej pani.

³² Benevole – łaskawie.

pusty i gdyś ty z ogrodu wyszła, jam to zaraz oświadczyła. Widziałas diabła, *é c o n v e r s o a l l e g a v i t*, żem widziała, odpowiedziała Jedynaczka, niechże tak będzie i to znowu rzekła: O wodo! wodo! tyś mię niesprawiedliwie osądziła!

Anna Bogdanka z Koźmina zeznała *b e n e v o l e*: dla tegom pływała, bo mię na bok wrzucono, a insze mężowie puszczały na nogi i nie chciały pływać, innym moim towarzyszkom mówiłam w spichrzu siedząc, żeby nie kłeciły lada czego, ja nic nie umiem i nic nie powiem, ale moi panowie kiedyby mię jegomość kazał wypuścić, dałabym krowę, jużto próżno, by nas było osobno posadzono, tedy byśmy byli się nie namawiały.

Zofja Kaliścina zeznała *b e n e v o l e*, żem dlatego pływała, bom na sobie miała grzech o dziecko, którem była u Bożej męki zakopała. Jedynaczce mówiła Bogdajka: miła Anno, nie opowiadajże nic, bo ciebie najpierw wezmą.

Anna Strzeżyduszyna zeznała: z tej przyczyny mię wzięto, żem pływała, ale niejednakowo rzucano w wodę, jedno z ochroną, a drugie jako mogło być, tom też od ludzi słyszała, że kiedy która czarownica, chociaż ją pogrążają, tedy ona przecie pływała jako kaczka, ale jam tylko głowę z wody wyściłiała.

Anna Jedynaczka po południu zeznała dobrowolnie, że nic nie wiem, tylko wrózenie; kiedy komu co zginęło, tom położyła na talerzu dwa kęski chleba rzanego (razowego), a dwa węgle, a kasek chleba wetknąć na igłę, a tak on chleb – będzie biegał i jeżeli stanie nad chlebem tedy się zguba powróci, a jeżeli nad węglem tedy się już trudno powrócić ma. Takim że sposobem w powietrzu mór: gdy mnie kto prosił, tom wspomniła śś. Piotra i Pawła, to kiedy stanęło na rozpalonym węglu, to już umarł, a kiedy nad chlebem, to żyw został i jest ich dość żywych com im wróżyła. Nagrodę od nich miewałam dobrą. Tegom się nauczyła od nieboszczki Rebaskiej.

Agnieszka Wścibidurzyna przy prezentacji urzędowej i innych osobach wymawiała w oczy Annie Jedynaczce, że na jej łożu siedziała kokosz czarna, a kasek popielata i nalazła na tem miejscu robaki białe długie, na pół palca, łby miały czerwone i widziałam, że je Jedynaczka pogrzebała potajemnie i liściem kapuścianym to miejsce przyłożyła. Jedynaczka odrzekła, widziałas diabła, a co się długo kontrowertując rzekła Jedynaczka, niechże tak będzie jako ty mówisz, a choćby tak było a zatym ja biegła do tej kokoszy, kiedybym była czarownica.

Taż Wścibidurzyna też twierdziła, że nieraz w swojej kapuście jaja znajdowała kokosze i schła od tego, a kiedy je wyjęła, tedy się poprawiała i to

wszystko pod przysięgą. Ciebie Anno zaś czarownica (*ad hec allegata obmutuit*).

Po odejściu Wścibidurzyny też Jedynaczka, zeznała, że przed nią, użyła mię w tym jedna białogłowa i dała mi 7 groszy³³ i obrus, w którym mi dziury kazała poczynić, prosząc mię abym kupiła trucizny w Kole na szczury udawając, że ten obrus pogryzły, alem szła do sąsiad inszych na poradę i nie radziły mi tego, wszak wiedzą o tem Łaszczykowa, Kuźmianka Strackowa i z synową.

*In torturis et post torturas immutabilite fassa est*³⁴.

Anna Jedynaczka o kokoszkę pytana, która pomiędzy kapustą siadała, powiadała, że kokosz niosła się w kapuście, raboków jest tam dosyć takich.

Młynarka Kwiatkowska dała mi na truciznę i dziewczka o tem wiedziała Zofka, Kuźniczcem mówiła: trzeba wam o tem wiedzieć, że wasza siostrzenica myśli źle o zdrowiu mężowi swemu, dała mi kukielkę w drogę, abym biegła do Koła miasta, a tę truciznę miała dać mężowi. Dla czego by mężowi jej o tem nie powiedziała? o d p o w i e d z i a ł a: nie miałam rozumu po temu i gdy mi od tego odradzono, powróciłam jej te 7 groszy, a kiedy mię najmowała, tedy mi dała obrus i kazała mi podziurawić, żeby mi wiara była dana, że to szczury pogryzły. Gdyśmy chodziły na chmiel do lasu, nałazłyśmy miejsce okrągłe za łąką Maćkową i mówiły inne, że tu czarownice tańczą i nie długo wzięły mię z sobą na toż miejsce Bieliska i Kotowska i niosło nas coś wszystkie, nie chodziłyśmy piechotą i tańcowałyśmy tam i innych dosyć było, ale nieznajome, bo miały kaptury na głębie. Grywał nam chłop nieznajomy, czarną głębę miał, na długiem drewnie pijałyśmy piwo ale nie wiem kiedy je brały, zbierają się tam na Boże Wstąpienie, Kotwaska i Bielicka i były już u mnie, namawiając mnie z sobą i te co były w kapturach były grzeczne, pleczyste, biedrzyste, tańczyły z pany, Kotwaska świeczkę trzymała, a szklanicę ja, nalewając innym paniom. Na Łysiej górze bywa nas tam ćma, że okiem nie przejrzy, już się smarowała u Kotwaskiej, kiedy się smaruje pod pachą, to zaraz kominem wyleci. Mam też towarzysza Wcietowskiego, ale zemną żyć niechce, bom nie warowna (dziewica), kazał mi młodziej (sobie) szukać.

³³ Grosz – moneta gruba (w stosunku do emitowanych wcześniej denarów); od XVI w. do 1918 grosz polski = 1/30 zł polski.

³⁴ *In torturis et post torturas immutabilite fassa est* – Na torturach i po torturach niezmiennosc jest zgodna z prawami boskimi (z losem).

Z Kotwaską Słupecki chce nieżyć, bo stara. W Kozubowie Anuleczka umie czarować. Chrzanowska I. Panu Wysockiemu tak czyni, żeby miała łaskę, ale sama niema przystępu, tylko jej szatan. Zakopie trup i gnat i już się źle będzie miał, a gdy na szkodę ludzką czyni, te złości używają słów: „Boże, byś skruszał albo skruszała jako ten gnat skruszał”.

Jadwigę Kazimierzowi na Łysej Górze poznałam po patku srebrnym kręconym, miała pachotka swego Laskowskiego i innych dosyć z mą było nieznanym. Odczyniać te złości tak: Wziąwszy wódki przed słońca wejściem i ułomie bzu mówić: Pomagaj Panie Boże, daj zdrowie.

Kiedy się mleko zepsuje, tedy je cedzą przez wianek z monstancji. Ktoby się chciał dowiedzieć, czarownicę około Bożego Wstąpienia, w wigilię S-go Filipa i Jakóba, która się uczyni kotką albo psem białoszyjnym, trzeba się ukłaść pod broną, a na nie włożyć dani, ziemię i spytać, jest tu kto? odpowie jest, ale pod ziemią. Kiedy by się inaczej miał odezwać, tedy by zakłóła nożem, bo go ma zawsze przy sobie. W Dąbrowie też sama była i uczyniłam się kotką. Chrzanowska odbierała mleko, odczyniać trzeba grabiną, brzeziną i wylać na wódkę.

Wozna z Turku zwałyśmy ją królową, służyliśmy jej, kłaniałyśmy się jej ubogie, miała kaptur na twarzy, była w kozuchowym minderaku a w palendorze i inne z nią miały kapturki czarne na gębach.

Anna Bogdanka na torturach zasnęła, a gdy jej pytano, a śpisz Anno? odpowiadała a śpię djabła. Bywałaś na Łysej górze? Bywał tam djabeł. Kędy jest ta Łysa góra? Kędy urosła. Mlekom też brała u Salwy w skorupę, uczyniłam się koteczką i Kaliścina zemną bywała najczęściej we czwartek a u włodarza żony byłyśmy, bywając na Łysej górze, miały kapturki czarne na gębach nieznajome panie, tylko dziurką przez kapturek piły, a ci zdrajcy, oszukaniec szatani po jednej dziurze w nozdrzach mieli, a nogi jak bociany. Ta Łysa góra jest pod Poznaniem i te starsze dostatnie panie co pijały wino, a my ubogie wsianki piwo i my im nalewamy i kłaniamy się za każdym razem niziutko z wielkim strachem.

De k r e t „W sprawie kryminalnej, która się wносиła ze złych uczynków przeciwko Annie Jedynaczce, Annie Bogdance, które to pomienione towarzyski, niepomne na wokacyę chrześcijańską, odrzekły się na chrzcie św. czarta przekłętego i mocy jego, z szatanami przymierze do złych uczynków poczyniły, niepomne na przykazanie Pańskie i miłość bliźniego i na surowość prawa pospolitego i t. d. Tedy prawo surowe magdeburskie, przez Sąd Wójtowski Turkowski, one spółnie godnemi śmierci spalonej być osądziło i do spalenia przez podwojskiego sądowego podaje”.

Pomijajmy inne indygame³⁵, ponieważ że tak co do formy jako też zeznań mało co różnią się od siebie.

Roku 1732 dnia 26 czerwca wydano w Warszawie przywilej Augusta II na 3 jarmarki doroczne w Turku, na św. Trójcę³⁶, św. Agnieszkę³⁷ i Niepokalane Poczęcie N. M. Panny³⁸.

W roku 1741 w październiku Kapituła gnieźnieńska zawiadamia arcybiskupa K. Szembeka³⁹ o spustoszeniach i avulsach, jakie źli sąsiedzi czynią i w kluczu Turkowskim, przyczem oppresiones wszelkie następują poddaństwa.

W roku 1777 dnia 19 sierpnia arc. gn. Kazimierz de Ostrow Ostrowski⁴⁰ zamienił w Turku dawane w naturze z gruntu ornego – z przywileju Jana Wężyka⁴¹ 1647 r. – na pieniądze, to jest: 2500 złotych⁴² polskich w 4 ratach, a mianowicie na św. Jan, Michał⁴³, Trzy Króle⁴⁴ i 1 kwietnia po 625 złp. mieli płacić z 21 łanów⁴⁵ ornych do kasy arcybiskupiej zamiast 8 szefli⁴⁶ pszenicy, żyta, owsa i 20 groszy pieniędzy od łanu.

³⁵ Indygame – pytania.

³⁶ Święta Trójca – pierwsza niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego (Zesłanie Ducha Świętego przypada 49 dni po Wielkanocy).

³⁷ Świętej Agnieszki przypada na 21 stycznia.

³⁸ Niepokalane Poczęcie NMP – 8 grudnia.

³⁹ Krzysztof Antoni Szembek – (1667-1748), biskup inflancki od 1711, biskup poznański 1717-1719, kujawski 1719-1739, od 1739 arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski.

⁴⁰ Antoni Kazimierz Ostrowski herbu Grzymała – (ur. 1713, zm. 1784); biskup wrocławski (1763-1776), a od 1777 r. arcybiskup gnieźnieński.

⁴¹ Jan Wężyk – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski (zm. 1638), biskup przemyski, biskup poznański, koronował na króla Władysława IV, pełnił funkcje interrexu w 1632.

⁴² Złoty – historyczna jednostka monetarna Królestwa Polskiego; złotym nazywano w XIV i XV w. złote dukaty zagraniczne z obiegiem w Polsce, początkowo obliczane na 14 groszy; uchwałą sejmu z 1496 r. ustalono kurs złotego na 30 groszy (kurs ten, z uwagi na zmieniający się parytet ceny złota i srebra, nie utrzymał się, wtedy ustalono się określenie jednostki obrachunkowej równej 30 groszy jako złoty polski zwanej też florenem, natomiast złoty dukat otrzymał nazwę złoty czerwony); w XVII w. 1 złoty czerwony liczony był na 4-6 złp.; przy reformie monetarnej króla Stanisława Augusta złoty stał się jednostką zasadniczą o kursie 1 złp.=30 gr. (stosunek ten utrzymał się przez czasy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego); mennica warszawska biła monety złotowe do 1841 r.

⁴³ Święty Michał – najprawdopodobniej dotyczy dnia świętego Michała Archaniola, który przypada 29 września.

⁴⁴ Święto Trzech Króli – czyli święto Objawienia Pańskiego, które przypada 6 stycznia.

⁴⁵ Łan – dawna jednostka powierzchni używana w rolnictwie (w przybliżeniu odpowiadała wielkości chłopskiego gospodarstwa feudalnego i była podstawą uposażenia chłopu osadzonego na wsi na prawie niemieckim); bardziej rozpowszechniony był łan mniejszy, chęł-

W roku 1788 dnia 6 września A. G. Poniatowski⁴⁷ ustanawiając szkołę normalną, dla nauczycieli parafjalnych i organistów w m. Łowiczu, postanowił, ażeby do niej dobierano i młodzież z miasta Turku.

W początkach XIX wieku dobra prymacjalne przeszły na Skarb i Turek został miastem rządowym.

W roku 1817 rozkopano tu cmentarzysko z urnami.

Turek po ostatnim rozbiorze Polski i po rozgraniczeniu dyecezji przez bullę *de salute animarum* w r. 1821 pozostał przy Polsce Kongresowej, prowadząc żywot pod polityką zaboru rosyjskiego, której nicią przewodnią było gnębienie polskości i ciemnienie oświaty.

Za udział w rewolucji, skazany na karę śmierci przez powieszenie na szubienicy, ponieważ pomimo 2-krotnego wezwania nie stawiał się przed oddzielny Sąd Kryminalny dnia 13 lutego 1832 r. w Warszawie przez cesarza ustanowiony: Roch Rupniewski⁴⁸, uczeń b. Królewskiego Aleksandrowskiego Uniwersytetu, rodem z miasta Turku, obwodu Kaliskiego.

W zaszłej 4 listopada 1863 r. potyczce na polach wsi Dembska, powiecie Kaliskim, guberni Warszawskiej położonych, pomiędzy wojskiem rosyjskim a powstańcami legli: Władysław Matyborski, lat 19 mający z miasta Turku; Konstanty Kostro przy ojcu cukierniku w mieście Turku zamieszkały; Wenda w mieście Turku z piekarstwa utrzymanie mający; Stanisław Buczyński czeladnik goździarski z m. Turku.

Dąbski vel Dębski Jan⁴⁹ feldfelbel z wojska pruskiego poszedł z bronią w rękę do powstania. Dowodził małym oddziałem w Kaliskiem; w bitwie pod Turkiem ranny, wzięty do niewoli i osadzony w więzieniu. Jenerał Bellegrade, chcąc podejściem wymódcz przyznania się kim jest, zaklinał i zaręczał słowem honoru jenerała, że jak się przyzna będzie wolny. Po przyznaniu się, że jest dowódcą, na drugi dzień został powieszony w Turku

miński, nazywany też włóką: 1 lan = 30 morg ≈ 16,8 hektara, poza tym był również lan większy, frankoński : 1 lan = 48 morg ≈ 24,2 hektara.

⁴⁶ Szeffel – jednostka miary objętości (1 szeffel = 9 garnców = 36 kwart chełmińskich = 64,08 litrów do 1714).

⁴⁷ Michał Jerzy Poniatowski herbu Ciołek (ur. 1736, zm. 1794) – syn Stanisława, ostatni prymas I Rzeczypospolitej od 1784, biskup plocki od 1773, sekretarz wielki koronny od 1768.

⁴⁸ Roch Rupniewski – (ur. 1802 w Turku, zm. 1876); wraz z bratem Nikodemem przystąpił do sprzysiężenia Wysockiego; powstaniec z 1830 r., współzałożyciel Gromady Humañ.

⁴⁹ Jan Dębski vel Dąbski – wachmistrz (podoficer kawalerii) wojska pruskiego, dowódca powstańczego oddziału walczącego w okolicach Turku.

21 grudnia 1863 r. (Dz. Pozn. Nr. 11, Dz. Powszechny Nr. 9 i Chwila Nr. 9 podaje że rozstrzelony).

Wasilewski czeladnik tkacki z m. Turku służył jako szeregowiec w piechocie w oddziale Szumlańskiego, poległ w bitwie pod Dalkowem w powiecie Łęczyckim.

W roku 1893 założono w Turku nowy cmentarz katolicki vis a vis starego.

Roku 1906 w listopadzie były ofiary skutkiem salwy danej na ulicy miasta Turku do mieszkańców przez kompanję piechoty rosyjskiej, przysłanej do miasta celem uśmierzenia ruchu wolnościowego powstałego w kraju. Zabity został uczeń Fidler. Przez czasowego wojennego generała gubernatora Kazna-kowa, za udział w wiecu skazani zostali na 2 miesiące aresztu sędzia i oby-watel ziemski Wincenty Orłowski, jeometra Stanisław Mystkowski, miesz-kańcy Turku, Aleksander Babiński, Kazimierz Zieliński, Waberski Włady-sław, Galewski Tomasz, Kubacki Jan.

Roku 1907 dnia 10 kwietnia w Turku obchodzono jubileusz Piotra Jakubo-wicza organisty miejscowego, kościoła, który pół wieku przesłużył przy miejscowym kościele parafjalnym.

W roku 1912 dnia 24 i 25 czerwca w Turku na gruntach majątku Muchlin urządzono bardzo udatną wystawę rolniczo-przemysłową i konkurs narzędzi rolniczych (komitet wystawy tworzyli: Ludomir Puławski, Wincenty Orłowski i Zygmunt Kokeczyński).

W roku 1912 dnia 12 września otwarte zostało we własnej siedzibie pod Nr. 241 przy ulicy Szkolnej w Turku progimnazjum męskie, dzięki staraniom i zachodom: D-ra Saksa Henryka⁵⁰, Orłowskiego Wincentego⁵¹, Dr. Łączyńskiego Leona⁵², Madera Edwarda⁵³, Kruszyńskiego Leona⁵⁴, Hue-

⁵⁰ Henryk Saks – od 1889 r. leczył w miejskim szpitalu, był członkiem pierwszego Zarządu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego; zainicjował zbiórkę funduszy na żywność dla biednych w trakcie ostrej zimy w 1892 r.

⁵¹ Wincenty Orłowski – w 1904 r. stał na czele Powiatowego Towarzystwa Rolniczego; wchodził w skład komitetu zbierającego fundusze na otworzenie gimnazjum; stał na czele tureckiego koła Macierzy (opieka nad szkolnictwem); w czasie I wojny był członkiem konspiracyjnego Koła Przyjaciół Harcerstwa; sędzia pokoju; ziemianin.

⁵² Leon Łączyński – lekarz powiatowy, społecznik zajmujący się m.in. zbiórką funduszy na otworzenie gimnazjum, przewodniczący Powiatowej Rady Opiekuńczej w 1917 r. zajmującej się bezpieczeństwem obywateli w obliczu wycofujących się Niemców.

⁵³ Edward Mader – do 1914 r. był lokalnym lekarzem; wchodził w skład komitetu zbierającego fundusze na otworzenie gimnazjum.

bniera Roberta⁵⁵, Kaczorowskiego Fabjana⁵⁶, Jorka Edwarda⁵⁷, Szeffla Rajnholda⁵⁸.

Roku 1913 dnia 13 stycznia pochowano w Turku ś. p. ks. Michała Orzechowskiego⁵⁹, prałata Kapituły Kaliskiej, proboszcza parafji Turek, którego staraniem wzniesiono mury dokończonej w 1910 roku obecnej wspaniałej świątyni.

W 1914 roku 4 sierpnia zjawiły się pierwsze przelotne patrole wojska niemieckiego, skutkiem wybuchu wojny światowej, a tegoż i poprzedniego dnia urzędnicy rosyjscy opuszczali pośpiesznie miasto. Utworzono Komitet Obywatelski miasta Turku, składający się z 15 członków, celem utrzymania porządku publicznego. Do pomocy Komitet powołał Milicję z 42 członków pod komendą Kubackiego Jana.

1914 roku 29 sierpnia rozlepiono na ulicach miasta odezwę głównodowodzącego wojsk rosyjskich do Polaków.

Dnia 27 września 1914 r. w niedzielę o godz. 9 wieczorem wkroczyło wojsko niemieckie do Turku.

Dnia 21 października ajenci niemieccy rozdawali ze samochodu po ulicach Turku numera gazety „Schlesische Zeitung” i broszury „Zmartwychwstanie Polski”.

1914 roku 29 października Landrat⁶⁰ niemiecki z kancelarją i żandarmami otworzył biuro w Turku i rozwiązał Komitet Obywatelski.

1914 roku 5 listopada oddziały kozaków zajęły Turek, a Niemcy opuścili miasto po 3 godzinnej strzelaninie.

⁵⁴ Leon Lubomir Kruszyński – (1875-1935) lekarz weterynarii, historyk amator, turkowski działacz społeczny; współorganizator Straży Pożarnej, Teatru Amatorskiego i Klubu Sportowego „Tur”; autor wielu pozycji traktujących o Turku („Wspomnienia z przeszłości miasta Turku”, „Przechadzki po Turku” itp.).

⁵⁵ Robert Hubner – (Hübner) przejął fabrykę mydła po Ignacym, przed I wojną światową był naczelnikiem Ochotniczej Straży Ogniowej, aktywnie działał na rzecz szkolnictwa będąc członkiem Zarządu Towarzystwa Szkolnego.

⁵⁶ Fabian Kaczorowski – pełnił funkcję starszego w Zgromadzeniu Tkaczy, a w 1917 r. burmistrza miasta, jeden z inicjatorów utworzenia straży pożarnej i szkoły średniej.

⁵⁷ Edward York – (ur. 1866 r., zm. 1930 r.); właściciel składu aptecznego w Turku, aktywny działacz lokalny.

⁵⁸ Rajnhold Scheffel – (ur. 1860 r., zm. 1933 r.); właściciel fabryki wyrobów bawełnianych.

⁵⁹ Michał Orzechowski – (ur. 1832 r., zm. 1912 r.); od 1881 r. proboszcz i dziekan parafji rzymsko-katolickiej w Turku, który zainicjował budowę nowej świątyni; znany lokalny społecznik, organizator przedstawień teatralnych.

⁶⁰ Landrat – naczelnik powiatu w dawn. Prusach.

11 listopada 1914 r. w nocy wojska rosyjskie wycofały się z Turku. 1914 roku 12 listopada około południa wkroczył do Turku duży oddział wojska niemieckiego, wzięto zakładników z miasta (ks. proboszcza Kasprzykowskiego⁶¹, pastora Saksa⁶², Urbanowskiego, Wolfa, Kilmana), których nazajutrz wypuszczono. Jak dotychczas tak i dalej miasto przechodziło wszystkie niespodzianki i okropności wojny. Rekwirowano bydło, konie, wozy, sanie, kozuchy, pościel, produkty spożywcze, zboże, kłamki, rondle, samowary, kwatery. Niedostatek, brak i drożyzna wyryły swoje piętno, odgłos kanonad, ranni, jeńcy, pogrzeby, siedzenie po ciemku, lub krycie się po dołach rozstrajało nerwy mieszkańców. Chleb z domieszką kartofli, goryczy i t. d. nie osładzało życie.

1915 r. w styczniu landrat wzywa ludność do płacenia podatków.

1915 r. 26 stycznia władze niemieckie ogłosiły zamiast stanu oblężenia, stan wojenny. Stale już kwateruje w Turku garnizon landszturmu.

1915 r. w marcu wywożą Niemcy przez Turek ogromne ilości drzewa z lasu.

1915 r. 19 marca z miasta Turku wzięto zakładników w sprawie kontrybucji⁶³, nałożonej 25,000 rs.⁶⁴ na miasto, albowiem wieczorem kontrybucję postanowiono ściągnąć z donacyjnych⁶⁵ majątków.

1915 r. 1 września wprowadzoną została w Turku kartka chlebowa po $\frac{3}{4}$ funta⁶⁶ na osobę, następnie zmniejszona do $\frac{1}{2}$ funta.

1915 r. 11 października na cmentarzu katolickim starym i ewangelickim w Turku urządzili Niemcy wspólny grób wojaków poległych. Napis na kamieniu „Freund und Feind im Tode vereint“⁶⁷ – 1914.

⁶¹ Ks. Ignacy Kasprzykowski – miejscowy proboszcz w latach 1913-1921; gdy wybuchła I wojna światowa był internowany przez Niemców; był członkiem konspiracyjnego Koła Przyjaciół Harcerstwa powstałego w 1916 r.; wchodził w skład komitetu organizacyjnego Związku Rzemieślników Chrześcijańskich.

⁶² Leon Jan Sachs – (1877-1946); od 1913 r. pastor w Turku; współtwórca Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społczyków, w 1928 r. założył dom opieki społecznej; w czasie II wojny odmówił podpisania listy VD.

⁶³ Kontrybucja – danina pieniężna jednorazowa lub stała mająca charakter podatku, nakładana przez państwo zwycięskie na państwo pokonane lub przez okupanta na ludność okupowanego terytorium (jako represja).

⁶⁴ Ruble – rosyjska jednostka monetarna równa stu kopiejkom.

⁶⁵ Donacyjne – nadaniowe (z nadania).

⁶⁶ Funt – jednostka masy (w Królestwie Polskim funkcjonował funt nowopolski wynoszący 0,405504 kg).

⁶⁷ „Freund und Feind im Tode vereint“ – Przyjaciół i wrogów zjednoczeni w śmierci.

1915 r. d. 26 grudnia władza okupacyjna niemiecka wprowadziła w Turku paszporty za opłatą 75 fenigów⁶⁸ od osoby z fotografią.

1916 r. 1 stycznia, wprowadzono kartkę na otrzymanie cukru po 2 i pół f. na 6 tygodni dla osoby.

1916 r. w styczniu chorowało w Turku mnóstwo osób z urzędu okupacyjnego na trychiny⁶⁹, po spożyciu mięsa wieprzowego na urządzonym wieczorku sylwestrowskim.

Na domach, gdzie mieściły się władze okupacyjne Turku widniały napisy: „Kameradenheim”⁷⁰, „Posthalterej”⁷¹, „Polizeiwache”⁷², „Ortskomendantur”⁷³, „Hauptwache”⁷⁴, „Forstnispection”⁷⁵, „Postamt”⁷⁶ i t. d.

W kwietniu 1916 r. ukończono roboty kolejki wązkotorowej, linja ta prowadzi od Opatówka, przez Zbiersk do Turku, a także z Kalisza.

1916 r. 11 kwietnia landrat dozwolił żydom użyć mąkę pszenną w bardzo ograniczonej ilości do mac na święta Wielkanocne, za opłatą myta⁷⁷ w złocie.

1916 r. 3 maja za pozwoleniem niemieckich władz okupacyjnych obchodzono w mieście uroczyscie pochodami z chorągwiami i muzyką – pamiątkę Konstytucji 1791 roku.

W czerwcu 1916 r. szczepią w mieście obowiązkowo wszystkim ospe ochronną.

W lipcu 1916 r. przybył do miasta rejent i sekretarz hipoteczny.

W sierpniu 1916 r. zaczęła w Turku funkcjonować pod przewodnictwem Członka Powiatowej Rady Opiekuńczej Kruszyńskiego Leona Miejska Komisja szacunkowa strat spowodowanych wojną.

⁶⁸ Fenig – moneta używana w Niemczech.

⁶⁹ Trychina – groźna choroba człowieka wywołana larwami nicienia pasożytującego w jelitach wielu ssaków (*trichinella spiralis*); jego larwy umiejscawiają się w mięśniach ludzi.

⁷⁰ Kameradenheim – z niem. Kameraden – towarzysze, Heim – ognisko domowe, dom.

⁷¹ Posthalterej – Poczta Konna.

⁷² Polizeiwache – z niem. Polizei (l. mn. rzadko używana) policja; wache – wachta; komisariat policji.

⁷³ Ortskomendantur – Komenda Miejska.

⁷⁴ Hauptwache – Warta Główna.

⁷⁵ Forstnispection – Inspekcja Leśna.

⁷⁶ Postamt – urząd pocztowy.

⁷⁷ Myto – opłata pobierana za przejazd drogą, autostradą, mostem, tunelem itp. , może być pobierana jako podatek centralny bądź lokalny, lub też przez prywatnego właściciela obiektu.

1916 r. 27 września ks. Kanonik Kasprzykowski Ignacy poświęcił kamień węgielny pod budowę elektrowni miejskiej w Turku⁷⁸.

Dnia 5 listopada 1916 r. w niedzielę o godz. 12 w południe na rynku w Turku, ozdobionym flagami narodowymi, niemieckie władze okupacyjne odczytały uroczyste proklamację o utworzeniu samodzielnego z monarchją dziedziczną i konstytucyjnym ustrojem Państwa Polskiego, z ziem polskich z pod panowania rosyjskiego wydartych przez Niemcy i Austrię.

1916 r. 26 listopada przyjmowano publicznie w Turku wieczorą przybyły oddział 50 legionistów polskich, który wyszedł w czerwcu 1917 r.

1917 r. 4 grudnia Niemcy zabrali piszczałki organowe z kościoła w Turku.

1918 r. 18 lutego w Turku obchodzono żałobę publiczną skutkiem pokoju zawartego przez Centralne Państwa z Ukrainą i oderwaniem od Polski Chełmszczyzny, co wywołało nałożenie grzywny na burmistrza Kaczorowskiego Fabjana i wielu mieszkańców.

Na cmentarzu katolickim w Turku uczestnicy wojny europejskiej pochowani w 1914 i 1915 r. niemieccy i rosyjscy żołnierze następujący:

Józef Adolf.

1. Piotr Sadowski, Kegsholmski pułk.
2. Józef Sosnowski, Wołyński pułk. Lublin.
3. Franz Łuszczik, Szlązak.
4. Alfons Simon.
5. Aleksy Tschebanienko, podof., Wołyński pułk.
6. Bernard Kowalski.
7. Leo Deck.
8. Max Gudel.
9. Benno Stark.
10. Wasili Kuksenko, (Estlandzki pułk.)

Na cmentarzu ewangelickim w Turku spoczywają marli w roku 1914-1916.

1. Ohldech, 2. Meyer, 3. Helbig, 4. Mold, 5. Emde, 6. Schnejder, 7. Hamman, 8. Schmidt, 9. Kober z regimentów landszturmiści z Jaworzna Szczecina, Gliwic.

1918 r. dnia 11 listopada wieczorem, garnizon niemiecki opuścił pociągami Turek, po czteroletnim pobycie okupantów w kraju, dając salwę do publiczności zebranej na ulicy, kładąc przytem trupem nauczyciela gim-

⁷⁸ Elektrownia miejska w Turku mieściła się w budynku, w którym obecnie znajduje się PKO przy ulicy Żeromskiego.

nazjum miejscowego Stanisława Kączkowskiego⁷⁹, a za garnizonem pospiesznie całą noc uciekali pozostali urzędnicy niemieccy. Niezwłocznie Rada Miejska z Magistratem zbiera się na naradę nad bezpieczeństwem miasta. Straż Ogniowa i Obywatelska Samoobrona honorowa obejmują instytucje; kasy rządowe zostają pieczętowane, maruderzy wojskowi rozbrajani. Polska Organizacja Wojskowa występuje jako siła zbrojna.

Dnia 12 listopada 1918 roku, we wtorek, wstępuje w urzędowanie w Turku tymczasowy zarząd powiatu tureckiego w składzie następującym: 1. Starosta Skrzyński, obywatel ziemski z Krask, 2. Sędzia Orłowski Wincenty, 3. Rejent Szymański Tomasz, 4. Lekarz dr. Leon Łączyński, 5. Lekarz weterynaryjny, Leon Kruszyński, 6. Inżynier Koziński, 7. Sędzia śledczy Łempicki, 8. Sekretarz hipoteczny Bielicki. 9. Karney. W następnych dniach przybywają do Turku starosta Baliński i zastępca starosty, Dzierżawski Aleksander.

Ponury pomruk armat okupantów krzyżackich w latach 1914-1918 zwiastujący światu zmartwychwstanie i odrodzenie Polski, po listopadowych wypadkach wyzwolił z pęt niewoli rosyjskiej i niemieckiej i miasto Turek, pozwalając mu teraz oddychać całą pełnią swobody i praw Rzeczypospolitej Polskiej.

Praca niniejsza stanowi przedłużenie i dopełnienie wydanej w Łowiczu w 1892 roku książeczki pod tytułem: „Turek monografia miasta” przez Leona Lubomira Kruszyńskiego, na którą zwracam uwagę czytelnika (patrz Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, Tom XII, zeszyt 140, str. 634-637, Warszawa 1892 r.).

⁷⁹ Stanisław Kączkowski – (ur. 1891 r., zm. 1918 r.); absolwent Szkoły Oficerskiej Związku Strzeleckiego w Stróży, w 1915 r. osiedlił się w Turku, gdzie pracował na stanowisku nauczyciela fizyki w Gimnazjum Męskim; aktywny działacz Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego „Lutnia”; zginął w 1918 r. podczas rozbijania żołnierzy niemieckich.



Turek, 1904 r. Pocztówka przedstawiająca zbór ewangelicko-augsburski przy
ul. 3 Maja.



Turek, 1937. Budynek szpitala miejskiego Św. Pawła przy Pl. H. Sienkiewicza.



Turek, okres II wojny światowej. Widok na budynek gminy żydowskiej i synagogę.

Leon Lubomir Kruszyński

**Z niedalekiej przeszłości
w Turku**

Ćwierć wieku minęło kiedy w Turku zaszły wypadki, wywołane ogólnie krajową sytuacją polityczną. Sytuacja ta wskazywała zwiastujące początki końca zaborczego panowania.

W roku 1906, w związku z wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej, nastąpił pozorny ruch wolnościowy, ukaz tolerancyjny i w uiedalekiem następstwie zaprowadzono stan wojenny. Odbywały się wiece publiczne skutkiem czego przyspieszone zostało wprowadzenie tego stanu. Generał gubernatorem wojennym Kalisko-Lódzkim został generał Kaznakow.

W listopadzie 1906 r. odbywały się w Turku i okolicy wiece, jakoto w Malanowie, Uniejowie i t.d. Po odbytych takich wiecach w Turku, w bardzo krótkim czasie, były ofiary, skutkiem salwy danej na ulicy miasta do mieszkańców, przez kompanję piechoty rosyjskiej, przysłanej do Turku, celem uśmierzenia ruchu wolnościowego powstałego w Polsce. Zabity został syn obywatela uczeń Fidler. Wówczas za udział w wiecu skazani zostali na dwa miesiące więzienia sędzia i obywatel ziemski z Muchlina p. Wincenty Orłowski¹, geometra powiatowy Stanisław Mystkowski, obywatele miasta Turku Aleksander Babiński², Władysław Waberski³, Jan Kubacki⁴, Zieliński Kazimierz, Galewski Tomasz pisarz gminy Goszczanów, tudzież z Uniejowa obywatele Józef Gawroński, Augustyn Unieszowski, Konstanty Otwinowski.

¹ Wincenty Orłowski – ziemianin właściciel Muchlina, powszechnie znany społecznik i patriota, przewodniczący Powiatowego Towarzystwa Rolniczego i koła Macierzy Polskiej, członek Komitetu szkolnego, w 1901 r. członek komitetu tworzącego Towarzystwo Muzyczne, sędzia pokoju, w 1919 r. zasiadał w Sejmiku Powiatu Tureckiego, dzięki jego pomocy utworzono powiatowe koło Związku Ludowo – Narodowego.

² Aleksander Babiński – (?-1910 r.) właściciel firmy „Fabryki kotłów gorzelniczych, naczyń domowych i wyrobów miedzianych”, którą przejął po swoim teściu Antonim Skórzyńskim; należał do powszechnie znanych i szanowanych społeczników: „(...) Któż nie znał siwego „babesa” zawsze w dobrym humorze”, był członkiem – założycielem Towarzystwa Muzycznego. W latach 1905-1906 brał udział w wystąpieniach patriotycznych przeciwko caratowi, za co w listopadzie 1906 r. został aresztowany.

³ Władysław Waberski – na początku XX w. właściciel w spółce z Wincentym Milewskim, fabryki wyrobów metalowych, miedzianych i aparatów gorzelniczych.

⁴ Jan Kubacki (1851-1930) – właściciel największej w powiecie tureckim garbarni usytuowanej na ul. Uniejowskiej odkupionej przez rodzinę Smorawińskich na początku XX w. „społecznik i patriota, aresztowany za udział w wystąpieniach patriotycznych przeciwko Rosjanom w listopadzie 1906 r., po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. został członkiem Komitetu Obywatelskiego, kierował oddziałem policyjnym Straży Bezpieczeństwa. W 1918 r. jako członek Polskiej Organizacji Wojskowej był komendantem Straży Obywatelskiej, której zadaniem było zapewnienie w mieście porządku i bezpieczeństwa.

O wypadku w tym Turku, amerykański organ prasy emigracji polskiej, w owym czasie podaje następujący opis:

„Wieczorem zabrzmiała świstawka fabryczna w miejscowym młynie parowym, skutkiem krążących wieści, że aresztują księdza wikarego Grabowskiego. Następnie zaalarmowano straż ogniową ochotniczą, która zjawiała się w uniformach, wreszcie uderzono w dzwony. W krótkim czasie kilka tysięcy ludzi zebrało się koło kościoła, gdzie żołdactwo najczęściej charcowało. Oficer jak zwykle, nawoływał do rozejścia się, aby tem łatwiej wojsko mogło bezkarnie dalej gwałty popełniać. Na to straż ogniowa odpowiedziała, że sama utrzyma porządek, natomiast żądała usunięcia pijanego już wojska. W tem zamieszkały w pobliżu urzędnik rosjanin wystrzelił z okna w celu prowokacyjnym i to dało wojsku powód do dania kilku salw, naturalnie pod pozorem, jakoby pierwszy strzał urzędnika Sokołowa pochodził z tłumu.

Rzucono się do ucieczki na wszystkie strony, a ponieważ bramy domów były zamknięte, przychodziło to z trudnością. Ale nie dość tego, bo i z przeciwległej strony wojsko zaczęło strzelać za uciekającymi, którzy w ten sposób znaleźli się między dwoma ogniami. W rezultacie okazało się dwóch zabitych i 15 rannych. Straż ogniowa wobec jest tak dobrze jak rozwiązana, bo jej członkowie na drugi dzień oddali mundury, rekwizyty i t.d.

Nazajutrz przybyli dragomi z Kalisza i zaczęły się aresztowania, które się odbywały w sposób wprost dziki. Aresztowano dziedzica dóbr Muchlin, p. Orłowskiego i geometrę przysięgłego p. Mystkowskiego, których natychmiast odwieziono do Kalisza. Następnie aresztowano ogólnie poważanego obywatela p. Kubackiego, którego przy tem bito bez litości kolbami, dalej p. Waberskiego właściciela fabryki i p. Zielińskiego właściciela sklepu kolonjalnego. Tych ostatnich dwóch zabrano z restauracji, przyczem bito ich kolbami. Oddano ich w ręce patrolu ze słowami: Róbcie z nimi co wam się podoba”. Patrol tak zachęcony włókł ich wśród ciągłego bicia do pewnej stajni, gdzie dzicz biła ich do tego stopnia, że się na nogach już trzymać nie mogli. Następnie natrzęsali się z nich, żądając, aby pobici salutowali przed żołdakami po wojskowemu.

Przed pewnym domem kilku wyrostków uśmiechało się w chwili, gdy przechodził patrol. Kilku żołnierzy przyskoczyło do nich, ale chłopcy zdążyli uciec. Żołdacy jednak postanowili na kimkolwiek się zemścić. Wtargnięto więc do właściciela domu p. Kilmana, który właśnie spokojnie siedział przy obiedzie. Tu bito go kolbami i zawleczono go przez miasto do ratusza i puszczono niewinnego. Przez całą drogę bito kolbami aresz-

owanego pisarz gminnego Galewskiego Tomasza tak, że za każdym razem upadł, a gdy się podniósł, otrzymał znów nowe uderzenia. Tak dowlekli go do ratusza, gdzie jeszcze kilka razy od bólu upadł, a gdy się podniósł, otrzymał znów pięściami po twarzy. Obecnie ofiara leży w łóżku i z bólu jęczy. Stwierdzono połamanie żeber i wybite zębów.

Ale nie dość na tem. Na trzeci dzień ustawiono na końcach miasta dzikich żołdaków, którzy bili każdego przechodzącego, a ruch był wielki, bo był to dzień targowy, więc dużo włościan jechało z produktami do miasta.

Bito literalnie⁵ każdego, kto im pod ręce wpadł i nie puszczo no ofiary pręde j, aż krew się ukazała. Wielu włościan uciekło z powrotem przez pola, pozostawiając konie i wozy z dobytkiem. Żołdactwo wdzier ało się do szynków i rzeźników, gdzie obżerało się kielbasami i napychało sobie niemi kieszenie”.

W związku z artykułem powyższym podaje ilustrację, przedstawiającą więzienie w Kaliszu, w którym internowano w swoim czasie skazańców politycznych z Turku i powiatu Tureckiego. W iężenie znajduje się w Kaliszu na tak zwanym Tyńcu. Widok od drogi prowadzącej z parku miejskiego.

W roku 1698 rząd pruski na dawnych ogrodach po Jezuitach i przyległych pastwiskach założył park. Park ten jeden z najpiękniejszych w Kraju zajmuje około 60 morgów⁶ ziemi. Poprzecinany kanałami ocienionymi pięknym drzewostanem stanowi dla Kalisza prawdziwą ozdobę. Ztąd uwidocz niony jest na ilustracji ponury widok więziennego gmachu, zbudowanego przez pruskich zaborców a rozbudowanego przez rosyjskich zaborców.

⁵ tj. dosłownie.

⁶ Morga – jednostka powierzchni używana w rolnictwie. Początkowo oznaczała obszar, jaki można było zaorać jednym zaprzęgiem w ciągu dnia, a jej wielkość wynosiła – zależnie od jakości gleby, zaprzęgu i narzędzi – 0,56 – 0,72 hektara.



Turek, 9 września 1923 r. Wjazd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego do miasta od strony ul. Uniejowskiej.



Turek, 5 sierpnia 1928 r. Uroczyste poświęcenie sztandaru „Związku Inwalidów Wojennych”. Wśród zebranych w głębi L. L. Kruszyński.



Turek, okres II wojny światowej. Domy tkaczy przy ul. S. Żeromskiego.



Turek, okres II wojny światowej. Budynek poczty przy ul. Kaliskiej.

**Miasto
TUREK
i
okolica
podczas okupacji niemieckiej.**

1914-1918

skreślił
Leon Lubomir Kruszyński

Turek
Nakładem Tomasza Głądały
1924

**Odbitka z Tygodnika „*Echo Tureckie*”
Tłocznia Sejmiku Powiatowego - pod kierunkiem
A. Bucikiewicza**

Od wydawcy

Zbierane notatki i dokumenty z wielkiej wojny światowej, przez autora – kronikarza p. L. Kruszyńskiego, tak skrzętnie i sumiennie, aby w całości mogły ujrzeć światło dzienne zostały ujęte w niniejszą książeczkę.

Wiadomości umieszczone w niej, dotyczące głównie miasta Turka i jego okolicy, aczkolwiek stanowią tylko maleńki fragment z epoki wojny światowej, na terenie stosunkowo nieznacznym b. Kongresówki, dają jednakże obraz całokształtu stosunków, jakie przeżywał kraj nasz, a napewno i inne Państwa, okupowane przez najeźdźcę teutońskiego. Autor bowiem notował z największą pedanterją najdrobniejsze szczegóły i zdarzenia, jakie tylko mógł zaobserwować i jakie przeżywał sam wraz z mieszkańcami Turka i okolicy i czym mógł wówczas narazić się władzy okupacyjnej, przechował te wszystkie notatki i dokumenty do chwili, kiedy Polska zyskała wolność.

Z wdzięcznością więc przyjmujemy tę pracę od autora. Sądzę, że zostanie ona wykorzystana przez historyków, co podkreślił w ocenie tej pracy w swoim liście Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie – Profesor Alfons Parczewski i inni krytycy.

Książka niniejsza jako poświęcona głównie naszemu miastu, zainteresuje napewno przedewszystkiem ogół miejscowy

Tomasz Gładala.

Przedmowa autora.

Czytając, utkwilo mi w pamięci wspomnienie z wojny francusko-niemieckiej 1870 r.

Mianowicie zaciekały mnie brutalne wybryki żołdactwa pikielhaubowego¹, opisane przez sędziego francuza, siedzącego w miasteczku okupowanej Lotaryngji. Gdy wynikła wojna światowa, zaraz w pierwszych dniach, rażąco podobnemi były moje przygody niektóre do tych, o jakich wspomniał ów francuz, różnica tylko ta, że tamto odbywało się we Francji, a to w Turku.

Tu zaczerpnąłem pierwszy pomysł notowania dziejnika z pobytu Niemców w Turku. Doprowadziłem notatki do ostatniego dnia trwania okupacji.

Ponieważ zebrał się bardzo obfity materiał, a sprawy tu powstałe, działy się i w innych okolicach Polski, przeto pewne zainteresowanie ma książeczka niniejsza pod względem ogólnie krajowego zagadnienia i zdaniem powag naukowych, jest to cenny materiał dla przyszłego historyka. Zdanie to sprawia mi prawdziwe moralne zadowolenie i jest dla mnie sowitą nagrodą za pracę kilkoletnią.

Jeszcze więcej poznaję duchowej słodyczy i dumy, gdy pomyślę, że wskazałem młodszej generacji nieprzebraną krynicę, bogate źródło czerpania drogiego materiału, z każdego faktu, mogącego stać się w każdym zakątku. Dodam tu jeszcze nadto spostrzeżenie, że gdy Polska była okupowaną przez Niemców na przełomie XVIII i XIX wieku, to nastąpiło na długi czas zalenie kraju fałszywymi pieniędzmi, a po okupacji w początkach XX wieku wartość pieniędzy bajecznie spadała.

Praca p.t. (Miasto Turek i okolica podczas okupacji niemieckiej (1914-1918 r.) była drukowaną w tygodniku „Echo Tureckie” 1924 r.

Leon Lubomir Kruszyński

¹ Pikielhauba – hełm skórzany okuty blachą, zakończony szpicem, noszony przez wojsko pruskie, później – niemieckie do końca I wojny światowej.

Miasto Turek i okolica podczas okupacji niemieckiej (1914-1918 r.)

Dziesięć lat minęło, gdy z początkiem sierpnia 1914 r. pożar wojny objął całą prawie Europę. Byliśmy naocznymi widzami i uczestnikami wypadków ogromnej wagi historycznej. Wojna 1914-1918 roku zwana „europejską” „światową” – ukuła Niepodległość i Zjednoczenie Polski, niwecząc zbrodnię, jaką na narodzie polskim spełniły Fryderyków rozbiory i jaką tak bezpiecznie uświęcił kongres wiedeński w 1815 r. Przebieg pierwszego okresu wojny światowej zdeptał, stratował, złupił ziemie polskie wszczepiając i wzdłuż i jak-gdyby zabijał wszelkie nadzieje nie już zmartwychwstania, ale nawet znosił niewoli. Skoro tylko pycha i przemoc niemiecka poraż pierwszy zachwiała się pod Verdun i nad Sommą, wieko trumny naszej zaczęło się z wolna cudownie podnosić. Początek roku 1917 przyniósł przełomowe momenty wystąpienia Ameryki i rewolucji rosyjskiej. Pojawia się pierwszy cień władzy polskiej a przynajmniej majestatu jej suwerenności w realnej zjawie. Nastaje dzień 11 listopada 1918 r. lud polski rozbraja obywateli nienawistnych przerażeniem najeźdźców. Polska dźwignęła się z grobu do swoich wielkich, nieśmiertelnych już od tego dnia przeznaczeń i własne odtąd rozpoczęła boje oręża i ducha. Imperator Wilhelm poczuł klęskę, w kraju jego wybuchał szkarłatny pożar rewolucji, państwo rozpadało się w gruzy. Wilhelm Ostatni wraz z synem musiał abdykować i umykać przed zawieruchą w kraju.

Po Niemczech przyszła kolej na Austrię; stary, zmurszały tron Habsburgów runął z trzaskiem, wielka monarchja będąca zlepkiem różnych ludów i narodowości, momentalnie rozpadła się na drobne narodowe państewka, a w Wiedniu wywieszono chorągiew czerwoną rewolucji.

Wojna światowa położyła kres carszemu i wielkomocarstwowemu życiu Rosji, oraz życiu jej byłego cara, który już nie jako dumny, samodzierżawny monarcha, lecz jako skromny pułkownik Romanow i nędzny wygnaniec schodzi do grobu dnia 11 lipca 1918 roku, Car Mikołaj II padł tragicznie pod kulami rządu bolszewickiego w Jekaterynburgu².

Trzy państwa zaborcze, trzech cesarów, co świętem przymierzem umocniło rozbiór i niewolę Polski leżało w pyle klęski i pogromu. Polska zmar-

² Jekaterynburg (w latach 1924-1991 Swierdłowski) miasto obwodowe we wsch. Rosji, nad rzeką Iset (dorzecze Obu), we wschodniej części środkowego Uralu.

twychwstała, aby stać się wielkiem, potężnem Państwem dla szczęścia przyszłych pokoleń.

Wojna światowa wreszcie sprawiła, że:

- 1) znikło państewko Czarnogóra, które weszło w skład Jugosławji,
- 2) powstały na nowo Republiki: Polska, Czechosłowacja, Finlandja, Litwa, Łotwa,
- 3) powiększone zostały państwa: Francja, Włochy, Rumunja, Serbja (która się nazywa Jugosławja), Belgja, Danja,
- 4) zmniejszone zostały bardzo znacznie Rosja, Niemcy, Austrja, Węgry,
- 5) Irlandja jest nadal luźnie połączona z Anglja, a Islandja z Danja,
- 6) zresztą wszystkie inne przedwojenne państwa zachowały nadal swój byt,
- 7) rosyjska, niemiecka, i austriacka republiki zajęły miejsce cesarstw.
- 8) jest obecnie w Europie 12 królestw: Anglja, Belgja, Bułgarja, Danja, Hiszpanja, Holandja, Jugosławja, Norwegja, Rumunja, Szwecja, Włochy, Węgry (bez króla),
- 9) Grecja zmieniła się z królestwa na republikę, również Turcja na republikę,
- 10) Albanja jest księstwem (bez księcia),
- 11) Luksemburgja wielkiem księstwem. Monako i Lichtenstein są księstwami,
- 12) Wszystkie inne państwa w liczbie 15 są republikami,

Jak ten odlew się uda, to przyszłość pokaże.

Fragment wojny światowej był udziałem miasta Turka i powiatu tureckiego. Przechodziliśmy wszystkie niespodzianki i okropności wojny i czasu wojennego. Ponury pomruk armat dolatywał uszu wylękłego mieszkańca. Była jedna noc groźna, kiedy czeluści siejących zniszczenie dział teutońskich³ były skierowane ku murom miasta, lecz dzięki Wszechmogącej Opatrzności miasto ocalało, nie dzieląc smutnego losu sąsiedniego Kalisza, pierwszego spalonego przez niemców, w wojnie światowej, miasta, ku hańbie cywilizacji. Okupacja 50 miesięczna najeźdźców natomiast stargała doszczętnie cierpliwość i nerwy szkolane ludności i wyczerpała zupełnie dobrobyt i zaemożność.

³ Teutonowie, Teutoni – plemię germańskie na Płw. Jutlandzkim; wspólnie z Cymbrami wyruszyli na południe i zaatakowali państwo rzymskie. W 102 r. p.n.e. rozbici przez Mariusza pod Aquae Sextiae (Aix-en-Provence, Francja).

Przebieg tego fragmentu wojny światowej w mieście Turku i odzwierciedlę w niniejszym pamiętniku.

Było to we Czwartek, 30 lipca 1914 r. Piękna pogoda letniego dnia, upalne słońce na lazurowym niebie. Nic nie zwiastowało przerwania tej błogiej ciszy. Nad wieczorem, jak grom z jasnego nieba, rozlega się niepokój z biura urzędu powiatowego w Turku. Skutkiem otrzymanego telegramu rozesłano gońców do poszczególnych urzędników i urzędów z poleceniami w czerwonych kopertach. To straszna wiadomość o wybuchu wojny. Dnia następnego o świcie medycy lekarze Łączyński i Stoniński oraz lekarz weterynaryjny Kruszyński⁴, wyjeżdżają do Łęczycy, gdzie zbierają się w okolicy komisje mobilizacyjne. Ze wszystkich zakątków powiatu tureckiego nadciągają masowo zapasowi żołnierze i pędzą także wszystkimi drogami konie przeznaczone dla armji. Z powiatu tureckiego konie dla armji rosyjskiej zostały wzięte, we wsi Wichrowie⁵ północnym, gdzie działała komisja złożona z komisarza Basowa, obywatela z Parsk Olszewskiego i powiatowego lekarza weterynaryjnego Kruszyńskiego. Pospiesznie, podług fany, dążyły kilku drogami hufce teutańskie ku Wichrowowi, aby odbić konie tam grupujące się, a rzec można, wybór najlepszych okazów z powiatu.

Dnia 1 sierpnia 1914 r. i następne, dążą w stronę Uniejowa przechodzące wojska rosyjskie. W mieście sensacja, mieszkańcy w strachu panicznym, czynią zakupy soli, cukru mąki, nafty, płacąc złotem, srebrem, aby pozbyć się ciężaru kruszca zatrzymując papierki dla wygody, co stanowi błąd, albowiem zostały tylko pamiętka.

Władze rosyjskie wcale nieczynne. Urzędnicy rosyjscy opuszczają Turek, wywożą skarbiec, pozostawiając rzeczy i meble na los Opatrzności. Panika nie tylko ogarnia Rosjan, lecz przed Niemcami ucieka i wiele polskich rodzin. Niema administracji, ani policji, sądu, akcyzy, ani poczty, telegrafu.

⁴ Leon Lubomir Kruszyński – (1875-1935) absolwent Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, lekarz weterynarii, historyk amator, turkowskie działacz społeczny. Współorganizator Straży Pożarnej, Teatru Amatorskiego i Klubu Sportowego „Tur”. Inicjator i aktywny propagator idei założenia w Turku pierwszej szkoły średniej – Progimnazjum Męskiego. Członek Towarzystwa Szkolnego i Komitetu Budowy Gmachu Siedmioklasowej Szkoły Powszechnej. Współzałożyciel i redaktor naczelny wydawanego w okresie międzywojennym „Echa Tureckiego”. Autor m.in. pierwszej monografii miasta, „Wspomnień z przeszłości miasta Turku”, „Przechadzki po Turku”, pamiętnika „Miasto Turek i okolica podczas okupacji niemieckiej 1914-1918”.

⁵ Wichrów – dziś wieś Wichertów w gm. Przykona.

Dnia 3 sierpnia 1914 r., w poniedziałek zjawili się kilku konnych żołnierzy wojska niemieckiego w Turku, którzy następnego dnia opuścili miasto. We wtorek dnia 4 sierpnia, Straż ogniowa ochotnicza i obywatele miasta z burmistrzem i magistratem utrzymują porządek w mieście. Drobną monetą zdawkową, jakby pod działaniem różdżki czarodziejskiej, zupełnie bezpowrotnie znikła, co stanowi ogromną przeszkodę w handlu. Około godziny 5-7 po południu słychać, w znacznej odległości na Zachodzie, echo armatnich wystrzałów (jak stwierdzono to Kalisz był bombardowany przez Niemców, z rozkazu komendanta II/155 pułku majora Preuskiera, którego smutna pamięć dla Kalisza tkwić będzie na cmentarzach).

Środa 5 sierpnia, od rana przyjeżdżają z Kalisza nieszczęśliwi mieszkańcy, jak obłąkani z przerażenia, furmanka za furmanką. Jakby gnani dzikimi hordami Hunów⁶, opowiadają zgrozą przejmujące wieści, że wojsko niemieckie strzelało do bezbronnych i wylekłych mieszkańców w Kaliszu z armat i kartaczo⁷, czyniąc straszne spustoszenie w mieście, dużo domów zburzonych, wiele ofiar w ludziach. Przejeżdżał między innymi i mecenas Parczewski Alfons⁸, członek Dumy państwowej i późniejszy Rektor Uniwersytetu Batorego w Wilnie. Dochodzą nas wieści, że most pod Uniejowem spalony przez wojska rosyjskie, przez co podróżni zmuszeni są przeprawiać się promem pod Ostroskiem, przez rzekę Wartę.

W Turku Magistrat wypuścił bony na drobną zdawkową monetę. Ze sklepów monopolowych byłej rządowej sprzedaży wódek, Magistrat rozsprzedaje pozostałą wódkę, zebrane pieniądze z tego źródła, rozdaje niezamożnym mieszkańcom i instytucjom dobroczynności publicznej. Produkty spożywcze

⁶ Hunowie – koczowniczy lud azjatycki pochodzenia tureckiego, wywodzący się ze wschodnich obszarów Azji Środkowej.

⁷ Kartaczownica – broń palna: 1) działo odprzodowe przeznaczone do strzelania kartaczami (pojemnikami wypełnionymi drobnymi kamieniami lub kulkami metalowymi) i siekawkami (drobnymi kawałkami metalu); 2) szybkostrzelna odcylkowa wielolufowa (do 25 luf) broń palna strzelająca pociskami karabinowymi, używana w 2 poł. XIX – pocz. XX w.; wyparta przez karabiny maszynowe.

⁸ Parczewski Alfons – (1849-1933), działacz społeczno-polityczny, prawnik, historyk; od 1881 członek tajnego komitetu niesienia pomocy Mazurom; współzałożyciel „Gazety Ludowej” w Elku (1896), „Nowin Śląskich” (1884); 1905-08 członek Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, następnie związany z konserwatystami; 1906-12 poseł do rosyjskiej Dumy Państwowej; od 1915 prof. uniwersytetu w Warszawie, od 1919-uniwersytetu w Wilnie (1922-24 rektor); autor prac z dziedziny prawa, historii i etnografii, m.in. „Monografia Szadka” (1870), „W sprawie zachodnich granic Polski” (1919). W latach 1864-65 uczęszczał do gimnazjum w Kaliszu, a w latach 1876-1914 był adwokatem przy trybunale cywilnym w Kaliszu.

droższą. Od tygodnia niema w mieście żadnego lekarza, nie powróciwszy jeszcze z mobilizacji.

Czwartek 6 sierpnia, przez Turek dąży do innych miast niezliczona moc furmanek z ludźmi i wiele pieszych, którzy w panice opuścili Kalisz. W Turku panuje beczynność, martwota, gazet ani listów już od kilku dni nie otrzymujemy. Zniechęcenie i apatia ogarnia wszystkich od starych do dzieci. Piątek 7 sierpnia rano, o godzinie 6 ej, przejeżdżają przez Turek patrole wojska rosyjskiego i niemieckiego, krążą po mieście i znikają. Przez miasto ustawicznie przejeżdżają uciekający z Kalisza mieszkańcy. Za zbyt wysokie ceny produktów spożywczych Magistrat m. Turka nakłada kary na handlujących, po 5 i 10, rubli na rzecz szpitala. Nad wieczorem do Turka przysłano przez posłańca, na Łęczycę i Uniejów, pierwszą pocztę z gazetami i listami dla Turka, bliższej i dalszej okolicy. Były gazety Warszawskie i Łódzkie, które w mgnieniu oka rozchwytywano.

Sobota 8 sierpnia, rano zjawił się patrol wojska rosyjskiego i zniknął. Z Kalisza wciąż przyjeżdżają uciekinierzy. Furmani biorą drogo za przejazd, po 5 rub. od osoby, po 40 rub. za pojazd. Około 20 tys. mieszkańców Kalisza przejechało dnia tego. Nieszczęśni opowiadają wieści zgrozą przejmujące, o powtórnej strzelaninie bez ustannej wczoraj dokonanej w Kaliszu, z rozporządzenia niemieckiego komendanta Preuskiera, że ulice Kalisza stoją w płomieniach, dzięki zarządzeniom tego kata.

Niedziela 9 sierpnia i następnych dni, bezustanny ruch przejeżdżających wylekłych mieszkańców Kalisza. Dużo ludzi nocuje w Turku po sieniach, podwórkach, w ogrodzie miejskim, na wozach.

Wtorek 11 sierpnia o godzinie 10 wieczorem słyszeliśmy szum szybującego aeroplanu. O godzinie 3 między 4 nad ranem szybował Zepelin⁹ w kierunku, od Południo wschodu ku Zachodowi na Kalisz.

Środa 12 sierpnia na targach w Turku, tanieje drób, gęś kosztuje 75 kop, kaczka 30 kop, kura 15 kop, 15 jaj 20 kop.

Przygodny przejezdny przywozi jaką gazetkę.

Czwartek 13 sierpnia 1914 r., na podmiejskich polach znaleziono rozrzucone następujące odezwy:

⁹ Zeppelin – sterowiec z własnym napędem. Na początku XX w. Niemiec Ferdinand von Zeppelin (1838-1917) skonstruował nowy rodzaj sterowca – Luftschiff-Zeppelin. Zamiast powłoki wypełnionej gazem, która zmieniała swój kształt, zastosował szkielet obciągnięty impregnowanym materiałem.

– ODEZWA do POLAKÓW –

Zbliża się chwila oswobodzenia z pod jarzma moskiewskiego. Sprzymierzone wojska Niemiec i Austro-Węgierskie przekroczą wkrótce granicę Królestwa Polskiego. Już cofają się Moskale. Upada ich krwawe panowanie, ciężące na was od stu przeszło lat. Przychódźmiemy do Was jako przyjaciele. Zaufajcie nam! Wolność Wam niesiemy i niepodległość, za którą tyle wycierpieli ojcowie Wasi. Niech ustąpi barbarzyństwo wschodnie przed cywilizacją zachodnią, wspólną Wam i nam. Powstańcie, pomni Waszej przeszłości, tak wielkiej i pełnej chwały. Połączcie się z wojskami sprzymierzonymi. Wspólnymi siłami wypędzimy z granic Polski azjatyckie hordy. Przynosimy też wolność i swobodę wyznaniową, poszanowanie religii, tak strasznie uciskanej przez Rosję. Niech z przeszłości i z teraźniejszości przemówią do Was jęki Sybiru i krwawa rzeź Pragi i katowania Unitów.

Z naszymi sztandarami przychodzi do Was wolność i niepodległość.

Naczelne dowództwo niemieckich i austro-węgierskich armji wschodnich.

Piątek 14 sierpnia. Poczthalterja¹⁰ brała potrójne ceny za furmanki. Magistrat borykał się z przybyłymi do Turka więźniami, którzy zostali wypuszczeni z rosyjskiego więzienia kaliskiego i sieradzkiego, i w Turku rozpoczęli na nowo swoją działalność. Także hotelarze i restauratorzy biorą bardzo drogo od przejezdnych.

Sobota 15 sierpnia zorganizowana i funkcjonująca milicja obywatelska, zatrzymuje w Turku furmanki z rzeczami przewożonymi z Kalisza przez osoby podejrzane, zwracając rzeczy prawym właścicielom, karząc pieniężnie pase-rów i złodziei. Za gazetę płacimy już 15 kop.

Niedziela 16 sierpnia. Z polecenia władz wojskowych rosyjskich zatrzymywano osobom cywilnym welocypedy¹¹ i rowery.

Poniedziałek 17 sierpnia. Zatrzymano w Turku podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Niemców młynarza z Kościelca Ulrycha, którego zabrali kozacy.

Wtorek 18 sierpnia. Należy wspomnieć o Komitecie Obywatelskim m. Turka, zorganizowanym w celu kierowania sprawami porządku publicznego, dobroczynności, bezpieczeństwa, doraźnego wymiaru sprawiedliwości za prze-

¹⁰ Poczthalteria – dawniej tak nazywano stację pocztową. Pełniła wówczas inną rolę niż dzisiejsze urzędy pocztowe. Najważniejszym jej zadaniem był przewóz ludzi, zaś na dalszym miejscu przesyłanie korespondencji i paczek.

¹¹ Welocyped (z fr. vélécipède) – to pierwotny rower nie posiadający łańcucha ani hamulców, często z bardzo dużym kołem przednim oraz z małym kołem tylnym (bicykl), niekiedy z dwoma kołami tylnymi (tricykl), czasem z dwoma kołami przednimi (kwadrycykl). Pojazdy te najczęściej były napędzane pedałami osadzonymi na osi przedniego koła.

kroczenia. Komitet zorganizował także straż bezpieczeństwa z 42 członków. Członkowie Komitetu noszą na lewym rękawie przepaskę niebieską z napisem „Członek Komitetu” a straż bezpieczeństwa białą przepaskę z napisem „Straż Bezpieczeństwa”. Komitet tworzą: 1. Burmistrz Chmielewski Aleksy, honorowi ławnicy: 2. Kruszyński Leon 3. Hübner Robert 4. Szajniak Ber i obywatele: 5 York Edward 6. Jakubowicz Hersz 7. Horowicz Izrael 8. Ku-backi Jan 9. Kaczorowski Fabian 10. Kaczorowski Władysław 11. X. Kano-nik Kasprzykowski Ignacy 12. Neumann Roman 13. Milewski Wincenty 14. Pastor Sachs Leon 15. Scheffel Rainhorld i 16 Waberski Władysław.

Oddział policyjny Straży bezpieczeństwa, pod komendą obywatela Jana Kubackiego, tworzą energiczni i odważni członkowie: Kociański K., Koneczyński J., Nowinowski, Rakowski, Masłowski, Smecezyński, Śliwka, Ślosarski T., Wolff, Pściuk, Wiśniewski, Grabowski i inni.

Środa 19 sierpnia, Rano o godzinie 6-ej był w Turku patrol wojska nie-mieckiego i szybko opuścił miasto. W godzinach południowych, od 12 do 3, słyszeć było w oddaleniu salwy armatniej, na południo zachodzie.

Piątek 21 sierpnia. Rano ukazał się w Turku patrol wojska niemieckiego i znikł.

O godzinie 2 m.¹² 10 po poł.¹³ do 3 obserwowaliśmy, przy pięknej pogodzie zaćmienie słońca. Tarcza księżycy zajęła 7/8 słonecznej i widać było na słońcu sierp świetlany tylko; pogoda piękna, upalna, zmrok. Lud nie omawiał tego astronomicznego zjawiska. O godzinie 9 wieczorem słyszeć było szum aeroplanów.

Poniedziałek 24 sierpnia. O godz. 8 rano słyszeć było szum aeroplanu na południo-wschodzie, a o 9 rano szybko wracał aeroplan ku zachodowi. Lud-ność żydowska urządziła, dla ubogich swoich, bezpłatne wydawanie herbaty i chleba.

Środa 26 sierpnia przyjezdni z Kalisza mają przepustki (glejty), komendanta wojskowego niemieckiego, na dozwolony wyjazd i przyjazd.

Czwartek 27 sierpnia. O godz. 9 rano szybował dwupłatowiec z zachodu na wschód ponad miastem, kierując się ku południo-wschodowi. O godz. 6 m. 15 szybował aeroplan od zachodu ku Turkowi i nawrócił szybko oddalając się na północo-zachód.

Sobota 29 sierpnia 1914 r. Rozlepiono na domach ulic w Turku odezwę:

¹² M. – skrót minut.

¹³ Po poł. – skrót po południu.

– ODEZWA –

Naczelnego Głównodowodzącego Wojskami Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza do Polaków. —

Polacy! Wybiła godzina, w której marzenia święte ojców waszych i dziadków może się urzeczywistnić. Półtora wieku temu żywe ciało Polski poszarpane zostało na kawałki, lecz dusza Jej nie umarła. Żyła ona nadzieją, iż nadejdzie godzina zmartwychwstania narodu Polskiego i Jego pogodzenia się braterskiego z Wielką Rosją. Wojska rosyjskie niosą wam błogą wieść tego pogodzenia. Niech znikną granice które rozdzieliły na kawałki naród Polski! Niech złączy się On w jedną całość pod berłem Cesarza Rosyjskiego! Pod berłem tem odrodzi się Polska, wolna pod względem swojej wiary, języka i samorządu. Jednego oczekuje Rosja od Was: takiegoż poszanowania dla praw tych narodowości, z którymi złączyła Was historia. Z sercem otwartem i bratersko podaną dłonią idzie do Was na spotkanie Wielka Rosja. Wierzy on, iż nie zardzewiał miecz, który rozgromił wroga pod Grunwaldem. Od brzegów oceanu Spokojnego do mórz Północnych dążą hufce rosyjskie. Jutrzenka życia nowego świta dla Was. Niech zabłyśnie w tej jutrzence znamię krzyża, symbol cierpienia i zmartwychwstania narodów.

Naczelnny Głównodowodzący Jenerał

Adjutant Mikołaj

ST. Petersburg 14 VIII. 1914 r.

O godz. 12 w południe, przybył do Turku mały oddział wywiadowczy kozaków i czerkiesów¹⁴ rekognoskujący okolicę.

Minął już miesiąc, od dnia tego, jak się rozpoczęły w Turku i w powiecie okoliczności, wywołane czasem wojennym, mianowicie: bezczynność, stagnacja, martwota, niepokój. Brak komunikacji, o poczcie, telegrafii, telefonii, listach, gazetach ani wspomnienia.

Tak się już pozornie zżyliśmy z tym nowym zastojem, że prawie zapomniano o czasach normalnych. Jeśli tak długo potrwa, to ludzie gotowi wrócić do pierwotnego stanu cywilizacji i kultury. Na porządku dziennym opowiadanie

¹⁴ Czerkiesi, lud kaukaski zamieszkujący Karaczajo-Czerkiesję w Rosji, 52 tys. (1989), tj. ok. 19% całej grupy etnicznej; większość Cz. mieszkala w Turcji, pozostali w Jordanii, Syrii, Iraku i Iranie; ogółem ok. 270 tys.

ustawiczne o armatach, kulach, rozstrzelaniu, płazowaniu, krwi katuszach, bitwach, potyczkach, kontrybucjach i. t. d. określeniach wojennej terminologii. Czas taki i okoliczności bardzo sprzyjają rozwojowi, nawet częstokroć i kłamliwych wieści. Z jakim entuzjazmem zwłaszcza zostają rozsiewane kłamliwe opowiadania o sukcesach i ruchach wojennych. A gazety dochodzące tu nas jakie podają, bardzo sprzeczne wiadomości o sukcesach stron wojujących. Już ten okres przeciągającej się wojny europejskiej, zgrozą przejmuje umysły mieszkańców terenu wojennego, w oczekiwaniu aby już dotychczas krew przelana, była początkiem końca strasznej epoki obfitującej tylko w szumne obietnice głoszone w odezwach dotychczasowych ciemnych. Grozą bowiem, strachem, szaleństwem przejmują okrucieństwa dokonane przez żołdactwo pruskie w Kaliszu, dnia 7 sierpnia, w piątek. Cały bataljon wojska wszedł do miasta, spokojnego, bezbronnego, spędził do Magistratu znaczniejszych mieszkańców i urzędników, poczem wywołano silny popłoch i dano salwy karabinowe i z karabinów maszynowych, żołnierze cofali się, ostrzeliwali drogę i samych siebie. Krew, konanie, trupy, karabiny, tornistry, pikielhauby, rzucanie bomb, wszystko to ogarnęło miasto przerażeniem. W takim nastroju, nago, boso, znane nam z dobrobytu i stanowisk dobrych całe rodziny pieszo, konno, wozami uciekający, wędrują przez tutejsze miasto, w niepewności jutra, niewiedomo dokąd sięgając urbi et orbi¹⁵ straszną panikę o mordercach. Piękna perspektywa oczekiwania i tu, lada dzień, podobnej Sodomy i Gomory.

Niedziela, 30 sierpnia. W południe przejeżdżał przez Turek patrol kozaków dońskich. O godzinie 5 po południu szybował, od północo-zachodu na południo-wschód, aeroplan.

Poniedziałek, 31 sierpnia. W nocy przejeżdżało kilku żołnierzy niemieckich pytając o drogę do granicy. O godzinie 9 r.¹⁶ i później, patrole kozaków przeciągały przez miasto.

Wtorek, 1 września 1914 r. Rano szybował bardzo wysoko aeroplan od południo-wschodu na północo zachód. Na targu ogórki i warzywa bardzo tanie. Magistrat opodatkował konie przyjeżdżające do miasta, także sól, mąkę, cukier przewożone przez miasto a to na rzecz biednych. W południe zjawił się w mieście patrol kozacki. Następnego dnia, takież patrol, od 5 po południu nakazał mieszkańcom Turka już nie wychodzić z domów, aby na ulicy nie było żadnego ruchu i aby sklepy były pozamykane. —

¹⁵ Urbi et orbi — z łac. miastu i światu.

¹⁶ Skróć r. — w tym przypadku oznacza porę dnia — rano.

Czwartek, 3 września. Około 7 wieczorem rozlega się echo salw armatnich, daleko na stronie południowej, sklepy pozamykane, ruchu żadnego na ulicach Turka. W nocy, od godz. 1 do 4, słuchać częste armatnie salwy, w stronie południowej. Następných dni w mieście żadnego ruchu.

Wtorek 8 września. Postanowiono wydawać najuboższym zapomogi po 50 kop. dziennie. Powtarzają pogłoski o rekwirowaniu przez Niemców koczuchów, w ościennym powiecie Konińskim.

Czwartek, 10 września. Około południa przybył do miasta patrol kozaków Uralskich, podczas postoju równocześnie zbliżył się od Muchlina patrol niemiecki, nastąpiła utarczka między patrolami i został raniony niemiecki wachmistrz, którego przed Magistratem lekarz miejscowy opatrzył. Kozacy zabrali rannego wraz z 3 innymi żołnierzami niemieckimi, odjeżdżając do Kościelca pod Kołem.

Piątek 11 września 1914 r. Dzień targowy w Turku, na rynku nieco ruchu, w południe przybył patrol kozacki i wyjechał, lecz powstał popłoch ogromny między ludnością, z obawy w razie spotkania niemieckiego patrolu.

Wtorek 15 września. Kozacy zatrzymali w Turku podejrzanego o szpiegostwo restauratora z Kalisza.

Czwartek 17 września. Opowiadają o utarczce Niemców z Rosjanami w Koninie i nastaje znów panika. Przesłano przez pocztę worek listów i gazet.

Niedziela 20 września. Kozacy założyli telefon z Turka do Kościelca.

Wtorek 22 września. Przyjeżdżał patrol; rozniosła się wieść o niszczeniu mostów pod Kołem.

Środa 23 września. Wyjechało z Turka na Uniejów trochę mieszkańców miasta skutkiem paniki, także Burmistrz i kasjer miejski Borzysławski opuścili miasto. Pośród publiczności powstała obawa o niewypłacalności bonów, przeto Komitet niezwłocznie zrealizował bony. Wieczorem widać było zdaleka lunę pożaru na południo wschodzie.

Czwartek 24 września. W Turku był patrol kozacki a potem niemiecki.

Niedziela 27 września. Wieczorem, podczas ulewnego deszczu, wkroczyło masowo do Turka wojsko niemieckie, ogłaszając stan oblężenia i wzięło zakładników z pośród obywateli miasta, których internowano przez noc całą, w pokoiku, przy ul. Kaliskiej, w domu Kaniewskiego.

Dni następnych odbywały się potyczki wojska niemieckiego z patrolami kozackimi pod Uniejowem.

Wtorek 29 września. Przybyło wojsko niemieckie i wkroczyło do Uniejowa.

Środa 30 września. Była potyczka z kozakami w Uniejowie, którzy rozlokowali się pod Wieleninem i Czepowem.

Minęło już dwa miesiące od wybuchu wojny europejskiej. Do walki stanęło na jednym polu 3 miliony ludzi, a zatem wojny wyprowadzającej w pole zaraz od początku takie armie milionowe, jakich nigdy przedtem na świecie nie widziano i posługującej się takimi środkami niszczenia, na jakie tylko wydoskonalona technika mogła się zdobyć, stosując je nie tylko na lądzie i morzu, ale także w walce podwodnej i powietrznej. Zapasy wojenne dotychczas odbywają się we Francji, Galicji, Prusach Wschodnich.

1, 2, 3, października odbyły się potyczki pod Uniejowem.

4 października Niemcy urządzili prowizoryczny most w Uniejowie przez rzekę Wartę, z wozów, a mianowicie zabrane w Uniejowie i okolicznych wsiach setkom gospodarzy. Spodnie części wozów poustawiali, wóz przy wozie, przez całą szerokość rzeki Warty, u wylotu uliczki obok posesji Cybulskiego, w najpłytszym miejscu, kładąc deski na tych wozach poprzecznie i w ten sposób umożliwionem¹⁷ zostało przejście suchą nogą przez rzekę. W Uniejowie było kilka wypadków śmiertelnych od kul, granatów i szrapneli¹⁸. Padł ugodzony granatem Roch Gawroński, został ranny ciężko ciekawy właściciel woza.

Poniedziałek 5 października. Od kilku dni Niemcy dokonywają w Turku już rekwizycje. Wojsko bierze w sklepach produkty spożywcze, mąkę, śledzie, cukier, sól, herbatę, groch i t.p. także naftę i wydaje kartki z pieczęcią batalionową. Produkty te podwodami wywożą do Uniejowa.

Wtorek 6 października i następnych dni. Tak samo wywożą żołnierze niemieccy produkty pieczywo i pościel z Turka do Uniejowa.

Wojska niemieckie wkraczając rozpowszechniały następującą odezwę;

DO LUDNOŚCI KRÓLESTWA POLSKIEGO!

Wojska moje weszły do Królestwa Polskiego. Trzymane one będą w jak największej karności. Zaprowiantowanie, które ludność dostarczać musi, ściągane będzie w ułożony sposób i należy dobrowolnie do tego się zastosować. Wszystko co ludność dostarczy, płacone będzie gotówką lub odstepowaniem bonami. Wszelka własność prywatna będzie ochraniają. Władze miejscowe pozostaną w swych urzędach tak długo, dopóki zastosują

¹⁷ Umożliwionem – dziś używamy zwrotu umożliwione.

¹⁸ Szrapnel – pocisk artyleryjski napelniony lotkami (kulkami) ołowianymi, rozpryskującymi się szeroko przy wybuchu; stosowany był do rażenia ludzi od 1784 do 1918 r.

się do rozporządzeń niemieckich kombatantów i urzędników i popierać będą dobro ludności. Także przy nowem obsadzeniu tychże urzędów, będą urzędnicy wybierani z miejscowej ludności. Kierownictwo administracji obejmą niemiecki komendant główny i niemieccy urzędnicy. Pobierane w kraju podatki i daniny używane będą w interesie ludności na drogi, mosty, budowę kolei i połączenia telegraficzne lub podobne inne cele użyteczne. Potrzebne dla mnie siły robocze należy dostawić dobrowolnie. Oczekuję, że ludność okaże się dla wojska przychylną i pomocną, a tem samem odpowie godnie mej życzliwości i zaufaniu. Gdyby oczekiwania moje zawiodły, byłbym niestety zniewolony przeciwko winnym użyć najostrzejszych środków. Czynne zaczepki niemieckich żołnierzy i urzędników karane będą natychmiast śmiercią przez powieszenie. Równa kara spotyka tych wszystkich, którzy przerwą lub uszkodzą połączenia kolejowe, mosty, telegrafy lub telefony jeżeli winni nie zostaną wykryci, karane będą okoliczne miejscowości. Dbłość o porządek leży więc w interesie ludności. Na zastrzelenie naraża się kto usiłować będzie przejść linję straży, przednich a na zawołanie nie stanie. Urzędy miejscowe mają wszelką broń odbierać, przechowywać i na żądanie niemieckiej komendy wojskowej i władz wydać za kwitem. Kogo się napotka w posiadaniu broni palnej narażony będzie na karę śmierci przez powieszenie. Polowanie jest mieszkańcom aż do dalszego zakazane. Jakkolwiek groźba wyżej wymienionych kar potrzebną jest w interesie ogólnym i dla bezpieczeństwa moich wojsk, spodziewam się jednak, że pomiędzy wojskiem a ludnością na stałe dobry wytworzy się stosunek, o co wszelkimi siłami starać się będę.

Komenderujący Jenerał von Bernhardt.

Piątek 9 października 1914 r. Przyszedł do Turka i nocował niemiecki oddział piechoty i jazdy, który został rozlokowany między mieszkańcami z obowiązującym wiktem.

Wtorek 13 października. Przybył do Turka i nocował niemiecki oddział saperów, rozlokowany znów na kwatery naturalnie z obfitym i smacznym wiktem. Nazajutrz oddział ten wyruszył do Uniejowa.

Piątek 16 października. Został obrany w Turku nowy Komitet Obywatelski: Przewodniczący Urbanowski Józefat, Członkowie: Kruszyński, X. Kasprzykowski, Kubacki, Kaczorowski F., Kaczorowski W., Kilman, Kulpiński,

Karney E., Pastor Sachs, Szeffel, Horowicz, Engel, Hübner G., Milewski, Neuman R.

Poniedziałek 19 października. Komitet rozpatruje na posiedzeniu sprawy, powstałe skutkiem nieporozumień osobistych między niektórymi członkami. Ujawniają się epizody ciekawe, zabawne, na tle kontroli zegarowej wyrobu napojów wysokowych, w międzyczasie, od opuszczenia Turka przez władzę rosyjską do okupacji niemieckiej, zupełnie zbytecznej i nie aktualnej, kiedy mogliśmy oddychać przebłyskami już swojskiej, rodzimej Polskiej swobody.

Z obiektywnego punktu biorąc, należy wspomnieć, że i nie jeden może sążeń drzewa, w lesie podmiejskim został przysporzony bez zastanowienia na korzyść okupantów skutkiem gorliwości ochotniczej dobrowolnej ochrony leśnej, nie proszonej i nie dziękowanej, jak twierdzą złośliwi biedacy, którzy korzystali odwiecznie z serwitutu leśnego, co prawda może prawem kaduka¹⁹. Okupanci niemieccy rabunkowo wywieźli moc drzewa, zaopatrując się w podkłady kolejowe na szereg lat, kosztem tutejszego lasu, pozostawiając nam tylko brak i drożynę drzewa, że wszystkimi następstwami.

Powyżej zaznaczyłem o przejeździe, w sierpniowych dniach, przez Turek mecenasa Alfonsa Parczewskiego. Podczas drukowania niniejszego pamiętnika Szanowny Rektor Uniwersytetu Wileńskiego prosił o małe sprostowanie, co do wzmiankowanego przyjazdu. Przytaczam odnośny ustęp listu:

Kalisz opuściłem niezwłocznie wraz z siostrą moją Melanją nie w środę, 5 lecz w sobotę w dn. 8 sierpnia 1914 r. po najgorszym, bo całą noc trwającym bombardowaniu miasta, wtedy kiedy, nieomal wszyscy mieszkańcy, z małymi wyjątkami opuścili Kalisz. Szosa Turecka była w ten dzień tak zaludniona przez wychodzących jak Belwederskie aleje w Warszawie w piękny słoneczny dzień letni. Ulokowaliśmy się na kolonji pod Malanowem u gospodarza p. Bugaja, bo w Malanowie na plebanji u X. Nowickiego i we wsi było wszystko wypełnione. Do Turku dojeżdżałem tylko, gdzie X. prob. Kasprzykowski²⁰ zajmował się uchodźcami Kaliszanami. Zaraz po najbliższej niedzieli, z Malanowa widać było dymy pożarów w Kaliszu. Ludzie mówili, że płonie więzienie. O tem że cały środek miasta został przez Niemców spalony, nieprzypuszczano. Okolice Turku opuściliśmy całą karawaną jadących ku Warszawie w dniu 13 sierpnia. Pod Uniejowem most był istotnie spalony – trzeba było przeprawiać się łodziami. Gdyśmy

¹⁹ Prawem kaduka – pot. bezprawie, bez podstawy prawnej.

²⁰ Ks. Ignacy Kasprzykowski – proboszcz parafii w Turku w latach (1913-1921).

dojechali do Zgierza, odkąd szła już kolej w stronę Warszawy. Po długiej przerwie, poraz pierwszy wpadła mi w rękę gazeta № „Dnia” w którym przeczytałem wiadomość o rozstrzelaniu mnie przez Niemców. Drugi raz byliśmy znowu z siostrą w Turku w wrześniu, już przyjazdem z Warszawy. Chodziło nam głównie o ratowanie bibliotek z Kaliskiego pogromu. Części jej udało się wywieźć – znalazłem schronienie w Turku dzięki X. Kasprzykowskiemu a więcej jeszcze u proboszcza w Psarach (X. Guranowskiego Zygmunta)²¹. Podczas pobytu naszego, w nocy kawalerja rosyjska przeciągała wtedy przez miasto, opuszczając je, na zawsze. Wogóle z Turku wywieźliśmy wtedy bardzo miłe wspomnienia.

Prosząc o zamieszczenie tych kilku słów łączę wyrazy poważania

Alfons Parczewski

Wilno 20 września 1924 r.

Wtorek 20 października 1914 r. Jarmark doroczny odbył się w Turku tego dnia.

Okolo południa przyjechał samochodem Jenerał wojska niemieckiego i zapowiedział, że osadził w Turku garnizon z komisarzem wojskowym.

Środa 21 października. Przejeżdżał przez Turek samochód, z którego ajenci niemieccy rozdawali gazetę „Schlesische Zeitung”²² w polskim języku i broszury „Zmartwychwstanie Polski”. Na okładce tej broszurki są trzy fotografie: Wizerunek Matki Boskiej, portret Ojca Św. i cesarza Wilhelma II.

Krążą pogłoski o stoczonych krwawych walkach w stronach bliżej Warszawy.

Komitet Obywatelski rozpatruje sprawę sprzedaży spirytualji²³. Handlarze i przekupnie przywożą z Kalisza do Turka okowitę²⁴, sprzedają w kramach,

²¹ Ks. Zygmunt Guranowski – proboszcz parafii w Psarach, inicjator budowy kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, projektu J. Wojciechowskiego.

²² „Schlesische Zeitung” – wrocławska gazeta o najdłuższej tradycji, wydawana przez oficynę rodziny Kornów. Informowała o aktualnych wydarzeniach kulturalnych, politycznych regionalnych i europejskich oraz o wydawanych książkach.

²³ Spirytualia – napoje wysokokowe.

²⁴ Okowita – staropolska nazwa gorzalki, wódki.

po ulicach i przeto liczne zgraje pijanych krążą po mieście. Zjawiły się w ulicznej sprzedaży zapałki i świece niemieckich fabryk.

Nafta podróżowała, kwarta kosztuje 45 kop odczuwać się daje brak. Soli funt²⁵ 8 kop. Mendel jaj 40-50 kop.

Sobota 24 października. Oficer niemiecki oznajmił w Turku, że w poniedziałek przyjedzie landrat²⁶ do Turku z Kalisza na dni kilka. Krążą wieści o walkach pod Warszawą. –

Poniedziałek 26 października. Magistrat zaczął wydawać w Turku obiady biednym, czerpiąc fundusze z ofiar dobrowolnych, podatku pobieranego od koni, wywożonych produktów i t.d. Wydano tego dnia bezpłatnych obiadów 620 t.j. zupeł z chlebem lub bułką. Urządzono mieszkanie na 4 osoby dla niemieckiego landrata, w gmachu Magistratu.

Środa 28 października. Przyjechał rano do Turka landrat z żandarmami i kancelarią, zajął mieszkanie na piętrze w Magistracie. Wieczorem przewieźli kilku rannych Niemców przez Turek. W Przykonie stoi dużo podwód²⁷ i frachtów wojskowych²⁸.

Czwartek 29 października. Na żądanie landrata, przewodniczący Komitetu Obywatelskiego naznaczył posiedzenie w południe aby rozwiązać Komitet, gdyż najeźdźca obejmuje już władzę. Żandarm po mieście ogłaszał o rygorze i porządku wymaganym przez niemieckie władze u rzeźników, piekarzy itd. Około południa przybył do Turka od strony Uniejowa liczny oddział wojska niemieckiego, dążący do Tuliszkowa, piechota konnica i oddział na rowerach. Niezwłocznie za nim wyjechał także landrat z kancelarią żandarmami wraz i pakunkami, wieloma podwodami, frachtami. Cofnięciem zostało rozwiązanie Komitetu Obywatelskiego. W nocy przechodziły odwrotnie jeszcze liczne oddziały niemieckiej konnicy i piechoty, w kierunku ku Rychwałowi.

Minęło już 3 miesiące od wybuch wojny europejskiej. Jęczyliśmy już 3 miesiące, w warunkach ciężkich, stworzonych przez najeźdźców. Przy-

²⁵ Funt – dawna jednostka masy (= od ok. 400 do ok. 560 g); ang. i amer. jednostka masy (= 454 g).

²⁶ Landrat – naczelnik powiatu w dawnych Prusach.

²⁷ Podwozy – podstawowy środek transportu dla posłańców, w ramach których miejscową ludność zobowiązano do dostarczania koni i wozów. Podwozy w Polsce wprowadził Bolesław Chrobry, tworząc w ten sposób komunikację w kraju dla potrzeb państwowych.

²⁸ Fracht – (niem. fracht) opłata za przewóz towarów drogą morską. Stawki zwykle uzależnione są od masy i objętości przesyłki. W języku potocznym słowo fracht odnosi się również do transportu lądowego i powietrznego, tak też nazywa się sam ładunek, list przewoźowy, oraz czynność przewożenia.

były landrat Hahn z żandarmami obchodził miasto, lustrował ulice, domy, sklepy, szykował ściąganie opłat, podatków, danin, jak opiewała odezwa generała Bernhardiego, powyżej przytoczona.

Lecz, jak przekonamy się dalej, losy nasze na pewien czas krótki jeszcze, powstrzymane zostały. Nagle bowiem, podczas mających się rozpocząć narad z mieszkańcami, 29 X 14 r., około południa, zjawił się oddział 100 ludzi rowerzystów, widoczny niepokój i popłoch, pozorując nagły wyjazd, landrat siadł do auta i wyjechał do Kalisza, niezwłocznie za nim żandarm z bagażami. Miasto zostało ocalone od złupienia jeszcze na pewien czas. Przygnębieni czekamy każdej chwili zmiany. Odcięci od świata, razem z najeźdźcami okrążeni żelaznym pierścieniem, nie wiemy co jest, czy to odwrót Niemców, czy powrót Moskali.

Piątek 30 października. W południe przechodził oddziałek konny niemieckiego wojska ku Rychwałowi. Wiatr straszny dmie. Komitet Obywatelski po wyjeździe landrata na nowo począł funkcjonować.

Sobota 31 października. O 9 rano przechodził oddziałek 32 żołnierzy wojska niemieckiego. O jedenastej rano słyszeliśmy pod miastem salwę karabinową, a w pół godziny potem do Turka wjechał oddział kozaków z oficerem, około 60 kozaków, czerkiesów i dragonów rosyjskich, podążając szosami kaliską i uniejowską. O godz. 7 i pół wieczorem przyjechał samochód z kilkoma niemieckimi oficerami i natychmiast wyruszyli z miasta.

Mieśiąc Listopad 1914 rok.

Niedziela 1. Rano przyjechało 40 niemieckich rowerzystów z Koła i niezwłocznie wrócili w stronę Koła.

Okolo 3 po południu była strzelanina na ulicy w Turku, między kozackim i niemieckim patrolami. O godzinie 4 po południu przybył od strony Tuliszkowa silny oddział wojska niemieckiego do Turka z wozami i podwodami i nocował w Turku.

Poniedziałek 2. W południe ruszyły oddziały niemieckie na szosę Uniejowską i drugi na Kolską. Obydwa wkrótce wróciły do Turka. Z nich jeden z kolskiej szosy podążył na kaliską, a drugi pozostał na nocleg w Turku. Byli to słazacy kompanja № 18. O godz. między 1 a 3-ią po południu, słyszeliśmy armatnią kanonadę w stronie południowej. O godz. 3 szybował bardzo wysoko aeroplan od wschodu na zachód.

Wtorek 3. Śniadanie i obiad skusumowali u nas niemieccy żołnierze. W południe słyszeliśmy silną armatnią kanonadę w stronie południowej od

Turka. O godz. 3 po południu szybował aeroplan z zachodu na wschód i skręcił na południe, następnie nad miastem i na zachód. Kanonada o 3 ustała. Mieszkańcy przerażeni kopią doły ochronne. W nocy o 12 zaczęła się strzelanina, gdyż kozacki patrol wpadł do miasta. Salwy trwały do 2 w nocy. Zabity został przez kozaków żołnierz niemiecki Szmydt. Popłoch w mieście okropny.

Ruch wiatraków od kilku dni z rozporządzenia Niemców wstrzymany.

Środa 4. Niemieckie wojsko robi okopy wokoło miasta. Niemcy aresztowali zaszcicowanego²⁹ intrygancko młynarza Grzybowskiego Jana z Turka, wyprowadzając ofiarę do Niemiec, skąd już więcej nie wrócił. Bardzo surowo obchodzili się cały dzień z mieszkańcami. Warty krążą po ulicach, na wszystkich rogatkach obstawiono szyldwachy³⁰. Ruch uliczny znikł. W mieście przynębienie. Wczorajsi goście wojskowi przyszli znów na obiady i kolacje. Byli to landwerzyści³¹ z Jauer z pod komendy von Daubschitz. O godz. 1 w nocy zostało miasto zaniepokojone alarmem woj-skowym.

Czwartek 5. Dzień ten obfitował w niespodzianki, Wojsko niemieckie wróciło do mieszkań z alarmu nocnego o godz. 7 rano. O 10 chowano uro-czyście poległego w Turku niemieckiego żołnierza Szmydta. O 12 znów niemcy zjawili się na obiad. Była także austriacka konnica. Niemcy pod miastem okopują się. O 1 w południe słyszeć było kanonadę armatnią w stronie południowej miasta. Z miasta Niemcy nie wypuszczają nikogo. O 3 po poł. słyszeliśmy kilka wystrzałów armatnich od strony Muchlina bardzo blisko Turka. Następnie częstsze i bliższe wystrzały z kartaczownicy³² i armat od strony Obrzębina, skierowane na Turek. Powstał straszny popłoch w Turku, niemieckie wojsko zaczęło biegać po ulicach miasta, w rozmaitych kierunkach. Wystrzały karabinowe słysząc coraz bliżej i częściej, to silny oddział kozaków i czerkiesów zaczął strzelać pod miastem do Niemców niemcy do kozaków, zabłysła krwawa łuna nad miastem, to Muchlin się palił. Niemcy z wozami zaczęli uciekać w stronę Kalisza, salwy nie ustawały i trwała tu straszna panika do godz. 6 wieczorem. Ucichły strzały i Niemcy zostali doszczętnie wyparci z Turka. O 9 wieczorem przejeżdżali już po ulicach Turka kozacy, udając się ku Rusocicom. Nastąpiła noc, o rezultatach

²⁹ Szpiclować – inaczej szpiegować, donosić na kogoś.

³⁰ Szyldwach – dawniej żołnierz stojący na warcie, wartownik, strażnik.

³¹ Landwera – rodzaj wojsk terytorialnych ze starszych roczników rezerwy w Niemczech i Austro-Węgrzech.

³² Mitrالية dawn. kartaczownica – karabin maszynowy.

krwawych zakończenia dnia dopiero nazajutrz się dowiemy, przestrasch bowiem, zdenerwowanie, oszołomienie zatrzymało Turczan, będących pod wrażeniem grozy boju, w siedzibach, piwnicach, dołach i innych schronieniach.

Piątek 6. Rano widać kozaków w mieście. Sklepy cały dzień bez ruchu; przychodzą do miasta wojska rosyjskie w większej ilości. Prowadzą jeńców niemieckich. Po wczorajszej bójce w Turku znajdują trupów poległych Niemców na polach, było wielu zabitych i wziętych do niewoli. W mieście znaleziono dużo szrapneli, patronów³³ i kul. Kilka domów uszkodzonych zostało, przy ul. Pólko³⁴ i Kaliskiej. Nocuje w mieście oddział duży dragonów rosyjskich.

Sobota 7. Od samego rana przechodzą przez Turek ogromne masy wojska rosyjskiego, piechoty, konnicy w różnych kierunkach ku granicy. Ruch w mieście się ożywia. Słyszano kanonadę armatnią w południowej stronie od miasta. Także częste wystrzały karabinowe w stronę południowo zachodniej od miasta. Z Turka rosjanie ludzi nie wypuszczają.

Niedziela 8. Przechodzą wojska rosyjskie piechota, artylerja z armatami. Za miastem, od strony Muchlina okupują się. Piekarze przez cały dzień pieką chleb dla wojska. Żołnierze szukają papierosów i tytoniu, których wielki brak w mieście. Na rozkaz komendanta wojsk rosyjskich w Turku sprawdzono mieszkańców Kalisza bez paszportu przybywających. Sprzedawano w mieście gazety warszawskie.

Poniedziałek 9. Na rozkaz komendanta wojsk rosyjskich, zakazano w Turku palić światło w mieszkaniach, o zmroku zamykać bramy sklepy, wieczorem nie wychodzić na ulicę. Wieczorem ciemno i grobowa cisza panowała w Turku.

Wtorek 10. Rano przejeżdżał patrol kozacki również po południu.

Środa 11. Około południa słyszano od strony Konina kilka salw armatnich. W nocy rosyjskie wojska się cofnęły. Tegoż dnia zajął kaliski rosyjski gubernator Bożowski do Turka poraz ostatni i szybko wyjechał do Kutna.

Czwartek 12. Od rana zjawyły się podjazdy wojska niemieckiego. Dowiedzieliśmy się, że noc ubiegła była krytyczną dla Turka, gdyż armaty niemieckie od strony Grzemieszewa³⁵ były skierowane na Turek. Gdyby wojska rosyjskie nie wycofały się z Turka, los miasta byłby zdecydowany, kamień na kamieniu by niepozostał. Ocaliliśmy od zguby i zniszczenia. Około połu-

³³ Patron – dawniej nabój, gilza (łuska naboju).

³⁴ ul. Pólko – dziś w Turku ul. Stefana Żeromskiego.

³⁵ Grzemieszew – chodzi tutaj o wieś Grzymiszew.

dnia wkroczył do Turka, od strony Tuliszkowa, duży oddział wojska niemieckiego. Wzięto zakładników: proboszcza X. Kasprzykowskiego, i wikarego, pastora Sachsa, Urbanowskiego, Wolfa. Kilmana, i Horowicza, których internowano do rana, poczem zwolniono. Wojskowy komendant niemiecki kazał wieczorem przed domami oświetlić.

Piątek 13. Przybyło jeszcze wojska niemieckiego więcej, wieczorem konnica i armaty. Nocowali w Turku. Zażądano do 6 koni rannych patrolowych pomocy miejscowego lekarza weterynaryjnego.

Sobota 14. Zakwaterowano niemieckich żołnierzy w mieszkaniach naszych i konie w stajniach. O 9 rano szybował aeroplan z północy na wschód. W nocy od 1 do 4 godz. słyszeliśmy silną kanonadę od strony Uniejowa i widziano łuny 3 pożarów z dala. —

Niedziela 15. Przeciągały się przez Turek od rana oddziały konnicy niemieckie z armatami. Wyruszyły z miasta. Wojsko niemieckie żądało bezpłatnie i dostało w charakterze kontrybucji od miasta prowiantu i wódki za 1500 rb. Wzięli dużo koni, bydła i świń.

Poniedziałek 16. Wieczorem wróciło do Turka wiele podwód i wozów i widać z dala na wschodzie łunę pożaru.

Wtorek 17. Dużo wozów ładowano w Turku owsa i żyta dla wojska. Po południu wyruszyły wozy na szosę Uniejowską i nic wojska w mieście nie zostało. W nocy widać było łunę pożaru na wschodzie.

Czwartek 19. Niewielki patrol niemiecki przejeżdżał rano przez Turek, wieczorem kilka samochodów przejeżdżało do Kalisza.

Wrażenia dnia tego w mieście: w sklepach pustki, towarów niema, dużo zamkniętych, mieszkań wiele stoi pustkami, na ulicy ludzi nie widać, głucho, cicho, wieczorem ciemno, w okolo miasta pokopane doły i szance w polu oziminy potratowane, poprzerzynane kołami.

Piątek 20. Samochody często kursują w stronę Uniejowa pod Szadek i odwrotnie do Kalisza wojskowe niemieckie.

Sobota 21. W nocy z piątku i dniem do południa słysząc często armatnie wystrzały w stronie południowo wschodniej zdaleka, Także samochody często kursują w stronę Kalisza i po szosie Uniejowskiej. O 11 w nocy słysząc armatnią kanonadę na wschodzie i widać łunę pożaru.

Niedziela 22. W nocy do rana słysząc armatnie wystrzały na wschodzie. Przez dzień cały, często, kursowały przez miasto samochody, w jedną i drugą stronę.

Poniedziałek 23. Po południu słysząc było armatnią kanonadę w stronie wschodniej. Kursowały przez miasto samochody z rannymi Niemcami przywiezionymi z pod Łodzi.

Wtorek 24. Po południu słysząc na wschodzie kilka armatnich wystrzałów daleko. Zmniejszony ruch samochodów.

Środa 25. Ożywienie bardzo kursowały samochody wojskowe.

Czwartek 26. Około południa przybyły do Turka obozy wojska niemieckiego. Urządzono dla rannych żołnierzy kilka ambulatorjów, w salonie kuratorjum trzeźwości, w sali sądowej, w ochronie T-wa dobroczynności, w lokalu kasy powiatowej w szpitalu powiatowym. Zażądano dużo słomy.

Piątek 27. Przyjeżdżają i wyjeżdżają dalej do Uniejowa wozy z prowiantami. Spustoszenia w stodołach miejskich spostrzedz się daje, skutkiem wypasania rozmieszczonych koni wojskowych prawie doszczętnie stodoły wypróżnione.

Sobota 28. Przyjeżdżają wozy, przeładowują prowizję, owies, ładują chleb, wyjeżdżają. Około 3 do wieczora słysząc kanonadę armatnią na wschodzie. Około 5 wieczorem znaczne obozy artyleryjski z amunicją, prowiantami przez noc i nad ranem wyjechały z Turka.

Niedziela 29. Furmankami przewożą do ambulatorjów w Turku rannych z pod Łodzi i po dokonaniu opatrunku wywożą rannych dalej do Kalisza. Setki wozów i samochodów przyjeżdża i wyjeżdża ze składu intendencji³⁶ wojska niemieckiego w Turku; rozlokowano znów u mieszkańców wojska i konie w stajniach.

Minęło 4 miesiące od wybuchu wojny europejskiej, ogromne panuje przygnębienie wśród ludzi, zupełny upadek handlu w mieście, wyczerpanie produktów spożywczych, spustoszenie stodoł, gonimy już resztkami.

Prócz kwaterujących już, umieszczono u mieszkańców jeszcze więcej żołnierzy i koni w stajniach. U piszącego niniejszą kronikę, prócz żołnierzy, zakwaterowano inspektora lazaretu polowego³⁷ Hermana Milentza, osobistego sekretarza Księcia Meklenburg Szweryńskiego, małżonka rosyjskiej wielkiej księżnej Anastazji. Stoją w Turku 4 kompanie z wozami i końmi, furgonami, samochodami. Trwa dalej przewóz i wywóz rannych. Niemcy organizują w mieście komitety z tutejszych mieszkanki i siostr miłosierdzia do pielęgnowania rannych.

³⁶ Intendencja – dział gospodarczy jednostki organizacyjnej, instytucji itp. Grupa służb zaopatrywania i obsługi wojsk w kwatermistrzostwie.

³⁷ Lazaret polowy – szpital wojskowy, zwłaszcza urządzony doraźnie w warunkach polowych.

Żołnierze niszczą bardzo parkany, biorąc deski na opał a lepsze do wozów, w tem celują przeważnie furmani z austrijackich kompanji.

Miesiąc grudzień 1914 r.

Wtorek 1. Ruch przyjeżdżających i wyjeżdżających furgonów, frachtów i samochodów trwa ustawicznie.

Środa 2. W dzień i w nocy słychać armatnią kanonadę. Tego dnia i następnych ten sam ożywiony ruch wozów, frachtów, furgonów z amunicją, wyjazdy i powroty co raz więcej liczby żołnierzy i koni, rozmieszczonych w mieszkaniach i stodołach, branie podwód z okolicy.

Sobota 5. Wszystko jak dni poprzednich. Spisywano z polecenia komendanta zapasy produktów w mieście, mianowicie: cukru, herbaty, mąki, grochu a także nafty. Jesteśmy znudzeni i wyczerpani tym bezustannym niepokojem, od świtu do nocy wprowadzanie i wyprowadzanie koni ze stajni żołnierzy do mieszkania, ogrzewaniem, oświetlaniem, gotowaniem dla nich strawy. Okropne położenie.

Poniedziałek 7. Rozebrano już dzisiaj piece do pieczenia chleba dla wojska.

Wtorek 8. Na rozkaz komendanta spisywano u mieszkańców, w Turku, ilość posiadanych samowarów, rondli i kotłów miedzianych.

Środa 9. Zabrano samowary kosztowne, za które Niemcy dawali kartki na 6 marek, kartki te bez wartości, albowiem podpisywał je podoficer Gieze bez przyłożenia pieczętki. Tak bezpłatnie zarekwirowano mieszkańcom w Turku wszystkie samowary, rondle i kotły. Słychać było cały dzień granie armat w stronie południowo wschodniej. Niemcy sprzedali 21 wyranżerowanych³⁸ koni za doskonale ceny.

Czwartek 10. Słyszeliśmy cały dzień salwy armatniej, wieczorem silniejsza na wschodzie.

Piątek 11. W Turku w gorzelni, w fabrykach, warsztatach u ślusarzy i kotlarzy zabierali Niemcy kotły na miedź, z rozkazu komendanta wojskowego, kładąc podstawę niszczenia polskiego przemysłu i fabryk.

Niedziela 13. Transportowano podwodami z Turka rano rannych żołnierzy do Kalisza. Dostaliśmy po raz pierwszy od 5 tygodni gazety Łódzkie.

Poniedziałek 14. Transportowano z Turka rannych do Kalisza. Odbył się z paradą wojskową pogrzeb 3 zmarłych od ran żołnierzy niemieckich. Z rozkazu komendanta mieszkańcy mają dostawić wszystkie posiadane worki.

³⁸ Wyranżerowanych – wyeliminowanych, wycofanych z obiegu.

Wtorek 15. Niemiecki sąd wojenny skazał dwóch mieszkańców Turka na rok więzienia za nie zwrócenie znalezionej zegarka poległego żołnierza niemieckiego.

Czwartek 17. Komendant wyznaczył ceny: chleba funt 5 i pół kop., wieprzowiny 18 kop., nafty kwartę 1 rb.

Piątek 18. Kazano oświetlić przed domami latarnie, nafty brak i droga, świec mało funt 60 kop., oleju kwaterek 20 kop. Wróciliśmy do pierwotnego oświetlenia lampek olejem.

Sobota 19. Niemcy wywieźli kilkanaście podwód rozebranych z gorzelni aparatów z kotłami w mieście i okolicy. Około 12 w południe szybował aeroplan zachodu na południe – wschód.

Niedziela 20. Ciągłe wywożę rannych. Cena nafty kwarta 1 rb. 20 k., funt świec 1 rb., sprzedają tylko świece kościelne.

Wtorek 22. Część oficerów wyjechała z Turka. W oddaleniu słyszać armaty.

Wtorek 29. Nocował oddział saperów.

Środa 30. Wyszedł z Turka większy oddział sanitarny z siostrami miłosierdzia. Szybował aeroplan na wschód.

1915 rok.

Miesiąc Styczeń.

Sobota 2. Inspektor polowego wojennego lazaretu Milenz wyjechał z Turka a w kilka dni wyruszyły lazarety.

Sobota 9. Przyszedł do Turka komendant Pauli z oddziałem landszturmistów, a następnego dnia wyszedł komendant Peelmann z oddziałem landwery, po 5 tygodniowym pobycie w Turku.

Wtorek 12. Był w Turku landrat z Kalisza Hahn, który wyznaczył Wtorki i Piątki na przyjęcia urzędowe w Turku.

Sobota 23. Rozlepiono ogłoszenie landrata o płaceniu podatków.

Wtorek 26. Ogłoszono zmianę stanu oblężenia na stan wojenny.

Sobota 30. Odbędzie się rekwizycja koni z powiatu Tureckiego dla wojska niemieckiego.

– Miesiąc Luty 1915 r. –

Poniedziałek 1. Resztki lazaretu wyszła z Turka.

Niedziela 21. Kwateruje w Turku stale garnizon landwerzystów z Forbach (Lotaryngji).

– Miesiąc Marzec 1915 r. –

Wtorek 2. Niemcy spisują znów miedź, spisują w Turku i wywożą masowo setkami nakazanymi podwód drzewo z lasu.

Piątek 19. Niemcy dziś wzięli zakładników z powiatu Tureckiego wskutek nałożonej tu na nas kontrybucji. 100 tys. rb., lecz wieczorem zwolnili zakładników bowiem postanowili ściągnąć tę kontrybucję z majątków donacyjnych³⁹. Kontrybucja ta za przewinienia armji rosyjskiej w Prusach Wschodnich.

Poniedziałek 29. O godz. 4 po południu z zachodu na południo-wschód szybował aeroplan. Gazety otrzymujemy łódzkie i poznańskie. Niemcy ustalili cenę marki 60 kop., lecz w sklepach tylko biorą za 40 kop. i w tym stosunku towary liczą. Nakazano również aby piekarze od 1 kwietnia wypiekali chleb z dodatkiem 10 proc., kartofli, a mąki wyciągnęli 80 proc. Wzbroniono wywóz produktów.

– Miesiąc Kwiecień 1915 r. –

Sobota 17. Słychać w oddaleniu strzały armatnie. Ceny koni bardzo podskoczyły w górę. Niemcy wydają w języku niemieckim i polskim „Dziennik Rozporządzeń Cesarsko Niemieckiego Naczelnika Powiatów Kaliskiego i Tureckiego drukowany u Radwana w Kaliszu.

Czwartek 22. Niemcy wprowadzają Sądy miejscowe. Na Sędziego w Turku powołano Orłowskiego Wincentego; w Uniejowie Tschirschnitza, następnie Unieszowskiego Augusta; w Dobrej Zaborowskiego Lecha potem Młodzianowskiego; w innych okręgach pow. Tureckiego: Mazurkiewicza z Mikołajewic, Dzierżbickiego W. z Biernacic, Radoszewskiego z Krępy i Staszewskiego E. z Kaczek.

Piątek 23. Część garnizonu z Turka wyszła. Tego dnia i kilka następnych często szybowały aeroplany.

³⁹ Majątki donacyjne – dobra ziemskie nadane za zasługi, w nagrodę itp.

– Miesiąc Maj 1915 r. –

Sobota 8. Nakazano wykupywać kupcom patenty handlowe w Turku. Rekwirują zapasy zboża i kartofli przez specjalne urzędy.

Środa 12. W lesie podmiejskim w Turku powstał pożar lasu, wkrótce ugaszony.

Sobota 15. Rekwirują i wywożą zboża i kartofle.

Sobota 22. Część załogi wyszła z Turka.

Piątek 28. Załoga wyszła i w Turku pozostała landratura i żandarmi.

Sobota 29. Przechodząca z Uniejowa załoga wojskowa nocowała w Turku i wyszła do Kalisza. Przyszła do miasta garstka żołnierzy z Golicy. Wysłano ostatni transport zarekwirowanego zboża.

Jak wnioskujemy z przebiegu wojny powszechnej, czyli światowej, wojnę rozpoczęły państwa centralnie ofenzywnie na trzech frontach: Austro-Węgry równocześnie przeciw Serbji i Rosji, a Niemcy przeciw Francji. Plan sztabu niemieckiego poległ na tem, aby na froncie francuskim skupić największe siły i zniszczyć w jaknajkrótszym czasie wojska belgijskie, oraz spieszące im na pomoc armie francuskie i angielskie tak, aby tutaj od razu pokonanym podyktować zwycięski pokój. Kilkudniowa bitwa nad rzeką Marne zakończyła się klęską Niemców. Na froncie wschodnim po pierwszych powodzeniach austrijackich i węgierskich pod Kraśnikiem i Komarowem Rosjanie wzięli górę i zajęli Lwów. Hindenburg zwycięzca Rosjan w Prusach Wschodnich powstrzymał Rosjan dopiero pod Łodzią, a Austriacy i Węgrzy odrzucili ich z pod Krakowa. Legjony Polskie brały udział w tej kampanji i dzielnie walczyli w Karpatach. Obie strony przeszły do wojny pozycyjnej. Zwycięstwo Państw Centralnych przerwało front Rosyjski i odrzuciło go poza Wisłę i poza San.

Dochodzą nas wieści, że wystąpiły Włochy przeciwko Austrji.

– Miesiąc Czerwiec 1915 r. –

Czwartek 10. Wydano tu rozporządzenie dotyczące zaprowadzenia powszechnego przymusu paszportowego.

- 1) Dla niemieckich i austriackich osób wojskowych i dla urzędników cywilnych wystarcza urzędowa legitymacja przełożonego urzędu służbowego.
- 2) Wszystkie inne osoby na obszarze administracyjnym w wieku, począwszy od skończonych 15 lat, muszą być zaopatrzone w paszport

podług wzoru. Na paszporcie znajdować się winna fotografia okaziciela, zaopatrzona w urzędowe potwierdzenie co do jej wiarygodności oraz w stempel urzędowy. Fotografie na paszporcie umieścić należy w sposób, wykluczający wszelkie nadużycia.

- 3) Na paszporcie zaznaczyć należy pozwolenie na:
 - a) podróż koleją żelazną, b) podróże na Wiśle i Warcie poza obrębem obwodu gminnego c) zwiedzenie pewnych większych miejscowości, które zostaną bliżej oznaczone obwieszczeniem naczelnika administracji cywilnej. W celu przekroczenia granicy potrzebna jest jeszcze osobna legitymacja przewidziana w rozporządzeniu o komunikacji granicznej z dnia 29-IV. 1915 r.
- 4), 5), 6) Wyliczono kto ma prawo wystawienia paszportów i pozwolenia na podróżowanie i kiedy.
- 7) Opłata za wystawienie paszportu wynosi 10 marek
- 8, 9, 10, 11) Wyliczenie kar za przestępstwa paszportowe.
- 12) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia r. b.

Kwatera Główna dnia 9 czerwca 1915 r.

Naczelný Wódz na Wschodzie

Von Hindenburg

generał – feldmarszałek

Piątek 11. Słysząc armatnią kanonadę.

Piątek 18. Ukazuje się na rogach ulic w Turku obwieszczenie:

Urządzenie cesarsko niemieckiego urzędu pocztowego w Kaliszu.

Dnia 15 czerwca 1915 r. otwarty został niemiecki Urząd pocztowy. Do prywatnej komunikacji pocztowej są dopuszczone: a) frankowane zwykłe i rekomendowane listy, pocztówki, druki, próbki towarowe, papiery handlowe; b) pieniężne przekazy pocztowe do 800 mk. w komunikacji z Rzeszą niemiecką i z obrębem następujących niemieckich urzędów pocztowych, urządzonych przy siedzibach naczelników powiatowych: Kalisz, Koło, Konin, Łódź, Pabjanice, Sieradz, Włocławek, Wieluń, Będzin, Czę-

stochowa. Komunikację pocztową dla pow. Tureckiego załatwiać będzie urząd pocztowy w Kaliszu, dla pow. Słupeckiego urząd pow. w Koninie a dla pow. Nieszawskiego urząd pocztowy we Włocławku. Do powiatów: Kutnowskiego, Łęczyckiego i Gostyńskiego komunikacja pocztowa nie jest dozwolona.

Dla dopuszczonych przesyłek pocztowych pobiera się opłaty niemieckiej krajowej komunikacji. Wszystkie listy muszą być oddane nie zapieczętowane, winny być pisane w ogólnie zrozumiałym języku niemieckim. Wszystkie przesyłki listowe podlegają cenzurze. Zwyczajne przesyłki listowe doręcza tylko władza miejscowa. Prywatne komunikacje telegraficzne i telefoniczne nie dozwolone. Telegramy prywatne dozwolone są tylko w wypadkach nagłych. Telegramy te należy oddać ustnie u naczelnika powiatowego, który ustanawia brzmienie: Komunikację pocztową osób wojskowych załatwiać będzie i nadal poczta polna nie cywilny urząd pocztowy.

Niemiecki szef powiatowy
Hahn
Tajny radca rejencyjny

Sobota 19. Słysząc strzały armatnie.

Poniedziałek 21. W mieście przebywa nie liczna garstka landszturmistów z Gleiwitz⁴⁰ pod komendą zastępcy oficera. Codziennie odbywają się ćwiczenia wojskowe na placu miejskim gdzie targowisko⁴¹. Codziennie echo kanonady armatniej.

Niedziela 27. Niemcy zamieniają Komitet Obywatelski na Magistrat z Radą miejską. Burmistrzem zostaje Kaczorowski Fabian, sekretarzem niemiecc Klate, przewodniczącym rady m. Turka Karney Emil. Burmistrzem w Dobrej został Eret, burmistrzem w Uniejowie Brokman Józef.

Dobiega bez mała rok od początku wojny europejskiej, którą często nazywają światową. Do Turka raz tygodniowo dojeżdża landrat Hahn. W Turku rezydują stale zastępcą landrata na powiat turecki leitnant⁴² Bayer z kancelarją, urzędnicy hr. Czarnecki, Czarliński, Fabri, Larek, Uliczka, Kosik,

⁴⁰ Gleiwitz – niemiecka nazwa dzisiejszych Gliwc.

⁴¹ Ówczesne miejskie targowisko było najprawdopodobniej tam, gdzie dzisiaj skrzyżowanie ulic Legionów Polskich i Kolskiej (teren posesji p. Stuska).

⁴² Lejtnant – stopień oficerski w armiach wielu krajów; porucznik.

Martin, Drews, Droze i inni; żandarmi Piątak i Gaizler, policjanci Denkiert, Rainsch, Baumert, Maas i inni.

– Miesiąc Lipiec 1915 r. –

Czwartek 1. Rozlepiono w Turku rozporządzenie policyjne dotyczące ochrony lasów od pożarów, dla okręgu Królestwa Polskiego, pozwalającego pod zarządem niemieckim, obowiązujące z chwilą ogłoszenia dla okręgu kaliskiego i tureckiego.

Środa 7. Słysząc strzały armatnie. Z Magistratu i rogów ulic zdjęto dotychczasowe napisy i szyldziki w języku rosyjskim.

Sobota 10. Przybył do Turka mały oddział żołnierzy dla dokonania rekwizycji. Słysząc słabo wystrzały armatnie z dala, jak również i dnia następnego.

Poniedziałek 12. Spisują żołnierze niemieccy konie, bydło, świnie i drób, również i następnego dnia. Słysząc armatnie wystrzały.

Czwartek 15. Odbywa się w Turku urzędowy jarmark na konie z całego powiatu. Słysząc strzały armatnie, ustawicznie cały tydzień.

Czwartek 29. Garnizon wyszedł z Turka, przybył na zmianę drugi oddział landszturmistów z Gliwicz.

Minał już rok wojny światowej. Miljonowe armie stoją przeciwko sobie w Polsce na trzech frontach. Echo huk armatnich salw bardzo wyraźnie dochodzi tu do nas ze wschodu. Rok ciężki, bolesny, zgubny, niszczący, straszny dla Europy, ludzkości narodów!

– Miesiąc Sierpień 1915 r. –

Sobota 7. Dotychczas codziennie słysząc było granie armat. Dochodzi nas wieść od wczoraj, że Niemcy zabrali Warszawę.

Sobota 28. Odbywa się rekwizycja miedzi.

Wtorek 31. W handlu odczuwają brak drobnej zdawkowej monety. Handlarze i geszefciarze⁴³ robią trudności w przyjmowaniu i wymianie niby uszkodzonych papierowych rubli. Nowy kawał szwindlarski ze sztucznie dziurkowanymi – przekłutymi szpilką rublowymi pieniędzmi, w celach wyzyskania łatwowierności wylekłych posiadaczy tych znaków pieniędzy.

⁴³ Geszefciarze – spekulanci, kombinatorzy prowadzący nieuczciwe transakcje.

– Miesiąc Wrzesień 1915 r. –

Środa 1. Wprowadzoną została przez Niemców karta chlebowa. Otrzymujemy na osobę po 3/4 funta chleba za pieniądze.

Piątek 3. O godz. 8 wieczorem dzwony we wszystkich świątyniach obwieszczały ludności o zdobyciu przez Niemców Grodna.

Sobota 4. Zawezwano ludność aby na dziś stawiała się do zdjęć fotograficznych dla paszportu. Fotografowano nas masowo całymi grupami, numerując każdego z osobna, zawiesiwszy na szyi tabliczkę.

Środa 8. Niemcy przejęli dozór w rzeźni miejskiej, instalując swojego mikroskopistę⁴⁴ żołnierza, z zawodu fryzjera.

Wtorek 21. W targowe dni w Turku żołnierze dozoruja, na targu, przy sprzedaży produktów. Również żołnierze uważają, aby napisy rosyjskie były usunięte. Produkty spożywcze a także świece, mydło, nafta drożeją. Na placach miejskich ćwiczą ustawicznie żołnierze w musztrze i władaniu orężem. Przy tej akcji muzyka wojskowa przygrywa. Jak partję żołnierzy cokolwiek poduczą, wysyłają dalej na wschód, a nowe kadry przybywające z zachodu ćwiczą znów. Magistrat energicznie nawołuje o zaległe podatki a komorne za lokale wcale nie wpływają. Szosy cokolwiek są naprawiane. Niemcy rażnie rekwirują konie i wozy.

Sobota 25. Słychać w stronie zachodniej strzały armatnie.

Czwartek 30. Magistrat jeszcze raz wydaje bony na drobną zdawkową monetę. Zmniejszono kartę chlebową, wydając tylko pół funta chleba na osobę dziennie.

– Miesiąc Październik 1915 r. –

Środa 6. Znów wozy rekwirują.

Piątek 8. Często wieczorem widać snopy światła rzucone z reflektorów.

Niedziela 10. Otrzymaliśmy w Turku poznański dziennik⁴⁵ i inne berlińskie gazety. Dowiadujemy się o przyjęciu czynnego udziału w wojnie światowej Bułgarii przeciw Rosji, przeto dwie grupy zostały stworzone. Jedną grupę wojującą stanowią: Anglja, Francja, Rosja, Serbja, Włochy i Belgja. Drugą grupę: Niemcy, Austrija, Turcja i Bułgarja. Przeto już dziesięć państw kontynentu europejskiego stanęło do strasznych zapasów wojennych.

⁴⁴ Mikroskopista – osoba, która przeprowadza badania mikroskopowe surowego mięsa.

⁴⁵ „Dziennik Poznański” – gazeta informacyjna ukazująca się w Poznaniu 1859-1939; zał. przez Hipolita Cegielskiego; w okresie przed I woj. świat. reprezentował wielkopolskich pozytywistów, środowiska liberalne i demokratyczne.

Poniedziałek 11. Na starym katolickim cmentarzu w Turku Niemcy urządzili wspólny grób poległych wojaków. Grób gustownie urządzony aczkolwiek skromnie. Na kamieniu grobowym napis brzmi: „Freund und Feind im Tode vereint 1914” Kriegergrab⁴⁶.

Czwartek 21. Przejeżdżał przez Turka niemiecki generał gubernator Warszawski Bessler i lustrował garnizony w okupowanych miejscowościach, wyjechał do Uniejowa.

Poniedziałek 25. Niemcy rekwirowali sanie gospodarskie.

Środa 27. Przyszedł do Turka mały oddział landszturmu poznańskiego.

Upadł pierwszy śnieg w nocy. Nazajutrz wyszedł z Turka garnizon Głewitzkiego bataljonu.

– Miesiąc Listopad 1915 r. –

Czwartek 18. Część garnizonu wyszła z Turka. Zabroniono wypasać konie owsem, również zużytkowania jęczmienia w browarze. Funkcjonuje urząd pocztowy w Turku.

Sobota 27. Rekwirowano drzewa orzechowe w ogrodach rosnące, także jesiony, topole, osiny potrzebne na kolby i rękojeście do broni.

– Miesiąc Grudzień 1915 r. –

Czwartek 10. Rozpoczął Magistrat wydawanie obiadów bezpłatnych biednym, około 2 tys. porcji.

Niedziela 19. Utworzono w Turku Komisję do konserwacji rzeczy ewakuowanych do Rosji mieszkańców. Do składu komisji powołano: Kruszyńskiego L., Szefla R., i Hubnera G. Lecz resztki tylko mebli zdołano ujawnić.

Sobota 25. Wydano w Magistracie Obiadów bezpłatnych w pierwszy dzień Bożego Narodzenia 1295 porcji. Wieczorem o 11 szybował aeroplan.

Poniedziałek 27. Niemcy wydają nowe paszporty po 75 fen. od osoby.

⁴⁶ „Freund und Feind im Tode vereint 1914” Kriegergrab w tłumaczeniu z języka niemieckiego „Przyjaciel i Wróg połączeni po śmierci 1914” – napis na nagrobku wojennym.

1916 rok.

– Miesiąc Styczeń 1916 r. –

Środa 19. Niemcy wprowadzili w Turku kartkę na cukier. Dostajemy po 2 i pół funta na 6 tygodni dla osoby za pieniądze.

Poniedziałek 24. Przechodził mały oddział obozowy niemiecki. Ujawniła się endemia trychinozy⁴⁷ wśród urzędników okupacyjnych niemieckich w Turku. Kilkanaście osób zachorowało na trychiny skutkiem spożycia mięsa wieprzowego zatrutymi trychinami. Mięso to spożywali uczestnicy wieczorku urzędowego na Sylwestra, ostatniego grudnia 1915 r. w ścisłym kole urzędniczym niemieckim. Na tym wieczorku zastępca landrata Bayer przemawiał do obecnych, że współczesnych obywateli należy podzielić na ludzi i półludzi, ludźmi są Niemcy, półludźmi zaś są dopiero te rzesze urzędników germanizujących się i za zdrowie tych półludzi wzniosł mówca toast.

Niedziela 30. Odbywa się rekwizycja koni i wozów.

– Miesiąc Luty 1916 r. –

Wtorek 1. Zapisują niemcy bydło. Na następujących domach w Turku zauważyliśmy szyldy władz okupacyjnych z napisami: Na byłej pocztce ul. Nowy Świat⁴⁸: Kameradenheim; na domu sąsiednim Posthalterei; rynek dawny Powiat Polizeiwache⁴⁹; Rusocka⁵⁰ dom Wintra OrtskommandanturHauptwache; dom vis a vis straży Forstinspection⁵¹; rynek kościelny (była kasa) Postamt. Podczas walk staczanych pod Szadkiem i Łodzią, gdy sprowadzano samochodami rannych, salon sądu, szkoły, sala teatralna zajęte były przez okupantów na ambulatorja. Otóż w Sali teatralnej, na prosenium, niemcy jedną z ozdób przerobili, wypisując „Deutschland über

⁴⁷ Endemia trychinozy – epidemia włosienicy przewlekłej choroby pasożytniczej wywołanej spożyciem mięsa zakażonego trychinami.

⁴⁸ Ul. Nowy Świat to dziś w Turku odcinek ul. Kaliskiej (od skrzyżowania z ul. Adama Mickiewicza do Ronda Romana Dmowskiego).

⁴⁹ Polizeiwache – posterunek policji.

⁵⁰ Ul. Rusocka, zwana wtedy również Konińską, to dziś w Turku ul. 3 Maja.

⁵¹ Forstinspection – z niem. inspekcja leśna.

Alles.”⁵² – O jakże zwodniczymi są mrzonki! Nie długo potem złośliwi przedstawili tylko szyk wyrazów ”Alles uber Deutschland”⁵³.

Poniedziałek 14. Mały oddział konnicy Badeńskiej przechodził przez Turek.

Piątek 25. Zarekwirowano w okolicy 200 sztuk bydła.

Poniedziałek 27. Zmniejszono ilość cukru do 1 funta miesięcznie.

– Miesiąc Marzec 1916 r. –

Czwartek 2. Zamianowali w mieście Komisję Zdrowia.

Wtorek 7. Znów poduszki i kołdry zabierano nam bezpowrotnie dla przyjezdnych osób urzędujących.

Piątek 31. Niemcy ukończyli roboty przy budowie kolejki wąskotorowej, którą pod bagnetami przeprowadzili z Opatówka przez Zbiersk do Turka. W następstwie linja przedłużoną została do Kalisza. Stacje tej linii Turek-Kalisz są: Turek, Słodków, Grzemiszew, Piętno, Smaszew, Zbiersk, linja do Kalisza i odnoga do Opatówka.

– Miesiąc Kwiecień 1916 r. –

Poniedziałek 11. Niemcy dozwolili żydom, w bardzo ograniczonej ilości, używać mąki pszennej na macę wielkanocną, po opłaceniu myta w złocie.

Wtorek 18. Poczęto rewidować samochody. W kwietniu panuje w Turku bardzo tyfus plamisty zachorował także niemiecki lekarz Zybert.

– Miesiąc Maj 1916 r. –

Środa 3. Z zezwolenia władz okupacyjnych niemieckich obchodzono w Turku, uroczyste pochodami z chorągwiami narodowymi Konstytucję 3-go Maja 1791 r.

Czwartek 4. O 9. w. obserwowano meteor.

Poniedziałek 15. Wojskowy lekarz niemiecki z Kalisza dokonywał w Turku sanitarny przegląd studzien i śmietników.

⁵² „Deutschland uber Alles.” – w tłumaczeniu *Niemcy ponad Wszystko*.

⁵³ „Alles uber Deutschland” – w tłumaczeniu *Wszystko ponad Niemcy*.

– Miesiąc Czerwiec 1916 r. –

Sobota 10. Odbywa się po wsiach rekwizycja produktów spożywczych. Zabroniono handel naftą w mieście. W czerwcu szczepią ospe wszystkim mieszkańcom.

Piątek 30. Trudno o chleb i kartofle. Funt mięsa wołowego 50 kop.

– Miesiąc Lipiec 1916 r. –

Czwartek 20. Przybył do Turka rejent Szymański Tomasz i sekretarz hipoteczny Wilde. W Uniejowie osiadł rejent Kubiczek St. W Turku otwarto urząd kolejowy (Banamt).

Piątek 28. Odbyło się posiedzenie w sprawie szkół i gimnazjum w Turku.

Sobota 29. Utworzona została od 1 przyszedłego miesiąca w Turku Miejska Komisja Szacunkowa strat spowodowanych wojną. Prezes Komisji został Leon Kruszyński, członkami Karney, Waberski, Szeffel, sekretarzem Sikorski. Równocześnie funkcjonowała Komisja Rolnicza strat wojennych na pow. Turecki w składzie: Dzierżbicki Wł., Weil Walery, Mazurkiewicz, sekretarz Orłowski St. i 12 podkomisji. Komisje Szacunkowe były pod egidą Głównej Rady Opiekuńczej w Warszawie. Nadmienić należy, że funkcjonująca w Turku Powiatowa Rada Opiekuńcza znajduje się w kontakcie z główną Radą Opiekuńczą w Warszawie i miejscowymi R. O. w Dobrej, Uniejowie i Turku. Powiatowa Rada Opiekuńcza zajmuje się sprawami dobroczynności publicznej i opieki społecznej. Daje zasiłki osobom pojedynczym i instytucjom. Pobiera fundusze od istniejących w gminach Komitetów Żywnościowych w pewnym procentowym stosunku dla celów swoich. Skład Rady O. P w Turku: Prezes Łączyński L., członkowie: sekretarz Kruszyński L., Szymański T., X. Kasprzykowski I., Gawroński z Żuk, Orłowski z Muchlina, X. Spereżyński z Dobrej, X. Jędrychowski z Uniejowa, hr. Czarnecki w zastępstwie landrata.

Rozpoczyna się trzeci rok wojny światowej.

– Miesiąc Sierpień 1916 r. –

Środa 2. Ogłaszają Niemcy rozporządzenie o dostawie miedzianych, niklowych, cynowych przedmiotów, jako klamek, gałek, sztabek, szyldzików. W końcu sierpnia dowiadujemy się, że jeszcze Rumunja wystąpiła czynnie,

a zatem walcząc: z jednej strony 1) Anglja, 2) Belgja, 3) Czarnogórze, 4) Francja, 5) Japonja, 6) Portugalja, 7) Rosja, 8) Rumunja, 9) Serbja, 10) Włochy, z drugiej strony: 11) Austrija, 12) Bułgarja, 13) Niemcy, 14) Turcja. Najkrwawsze walki odbywają się teraz we Francji nad rzeką Somą w Austrii na Bukowinie, Galicji, na Bałkanach, nad Dunajem, na Wołyniu.

– Miesiąc Wrzesień 1916 r. –

Środa 13. Dowiadujemy się o pomruku armat Siedmiogrodzie na Węgrzech. W końcu września niemcy rekwirują konie, bydło. Dostajemy płatne kartki na mydło.

Środa 27. Odbyło się w Turku poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę elektrowni miejskiej na placu przy ul. Przebiegłej i Pólko⁵⁴ która została ukończoną latem 1917 r. W okazałym tym budynku urządzono kąpiele.

– Miesiąc Październik 1916 r. –

W październiku Magistrat sprzedaje mieszkańcom skóry, kartofle, węgiel. Nafty w Turku nie ma oświetlamy karbidem.

Październik 27. Obwieszczają niemcy ogłoszenie Wydziału Surowców Wojennych w Warszawie o dostawie ostatecznej klamek od drzwi.

– Miesiąc Listopad 1916 r. –

Niedziela 5. O godz. 12 w południe, w Turku, na rynku, ozdobionym flagami narodowymi; zwołanym mieszkańcom władze okupacyjne niemieckie, odczytały następujące:

Do Mieszkańców Warszawskiego jeneralnego gubernatorstwa

Przejęci niezłomną ufnością w ostateczne zwycięstwo ich broni i życzeniem powodowani by, ziemie polskie, przez waleczne ich wojska ciężkimi ofiarami, rosyjskiemu panowaniu, wydarte do szczęśliwej przywieść przyszłości,

⁵⁴ Dziś w Turku najprawdopodobniej jest to plac, gdzie znajduje się Bank PKO BP (ulica Szeroka – dawniej ul. Przebiegła, która przecinała również ul. Pólko – dziś ul. Stefana Żeromskiego, idąc dalej, tam gdzie obecnie zlokalizowany jest stadion przy Liceum Ogólnokształcącym).

Jego Cesarska Mość Cesarz Niemiec oraz Jego Cesarska i Królewska Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier postanowili z ziem tych utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchją i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic Królestwa Polskiego zastrzega się. Nowe Królestwo znajdzie się w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami rękojmiej potrzebną do swobodnego sił swoich rozwoju. We własnej armji nadal żyć będą pewne sławy tradycje wojsk polskich dawniejszych czasów i pamięć walecznych polskich towarzyszy broni we wielkiej obecnej wojnie. Jej organizacja, wykształcenie i kierownictwo uregulowane będą we wspólnem porozumieniu.

Sprzymierzeni monarchowie, biorąc należny wzgląd na ogólne warunki polityczne Europy jakoteż na dobro i bezpieczeństwo własnych krajów i ludów, żywią niezłomną nadzieję, że obecnie spełnią się życzenia państwowego i narodowego rozwoju Królestwa Polskiego.

Wielkie zaś, od zachodu z Królestwem Polskiem sąsiadujące mocarstwa z radością ujrzą u swych granic wschodnich wskrzeszenie i rozkwit wolnego, szczęśliwego i własnem narodowem życiem cieszącego się państwa.

Z najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego
Jenerał Gubernator
von Besseler.

Podczas czytania zdjętą została pamiątkowa fotografia tej uroczystości w Turku.

Środa 8. W mieście rozlepiono wezwania o potrzebie robotników i rzemieślników do Niemiec.

Czwartek 9. Na ulicach Turka rozlepiono odezwę:

Do ludności Generalnych Gubernatorstw Warszawskiego i Lubelskiego.

Monarchowie sprzymierzonych mocarstw Niemiec i Austro-Węgier, oznajmili Wam swe postanowienie utworzenia z ziem polskich wyzwolonych z pod jarzma rosyjskiego, nowego samodzielnego Królestwa Polskiego. Urzeczywistnia się w ten sposób najgorętsze pragnienie Wasze, które od wieku przeszło żywiliście napróżno.

Powaga i niebezpieczeństwo tych ciężkich chwil wojennych i troska o wojska nasze, stojące w obliczu wroga, zmuszają nas, zarząd nowego państwa waszego zachować jeszcze tymczasowo w naszych rękach. Chętnie jednak chcemy dać Wam z własną pomocą Waszą już teraz stopniowo te urzędy państwowe, które mają poręczyć trwałe ugruntowanie; ukształtowane i bezpieczeństwo Państwa Waszego.

Przedewszystkiem zaś chcemy dać Wam Wojsko Polskie. Jeszcze trwa walka z Rosją, dotąd nie zakończona; w walce tej pragniecie wziąć udział; stańcie więc przy nas jako Ochotnicy i pomóżcie nam uwieńczyć zwycięstwo nasze nad Waszym prześladowcą. Mężnie i wielką chlubą bracia wasi z legjonu polskiego walczyli obok nas, wstępujcie w ich ślady w nowych oddziałach wojskowych, które złączone z dawniejszym legjonem, utworzą w przyszłości Wojsko Polskie.

Nada to pilną podporę Waszemu nowemu państwu i zapewni mu bezpieczeństwo na zewnątrz i wewnątrz. Pod narodowymi barwami i sztandarami Waszymi, które ukochaliście nadewszystko, macie osłaniać Ojczyznę Waszą. Znamy odwagę Waszą i płomienną miłość Ojczyzny i wzywamy Was do boju przy naszym boku. Mężowie Waszego kraju zdolni do broni, zbiorą się za przykładem walecznych wojowników legjonu polskiego i we wspólnej narażeniu pracy z armią niemiecką i ze sprzymierzoną z nią armią austrijacko-węgierską stworzą podstawę armii polskiej, w której pełne chwały tradycje Waszych dziejów wojennych odżyją na nowo w wierności i męstwie Waszych żołnierzy.

Warszawa, 9 listopada 1916 r.
Generał – Gubernator
von Bessemer.

Lublin, 9 listopada 1916 r.
Generał – Gubernator
Kuk.

Bliższe rozporządzenia, dotyczące ochotniczego wstępu do wojska polskiego będą niebawem ogłoszone.

Poniedziałek 13. Ogłoszono w Turku przepisy cesarsko niemieckiego generała – gubernatorstwa Warszawskiego następujące, Przepisy dotyczące dobrowolnego wstąpienia do wojska polskiego z dn. 19 listopada 1916 r. Generał – Gubernator v. Besselera, o terminie i miejscu zgłoszenia, dotyczących wieku, przeszkód do przyjęcia ochotników, wymaganych dokumentów, o wyborze rodzaju broni, obowiązkach zgłoszonych, badaniu wojskowo-lekarskiem, powołaniu ochotników, zdolnych do służby, o obowiąz-

kach nowo-zaciężnych, zwrocie kosztów, zwalnianiu zupełnie lub czasowo niezdolnych do służby, narodowem i prawno państwowem stanowisku ochotników, uniformach i sztandarach, prawnem uregulowaniu stosunków wojskowych.

Wtorek 14. Niemcy brali par force⁵⁵ na roboty ludzi młodych w mieście i wysyłali z miasta. Powiatowa Rada Opiekuńcza interweniowała przed główną aby niemcy zaprzestali tego przymusowego nawet nocnego chwywania i wysyłania młodych ludzi, na roboty wbrew ich woli.

Czwartek 16. Rozdawano tu odezwę Centralnego Komitetu Narodowego – Rady Narodowej m. Łodzi, zachęcającą do stworzenia najrychlej potężnej, licznej armii polskiej.

Czwartek 23. Odprawiono w Turku nabożeństwo żałobne za duszę wieszcza polskiego ś. p. Henryka Sienkiewicza zmarłego w Vevey 15 listopada 1916 r., który urodził się 5 maja 1846 r. On, który wierzył w zmartwychwstanie Polski i zwątpiałe dusze rodaków słowem swem zmacniał, stał już u progów swojej krainy, idącej szybko ku odzyskaniu niepodległości, gdy los okrutny nie dozwolił na to, zsyłając śmierć w gościnnej lecz obcej ziemi Szwajcarskiej. Ojczyzna nie zapomniała Mu położonych zasług i tryumfalnym zwłoki jego pochodem, wróciły na łono Macierzy w roku 1924 26 XI.

Niedziela 26. Przybył do Turka oddział 50 polskich legionistów, których przyjmowano na wstępie ucztą w salonie obecnego Tow. Muzycznego. Naczelny Komitet Narodowy w Galicji, przy poparciu rządu austriackiego zorganizował dwa „legjony” polskich ochotników (nazwane „wschodnim i zachodnim”) do których się garnęła dość ochoczo młodzież polska z Galicji, z Królestwa wstępowali członkowie z obozu o niepodległości. Legion zachodni składał się z 2 brygad piechoty; pierwszy pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, drugi pod dowództwem Józefa Hellera, naczelnym wodzem legionów był generał Karol Durski.

W końcu listopada 1916 r. otrzymaliśmy w Turku Uchwałę Wiecu Ludowego w Warszawie dnia 26 listopada 1916 r. domagającej się: 1) Ustanowienie Rządu Narodowego w postaci Tymczasowej Rady Stanu 2) Powołanie Króla katolika 3) Zwołanie Sejmu Ustawodawczego 4) Przyłączenia Litwy do Państwa Polskiego 5) Zniesienia granicy między obu okupacjami 6) Protest przeciwko wywożeniu ludzi z Polski przymusowo przez władze niemieckie pomimo ogłoszenia Niepodległości 7) Aby przy dalszej rekwizycji żywności, środki te były obracane na potrzeby własnego kraju 8) Wresz-

⁵⁵ Parfors – z łac. gwałtem, siłą, przemocą.

cie oświadczenie, że o armię zwrócić się ma prawo do Narodu tylko Rząd Polski.

– Miesiąc Grudzień 1916 r. –

Niedziela 4. Dzwoniono w Turku w kościołach ex re⁵⁶ zwycięstwa Niemców w Rumunii.

Wtorek 6. Dzwoniono ex re wzięcia Bukaresztu. Niemcy biorą wciąż konie, bydło, świnie, kartofle i wywożą i wyprowadzają z kraju.

Poniedziałek 12. Dochodzą wieści jakoby o propozycji pokoju. Dostajemy tylko razowy chleb. Zjawiły się w obiegu, wypuszczone z dniem 9 grudnia 1916 r., marki polskie gwarantowane przez Rzeszę niemiecką na równi z niemieckimi, lecz w następstwie cena ich padła. Lud nazwał je „z kogutkiem”.

Piątek 30. W Turku rozlepiono następujące ogłoszenie.

Sytuacja polityczna, stworzona przez proklamację z dnia 5 listopada, wywołała w szerokich kołach ludności zwłaszcza wśród ludności wiejskiej przekonanie, jakoby rząd niemiecki obecnie już nic nie miał do rozkazywania, jakoby Polska, była teraz krajem zupełnie niezależnym, który powinien być w zupełności uwolniony od ciężaru wojny, przyniatających dzisiaj wszystkie narody Europy. Mniemanie takie jest mylne. Ponieważ polskie władze dopiero się tworzą, na razie więc wogóle nie ma jeszcze zarządu polskiego. Ale i polskie władze musiały by tak samo nakładać rekwizycje i wszystkie inne ciężary wojenne, jak stojące tymczasowo na ich miejscu władze niemieckie. Na Polskę nie nakłada się większych ciężarów, niż na Niemcy, które wszystko znoszą z ochotą. Walczymy zarówno za Waszą Ojczyznę, jak za Niemcy, i to, czego się od Was wymaga, wychodzi tak samo na korzyść Waszej Ojczyzny, jak wysiłki Niemiec. Wasz udział jest potrzebny dla szczęśliwego ukończenia wojny, która Ojczyznę Waszą wyzwoliła. Im więcej poparcia znajdziemy u wszystkich, tem prędzej zakończy się wojna i obecna i tem prędzej Królestwo Wasze wśród błogosławieństw pokoju umocni się wewnątrz i wzrośnie w potęgę i znaczenie. Poddawajcie się zatem chętnie zarządzeniom władz niemieckich, które tylko chwilowo zastępują władze polskie. Pamiętajcie, że przyniesione ofiary przedewszystkiem Waszej ukochanej Ojczyźnie Królestwu Polskiemu, i że opierając się tym zarządzeniom działacie przeciwko interesowi własnej Ojczyzny i sami sobie bardzo szkodzicie.

⁵⁶ Ex Re – z łac. z okazji, z powodu.

Zwracam się do uczuć patryjotycznych u każdego z Was; niechętnych zaś i opornych ostrzegam przed surowemi karami, które na mocy prawa wojennego niechybnie spadną na każdy opór przeciwko obecnej zwierzchności.

Warszawa dn. 30 grudnia 1916 r.
Generał – Gubernator
von Bessler
Generał piechoty.

1917 rok

– Miesiąc Styczeń 1917 r. –

Czwartek 11. Zakwaterowano u piszącego kronikę chorążego legionów polskich Grodeckiego z Krakowa.

– Miesiąc Luty 1917 r. –

Czwartek 1. Biuro werbunkowe rekruta do wojska polskiego założono w Turku. Mobilizacja koniznaczona na 17 dni w powiecie tureckim i kaliskim.

Klamki mosiężne zarekwirowano i wydano kartki z Magistratu na wagę. Natomiast Magistrat sprzedawał mieszkańcom tandetne klamki po 2 mk. 50 fen. za gotówkę. Wybory do Rady Miejskiej, podług kurji odbyły się w Turku.

Środa 14. Kwaterujący w Turku chorąży Grodecki wyjechał do Kalisza.

Środa 21. Odbyła się mobilizacja koni, Niemcy zabrali dużo koni. Ciągłe odbywa się rekwizycja bydła. Firma „Bracia Frankowscy Poznań” zabierają bydło do Niemiec. Tyfus plamisty znów panuje.

– Miesiąc Marzec 1917 r. –

Czwartek 1. Otrzymaliśmy wezwanie Keisszefa, że skutkiem wykazanego dochodzenia jesteśmy w możności uiścić opłatę za paszport 2 marki, przeto po odliczeniu już, dwa lata temu zapłaconych 0,75 mk. dopłacić resztę.

Wtorek 27. Odbyła się mobilizacja koni. Pisma donoszą o rewolucji w Rosji. W marcu odbywała się rekwizycja zboża, kartofli, mąki, bydła, koni. Za znalezione ukryte produkty jak cukier, mąkę, zboże, tłuszcz, szynki, kary znaczne i areszt. W gazecie Łódzkiej „Godzina Polski”⁹⁷ ogłaszają nawet Niemcy osobiste wiadomości o takich przestępcach.

– Miesiąc Kwiecień 1917 r. –

Wtorek 3. Na jarmarku w Turku ceny bajeczne na konie. Mało jest ich. Gazety donoszą o przebytej rewolucji w Rosji. Ogłoszono zawiadomienie szefa administracji, przy generał gubernatorstwie w Warszawie z dn. 3 kwietnia 1917 r., że pobór na konie jest już ukończony i bliskim czasie nie nastąpi, ażeby dać możność obywatelom zastąpienia pobranych koni, zniesiono jednocześnie wywóz koni. Każdy ma prawo kupować i sprzedawać konie. Wójci mają dbać, aby uprawa gruntów była uskuteczniiona. Opuszczone grunta mają być oddane sąsiadom w dzierżawę, a dbać tylko o dobrą uprawę. Należy przyuczać krowy do zaciągu. Z braku zboża siewnego i kartofli do sadzenia, zasadzić buraki pastewne lub brukiew. Świadczy to, do jakiego stopnia znękany kraj został dotychczas wyczerpany rekwizycjami okupantów.

– Miesiąc Maj 1917 r. –

Wtorek 1. Czarni husarze niemieccy rekwirują żywność po wsiach. W maju dokonywana zostaje przymusowa kastracja ogierów w gospodarstwie włościańskim, w celach hodowli doborowszej rasy koni. Zaiste podziwiać należy planową tę pieczołowitość okupantów o przyszłe dobro i piękno ekonomiczne ssanego kraju, a tem nie mniej gorliwych hodowców z weterynarzem berlińskim Matschkem na czele, który nie mniej gorliwie i patriotycznie wytrapiał wszystkie miedziane kotły zrzeźni w naszych miastach. Siedzimy po ciemku brak nafty, świec i t.d. oświetlenia.

– Miesiąc Czerwiec 1917 r. –

Piątek 1. Przybywa ludność z Łodzi na mieszkanie do Turku w znacznej ilości Garnizony niemieckie w następnych dniach czerwca ćwiczą się ustawicznie. Legjony w czerwcu wyszły z Turka.

– Miesiąc Lipiec 1917 r. –

Środa 4. Wieczorem o 10 obserwujemy, całkowite zaćmienie księżyca, widzialne około 2 godzin przy pięknej pogodzie i pełni.

Piątek 27. Spostrzegamy znów po ulicach patrole wojenne. Kończą się 3 lata wojny światowej, trudno już wytrzymać. Wojują dwie grupy. Jedna tak zwana Koalicja – ententa, a mianowicie: Anglja, Amerykańskie Stany Północne, Belgja, Czarnogórze, Chiny, Francja, Japonja, Portugalia, Rosja, Rumunja, Serbja, Siam, Włochy, druga grupa Państwa Centralne: Austro-Węgry, Bułgarja, Niemcy, Turcja.

Ludzie cierpią głód, chłód, brak światła, chodzą boso i nago. Dachy domostw rujną się. Jak wstępnie dowiedzieliśmy się, że w Paryżu działał Komitet Narodowy Polski pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, uznany przez rządy Koalicyjne.

– Miesiąc Sierpień 1917 r. –

Środa 1. W Turku po ulicach miasta chodzą patrole wojenne.

Sobota 4. Dzwoniono w kościołach ex re uwolnienia Galicji z okupacji rosjan.

Żołnierze niemieccy zbierają workami, w ogrodach naszych lipowy kwiat i pokrzywy, liście malin, jeżyn i truskawek.

Wtorek 14. Niemcy rekwirują owoce.

Sobota 18. Dochodzą nas wieści, że Marszałek Tymczasowej Rady Stanu Wacław Niemojewski z Marchwacza⁵⁸ ziemi kaliskiej, po rozpoczęciu urzędowania w styczniu 1917 r. w tejże radzie do chwili obecnej, składa swój mandat, a następnie pozostali członkowie powzięli uchwałę złożenia mandatów, w skutek zarządzeń okupantów w sprawie Legjonów polskich, w sierpniu 1917 r.

⁵⁸ Autor błędnie podał nazwisko, chodzi o Wacława Niemojowskiego ur. 26 VIII 1865 r. we Wrocławiu, zm. 14 XII 1939 r., Marchwacz k. Kalisza. Działacz społeczno-polityczny, monarchista; 1917 przewodniczący Tymczasowej Rady Stanu.

Niedziela 2. Szybował aeroplan. Naznaczono mobilizację koni w powiecie.

Wtorek 4. Niemcy wywiesili chorągwie ex re wzięcia Rygi.

Środa 5. Mobilizacja koni w Turku.

Piątek 7. Jenerał gubernator Bessler zwiedził Turek jadąc do Kalisza.

Wtorek 11. Szybował aeroplan. Kazano meldować się miejscowym lekarzom medykom i weterynaryjnemu do niemieckiego powiatowego z dokumentami.

Żołnierze ćwiczą się w mustrze codziennie. Następnego dnia rozlepiono w rogach ulic w Turku następujące:

Pismo obu Jeneralnych Gubernatorów do Komisji przejściowej Polskiej Rady Stanu.

Rządy Rzeszy Niemieckiej i Auro – Węgier przedłożyły swym monarchom propozycję Tymczasowej Rady Stanu z 3 lipca 1917 r. o prowizorycznej organizacji najwyższych władz państwowych Polskich.

Ich cesarskie mości cesarz Niemiec i cesarz Austrii, apostolski król Węgier polecili nam wydać załączony patent, który ustala zasady tymczasowych urzędów konstytucyjnych państwa Polskiego.

Rządy sprzymierzone widzą w utworzeniu Rady Regencyjnej środek stosowny nietylko, żeby Państwu Polskiemu dać powszechnie uznaną reprezentację, lecz także, żeby przygotować przyszłą monarchję.

Rada Regencyjna bowiem jest do powołania głowy Państwa najwyższą przedstawicielką Państwa Polskiego i zastrzeżeniem międzynarodow. Stanowiska Państw okupacyjnych wykonywa prawa Głowy Państwa.

Pierwszym zadaniem Rady Regencyjnej będzie powołanie prezydenta ministrów, którego zatwierdzenie zastrzegają sobie Rządy sprzymierzone.

Prezydent ministrów podejmie natychmiast wszystkie potrzebne kroki, by w tych działach administracji, które są przekazane Polskiej władzy państwowej, przeprowadzić organizację ministerstw i pozatem także w drodze rokowań z władzami okupacyjnymi doprowadzić do końca organizację Polskich władz państwowych.

By życzeniom i interesom wszystkich kół narodu Polskiego zapewnić przedstawicielstwo, ma znów powstać Rada Stanu w nowym kształcie, powiększonym składzie i z większymi atrybucjami, Rada Stanu jest poprzednikiem Sejmu Polskiego. Zadania jej są natury prawodawczej. Podczas gdy rozporządzenie 26 listopada (1 grudnia) 1916 r. przyznaje Tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, ma obecnie Rada Stanu otrzymać na polu prawodawczem głos stanowczy. Rada Stanu zwoływana będzie przez Radę

Regencyjną na sesję. Prawa Rady Stanu i prerogatywy Państw okupacyjnych określone są bliżej w patencie.

Mocarstwa sprzymierzone ufają, że uczyniony obecnie dla realizacji aktu z dnia 5 listopada 1916 dalszy krok na polu budowy Państwa Polskiego dokona się z czynnym udziałem najszerzych warstw społeczeństwa Polskiego, mają nadzieję, że rokowania co do wszystkich szczegółów organizacji pójdą szybko i że pomyślny rozwój stosunków doprowadzi do dalszego przewlekania władzy rządowej w ręce polskie.

Warszawa, dn. 12 września 1917 r.
Patent z dnia 12 września 1917 r

von Bessler.
Szeptycki

O ustawieniu władzy państwowej w Królestwie Polskiem.

Artykuł 1.

1. Najwyższą władzę państwową w Królestwie Polskiem oddaje się, aż do jej objęcia przez Króla lub Regenta Radzie Regencyjnej, nie naruszając między narodowego stanowiska Państw Okupacyjnych.
2. Rada Regencyjna składa się z trzech członków, których Monarchowie Państw Okupacyjnych na ten urząd wprowadzą.
3. Akty rządowe Rady Regencyjnej kontrasygnuje odpowiedzialny Prezydent Ministrów.

Artykuł 2.

1. Władzę prawodawczą wykonywa Rada Regencyjna ze współudziałem Rady Stanu Królestwa Polskiego na podstawie tego patentu oraz ustaw które następnie będą wydane.
2. W dziedzinach, których administracja nie jest jeszcze przekazana Polskiej władzy państwowej, mogą wnioski prawodawcze być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą Państw Okupacyjnych. W tych dziedzinach obok organów państwowych Królestwa Polskiego, wymienionych pod liczbą 1, może narazie także jeneralny gubernator wydawać rozporządzenie z mocą prawa, jednakże tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Ponadto może jeneralny gubernator dla zabezpieczenia ważnych interesów wojennych wydawać niezbędnie potrzebne zarządzenia z mocą prawa i spowodować ich obowiązujące ogłoszenie i przeprowadzenia także przez organa

Polskiej władzy państwowej. Rozporządzenie jeneralnego gubernatora mogą tylko w ten sam sposób być zniesione lub zmienione, w jaki przyszedł do skutku.

3. Ustawy i rozporządzenia Polskiej władzy państwowej, z których dla ludności wypływają prawa i obowiązki, muszą przed wydaniem ich być podane do wiadomości jeneralnego gubernatora tego państwa okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym mają wejść w życie i mogą otrzymać moc obowiązującą tylko wówczas, jeżeli Jeneralny Gubernator nie sprzeciwi się im w ciągu 14 dni po przedłożeniu.

Artykuł 3.

Rada Stanu ustanowiona będzie na podstawie osobnej ustawy, wydanej za zgodą Państw Okupacyjnych przez Radę Regencyjną.

Artykuł 4.

1. Zadania judykatury⁵⁹ i administracji wykonywane będą przez Polskie sądy i urzędy, o ile są oddane polskiej władzy państwowej, po-
zatem zaś na czas trwania okupacji przez organa Państwa Okupacyjnego.
2. Sprawach, które dotyczą praw lub interesów Państwa Okupacyjnego, może jeneralny gubernator spowodować ponowne zbadanie w toku prawnej instancji, legalności rozstrzygnięć i zarządzeń Polskich sądów i urzędów, a przy wyrokowaniu lub rozstrzyganiu najwyższej instancji bronić tych praw lub interesów przez swego przedstawiciela.

Artykuł 5.

Polska władza państwowa będzie miała prawo międzynarodowej reprezentacji Królestwa Polskiego i zawierania umów międzynarodowych wykonywanych dopiero po ustaniu okupacji.

Artykuł 6.

Patent niniejszy wchodzi w życie z chwilą ustanowienia Rady Regencyjnej.

Szeptycki

v. Bessler

⁵⁹ Judykatura – zbiór zasad prawnych i metoda wyrokowania sądu.

Wtorek 18. Żołnierze niemieccy ćwiczą w mustrze.

– Miesiąc Październik 1917 r. –

Niedziela 7. Spadł na polach pod Muchlinem aeroplan niemiecki.

Sobota 13. Przyszło do Turka kilkanaście samochodów niemieckich.

Poniedziałek 15. Obchodzono w Turku setną rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki.

Poniedziałek 22. Niemcy wywiesili chorągwie skutkiem dnia urodzin cesarza Niemiec.

Sobota 25. Na rogach ulic w Turku rozlepiono plakaty:

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

POLACY!

Po złożeniu uroczystej przysięgi w Królewskiej Katedrze św. Jana obejmujemy za zgodą obu wielkich monarchów najwyższą władzę w Królestwie Polskim. Przysięgaliśmy Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedyńemu i Narodowi Polskiemu, iż sprawować będziemy rządy dla dobra powszechnego, ugruntowania potęgi niepodległości, sławy; wolności i szczęścia Ojczyzny Polskiej, dla zachowania spokoju i zgody między obywatelami Kraju. Przez objęcie władzy stajemy na czele pracy, od której w znacznej mierze zależą dzisiejsze i przyszłe losy Kraju. Chcemy prowadzić naród ku jego państwowej niepodległości na podstawie aktów wydanych przez monarchów obu mocarstw Centralnych w pamiętnych dniach 3 listopada 1916 r. i 12 września 1917 r. Te doniosłe akty otwierają Polsce drogę od 120 lat zamkniętą. Na tym gruncie stajemy z lojalnością godnej powagi i wielkości dziejowej chwili, godną dobrej sławy polskiego imienia. Mamy budować podwaliny pod Niepodległe i potężne państwo polskie z mocnym rządem, sejmem i własną siłą zbrojną. Takiego państwa wymagają nasza przeszłość i to znaczenie, które w przyszłym układzie państw europejskich Polska mieć powinna. Zdajemy sobie sprawę, że tą samą ręką budującą musimy jednocześnie ocierać łzy, goić rany, naprawiać krzywdy, odwracać głód i niedolę, wywołaną przez obecną wojnę. Ufni w pomoc Bożą, pokładamy wiarę naszą w sile twórczej narodu. Naród Polski w chwilach najtrudniejszych zdumiewał świat swoim męstwem czego żywym podczas tej wojny, dowodem są nasze Legjony, w swych walkach bohaterskich za polską sprawą, zdumiewał zarówno umiejętnością powołania

do życia tych czynników państwowych, które stanowić powinny o zdrowiu i pomyślnym rozwoju Narodu. Tym czynnikom z doby Konstytucji 3-go Maja, z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego oraz późniejszych lat nieszczęsnych zawdzięczamy, iż w stuletniej niewoli zatraciwszy czystości ducha narodowego i obecnie, gdy godzina sprawiedliwości wybija stajemy w obec całego świata zbrojni w niewzruszone prawo do niepodległego bytu. Do tej siły twórczej całego Narodu odwołujemy się w tej chwili. Wstępujemy w ślady przodków, pomni na nową wierność kościołowi katolickiemu, pomni też na tolerancję, jaka była zawsze właściwą duchowi Polskiemu. Niechaj z idei demokratycznej, która coraz głębiej przenika społeczeństwo polskie, powstanie jeden ogólny, wielki czyn współdziału w budowie Państwa Polskiego, Niechaj nie zrażają trudności walki, bez której tak wielkie dzieło do skutku dojść nie może, a raczej, niech świadomość jej zdwoi siły, by ich stało na nadludzkie zmagania. Niechaj w każdej polskiej piersi zatętni gorące, nie przeparte pragnienie dłożenia swojej cegły do silnych murów gmachu Ojczystego, Ufajmy, bądźmy mężni duchem i ciałem.

POLACY!

Wzywamy Was wszystkich bez różnicy wieku, stanu i wyznania, wzywamy Was w imię dobra Ojczyzny do wytrwania i karności, do czynnego poparcia Rady Regencyjnej oraz Rządu i Rady Stanu jako poprzednika Sejmu Polskiego, wzywamy Cię. Ludu Polski, pracujący od wieków na naszej roli, uznajony w fabrykach, warsztatach i kopalniach do gromadnej pracy dla umiłowanej Polski.

Wspólnej polskiej pracy pobłogosławi Bóg!

*Aleksander Kakowski, Arcybiskup
Józef Ostrowski.
Zdzisław Ks. Lubomirski.*

Warszawa dn. 27 października 1917 r.

Środa 30. Niemcy zabierali handlującym towary łokciowe⁶⁰. Niemcy obchodzili uroczyste święto 400-lecia Reformacji⁶¹.

– Miesiąc Listopad 1917 r. –

Piątek 2. W Turku wywieszono chorągwie skutkiem zwycięstwa we Włoszech. Niemcy rekwirują wszystkie łokciowe towary u tkaczy w Turku.

– Miesiąc Grudzień 1917 r. –

Środa 5. Niemcy zabrali piszczałki organowe z kościoła w Turku. Ogłoszono mobilizację koni.

Czwartek 6. Otrzymaliśmy wezwanie aby dopłacić za paszporty wydane przed dwoma laty.

Piątek 21. Mobilizacja w Turku. Dowiadujemy się z gazet o mającym nastąpić zawieszeniu broni, pomiędzy państwami centralnymi a Rosją.

Niedziela 30. Rozlepiono w Turku ogłoszenie zakazie sprzedaży bydła rzeźnego. Gazety donoszą o pertraktacjach pokojowych w Brześciu Litewskim między Niemcami a bolszewikami.

1918 rok.

– Miesiąc Styczeń 1918 r. –

Niedziela 27. Wywieszono chorągwie w Turku skutkiem dworskiego święta niemieckiego.

– Miesiąc Luty 1918 r. –

Piątek 9. Odbывают się ćwiczenia wojskowe Niemców.

Poniedziałek 11. Ogłoszono o zawarciu pokoju z Rosją bolszewicką.

⁶⁰ Towary łokciowe – dawniej towary sprzedawane na łokcie.

⁶¹ Reformacja – ruch religijny i społeczny w XVI w., mający na celu odnowę chrześcijaństwa. Był on reakcją na zjawiska, które miały miejsce w Kościele katolickim – w hierarchii kościelnej i w papieństwie.

Poniedziałek 18. W Turku społeczeństwo obchodziło żałobę publiczną skutkiem pokoju zawartego przez centralne państwa z Ukrainą i oderwaniem od Polski Chełmczyzny.

– Miesiąc Maj 1918 r. –

Niedziela 1. Niemcy ogłaszają mobilizację koni w Turku.

– Miesiąc Czerwiec 1918 r. –

Czwartek 6. Odbyło się nabożeństwo 100 letnią rocznicę zgonu generała Henryka Dąbrowskiego twórcy legionów polskich. Ogłoszono 10-markowe kary nałożone na uczestników posiedzenia w celu protestu przeciw oderwaniu Chełmszczyzny od Polski.

Wtorek 18 i dni następnych. Samoloty szybowwały często nad miastem.

Sobota 29. Kronikarz posiada przepustkę z Turka do Warszawy na kilka dni. Na przepustce tej figurują pieczęcie okupantów: w Opatówku, Bahnhof Kontrole Warszchau i pieczęć Kajserlich Deutscher Meldeamt Warschau.

Dwa lata przeszło strawiła armia włoska wśród ciągłych walk, czyniąc nieznaczne postępy, ale odciągając wielką część sił austrijackich i węgierskich z frontu wschodniego. Tam tymczasem w ciągu 1915 roku zajęli Niemcy Warszawę i Wilno, Austriacy i Węgrzy zaś wsparci przez Niemców, Przemyśl i Lwów a Rosjanie odparci za Dźwinę, skazani byli na defensywę.

Anglia przy pomocy swych kolonii, zdołała wysłać na kontynent nową miljonową armię. Bohaterska obrona Verdun i bitwa pod Somą (lipiec 1916), unicestwiły i tę drugą ofensywę niemiecką. Rosjanie pod Łuckiem przebili front austriacki. Wojska rumuńskie pobite w 1916 cofnęły się. Na zachodzie przez cały rok 1917 Hindenburg trzyma się odpornie wobec Francuzów i Anglików (wspartych przez Portugalczyków od r. 1916), zmierzających do przełamania t. zw. linii Hindenburga⁶². Także skutkiem przerwania frontu Włosi cofają się poza rzekę Piawę. Mimo zwycięstw położenie państw czwórprzymierza staje się coraz trudniejszym, gdyż odcięte od reszty świata przez szczelną blokadę wyczerpują swe zasoby i cierpią

⁶² Hindenburg linia – system umocnień niemieckich na froncie zachodnim podczas I wojny światowej budowana od 1916, obejmowała 3 pasy obronne (czołowa pozycja – linia Zygfryda); od Arras do Saint – Quentin (145 km); przełamana w X 1918 przez wojska alianckie.

dotkliwy niedostatek, z powodu braku żywności i surowców. W Azji Anglicy zajmują Bagdat z Mezopotamią, a odparłszy Turków od granic Egiptu także Jerozolimę z Palestyną, (koniec roku 1917). Przewrót jednak dokonany w Rosji sprowadza zmianę na froncie wschodnim. W Rosji upadek caratu następuje ogłoszenie republiki demokratycznej (marzec 1917), która stała się łupem bolszewików i zupełny przewrót społeczny. Republika Sowieatów (rad żołnierskich i robotniczych) przystąpiła do układów pokojowych z czwórprzymierzem w Brześciu Litewskim i przyjęła warunki i marca 1918 r., zrzekając się obszarów zajętych przez państwa centralne, zamierzających kosztem Polski urządzić stosunki na wschodzie. Rumunja podpisała pokój w Bukareszcie oddając swe zasoby mineralne państwu centralnym.

– Miesiąc Lipiec 1918 r. –

Sobota 6 i następnych dni. Odbývają się ćwiczenia żołnierzy niemieckich w Turku.

Wtorek 30. Już kończą się cztery lata strasznej wojny. Z przyjściem okupantów zostały zawleczone do naszego zakątka rozmaite choroby zaraźliwe przeważnie tyfus plamisty przeto Niemcy przystąpili do utworzenia szpitali chorób zakaźnych. W Turku otwarto taki szpital w posesji Laudorfa przy ul. Alejki⁶³, następnie rozszerzając go w 1918 r. przenieśli do posesji Kruszyńskiego „na lipce”. Istniejący szpital powiatowy Ś-go Pawła⁶⁴, początkowo podczas inwazji Niemców był przez wojska zabrany, następnie zwrócony został dawnemu zarządowi, który opiekował się nadal sprawami szpitalnictwa. Kuratorem był Przechadzki Alojzy, Członkami Rady X. Kasprzykowski, Kruszyński L., zarazem skarbnik, Hubner Robert, Dr. Łączyński, lekarz szpitala Saks Henryk, starsza siostra Wójcichowska M., Felczerem był Trzęsowski A. Z ramienia okupantów do Rady wchodził hr. Zygmunt Czarnecki.

– Miesiąc Sierpień 1918 r. –

Czwartek 1. Dużo uchodźców wraca z Rosji, dokąd puciekali przed butem niemieckim w początkach trwogi wojennej: Kędzierscy, Krassowscy, Kubis,

⁶³ Ul. Alejki Cmentarne – dziś w Turku ul. F. Chopina, od skrzyżowania z ul. St. Kąckowskiego w kierunku cmentarzy, w stronę Władysławowa.

⁶⁴ Szpital św. Pawła był na rogu, u zbiegu ulicy Uniejowskiej i Placu H. Sienkiewicza.

Papiewscy, Obrębscy, Trętowscy, Zielińscy i inni. Naznaczono na dzień dzisiejszy dostawę znaczniejszą ilości bydła rekwirowanego. Również centnarów⁶⁵ wyznaczonego zboża. Mięsa dostać nie można. Dożywna straszna. Funt mydła 8 mk., kwarta⁶⁶ wiśni 2 mk. Chodzimy w podartem obuwiu, łatanych szatach. Dachy zaciekają. Tak wступujemy w dniu 1 w okresie 5 rozpoczynającego się roku, a ukończonych 4 lat przebytych, w czasie wojny trwającej jeszcze.

Wtorek 27. Mięso zdrożało, funt wołowiny 3 mk., wieprzowina 4 1/2 mk., słonina 11 do 12 mk. funt.

Gdy w marcu 1918 r. Niemcy rozpoczęli trzecią ofensywę na froncie zachodnim, która trwała aż do lipca, to niepospolite kierownictwo Focha naczelnego wodza sił sprzymierzonych, udaremniło i ten ostatni wysiłek Niemców. Nadspodziewanie szybko napływające siły amerykańskie, mszczące się za bezwzględne postępowanie niemieckich statków podwodnych zatapiających okręty handlowe, pasażerskie, a nawet szpitalne, zmusiły Niemców opuścić Francję i Belgię. Sprzymierzeńcy odpadli od Niemiec. Nastąpił upadek monarchji Habsburskiej.

– Miesiąc Listopad 1918 r. –

W początkach listopada co raz częściej dowiadujemy się o kompletnem niepowodzeniu oręża niemieckiego na polach Francji. Przebąkują, że w Niemczech wybuchła rewolucja i spodziewać się należy, że okupanci wkrótce opuszczą znękany i zniszczony kraj nasz. Na skutek instrukcji Głównej Rady Opiekuńczej, Powiatowa Rada Opiekuńcza pospieszenie i tajemnie organizuje w mieście samoobronę obywatelską.

Poniedziałek 11 listopad 1918 r.

Nadzwyczajne ożywienie około południa zapanowało w mieście Turku, ruch raczej rozruch, który już panował bez przerwy do dnia następnego, ożywił się spragnionych nowin mieszkańców. Niemcy pakują rzeczy, opuszczają pospieszenie miasto. Lud po ulicach manifestuje, kwestjonując niekiedy niewłaściwy wywóz rzeczy. Wieczorem garnizon niemiecki daje salwą

⁶⁵ Centnar, Cetnar – dawna jednostka miary masy równa ok. 50 kg (54,5). Pochodzi od łac. *centenarius* – setny. Oznacza więc sto funtów.

⁶⁶ Kwarta z łac. dawna jednostka miary, stanowiąca 1/4 podstawowej jednostki, najczęściej objętości ciał sykich i cieklych.

karabinową do publiczności, padł martwy, ugodzony kulą krzyżacką Kączkowski Stanisław nauczyciel miejscowego gimnazjum. Rada Miejska z Magistratem zbiera się na naradę nad bezpieczeństwem miasta. Straż Ogn. Ochotn. i Obywatelska Samoobrona Honorowa, zorganizowana przeważnie z osób, tworzących poprzednio obronę pod komendą Jana Kubackiego, obejmują dozór nad instytucjami pozostałymi po okupantach. Obywatelską Samoobronę tworzy zastęp 120 ludzi, pod dziesiętnikami, jakoto: Bartla G., Brochockiego E., Kączkowskiego S., Kobylińskiego, Nowinowskiego J., Ścibiora I., Zielińskiego K., Ślosarskiego T., Otwinowskiego, Puszczyńskiego i innych. Ludność pieczętuje kasy rządowe w b. Landraturze, biurze leśnem, rozbraja obezwładnionych przerażeniem najeźdźców. Zjawia się na ulicach, momentalnie, w szeregach młodzież należąca do Polskiej Organizacji Wojskowej i tworzy siłę zbrojną. Okupanci uciekli z miasta. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Krwawe widmo, budzące lęk i postrach, zasłaniające sobą wdzierające się promienie wolności do Polski odeszło w cień niepamięci, przynosząc ulgę tą pewnością, iż już nie wróci. Spokój nastał w mieście. Już nie widać żołdactwa i urzędników okupacyjnych, już wszystkie stanowiska i posterunki opuścili, wachmistrz Denkert z kompatriotami⁶⁷ i podjadek leśny Krigier, Stefani. Z landratury Drews, Fabri, z Magistratu Klatte, z poczty Nykel, lekarz weterynaryjny dr. Moeller a nawet Uliczka i Kosik chociaż z Wielkopolski rodem. Wcześniej nastąpiła katastrofa niż się spodziewano.

Wtorek 12. Tworzy się tymczasowy Zarząd pow. Tureckiego, złożony z następujących osób: 1. Skrzyński Ignacy obywatel ziemski z Krask – Starosta, 2. Orłowski Wincenty – Sędzia, 3. Szymański Tomasz – Rejent, 4. Łączyński Leon – Lekarz, 5. Kruszyński Leon – Lekarz weterynaryjny (w następstwie Starszy Referent Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Warszawie) 6. Sędzia śledczy Łepicki, 7. Karnej Emil, 8. Bielecki Stanisław. Dziela czynności, tworząc wydziały: ziemiański, aprowizacyjny, centralny, lekarski, weterynaryjny, karny, skarbowy.

Środa 13. Otrzymaliśmy w Turku odezwę Szefa Sztabu Wojskowego ziemi kaliskiej przy Komendzie Okręgowej Polskiej Organizacji Wojskowej Porucznika Ulrycha Juliusza, „Do mieszkańców ziemi Kaliskiej”, że Sztab Wojskowy objął już Władzę na terenie ziem Kaliskiej, wobec czego do zarządzeń Sztabu stosować się musi cała ludność. Obowiązkiem wszystkich

⁶⁷ Kompatriota – dawniej rodak, ziomek.

jest zachowanie bezwzględnej spokoju i unikanie wszelkiego rodzaju wykroczeń. Załozce Kaliskiej niemieckiej przyznano wymarsz honorowy poza granice kraju. Tegoż dnia sprawdzono przez delegatów pp. Karneja Kruszyńskiego, Sękalskiego i Larka Kasę po okupantach i znaleziono 43085 m. 63 f. koron 668 i książkę wkładową Pol. Kraj. Kas. Poż. 8275t m. 14 f. W następnych dniach przybywają do Turka starosta Baliński Karol, podstarosta Dzierżawski Aleksander, a także inni urzędnicy mianowani zostają na posady przez właściwe władze Rządu Polskiego. Przybył Taksator Ogniowy, przyszedł poseł Łażewski Bolesław. Mianowany w lutym 1924 r. dekretem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, obecny Inspektor Samorządowy pow. Tureckiego Gładała Tomasz b. urzędnik Warszawskiej Okr. Komisji Ziemskiej i następnie objął urządowanie trzeci z kolei Starosta Borysławski Leopold.

Listopadowe wypadki 1918 r. wyzwoliły miasto Turek, po trwającej blisko 50 – miesięcy okupacji ciężkiej, wycieńczającej, strasznej, rujnującej i spełnionem zostało wielkie marzenie pokoleń i urzeczywistnionym testament Kościuszki, Lewela i Trauguta. Stary porządek, oparty na bagnetach, runął razem z tronami, rozpoczęła się nowa era, oparta na prawdziwej wolności i sprawiedliwości. Niestety dla ludzkości była wojna światowa, bo zniszczyła mnóstwo skarbów, zniszczyła miliony istnień ludzkich. Jednak gdyby nie ona, nie byłby się narodził ten nowy świat, o jakim marzyli duchy niepodległe przed wojną, świat do którego my teraz wchodzimy, aby zacząć życie nowe na gruzach starego porządku, którego bożyszczem było mordowanie ludzi i ograbienie narodów podbitych. Pod ciosami zadanymi przez Anglików, Amerykanów oraz Francuzów armiom centralnych państw okazało się, że większe są ideały moralne, potężniejsze jest prawo sprawiedliwości, nad prawo pięści. Runęły w Europie środkowej i wschodniej trony, a narody, jęczące do niedawna pod jarzmem obcych sobie ukoronowanych władców utrzymujących się tylko dzięki bagnetom, których liczbę mnożyli z dnia na dzień, stworzyły sobie nową formę państwowego bytu, stworzyły republiki. Był to najdonioślejszy skutek wojny światowej. Narody rozpoczęły życie odpowiadające postępowi i kulturze XX w. Niepodległa, Zjednoczona Rzeczpospolita Polska – „Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska” – święciła wielki tryumf w swoich dziejach na Kongresie Pokojowym w Wersalu 1919 roku.

Traktat Wersalski z Niemcami podpisano 28 czerwca 1919 r. Jako kontrahenci, po jednej stronie występuje w nim 27 państw (wśród nich Polska) i 5 dominiów angielskich, po drugiej Niemcy. Prawnie obowiązuje on do

piero od 10 stycznia 1920 roku od ostatecznej ratyfikacji. Wschodnie granice Prus uszczuplono, oddając Polsce przeważną część ziem, zamieszkałych przez Polaków. Odbudowanie niepodległego państwa Polskiego z dostępem do morza zapowiedziały już w toku wojny mocarstwa główne, lecz na kongresie, w wykonaniu tego programu różniły się znacznie, czy ma to być państwo wielkie i silne, pożądaný dla Francji sprzymierzeniec przeciw Niemcom, czy też państwo mniejsze, ograniczone do bezspornie polskich terytoriów, które by nie budziło ducha rewanzu ze strony Niemiec i przyszłej Rosji. Postanowienia o Polsce wyniknęły z przewagi, jaką miała Anglja na Kongresie. Przyznano Polsce przeważną część Poznańskiego i Pomorza (Prusy Zachodnie) oraz część Prus Wschodnich (Działdowo), drobny skrawek Śląska Średniego.

Kończąc niniejszy pamiętnik należy wspomnieć, że i na cmentarzach w mieście Turku spoczywają ofiary wojny światowej. Pierwszą ofiarą był czasowo przetrzymywany w areszcie w Turku, handlowiec ze wsi Strzałkowa rodem, Tarczyński, który w dniu oczekiwania inwazji niemców, za radosne wykrzykiwania o zmianie rządu a przeto i zmiany losu, został zastrzelony przez służbę policyjną.

Następujący uczestnicy wojny światowej żołnierze rosyjskiej i niemieckiej armji, polegli w 1914-1915 r. pochowani na cmentarzu katolickim: Józef Adelt 3 VII 1915 r.; Piotr Sadowski z Kegsholmskiego pułku 12 XII 1914 r.; Józef Sosnowski Wołyńskiego pułku Lublin 8 II 1915 r.; Franc Łuczak Ślązak 12 I 1915 r.; Alfons Simon 16 XII 1914 r.; Aleksy Tszebanienko podoficer Wołyńsk. pułku 7 I 1915 r.; Bernard Kowalski 6 XII 1914 r.; Leo Deck 3 XII 1914 r.; Maks Gudei 15 XII 1914 r.; Benno Starost 20 XI 1914 r.; Wasili Kuksenko Estlanckiego pułku; Franc Lidtkę 11 XII 1914 r. Na cmentarzu ewangelickim 1914-1916 r. Ohldach Fritz 11 XII 1914 r.; Herman Kwotek (Husar Regiment), Meyer 12 XII 1914 r.; Laur Christensen 8 korp. Inf. Reg. 175., Helbig 12 XII 1914 r.; Moldy 12 XII 1914 r.; Emde Ludwig 30 XII 1914 r.; Sznajder R. 3 XI 1914 r.; Hamman E. 31 XII 1914 r.; Schmidt Paul 4 XI 1914 r.; Kobel Gustaw 19 XI 1914 r.; dwóch niewiadomych, z nazwiska, wszyscy ci landszturmiści regimentów z Jaer, Stetin, Glewitz, Rezerwik Feidor 6 XII, Gossing Fr. 6 XI, Otto Mai 8 XI 1914 r.; O. Conrad 17 IV 1917 r. (Poznań) Walter żandarm 12 XI 1918 r.

Spoczywa także na nowym cmentarzu Katolickim ś. p. Stanisław Kączkowski nauczyciel gimnazjum, który poległ od kuli Krzyżackiej przy rozbijaniu najeźdźników w dniu 11 listopada 1918 roku i zapieczętował młodym życiem okres wojny światowej w Turku.

Miasto wyprawiło wiernemu synowi Ojczyzny okazały pogrzeb, na którym w orszaku żałobnym szli pp. Hr. Z. Czarnecki i Czarliński jako obywatel Rzeczypospolitej nie rozdartej dzielnicowymi słupami granicowymi, a ks. Krzyszkowski gromił śmiało dzieło kul krzyżackich.

Nadto widnieją w dalszej i bliższej okolicy Turka, przy drogach lub na polach w ustroniu krzyżyki na mogiłach wskazujących miejsce wiecznego spoczynku pojedynczych lub też zbiorowo pochowanych wojaków, poległych w okresie wojny, światowej.

Kiedys ślad zniknie, pozostaną kości w ziemi.

Gdy potomni czytelnicy natraficie przygodnie na te szczątki istnień ludzkich, uprzymnijcie sobie ich pochodzenie z czasów zawieruchy światowej 1914-1918 r. Niechaj święta ziemia Polska, w której łonie znaleźli spoczynek wieczny, będzie im lekką!!

Organizacja wewnętrzna Państwa Polskiego dokonywała się stopniowo.

Sejm Ustawodawczy z władzą suwerenną (od 9 lutego 1919 r.) uporządkował prawnie państwowe stosunki, uchwalił reformę agrarną i dał Polsce wolnościową i demokratyczną konstytucję (17 marca 1921 r.) która ustaliła charakter państwa jako Rzeczypospolitej z Prezydentem na czele, na lat 7, wybieranym przez Sejm i Senat, połączonych w Zgromadzenie Narodowe.

Władza Ustawodawcza i kontrolna rządu spoczywa w ręku Sejmu, Wykonawcza w Radzie Ministrów, opierającej się na zaufaniu Sejmu.

Prezydent reprezentuje państwo i jest najwyższym Zwierzchnikiem (lecz nie naczelnym wodzem) sił zbrojnych.

Naczelnikiem Państwa został Józef Piłsudski do 1922 r. Pierwszym Prezydentem został wybrany Gabriel Narutowicz, po tragicznej śmierci którego, Zgromadzenie Narodowe w grudniu w 1922 r. wybrało Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, rodaka z Kalisza.

Samorządy powiatowe zaczęły działać na podstawie nowych ustaw od początku 1919 r.

W „Gazecie Powiatowej”⁶⁸ piśmie sejmiku pow. w Turku Nr. 1 z dnia 2 października 1919 r. wydawanym przez Komitet Redakcyjny w składzie następującym: K. Baliński, A. Dzierżawski, T. Głądała, Ks. Krzyszkowski, B. Łażewski, I. Kempniński, W. Orłowski i S. Obrębski, Inspektor Samorządowy Głądała Tomasz pisze: W rocznicę przysięgi Kościuszki dnia 24 marca

⁶⁸ „Gazeta Powiatowa” pierwsze czasopismo ukazujące się w Turku wydawana od października 1919 do 1922 r. Pierwszym redaktorem naczelnym był Bolesław Łażewski a wydawcą Sejmik Powiatowy w Turku.

1919 r. odbyło się uroczyste otwarcie i inauguracyjne posiedzenie Sejmiku pow. Tureckiego.

Wśród delegatów Sejmiku było: 28 włościan⁶⁹, 6 właścicieli większych własności, 1 kupiec, 1 ksiądz, 2 rzemieślników i 1 urzędnik.

Ogółem było 39 delegatów, a mianowicie: Kramarski Walenty, Zgoda Antoni, Golcz Marjan, Marczak Józef, Dąbrowski Stanisław, Paruszewski Józef, Skrzyński Janusz, Czyżo Ignacy, Niemira Cezary, Stefaniak Kacper, Adamczak Władysław, Żuchowski Michał, Jarczewski Narcyz, Lech Piotr, Przytuła Władysław, Gawroński Sławomir, Nadolski Feliks, Dawicki Walenty, Górski Ignacy, Rutka Andrzej, Józwiak Wawrzyniec, Karkusiński Franciszek, Cybocki Franciszek, Pawłowski Wojciech, Kujawski Stefan, Borkowski Marcin, Krotowski Andrzej, Kociurski Stanisław, Jachowicz Jan, Rutkowski Stefan, Korzeka Franciszek, Bezeriński Wojciech, Poręczewski Tomasz, Stawicki Franciszek, Waberski Wł. Wawrzyniec, Grabowski Andrzej, ks. Krzyszkowski Jan, Ścibior Stefan, Urbański Józef.

Powołano Wydział Powiatowy w następującym składzie:

Rutka Andrzej, z członków Sejmiku i z poza Sejmiku Skrzyński Ignacy, Sznerr Teodor, Karnej Emil, Łażewski Bolesław, Orłowski Wincenty.

Na tem została zakończona organizacja samorządu powiatowego.

⁶⁹ Włościanin – dawniej chłop, rolnik.



Turek, początek I wojny światowej. Wśród zebranych 4 od lewej L. L. Kruszyński.



Turek, około 1917 r. Kolejka po chleb przy ul. Kaliskiej.



Turek, Naidatenheim, 2. Armopagnie

Turek, okres I wojny światowej. Koszary II Kompanii Wojsk Pruskich.



Turek 13 listopada 1918 r. Pogrzeb St. Kączkowskiego – nauczyciela Gimnazjum, zastrzelonego przez Niemców 11 listopada 1918 roku przed budynkiem poczty.

LEON LUBOMIR KRUSZYŃSKI

**ZWIĄZEK STRZELECKI
NA TERENIE MIASTA
TURKU
I POWIATU TURECKIEGO**

— NAKŁADEM —

Józefa Bucikiewicza

— ROK 1932 —

Przebiegnę piórem kronikarskiem wiązaną wiadomości o Związku Strzeleckim w mieście Turku i na terenie powiatu Tureckiego, zapoczątkowaniu, rozwoju, całokształcie i działalności tego Stowarzyszenia.

Statut Stowarzyszenia „Związek Strzelecki” na zasadzie artykułu 5 przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach, z dn. 17 marca 1906 roku, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych, zatwierdzony został dla Stowarzyszenia pod nazwą „Związek Strzelecki” w nowym brzmieniu zgodnym z uchwałą Walnego Zgromadzenia, z dnia 23 i 24 września 1921 r. i wpisany do rejestru Stowarzyszeń i Związków pod Nr. 743. Warszawa dn. 26 lipca 1922 roku, (podpisano) wz. Minister Spraw Wewnętrznych Lenc p. o. Podsekretarza Stanu (pieczęć) Ministerstwo Spraw Wewn.

§. 4. Statutu opiewa:

Zadaniem Stowarzyszenia jest pomnożenie ogólne sił narodowych przez urabianie karności, dzielności moralnej i wykształcenie swych członków pod względem wojskowym, bez zajmowania się sprawami politycznymi.

Celem wypełnienia swych zadań Stowarzyszenie ma prawo, z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów:

- a) rozwijać działalność kulturalno-oświatową.
 1. urządzać Zebrania, Zjazdy, Konferencje, Odczyty, Wykłady, Ankiety, Przedstawienia teatralne, Kinematograficzne, Wycieczki, Koncerty i t. d.
 2. zakładać i wprowadzać biblioteki, czytelnie, kursy,
 3. wydawać książki, czasopisma periodyczne jednorazowe i organizować inne wydawnictwa,
- b) prowadzić dla członków ćwiczenia, mające na celu wychowanie fizyczne i wyszkolenie wojskowe, zgodne z regulaminami i przepisami obowiązującymi w armii,
- c) zajmować się krzewieniem sportu, gimnastyki i wogóle zasad wychowania fizycznego:
 1. urządzać ćwiczenia, zawody, popisy sportowe i gimnastyczne oraz lekkoatletyczne,
 2. urządzać i prowadzić zakłady, wchodzące w zakres gimnastyki i sportu,
 3. popierać organizacje sportowe wojskowe, cywilne i młodzieży szkolnej,
- d) organizować i prowadzić instytucje spółdzielcze, Kasy wzajemnej pomocy i in.

- §. 6. Stowarzyszenie jest osobą prawną i ma prawo posiadania i zarządzania wszelkim majątkiem ruchomym i nieruchomym.
- §. 7. Członkiem Stowarzyszenia może być pełnoletni Obywatel lub Obywatelka Państwa Polskiego, czci nieposzlakowanej oraz osoby od lat 18 bez prawa głosu.
- §. 9. Członkowie dzielą się na:
1. czynnych, 2. popierających, 3. honorowych
- §. 11. Obowiązkiem członka jest: a) postępowanie godne z honorem Polaka i zasadami moralności.
- §. 14. Stowarzyszenie dzieli się na: a) oddziały, b) obwody, c) okręgi.
- §. 25. Zarząd Oddziału składa się z: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) kierownika działu kulturalno-oświatowego oraz 4 zastępców na Walnem Zebraniu, Komendanta Oddziału.
- §. 80. Zarząd Główny jest najwyższą władzą wykonawczą Stowarzyszenia
- §. 93. Komendanta Głównego wybiera Zarząd Główny w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych. Komendantów Okręgów, Obwodów i Oddziałów wyznacza Komendant Główny.
Komendant Główny, Komendanci Okręgów, Obwodów, Oddziałów są członkami Zarządów: Głównego, Okręgowych, Obwodowych i Oddziałowych z głosem decydującym w sprawach wychowania wojskowego, z głosem doradczym we wszelkich innych sprawach.
- §. 100. W razie likwidacji całego Stowarzyszenia majątkiem zarządzi Walny Zjazd Delegatów.

Oddział Związku Strzeleckiego w mieście Turku powstał w miesiącu lutym 1921 roku i czynności swe rozpoczął od miesiąca kwietnia.

Oddział powstał przy związkach robotniczych i członkami Związku byli robotnicy z różnych zawodów. Powołany został tymczasowy Zarząd i na Komendanta Oddziału Obywatel Leon Szlezyngier¹. – Zarząd zwołał informacyjne zebrania o Związku Strzeleckim w miejscowościach: Kowalach

¹ Leon Szlezyngier – animator życia politycznego w Turku, żołnierz Legionów. Po zakończeniu I wojny światowej związany z ruchem robotniczym, przewodniczący koła PPS w Turku. Organizator akcji protestacyjnych i strajków w latach 1920-1921, kilkakrotnie aresztowany. Od 1927 r., zastępca Burmistrza Miasta Turku, komendant Związku Strzeleckiego, założyciel Biblioteki Robotniczej. Po zakończeniu II wojny światowej pełnił funkcję radnego w Miejskiej Radzie Narodowej, przewodniczącego tejże rady jak i Burmistrza Miasta. W 1948 r. usunięty ze stanowisk jako „człowiek niewygodny” dla władzy ludowej.

Księżych, Malanowie, Korytkowie, Muchlinie. Czynnych członków Oddział w Turku liczył 40-tu.

– Rok 1922 –

W 1922 roku Oddział Związku Strzeleckiego w Turku należał do Obwodu Kaliskiego, liczył członków 20, Prezesem i Komendantem był ob. Leon Szlezzyngier, odbył 4 ćwiczenia bronią i 1 formalną musztrę. – Ćwiczenia prowadził Stanisław Szymaniak². Oddział miał 8 karabinów z Komendy Obwodu Kalisz. Broń była przechowywana w Kancelarii oficera ewidencyjnego w Turku. Wszelkie sprawy załatwiała Komenda placu. W oddziale było wojskowych 5 szeregowych i 1 kapral. Członkowie byli sami robotnicy. Łączność Oddziału z Zarządem i Komendą Obwodu była stale utrzymywana. Inspekcję Oddziału odbył raz Komendant Obwodu Wilczyński. – Analfabetów było 8 członków. Strzelca prenumerowało 2 członków, rozsprzedawał Oddział 10 egzemplarzy. Oddział odczuwał brak własnego lokalu, brak strzelnicy, brak prelegentów na odczyty, brak funduszy. Oddział uważa za najpotrzebniejsze otworzyć natychmiast kursa dla nie umiejących czytać i pisać, dla początkujących, urządzenie raz na miesiąc odczytu o celu i zadaniach Związku Strzeleckiego. Pod względem organizacyjnym na przyszłość ma Oddział na celu umundurowanie członków, wynajęcie własnego lokalu celem rozwinięcia pracy we wszystkich kierunkach. Sprawozdanie kasowe Oddziału w Turku za czas od 1 października 1921 roku do 1 listopada 1922 r. wykazało wpływu 33.250 marek³, wydatków razem 18400 marek, pozostałość marek 14850.

Podobwód Turek został przeniesiony do Uniejowa, a Komendantem Podobwołu mianowany ob. Nowak St.

Zauważono zaniedbanie w zorganizowanych Oddziałach: Wietchinin, Zmiotki i Mikulice.

Prezesem Oddziału Związku Strzeleckiego Uniejów został ob. Jan Hofmajster, sekretarz ob. Grądzki.

² Stanisław Szymaniak – porucznik, dowódca POW.

³ marka polska – odziedziczona po państwie niemieckim jednostka monetarna w Polsce do czasu reformy pieniężnej z 29 kwietnia 1924 roku, kiedy została zastąpiona przez polskiego złotego. 1 mkp = 100 fenigów.

– Rok 1923 –

W 1923 roku udzielone zostało uznanie ob. Szlezyngierowi Komendantowi Oddziału Turek za pracę organizacyjną. Również uznanie udzielone zostało Komendantowi Oddziału Uniejów ob. Nowakowi. W Oddziale Uniejów powstała drużyna piłki nożnej.

– Rok 1924 –

W 1924 roku Oddział Turek wysłał Delegatów na Zjazd Nadzwyczajny Delegatów do Kalisza na 10 sierpnia.

– Rok 1925 –

W 1925 roku dnia 19 kwietnia Delegaci Oddziału Turek przyjęli udział w Walnym Zejeździe Delegatów Podokręgu Kalisz.

W tymże roku zlikwidowane zostały w Obwodzie Turek Oddziały: Wietchinin, Mikulice, Zimiotki i Boleszczyn.

Oddziały Uniejów, Świnice Wartskie, Niewiesz, za nie wykonanie uchwały Walnego Zjazdu Delegatów z dnia 19 kwietnia, w sprawie poleceń Okólnika Głównego Zarządu otrzymały nagany.

Komendantem Oddziału Turek był ob. Prekaniak. Zorganizowany Obwód I-y Kalisz stanowią Oddziały na terenie powiatów Kaliskiego i Tureckiego, Komendantem Obwodu ob. Głębowski Stanisław.

Ob. Nowak St. wskutek zniesienia podobowodu Turek ustępuje na własne żądanie z funkcji Komendanta Obwodu i pozostaje Prezesem Zarządu Oddziału Uniejów.

Uzyskały pochwały Oddziały Turek i Uniejów za sumienne wykonanie rozkazu stawienia się w dniu 15 listopada do Opatówka, mimo ciężkich warunków, na ceremonię poświęcenia i wręczenia Sztandaru Oddziałowi.

Rozkazem Okólnym zaleconem zostało przeciwstawienie się Związkowi Strzeleckiego zakusom organizacji reakcyjnych przez wyteżenie jaknajusilniej pracy Komendy Obwodowej, Oddziałowej i wszystkich Członków w celu zwiększenia kadr Związku liczebnie i jakościowo. Komendy potworzą specjalne drużyny propagandowe, zadaniem których będzie uświadamianie członków i werbowanie do Oddziałów nowych mas młodzieży. Stojąc na stanowisku przestrzegania wielkich wskazań Pierwszego Komendanta, aby Ojczyzna była naprawdę wolna i szczerze demokratyczna, musimy

tak wielkich wskazań przestrzegać, a przeciw reakcyjnym zakusom jaknaj-usilniej przeciwstawić się.

W dniu 31 XII 1925 roku Związek Strzelecki w Turku urządził zabawę ta-neczną z przeznaczeniem osiągniętego zysku na cel Stowarzyszenia.

– Rok 1926 –

W 1926 roku Komendantem Oddziału Związku Strzeleckiego w Turku został ob. Stasiak.

Mianowani zostali starszymi strzelcami ob. ob. Łuczak, Kleczewski, Labich i Rucki.

Roku 1926 dnia 19 marca Oddział w Turku obchodził uroczystie dzień Imie-nin Pierwszego Komendanta Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W dniach 2 i 3 maja Związek Strzelecki brał udział w święcie sportowem w Turku.

Dnia 15 października powołano kierownictwo podobwođu Turek, na kie-rownika wybrano ob. Mielcarka Juliana⁴, Komendantem ob. Oleksiewicza.

W roku 1926 ob. Ponsyljusz⁵ został mianowany Komendantem Oddziału Uniejów.

Dnia 21 listopada Oddział w Uniejowie obchodził pięciolecie założenia Oddziału. W tymże roku Zarząd Główny zatwierdził Oddziały Związku Strzeleckiego w Bibjannie, Dziadowicach, Grąbkowie, Cielcach, Dobrej – gdzie Komendantem zamianowano ob. Lipkę, w Piętnie – Komendantem zmianowano ob. Witczaka, w Borkach – gdzie Komendantem mianowano ob. Stefaniaka.

– Rok 1927 –

W roku 1927 w Oddziale Turek, mianowani starszymi Strzelcami: Ulbach, Stasiak, Fligiel i Małolepszy.

⁴ Mielcarek Julian – ur. 3 stycznia 1789 r., w Turku, kupiec, Burmistrz Miasta Turku, działacz PPS, organizator strajków i protestów w latach 1920-1921. aresztowany 21 kwiet-nia 1940 r. zginął w Gusen w 1941 r.

⁵ Juliusz Ponsyljusz – Komendant oddziału Związku Strzeleckiego w Uniejowie od 1926 r., znany działacz społeczny, od 1934 r. radny Miasta Uniejowa. Burmistrz Miasta, kierownik zakładów miejskich: elektrowni, targowiska oraz przytułku dla starców i ubo-gich. Członek rady nadzorczej Banku Spółdzielczego.

Dnia 28 marca urządzono kwestę uliczną na cele kulturalno oświatową Związku Strzeleckiego.

Udzieloną została pochwała Zarządowi i Oddziałowi Strzeleckiemu w Turku i Uniejowie za pracę i poświęcenie idei Strzeleckiej, nadto Turkowi za wykazaną pracę organizacyjną.

W Oddziale Uniejów mianowany Komendantem ob. Henryk Gawroński. Zatwierdzono przyjęcie Oddziału Świnice Wartskie i mianowano Komendantem ob. Klepczyńskiego.

W dniu 6 i 7 sierpnia 1927 r., na odbytym Zjeździe b. Legionistów w Kaliszu występowały sztandary Podobwođu Turek, Oddziału Uniejów z orkiestrą tego Oddziału.

We wrześniu odbyło się w Turku powiatowe święto F. W. z zawodami strzeleckimi i biegami.

W tymże roku 1927 dnia 18 września odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Zw. Strzel. podobwođu Turek. Protektorat nad uroczystością poświęcenia sztandaru objęli: W. w. P. p. Starosta Powiatowy Leopold Borysławski⁶, Dr. Zygmunt Pajdak, Burmistrz Mielcarek Julian, Komendant Pow. P. P. Leszczyński, Kier. Kasy Chorych Miłosz Przyborowski, Insp. Akcyzy Tokarski Edward, Skarbnik Krassowski Marjan⁷, Redaktor „Echa Tureckiego” Leon Kruszyński⁸, Naczelnik Straży Pożarnej Grzeszkiewicz Ignacy⁹, Prezes Zw. Rzem. Stawicki Franciszek¹⁰ i Mieczysław Kaczorow-

⁶ Leopold Borysławski – Starosta Powiatu Tureckiego w latach 1924-1932, autor wielu publikacji w „Echu Tureckim”, członek Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej w Turku, członek zarządu, później prezes Związku Okręgowego Straży Pożarnych, aktywny uczestnik w życiu społeczno-kulturalnym miasta.

⁷ Marian Krassowski – pracownik Urzędu Skarbowego w Turku, syn Lucjana i Rozalii z Borowskich, brat Jana, który zginął w obozie.

⁸ Leon Lubomir Kruszyński – ur. 1857 r. w Łowiczu, zm. 1935 r. w Turku, współzałożyciel Progimnazjum, działacz Towarzystwa Szkolnego, lekarz weterynarii, historyk amator, działacz społeczny, założyciel i redaktor „Echa Tureckiego”.

⁹ Ignacy Grzeszkiewicz – członek Komitetu Organizacyjnego Obchodów Jubileuszu Straży, członek komisji technicznej dot. rozbudowy remizy, wiceprezes Okręgowego Związku Straży Pożarnych, od 6 maja 1928 r. naczelnik Straży Pożarnej w Turku.

¹⁰ Franciszek Stawicki – ur. 1878 r., zm. 1950 r., z zawodu piekarz, patriota, działacz społeczny. Członek Powiatowej Rady Opiekuńczej, jeden z twórców Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników, od 1928 jego prezes. Doprowadził do powstania sekcji dramatycznej, która dała początek Teatrowi Amatorskiemu. Działal w zarządzie Towarzystwa Szkolnego. Członek Rady Miejskiej, delegat Sejmiku Powiatowego, Burmistrz Miasta Turku w latach 1930-1936. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników.

ski¹¹. Program uroczystości był: Pobudka; Zbiórka i Przegląd Związku Strzeleckiego; Zbiórka Delegatów; Wymarsz do kościoła; Wbijanie gwoździ; Wspólny obiad; Zawody marszowe; Popis atletyczny; Przedstawienie sceniczne; Zabawa taneczna. Komitet uroczystości tworzyli: Rychter F., Cegielski F., Sawczuk S. Na chrzestnych rodziców sztandaru zaproszono: W. P. Starościnę Anielę Boryslawską, Rejentowę Szymańską Zofję, Inspektorową Bartłową, Inżynierowę Czerkaską, Izertową, Mikołajczykową, Milewską, P. P. Starostę Boryslawskiego, Rejenta Szymańskiego¹², Burmistrza Mielcarkę, Naczelnika Kucykę, Ignacego Grzeszkiewicza, Rychtera, Kaczorowskiego M., Kazanie piękne wypowiedział Ks. Prefekt Prałat Leśnik. Defiladę przed poświęconym sztandarem przyjmowali Starosta Boryslawski, Major Jess i Komendant Podokręgu Kalisz Fornalski. Oddział wykazał dużą sprawność, świadczącą o wysokim stopniu wyszkolenia. Przy odpowiednich przemówieniach odbyło się składanie gwoździ pamiątkowych, których ogółem złożono 103 sztuki od reprezentantów instytucyj wojskowych, rządowych, samorządowych i społecznych. Starosta Boryslawski złożył emblematy w imieniu Viceprezesa Rady Ministrów Prof. Bartla¹³, Ministra Spraw Wewnętrznych Generała Dr. Sławoja Składowskiego¹⁴, co wywarło wśród obecnych szczególnie entuzjazm. Podczas biesiady przy obiedzie wygłoszono szereg doniosłych mów. W ogrodzie przygrywała strzelecka orkiestra z Uniejowa. Wieczorem dano bardzo udatne przedstawienie sceniczne amatorskie. Po przedstawieniu bawiono się, w miłym nastroju ochoczo do godziny 4 rano.

¹¹ Mieczysław Kaczorowski – prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Turku, kierownik Kasy Samopomocy Straży, budowniczy nowej remizy strażackiej w Turku, w latach 1929-1939 r. i 1945-1958 Naczelnik OSP od 1958 do 1978 r. prezes Straży później Honorowy Prezes OSP, członek komitetów budowy Spółdzielni „Tkacz” oraz Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki, założyciel w 1947 r. Stronnictwa Demokratycznego w Turku, członek prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej z ramienia SD, prowadził hurtownię materiałów budowlanych „Kupiec”. Za zasługi został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

¹² Tomasz Szymański – z zawodu rejent, członek Tymczasowego Zarządu Powiatowego utworzonego w 1918 r., członek i prezes Powiatowego Komitetu BBWR. W 1930 r. zdobył mandat senatora RP, od 1937 r. członek Zarządu Powiatowego OZN.

¹³ Kazimierz Bartel – ur. 3 marca 1882, zm. 26 lipca 1941 – polski polityk, matematyk, rektor Politechniki Lwowskiej. Posel na Sejm, pierwszy premier Polski po przewrocie majowym, senator. Zamordowany przez Niemców. Jego prace dotyczyły głównie geometrii.

¹⁴ Felicjan Sławoj Składkowski – ur. 9 czerwca 1885, zm. 31 sierpnia 1962, polski generał i polityk, premier RP w latach 1936-1939, z zawodu lekarz.

Roku 1928, dnia 15 stycznia odbyła się kwesta publiczna na cele Zarządu Strzeleckiego w Turku.

Członkowie Zw. Strzel. w Turku protestowali przeciwko gwałtowi ostatnich prześladowań Polaków na Śląsku Opolskim. Zdaniem Związku Strzeleckiego historia nie zna podarunków. Naród każdy żadnej łaski od dziejów spodziewać się nie może. Sam musi być twórcą swoich losów, swej potęgi i pomyślności. Polska po półtorawiekowej niewoli politycznej bardzo daleką była od zrozumienia tej prawdy oczywistej. Bohaterskie wysiłki stuletnich walk powstańczych rozbijały się beznadziejnie o przemoc zaborców. To wszystko co działo się na obszarze jej ziem było wynikiem obcej woli, usiłowania własne bohaterskich garści pracowników na wszelkich polach (prócz chyba literackiego i artystycznego) dawały rezultaty nikłe, przy ogromnym nakładzie wysiłków i ofiar. Mimowoli więc ogół przestawał wierzyć w skuteczność samodzielnego wysiłku i własnej pracy.

Szukał wiary w zbawienie idące z zewnątrz, czy to od wyzwalających się ludów, czy od łaskawych monarchów obcych, albo też – co gorsza – popadał w rezygnację, poddawał się obcej woli, dostosowywał do niej swe drobne, codzienne interesy, szukał tylko sposobu przetrwania, zatracił ambicje narodowe i honor. W tych warunkach trzeba było nadludzkiej odwagi, żeby powiedzieć sobie i rodakom swoim; nikt i nic nie da nam ocalenia, tylko własna praca i własna siła. – trzeba było nadludzkiej woli, wytrwania i ofiarności, żeby zacząć pracować nad wytworzeniem – zdawało się z niczego – tej własnej siły i żeby tę pracę doprowadzić wbrew wszystkiemu i wszystkim do pomyślnego wyniku. Józef Piłsudski jest tym, który zdobył się na tę odwagę i na ten wysiłek woli i w tem jest jego olbrzymia zasługa dziejowa. Znane są dzieje jego pracy. Zaczynała się ona od tego, by nauczyć małe grupki ludzi stawać z bronią w rękę naprzeciw uzbrojonego zaborcy i nacznie pokazać społeczeństwu, że tego zaborczego żołnierza czy żandarma kule się imają. Potem szła systematyczna szkoła wojskowa, szkoła, która środkami, jakie mogło zgromadzić rzeszenie społeczne dokonywać musiało tego, co w państwach zorganizowanych dokonywane jest środkami państwowymi, a ponadto wyrabiała specjalną moralność przyszłego żołnierza walki o niepodległość. Wybuch wojny przekształca tę szkołę w pierwszy, po 50-cio letniej przerwie zastęp wojska polskiego, który obok zalet wojskowych staje się ośrodkiem organizacyjnym przygotowującym się do niepodległości całe społeczeństwo. Gdy niepodległość ta staje się faktem, war-

ształem dalszej pracy Józefa Piłsudskiego staje się Państwo Polskie które w powojennym chaosie musi być rozbudowane i obronione. Cała ta praca Józefa Piłsudskiego – od najskromniejszych początków, kiedy obejmowała nieliczną garść ludzi, aż do późniejszego rozrostu, kiedy przedmiotem stali się wszyscy Polacy i wszystkie te zasoby, sprawy i zagadnienia, które w sumie stanowią Polskę współczesną – ma jedną cechę istotną. Jest pracą wychowawczą. Ci, którzy kiedykolwiek mieli szczęście być bezpośrednimi podkomendnymi Piłsudskiego, wiedzą, że poruczając im jakieś zadanie, nigdy nie obarczał on ich szczegółowymi poleceniami. Określał ogólnie o co chodzi, dawał najogólniejsze wskazówki i puszczał „na bystre wody”. Trzeba było samodzielnie myśleć i pracować, trzeba było nieraz przekroczyć zasób swych sił i zdolności, wyrość ponad siebie samego, aby zadaniu sprostać. Tak samo postępuje Piłsudski z całym społeczeństwem. Swojem genialnym rozumieniem rzeczywistości wyczuwa on najpilniejsze zadania. Wysuwa te zadania na widownię i, stworzywszy odpowiednią formę organizacyjną, stawia wobec nich społeczeństwo niejako twarzą w twarz. Tak było zaraz na początku niepodległości, gdy wobec ogromu zadań budowania państwa od podstaw, zwołał Piłsudski Sejm Ustawodawczy – nie dlatego by wierzył, że „konstytuanta” jest generalnym środkiem na wszystkie potrzeby społeczne, lecz dla tego, by pokazać naocznie narodowi, że sam musi stanowić teraz o sobie. Tak było, gdy w chwili niebezpieczeństwa wojennego powołał Radę Obrony Państwa, ciało do akcji obronnej nie przydatne, lecz mające nauczyć społeczeństwo, że wojna jest sprawą ogółu, a nie tylko nielicznej garści wojskowych. Tak było po zamachu majowym, gdy do zadań naprawy na licznych polach powołane zostały ciała doradcze przy Rządzie, różne komisje rolnicze, przemysłowe, finansowe, samorządowe. Tak wreszcie i było, gdy po krótkim okresie niemal absolutnych z konieczności rządów, Piłsudski znów rozpisał wybory i z nowym Sejmem podjął próbę współpracy nad przebudową i rozbudową gmachu państwowego, zdewastowanego partyjną demagogią. Ta wychowawcza metoda pracy Piłsudskiego jest jednym z powodów i jego popularności i nienawiści, jaka w niektórych sferach wobec niego istnieje. Ludzie twórczy i żywi odczuwają błogosławione skutki jego pracy w rozwoju i rozroście spraw życia polskiego we wszelkich dziedzinach. Jak najbardziej czujna i twórcza współpraca z Józefem Piłsudskim w budowy duchowej i fizycznej potęgi narodu jest kategorycznym nakazem każdego obywatela, każdego stanu i zawodu. W Związku Strzeleckim mamy ważne w sobie wychowywać fizyczną i moralną goto-

wość do obrony Ojczyzny, obrony której dziś nie można zrzucić jedynie na barki zawodu żołnierskiego.

W kwietniu 1928 roku, na ogólnym zebraniu Związku Strzeleckiego w Turku wybrano nowy zarząd następujący: Prezes Buchali K.¹⁵, viceprezes Przyborowski, Skarbnik Kałowski R.¹⁶, Sekretarz Ogiński, Referent kult. ośw. Kozłowski Z.¹⁷, Członkowie Ścibior Ludwik i Streichert C. Komendantem Obwodu pow. Tureckiego został Graumann K.¹⁸, Komendantem Oddziału Fligiel, a poprzednio Komendantem był Ulbach Rafał.

Nowy Zarząd jako Zarząd Obwodu rozwijać zaczyna swą działalność na terenie miasta i całego powiatu Tureckiego. Obecny skład Zarządu daje rękojmię, że sprawa rozwoju tej placówki przygotowania wojskowego pójdzie drogą pożyteczną.

Dnia 13 i 14 maja 1928 r. delegaci Oddziału Strzeleckiego w Turku przyjęli udział na Zjeździe Związku Strzeleckiego w Warszawie, odbytym w sali Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, przy udziale około 2 tysięcy delegatów Oddziału. Zjazd zaszczylił swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej. Pozatem Rząd reprezentowali Minister Spraw Wewnętrznych Generał Sławoj Składowski, który powitał Zjazd, stwierdzając, że Rząd widzi w Związku Strzeleckim ostoję myśli państwowotwórczej, w czasie pokoju i kadrę, dzielnych obrońców w czasie wojny. Na posiedzeniu przyjęto szereg wniosków natury organizacyjnej, dotyczących przysposobienia wojskowego oraz wychowania fizycznego i obywatelskiego. Prezes Honorowy Zjazdu Sieroszewski wygłosił serdeczne przemówienie do delegatów, podkreślając, że jest dumny i szczęśliwy, że jako bojownik o Niepodległość Polski może stanąć wobec Zjazdu reprezentantów setek tysięcy obywateli, przenikniętych duchem ofiarności względem Ojczyzny, obywateli, którzy „nigdy nie dadzą się zakuć w kajdany”.

¹⁵ Kazimierz Buchali – ur. 1894 r., w Turku, nauczyciel Gimnazjum w latach 1925-1926. sędzia okręgowy w Grodnie i sędzia Sądu Najwyższego. Członek, a od 1928 r. prezes Związku Strzeleckiego, związany z BBWR. Cała rodzina Buchalich zginęła rozstrzelana przez Niemców w Grodnie.

¹⁶ Rafał Kałowski – ur. 18 października 1894 r., w Turku, zginął 15 września 1941 r. Związany z P.O.W, później członek, skarbnik i prezes Związku Strzeleckiego w Turku.

¹⁷ Zygmunt Kozłowski – nauczyciel, uczestnik wojny z Sowiecami 1920 r., od 1925 r. dyrektor szkoły nr 2 w gmachu szkolnym przy ul. 3 Maja, mąż Tomiły Składkowskiej.

¹⁸ Karol Grauman – ps. „Sowiński“, w POW od 1 stycznia 1917 r. Jako 17-latek po przeszkoleniu w Kaliszu trafia do 29 pułku strzelców kaniowskich i dalej do II Dywizji Obrony Kraju. Po powrocie został urzędnikiem państwowym.

Dnia 19 sierpnia 1928 r., staraniem Zarządu Obwodu Związku Strzeleckiego w Turku, w parku okalającym Zamek w Uniejowie, odbyła się zabawa „braci strzeleckiej” z powiatu Tureckiego. O godzinie 5 rano wyruszył Oddział z Turku, na spotkanie którego przybyli wraz z Zarządem Oddział Uniejowski. Po przywitaniach przy dźwiękach „My Pierwsza Brygada” wkroczyły Oddziały wraz z swymi Zarządami do Uniejowa i udały się na ranne nabożeństwo. Po wysłuchaniu Mszy Św. i pięknego kazania, wygłoszonego przez księdza kanonika Cyranowskiego¹⁹ na temat: „Miłuj Boga Twego i bliźniego swego” odbyła się przy Magistracie Uniejowskim defilada przed Zarządem Obwodu, który reprezentował Prezes Buchali K., Skarbnik Kałowski Rafał i Zarządem Oddziału Uniejowskiego na czele z ob. Ponsyljuszem. Poczem oddziały udały się do parku, gdzie odbyły się ćwiczenia z karabinami prowadzone przez por. Szymańskiego i Komendanta Obwodu Graumana K. O godz. 13-ej na tarasie odbył się wspólny obiad, przy dźwiękach orkiestry Strzeleckiej z Uniejowa. Potem udali się wszyscy na plac zabawy, gdzie była zebrana publiczność Uniejowska i bawiono się do późnego wieczoru. O godzinie 21-ej Oddział Turecki udał się do Turku. Dochód z powyższej imprezy został przeznaczony na zapoczątkowanie biblioteki przy Obwodzie Związku Strzeleckiego.

W roku 1928 na egzaminie odbytym w Turku pod przewodnictwem majora Jessa na pierwszy stopień P. W., świadectwa otrzymali ze Związku Strzeleckiego: Szymczak J., Durski L., Janiak E., Michalak I.²⁰, Gradecki W., Rychlik F., Dynga L., Graczyk F. Wymienionym przysługują ulgi w wojsku w czasie służby czynnej. Stając na komisję poborową, przy okazaniu świadectwa I-go stopnia, korzystają odrazu z ulgi, a mianowicie: wybór rodzaju broni i pułku, w miarę przewidzianych etatów.

W listopadzie 1928 r. otrzymano następujące wezwanie od Związku Strzeleckiego Okręgu Poznańskiego:

OBYWATELE!

Przez półtora wieku wznagał się Naród Polski w walce z zaborcami o byt niepodległy. Krew Kosynierów Kościuszkowskich przelana na polach Racławic, bezprzykładna waleczność sławnych „czwartków” w Powstaniu

¹⁹ Ks. Jan Cyranowski – ksiądz, kanonik, w latach 1924-1927 nauczyciel religii w gimnazjum w Uniejowie, proboszcz Uniejowa w latach 1876-1930.

²⁰ Ignacy Michalak – z zawodu rolnik, członek Związku Strzeleckiego, później OZN, w którym wszedł do Zarządu Powiatowego.

1831 r., tragiczne zmagania 1863 r., wreszcie za dni naszych bohaterskie czyny Legionistów, Lwowskich Orląt i Powstańców Wielkopolskich wydały posiew w dniu 11 listopada 1918 r. – Niepodległe i Zjednoczone Państwo Polskie.

Obchodząc dziś dziesiątą rocznicę jego istnienia, składamy przedewszystkiem hold tym, którzy w walkach za Sprawę Narodową polegli.

Jako spadkobiercy Legionistów i Powstańców Wielkopolskich, którzy za przewodem Józefa Piłsudskiego w czasie ostatniej zawieruchy wojennej dopełnili dzieła dawnych pokoleń w odbudowie Niepodległego Państwa Polskiego zwracamy się do was, Rodacy z gorącym wezwaniem do prac we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego, a wiodącej do utrwalenia mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej wśród innych narodów.

Widząc jedynie w tężyznie moralnej i sprawności fizycznej Narodu trwałą gwarancję naszych granic i Niepodległości, wzywamy Was, Obywatele, i Ciebie Młodzieży, do naszych szeregów, byśmy zapatrzeni we wzór pierwszego Obywatela i Żołnierza, Józefa Piłsudskiego stworzyli wielką i potężną armję rezerw Kresów Zachodnich.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Prezydent Ignacy Mościcki²¹!

Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski!

Związek Strzelecki.

– Rok 1929 –

W roku 1929 Zarząd Powiatowego Związku Strzeleckiego w Turku ułatwiał nabywanie wszystkim, którym przysługuje prawo noszenia medali pamiątkowych za wojnę 1918-1921 roku i Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Komendantem Oddziału Turek był podchorąży Kurzaj Jan. W roku bieżącym poraz pierwszy nagrodę sportową, w biegach na przełaj zdobyła dru-

²¹ Ignacy Mościcki – ur. 1 grudnia 1867 r. w Mierzanowie w powiecie ciechanowskim – zm. 2 października 1946 r. w Versoix pod Genewą, polski polityk i chemik. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926-1939. Syn jednego z uczestników powstania styczniowego, naukowiec – chemik, wynalazca, budowniczy przemysłu chemicznego.

żyna Zw. Strzeleckiego w Turku. W pięcioboju lekkoatletycznym uczestniczyli ob. ob. Fligiel S., Michalak Ig., Graczyk Fr.

W listopadzie 1929 r. Komendantem Powiatowym został mianowany podpor. Czarniawski Jan.

– Rok 1930 –

W roku 1930, 26 stycznia, na posiedzeniu Oddziału Zw. Strzeleckiego w Turku, został powołany Zarząd Miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego, w którego skład weszli: ob. ob. Kałowski Rafał – prezes, Komornicki Bruno – wiceprezes, Ogiński Wł. – sekretarz, Panow R. – skarbnik, Kincel H²² – referent kulturalno-oświatowy, członkowie: Kukulski S.²³, Roga Fr., Szeffel R.²⁴, Mielczarski K., Chrzęściewski J.²⁵, Sawczuk S.

W dniu 30 marca Oddział Zw. Strzel. w Turku urządził „Dzień znaczka” na cele organizacji, który przyniósł zysku 160 złot. 60 gr.

W dniu 21 kwietnia, Zw. Strzel. urządził w lokalu własnym w Turku, uroczystość dzielenia się jajkiem. Na uroczystości tej obecny był cały Zarząd. Tegoż dnia odbył się 3 kilometrowy bieg na przełaj, w którym pierwsze miejsce zajął z Kl. Sport. „Strzelec” – Rosiak.

W 1930 r., w maju, Rozkazem Komendy Okręgowej Zw. Strzel., Komendantem Oddziału w Turku mianowany Oficer rez. W. P. ob. Majeran Józef²⁶.

²² Herbert Kincel (Kintzl?) – członek POW, nauczyciel, w latach 1929-1939 kierownik Publicznej Szkoły Doksztalczącej Zawodowej w Turku. W początkach II wojny światowej został zatrudniony jako tłumacz przez okupanta niemieckiego.

²³ S. Kukulski – uczeń gimnazjum członek Związku Strzeleckiego uczestnik wojny z bolszewikami w szeregach 205 pułku piechoty legionowej.

²⁴ Roman Szeffel – z zawodu tkacz, członek Związku Strzeleckiego. W kolejnych latach członek Zarządu Powiatowego OZN. Urzędnik Starostwa Powiatowego, członek Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, zginął w Mathausen 7 kwietnia 1941 r.

²⁵ Józef Chrzęściewski – z zawodu ślusarz, członek POW ps. „Kosicki”, później członek Związku Strzeleckiego. Od 1937 r. wchodzi w skład Zarządu Powiatowego OZN. W latach 1934-1939 członek Rady Miejskiej w Turku.

²⁶ Józef Majeran – ur. 12.02.1901 r. Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności do 1937 r., działacz Komitetu Budowy Gmachów Wychowania Fizycznego i Związku Strzeleckiego. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Porucznik rezerwy, jeniec Kozielska zamordowany w Katyniu.

Dnia 1 czerwca, w ogrodzie Zw. Rzem. w Turku odbyła się Wielka Fantowa Loteria, z której czysty zysk przeznaczony został na zakup instrumentów dla Orkiestry Zw. Strzel., Oddziału w Turku. Orkiestra ta, dzięki nadzwyczajnym zachodom Prezesa Kałowskiego Rafała została zorganizowaną i uruchomioną, i rozwinęła się bardzo pomyślnie.

Na odbytej Odprawie Komendantów Str. Komendanci otrzymali polecenie wzmocnienia akcji wychowania obywatelskiego wśród członków Strzelca, przez organizowanie sekcji prelegentów i obsadzenie stanowisk stałych referentów wychowania obywatelskiego.

W dziedzinie wychowania fizycznego i strzelectwa podkreślono dążenie do zorganizowania masowego ruchu sportowego z całkowitem zarzuceniem osiagania rekordów. Z zawodów usunięto moment interesu przez skasowanie cennych nagród, a dawanie jedynie żetonów i broni.

Dnia 22 czerwca 1930 roku na boisku w Uniejowie, odbyło się Powiatowe Święto P.W., zorganizowane przez por. Szymańskiego Zbigniewa, które zaszczylił swą obecnością pułk. Śpiewak, zastępca Dowódcy 29 pułku Strzel. Kan., oraz Obwodowy Komendant P. W. major Stebnowski. Na święto udał się cały Oddział Zw. Strzel. z Turku z orkiestrą Strzelecką z Uniejowa. Wyniki zawodów były: pięciobój wojskowo-sportowy; strzelanie, bieg 100 metrów, rzut granatem, skok wdal i walka bagnetem.

Pierwsze miejsce zdobył zespół Zw. Strzeleckiego z Turku w składzie: Kleczewski S., Paruszewski S., Labich Fr., Durski I. Zespół ten zdobył nagrodę rekordową Powiat. Kom. P. W. i W. F., o którą w r. 1931 będą się toczyły znów zacięte konkurencje.

Pierwsze miejsce w pięcioboju za wyniki indywidualne zdobył Kleczewski St. Strzelanie zespołowe: Trzecie miejsce zdobył Zw. Strzel. z Turku w składzie Szymczak, Popow, Wiśniewski i Łuczak. W strzelaniu jednostkowym zdobył drugie miejsce Łuczak. Bieg 800 metrów pierwsze miejsce Szymczak K. i trzecie Paruszewski F. Zw. Strzel. z Turku.

Skok wzwyż trzecie miejsce Durski J., rzut granatem pierwsze miejsce Labich M., drugie Pawlak, pchnięcie kulą trzecie miejsce Lesiński W., wszyscy z Zw. Strzeleckiego w Turku.

19 października odbył się znaczek na cele Zw. Strzeleckiego w Turku, przyczem zysku wpłynęło 190 zł. 6 gr. Związek Strzelecki Oddział w Turku stale się rozwija, występuje w nowem kompletnem umundurowaniu.

W 1930 roku 26 grudnia Prezes Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego, powiatu Tureckiego Starosta Leopold Borysławski urządził w lokalu Gimnazjum opłatek Związku Strzeleckiego.

W 1931 roku dnia 7-go lutego Zarząd Związku Strzeleckiego Oddziału w Turku, urządził zabawę taneczną dla swych członków, które odbyło się w sali gimnazjum.

W drugi dzień Świąt Wielkiejnocy, w lokalu Związku Strzeleckiego w Turku, odbyło się tradycyjne dzielenie się jajkiem Zarządu z Członkami czynnymi.

Komendantem Oddziału w Turku był ob. Stawicki Marjan²⁷.

Dnia 19 marca 1931 roku, w uroczystym Obchodzie Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, w Malanowie, brał udział Oddział Strzelecki z Kotwasic. W remizie Strażackiej orkiestra odegrała I Brygadę. Wieczorem w Kotwasicach urządzono pogadanki związane z obchodem dla Strzelca i miejscowej ludności.

W dniu 2 sierpnia 1931 r. Zarząd Związku Strzeleckiego w Turku urządził w lesie na Zdrojkach Wielką Majówkę propagandową urozmaiconą atrakcjami. Przygrywały dwie orkiestry strzeleckie, dęta i smyczkowa. Oddziały strzelców pozamiejscowe przyjęły udział także, a moc mieszkańców miasta zachwycało się pięknie urządzoną iluminacją.

Dnia 9 sierpnia na placu sportowym odbyły się zawody piłki nożnej między klubami: Warta contra Kl. Sp. „Orzeł” (Strzel.). Wyniki świadczą o wielkich postępach sportowych Orła w Turku.

Strzelecka drużyna piłki nożnej Orzeł wyjechała na mecz do Warty.

Dnia 11 października 1931 r. odbyło się Walne Zebranie I-szej Kompanji Związku Strzeleckiego w Turku, członków czynnych i wspierających I-szej Kompanji, członków Pow. Zw. Strzel. Tow. Przyjaciół Strzelca oraz delegacji z powiatu.

Mieszkanka miasta Turku p. Kukielka A. po powrocie z Argentyny do Polski ofiarowała na miejscowy Zw. Strzel. kwotę 50 złotych. Za tak wysoce obywatelski czyn Powiatowy Zarząd Zw. Strzel. składa podziękowanie.

²⁷ Marian Stawicki – ur. 1904 r. zm. 1990 r., maturzysta 1924 r., w latach 1930-1932 nauczyciel w Gimnazjum w Turku, następnie dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Kaliszu. Wraz ze Stanisławem Kączkowskim uczestniczył w rozbrajaniu Niemców 11 listopada 1918 r.

Rozkazem Okręgowej Komendy Strzeleckiej D. O. K. VII w Poznaniu, mianowany został Komendantem I-szej Kompanji Strzeleckiej w Turku Podchor. rezerwy Tadeusz Leonard Kruszyński²⁸.

W sali rekreacyjnej miejscowego gimnazjum urządzoną została gwiazdka wigilijna członków Związku. Rozdano gwiazdkowe dary około 100 porcji. Przemówienie okolicznościowe wygłosił Prezes Związku Dr. Zygmunt Pajdak.

– Rok 1932 –

W roku 1932 dnia 20 marca, w godzinach południowych przy dźwiękach orkiestry Strzeleckiej, młodzież strzelecka w Turku, roznosiła transparenty z napisami „Kupuj tylko towar krajowy”, w celach propagandowych.

W dniu 3 kwietnia 1932 r., Pow. Zarząd zorganizował w Turku Zjazd Delegatów Oddziałów z terenu powiatu Tureckiego. Na Zjazd przybył również Komendant Okr. kpt. Orlicz i Prezes Okręgu Prof. Histologii Uniwer. Poznańskiego dr. Kurkiewicz. Na Zjeździe składano sprawozdania i dokonano wyborów. Poczem urządzono w salach Klubu Urzędniczego obiad, w którym przyjęło udział bardzo liczne grono osób z p. Starostą Leopoldem Boryśławskim na czele, Ks. Prałat Dr. Florczak²⁹, Viceprezes Związku Inspektor Bartel³⁰, Dyrektor Mazur³¹, Poseł Straszyński Tadeusz, Komendant

²⁸ Tadeusz Kruszyński – członek Związku Strzeleckiego, członek Tymczasowej Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej, pierwszy powojenny Starosta Powiatu Tureckiego.

²⁹ Ks. Józef Florczak – prałat i proboszcz parafii Turek w latach 1931-1939. Studiował w Petersburgu i w Rzymie, uzyskał stopnie doktoranckie z teologii i prawa kanonicznego, doktorat honoris causa Uniwersytetu w Padwie. Renowator kościoła parafialnego jak i inspirator powołania Komitetu Malowania Kościoła na zlecenie, którego szereg prac wykonał znany krakowski artysta Józef Mehoffer. Ks. J. Florczak aresztowany w 1942 r. zmarł w Dachau w 1943 r.

³⁰ Gustaw Bartel – inspektor szkolny, prezes instytucji kulturalnej, która dała początek Towarzystwu Muzyczno-Dramatycznemu, związany z „Echem Tureckim” często publikował swoje artykuły. Związany ze Związkiem Strzeleckim w Turku, współautor „Przechadzki po Turku”. Członek Rady Miejskiej Turku w latach 1919-1927.

³¹ Andrzej Mazur – aktywny działacz i członek władz powiatowych BBWR. W latach 1930-1932 dyrektor Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki, Prezes Rady Szkolnej Powiatu Tureckiego, naczelny Redaktor „Echa Tureckiego”. W 1932 r. przeniesiony do Gimnazjum w Łęczycy.

Powiatowy Czarniawski J., Prezes Kałowski Rafał, Prof. Cieplak³², Przedstawiciele wielu stowarzyszeń z miasta i powiatu.

Komendanci poszczególnych Oddziałów scharakteryzowali stan takowych następująco: Komendant I-ej Kompanji w Turku, ob. Kruszyński Tadeusz przedstawił prace i organizację Kompanji, której liczba członków ćwiczących stale się zwiększa a nadto posiada stałą orkiestrę, mundury własne i bluzy drelichowe w orkiestrze; pod względem sportowym brak jest odpowiedniego sprzętu, świetlica za szczupłą. Praca dzieli się na wyszkoleniową i wychowania obywatelskiego.

Komendant Oddziału Uniejów ob. Bugajczyk, również mówi o wzroście liczby ćwiczących członków, odczuwaniu braku umundurowania, ćwiczenia odbywają się 3 razy tygodniowo, wykłady 2 razy. Oddział Żeński Uniejów, zorganizowany przez ob. Turczynowiczową w sierpniu 1931 r., wykłady i ćwiczenia odbywają się 2 razy tygodniowo. Oddział korzysta ze świetlicy męskiej.

Komendant Oddziału Dobra ob. Kin objął Oddział w czerwcu 1931 r., do składu wchodzi element przedpoborowy, praca wyszkoleniowa i wychowania obywatelskiego; Oddział stworzył własne boisko na siatkówkę i koszykówkę.

Oddział w Piekarach powstał w dniu 20 X 1931 r. z dawnego P. W.; Oddział tworzy dwa komplety: młodszych i starszych wyszkoleniowo, posiada świetlice, radjo własne, boisko i strzelnicę małokalibrową.

Oddział Niewiesz zorganizowany w 1930 r., posiada sprzęt sportowy, świetlicę; ludność jest chętna.

Oddział Lipnica, ćwiczenia prowadzi tylko w niedzielę, wykłady we wtorki i czwartki.

Oddział Roźniatów zorganizowany we wrześniu 1931 r., raz tyg. wych. obydw. dwa razy ćwiczenia.

Istnieją Oddziały w Siedlankowie, Kotwasicach, Tokarach – prezes ob. Zaborowski z Głuchowa, – Cielcach prezes ob. Karłowski.

Następnie referenci poszczególnych Oddziałów omówili pracę na drodze wychowania obywatelskiego, które mieści się w ramach pogadanek i odczytów w powszednie dni oraz święta i uroczystości.

³² Marian Cieplak – urodzony w okolicach Tarnopola, uczestnik wojny z bolszewikami. W latach 20-tych poseł na sejm I,II,III kadencji, nauczyciel j. polskiego, w latach 1933-1936 dyrektor Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki w Turku. Po II wojnie światowej konsul generalny RP w Chicago.

Sprawozdanie Komendanta Powiatowego ob. Czarniawskiego zaznacza, że niektóre Oddziały pod względem P. W. wybijają się jak Piekary, gdzie prawie wszyscy członkowie posiadają II stopień P. W.

Pod względem Wychow. Obyw. wysoko stoi Turek, gdyż posiada dużo jednostek inteligentnych, które prace swoją poświęcają organizacji.

Wyszkoleniowo również dobrze stoi Turek, dzięki obecnemu Komendantowi Kruszyńskiemu Tadeuszowi, który umiał wziąć po wojskowemu swój Oddział.

Dodatnim rysem Oddziału Uniejów jest zespolenie się jego z ludnością, wszystkie zabawy i imprezy strzeleckie zgromadzają licznych gości. Duża jest w tym kierunku zasługa ob. Turczynowiczowej, przez założenie Oddziału żeńskiego.

Zjazd wyraził słowa uznania dotychczasowemu Prezesowi ob. Dr. Pajdakowi Z. za owocną pracę i oddanie się sprawom Związku Strzeleckiego.

Z kolei przystąpił Zjazd do wyboru Zarządu Pow. Zw. Strzel. Prezesem jednogłośnie obrano ob. Mazura Andrzeja, Viceprezesem ob. Bartla Gustawa. Członkami: ob. pośła Straszyńskiego Tadeusza, Komornickiego Brunona, Kałowskiego Rafała, Cieplaka Marjana, Brujewicza, Ponsyljusza J. z Uniejowa, Turczynowiczową i Kuligowskiego. Do Komisji Rewizyjnej ob. Bystrzyckiego, Webera, Panowa, na zastępcę Kina z Dobrej i Bednarka z Piekar.

Po wyborach zabrał głos Komendant Okręgu kpt Orlicz z Poznania i scharakteryzował ideologię Strzelecką następująco: Rozwój Organizacji Strzeleckiej jest gwarancją Niepodległości Ojczyzny. Żadne Państwo obecnie nie może sprostać wymogom wojny ze względów materialnych. I dlatego każde państwo dąży do tego by wcielić w czyn zasadę, że wojnę prowadzi cały naród. Polska na tej drodze utworzyła w roku 1927 Państwowy Inst. W. F. i P. W. W organizacji P. W. wkradła się jednak partyjność. Zadaniem więc jest by stworzyć taką organizację P. W., któraby nie stała przeciw Państwu. I upatrzone właśnie organizację Strzelca, która w programach swoich ma działalność na rzecz dobra Ojczyzny. Osiąga to drogą przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego. Wytyczne tej pracy dla dobra Państwa, odbić się od formy polityki partyjnej. Organizacja musi w swoich ramach znaleźć miejsce dla wszystkich bez wyjątku obywateli, zespolić winna wszystkie grupy Społeczeństwa, wyrzucić po za nawias interesy poszczególnych grup. Na polu wychowania obywatelskiego należy dążyć do jaknajdalej idących wysiłków, wypełniać z całą sumiennością

dobrowolnie przyjęte obowiązki. Wysiłki i dążenia winny ześrodkować się w kierunku wytworzenia tężyzny, któraby pozwoliła nam stanąć z respektem wobec wroga zewnętrznego.

Następnie przemówił ob. Prezes Okręgu Prof. Uniwer. Dr. Kurkiewicz z Poznania i uwypuklił słowa Komendanta Okr., podkreślając wagę pracy każdego obywatela nad samym sobą – by stać się wzorem Polaka o wysokiej wartości moralnej, przepojonego pierwiastkami narodowymi i ogólnoludzkimi. Na zakończenie ob. Komendant Okręgu ogólnie scharakteryzował pomyślny rozwój Związku Strzeleckiego na terenie D. O. K. VII.

Na Zjeździe przewodniczył viceprezes ob. Bartel Gustaw.

Na zjazd zaproszono p. p. Starostę Borysławskiego, Senatora Szymańskiego, Ks. Prałata Dr. Florczaka, Komendanta P. P. Leszczyńskiego, Burmistrza Stawickiego, Por. Zielińskiego, Prümma, Komornickiego, Kruszyńskiego Leona, Kaczorowskiego M., Majerana, Puszczyńskiego Stefana³³, Głębowskiego³⁴, Cegielskiego i wielu innych. Uczestnictwo przyjęli w zebraniu delegaci strzelca z Turku i okolicy: ob. ob. Sieczko, Janecki, Lemahn, Gacki, Kawecki³⁵, Kałużny, Kaźmierczak, Bystrzycki, Muszyński, Fligiel, Ogiński, Bednarek, Janiak, Jaśkiewicz, Kin, Lewandowski, Jóźwiak, Bugajczyk, Turczynowiczowa, Brujewicz, Weber.

Dnia 30 kwietnia 1932 r. Komendant I-ej Kompanji Zw. Strzel. w Turku podaje do wiadomości Kompanji program „Próby Kandydackiej na Strzelca”, który obowiązuje wszystkich nowo zapisujących się do kompanji, jak następuje: Kandydat na strzelca 1) podaje nazwę oddziału (kompanji) i jego adres pocztowy, 2) zna imiona i nazwiska najbliższych swoich przełożonych i wie, gdzie mieszkają (sekcyjny, drużynowy, plutonowy, referent wychowania obywatelskiego, prezes), 3) miejsce zbiórki kompanji oraz miejsce i sygnał zbiórki alarmowej, 4) potrafi opowiedzieć najważniejsze

³³ Stefan Puszczyński – harcerz, członek POW, w wieku 17 lat za zgodą rodziców wstąpił do 29 Pułku Strzelców Kaniowskich.

³⁴ Władysław Głębowski – inspektor samorządowy, w latach trzydziestych redaktor naczelny pisma „Echo Tureckie”. Społecznik, działał na rzecz rozbudowy oświaty w Turku.

³⁵ Antoni Kawecki – ur. 17 stycznia 1904 r. pochodził z rodziny rzemieślniczej, naukę pobierał w Warszawie i Łodzi, społecznik, przewodniczący Powiatowego Zarządu Funduszu Obrony Narodowej, przewodniczący Zarządu Powiatowego Federacji Związków b. Obrońców Ojczyzny, członek Powiatowej Rady Szkolnej, przewodniczący miejskiej i powiatowej Organizacji OZN. Od kwietnia 1936 r. pełnił funkcję Tymczasowego Przełożonego Miasta Turku później Burmistrza Miasta. W 1937 r. został odznaczony przez Premiera II RP Srebrnym Krzyżem Zasługi, a w 1938 r. został odznaczony przez Papieża Piusa XI medalem Benemerenti. Po wojnie pracował w przemyśle okrętowym.

zdarzenia z historii swej kompanji, 5) opowie krótki życiorys patrona swego oddziału, 6) wie jak należy zachować się w świetlicy i kancelarji, 7) opisze mundur strzelecki, oznaki umundurowania i wyjaśni ich znaczenie, 8) rozumie znaczenie stopnia i funkcji, poda nazwy stopni podoficerskich i oficerskich Zw. Strzel. do powiatowego włącznie określi dystynkcje każdego stopnia, 9) określi godło i barwy Zw. Strzel. 10) wykona prawidłowo ukłon i pozdrowienie strzeleckie. Wyjaśni znaczenie i pochodzenie tytułu „Obywatel” i pozdrowienie „cześć”, 11) opowie w skróceniu historję Związku Strzeleckiego, 12) poda daty marszu Pierwszej Kadrowej, wskaże na mapie jej szlak lub poda na pamięć ważniejsze miejscowości, w których były pierwsze boje legionowe, 13) poda datę imienin Marszałka Piłsudskiego, 14) opowie w skróceniu życiorys Marszałka, 15) umie na pamięć tekst hymnu Państwowego „Jeszcze Polska nie zginęła”, „Marszu Strzeleckiego”, „Hej Strzelcy wraz”, „Marszu I-szej Brygady”, „Legjony to żołnierska nuta” oraz wyjaśni ich pochodzenie, wie jak się zachować w czasie śpiewu lub grania hymnu państwowego „Jeszcze Polska nie zginęła”, 16) zna krótki życiorys Prezydenta Rzeczypospolitej, 17) opisze godło i barwy państwowe, wie jak się zachować wobec sztandaru wojskowego, 18) opowie jak powstało państwo polskie, 19) poda nazwę gminy, powiatu, województwa do którego jego miejscowość należy oraz nazwę Okręgu do którego należy Oddział, 20) zna drogę do urzędu własnej gminy, poczty, posterunku policji państwowej, straży pożarnej, najbliższego lekarza, 21) zna adresy Komendy powiatowej Z. S. redakcji i administracji „Strzelca”, 22) zna dwie zabawy „Szeciak”, „Dzień i Noc”, „Walka kogutów” i t. d., 23) umie zaśpiewać kilka pieśni legionowych i strzeleckich, 24) zna podstawowe zasady zachowania czystości, szczególnie umie pielęgnować zęby i nogi, 25) wie jak się zachować przy drobnych skaleczeniach i obrażeniach ciała, 26) umie na pamięć tekst prawa strzelca i tekst przyrzeczenia oraz rozumie znaczenie treści obu tekstów, 27) płaci regularnie składkę członkowską do Oddziału (Kompanji).

Dnia 3 maja 1932 r., odbył się mecz piłki nożnej między K. S. Strzelca Dobra a Kl. Sp. „Orzeł” Turek 9:0 na korzyść Orła.

Dnia 29 maja 1932 r. z okazji „Dziesięciolecia” istnienia Oddziału Związku Strzeleckiego w Uniejowie i Święta Strzeleckiego powiatu Tureckiego, odbył się w Uniejowie Obchód z następującym programem. Dnia 28 maja, o godz. 14 zawody lekkoatletyczne; godz. 21 capstrzyk. Niedziela 29-go maja, godz. 6.30 wymarsz drużyn na marsz 10 kilometrowy, godz. 11 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Uniejowie, godz. 13.30 obiad

oddziałów strzeleckich i P. W., godz. 13 poświęcenie strzelnicy, godz. 14.30 przerwa obiadowa, godz. 16 dalszy ciąg zawodów, godz. 18 rozdanie nagród. Komitet w składzie Przewodniczący Starosta Leopold Boryslawski, Prezes Pow. Zw. Strzel. Dyrektor Mazur, Komendant Pow. Zw. Strzel. J. Czar-niawski, Prezes Oddziału Zw. Strzel. w Uniejowie St. Sieczko³⁶ dołożyli wszelkich starań aby uroczystość ta wypadła okazale. To też obchód był wspaniały i uroczysty. Przyjezdnych gości napływ liczny. W imieniu Pana Wojewody Łódzkiego Jaszczolta przybył Naczelnik Bezpieczeństwa Lutomski, Kurator Okr. Szkoln. Łódzk. Gadomski, Dowódca 25 Dywizji z Kalisza gen. Tokarzewski, Pułkownik Okulicz – Kozaren Dowódca 29 p. p. Strzel. Kan. z Kalisza, Major Stebnowski K. Okr. P. W. 29 P. S. K., Prezes Okręgu z Poznania Prof. Dr. Kurkiewicz, Komendant por. Jabłoński i inni. Aktu poświęcenia dokonał Ks. Prałat Dr. Florczak z Turku. Na poświęceniu przemawiał Prof. Cieplak z Turku. Podczas obiadu przemawiali: Starosta Boryslawski, Kurator Gadomski, Naczelnik Lutomski i wielu innych gości przybyłych z Turku, okolicy Uniejowa i powiatu Tureckiego. Obiad dla zaproszonych gości odbył się w starożytnym Zamku Uniejowskim, zbu-dowanym za Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Jarosława³⁷ w 1365 r. Tenże zamek w roku 1826 nadany został przez rosyjski rząd zaborcy donar-riuszowi za rzeź Pragi a w roku 1918 Rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej objął w posiadanie, po wyjściu z Odrodzonej Ojczyzny okupantów niemieckich, po wojnie światowej 1914-1918 roku.

W dniu 2 czerwca 1932 r., odbyto nadzwyczajne Walne Zebranie I-szej Kompanji Związku Strzeleckiego w Turku. Obecnych było przeszło 100 obywateli. Przewodniczył Prezes Pow. Zarządu Strzel. ob. Mazur A. Na ze-braniu ukonstytuowany został Zarząd nowy Kompanji I-szej.

³⁶ Stanisław Sieczko – członek POW ps. „Tadek”, z zawodu nauczyciel gimnazjum w Uniejowie.

³⁷ abp Jarosław Bogoria ze Skotnik vel Jarosław Bogoria Skotnicki – ur. 1276, zm. 1376. Studiował teologię i prawo w Bolonii. Po powrocie do kraju został kanonikiem krakow-skim i kanclerzem biskupa Nankiera. W 1326 był już archidiakonem krakowskim, w 1334 kanonikiem kujawskim i kanonikiem gnieźnieńskim. W latach 1331-1337 był kanclerzem kujawskim. Pełnomocnik w procesie z zakonem krzyżackim w 1339 r. Dnia 8 lipca 1342 r. otrzymał sakrę arcybiskupią gnieźnieńską w Awinionie. Z ramienia papieża był kolektorem świętopietrza w swojej archidiecezji. Był jednym z autorów pokoju kaliskiego 1343 z krzyżakami. W 1349 brał udział w wytyczaniu granicy pomorsko-krzyżackiej. W latach 1358-1363 dzierżył nadaną mu przez króla kasztelanę nakielską. 17 listopada 1370 koro-nował w katedrze wawelskiej króla Ludwika Węgierskiego. Pod koniec życia był ślepy i w 1374 złożył urząd, przenosząc się do klasztoru w Łądzie.

Prezesem jednogłośnie powołany został ob. Kałowski Rafał, a członkami Zarządu ob. ob. Brujewicz, Bazgier, Cegielski, Kruszyński L., Kincel, Kozłowski Z., Kukulski St., Majeran, Ogiński, Panow, Ścibior Ign.³⁸ Ulbach, Witulski St.³⁹, Szeffel R. Komisja Rewizyjna ob. ob. Rogalewicz, Kowarsz⁴⁰ i Szymczak.

Ze spraw porządku dziennego Walnego Zebrania dyskutowano o budowie świetlicy. Ob. Kałowski projektował poczynienie starań uzyskania placu od samorządowej instytucji społecznej i następnie budowane odpowiedniej świetlicy, ob. Kruszyński L. dzieląc zdanie bezwzględnej potrzeby świetlicy, projektuje wejście w porozumienie Związku Strzeleckiego z Zarządem Straży Pożarnej, przystępującej do obecnie zrealizowania natychmiastowo budowy remizy, aby zbiorowymi siłami i poczynaniami zbudować schronisko dla bratnich instytucji rodzimego miasta, do czego rozumne i ofiarne Społeczeństwo przyłoży chętną dłoń samopomocy. Na wniosek ob. Cieplaka przekazano kwestję świetlicy Zarządowi.

Dnia 8-go czerwca 1932 r., na odbytem posiedzeniu Zarządu I-szej Kompanii podzielono mandaty następująco: Prezes ob. Kałowski, Viceprezesi Majeran i Brujewicz, Skarbnik Kincel, Sekretarz Ogiński, Referenci kult.-ośw. Kukulski, sport. Panow, Gospodarz Cegielski, Kronikarz Kruszyński L., Członkowie Kozłowski Z., Bazgier, Ulbach, Ścibior Ign., Witulski, Szeffel R., Komendant Kruszyński T., Kapelmistrz Szeffel.

Wybrano Komisję do opracowania planu ufundowania świetlicy odpowiedniej, zaprojektowano urządzenie majówki i imprez dochodowych na rzecz Związku.

Zarząd Kompanji w Turku składa p. p.: Porucznikowi Wilkowi Sewerynowi b. komendantowi P. W. i W. F. na pow. Turecki, za ofiarę 20 zł. i dr. Pietrzkowi Ksaweremu⁴¹ za 75 zł. złożone do dyspozycji Zarządu.

³⁸ Ignacy Ścibior – z zawodu tkacz, radny miejski, zastępca Burmistrza Miasta Turku, w latach 1934-1939 prezes powstałego w 1930 r. Banku Spółdzielczego Rzemieślników i Kupców, członek Związku Rzemieślników Chrześcijań.

³⁹ Stanisław Witulski – społecznik, od 1919 r. pełnił funkcję sekretarza w Magistracie Miasta Turku, członek Zarządu Związku Strzeleckiego.

⁴⁰ Fabian Kowarsz – turkowianin, uczeń miejscowego gimnazjum, po maturze ochotnik wojny z bolszewikami, 4 Pułk Artylerii Polowej, członek Związku Strzeleckiego.

⁴¹ Ksawery Pietrzak – ur. 4 listopada 1876 r. w Białej Górze, zm. 18 lutego 1959 r. w Turku. Ukończył studia w Instytucie Weterynaryjnym w Dorpacie, gdzie dnia 29 maja 1908 r. uzyskał dyplom. W latach od około 1928-1939 oraz 1945-1947 pełnił funkcję Powiatowego Lekarza Weterynarii w Turku. Ojciec Tadeusza – zginął rozstrzelany pod Wilnem przez hitlerowców i Włodzimierza – literata, który zginął w Powstaniu Warszawskim.

Klub Sportowy „Orzeł” urządził 19-go czerwca 1932 r. mecz piłki nożnej, całkowity dochód z zawodów przeznaczony został na budowę remizy Straży Pożarnej w Turku w sumie 140 zł.

Dnia 23-go czerwca na posiedzeniu Zarządu I-szej Kompanji uchwalono: 1) przyjąć 27 nowowstępujących obywateli, 2) zawiesić na 1 rok ob. Brzózkę za splamienie munduru strzeleckiego w stanie nietrzeźwym, 3) powołać większą liczbę prelegentów, aby wykłady wych. obyw. odbywały się systematycznie dwie godziny tygodniowo, 4) omawiano sprawę wydania monografji terenu miasta Turku i powiatu tureckiego Związku Strzeleckiego.

Dnia 3-go lipca urządzoną została dochodowa majówka w lesie podmiejskim. Bawiono się doskonale, uczestniczyła cała Kompanja, ugoszczona ciepłą strawą. Przybył także z Uniejowa oddział żeński strzelczyń z orkiestrą, viceprezesem Ponsyljuszem i gospodarzem Śląskim. Z Turku był liczny napływ gości, przybył p. Starosta Borysławski, p. Poseł Straszyński Tadeusz, Inspektor Szkolny Bartel, cały Zarząd. Przybyłych gości bardzo gościnnie podejmowali prezes Kałowski z małżonką.

Na posiedzeniu Zarządu I-szej Kompanji dnia 7-go lipca uchwalono: 1) przyjąć do wiadomości i uwzględnienia prośbę sekretarza zarządu Ogińskiego o zrzeczeniu się tego mandatu, 2) wyjazd drużyny i I Kompanji do Wrześni i Poznania dnia 9 i 10 lipca na Doroczne Święto, 3) urządzić zabawę ogrodową w dniu 13 i 14 sierpnia – „Dnia Żołnierza Polskiego”.

Na Dorocznym Święcie Okręgu VII Zw. Strzeleckiego, które odbyło się dnia 9 i 10 lipca r. b. we Wrześni i Poznaniu, przyjęła udział czynny Drużyna i Kompanja I Zw. Strzeleckiego z Turku z orkiestrą, zdobywając IV-te miejsce w Marszu Mierosławskiego⁴² Września-Poznań. Obecny był na tych uroczystościach w Poznaniu, Prezes Pow. Zw. Przyj. Strzel. Starosta Borysławski L.

W dniu 31 lipca 1932 r. I-sza Kompanja Zw. Strzel. w Turku przyjęła udział czynny w wielkiej manifestacji publicznej urządzonej w Turku, wskutek obchodu 10-cio lecia uroczystości Zaślubin Polski z Morzem.

Tegoż dnia Oddział Strzelecki w Uniejowie urządził zabawę ogrodową publiczną, na którą przybyła delegacja Strzel. z Turku.

⁴² gen. Ludwik Mierosławski – ur. 17 stycznia 1814 roku w Nemours – zm. 22 listopada 1878 roku w Paryżu. Polski oficer, pisarz, działacz polityczny i narodowościowy, a także historyk wojskowości. Dyktator Powstania Styczniowego.

Dnia 7-go sierpnia 1932 r. Związek Strzelecki w Turku, urządził wspólnie ze Związkiem Rzemieślników Chrz. dochodową zabawę ogrodową z atrakcjami.

Od sierpnia 1932 r. Komendant Komp. Zw. Strzel. podporucznik rezerwy Tadeusz Kruszyński, skutkiem objęcia posady urzędnika w Kępnie, opuścił stanowisko Komendanta, a pełniącym obowiązki Komendanta został Ulbach Rafał.

Dnia 20-go sierpnia w Kościele Parafjalnym w Turku, odbyła się uroczysta msza żałobna, za duszę zmarłej małżonki Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Polskiej Pana Prezydenta ś. p. Michaliny Mościckiej, niestrudzonej działaczki niepodległościowej, gorliwej organizatorki społecznej, która całe Swe życie poświęciła pracy obywatelskiej. Na żałobnej uroczystości występowała I-sza Kompanja ze sztandarem spowitym krepą.

Na posiedzeniu 1 września 1932 r. Zarząd I Kompanji w Turku przyjął do wiadomości, że Rada Miejska w Turku ofiarowała na własność plac miejski pod budowę świetlicy, bez prawa sprzedaży, w razie likwidacji, osobie prywatnej, lecz tylko przekazania pokrewnej instytucji.

W roku 1932 nadano prawa państwowe dla Związku Strzeleckiego. Pan Minister Spraw Wojskowych podpisał zarządzenie mocą którego na szczeblu Min. Spr. Woj. tworzy się stanowisko Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego, w stopniu generała brygady, na szczeblu zaś dowództwa okręgu korpusu – stanowisko Komendanta Okręgu Związku Strzeleckiego. W skład Komendy Głównej Związku Strzeleckiego wchodzi szereg oficerów w stopniu od pułkownika do kapitana. Powiatowi Komendanci Zw. Strzel. są z urzędu zastępcami Pow. Komendantów P. W.

W powyżej skreślonym zarysie dwunastoletniej wiaźanki ogólnikowej wiadomości o Związku Strzeleckim w mieście powiatowem Turku i na terenie powiatu tureckiego, województwa Łódzkiego, Związku zapoczątkowanym w Turku, w lutym 1921 r., a obecnie składającego się z 12 Oddziałów, spostrzegać się daje planowa i celowa praca społeczna w kierunku pomnożenia ogólnego sił narodowych przez urabianie karności, dzielności moralnej i wykształcenie swych członków pod względem wojskowym i obywatelskim, bez zajmowania się sprawami politycznemi.

Było to zadaniem, drogowskazem wytkniętym przez ludzi, którym dobro narodu, a nie własny interes leży na sumieniu, tęsknota pokoleń, zbudowanych w niewoli powstańców, nominacją podpisaną przez niepodległość Rzeczypospolitej, dokumentem zwycięstwa w wielkiej wojnie.

Było to słowo Józefa Piłsudskiego.

Stało się, że słowo Piłsudskiego znaczy Wola Polski. Jego język prosty i żołnierski błyskawicami spinający twarde prawdy o Narodzie. Jest tak, że Piłsudski znaczy czystość i sumienie Polski. Od dziecka wiedziony przez Sybiry i tajgi, więzienia i lochy, skazaniec posiepaków i jeniec Magdeburga, Pierwszy Żołnierz i Marszałek Rzeczypospolitej, ludzi Nauczyciel cierpliwy, Samotny Pokutnik Narodu. Opiekun Polski zrodzony w stajni bitew, w żłobie pełnym krwi i śmierci, dojrzały i najstarszy cieśla fundamentów i ducha Ojczyzny. Moc Jego to dowód siły Ojczyzny! Myśl Jego to hasło największych idei! Serce Jego to sumienie Polski. Cóżby było z tą Polską, gdyby po lasach i błoniach, w pogody i niepogody, On Komendant Główny nie wodził marszami i ćwiczeniami najpierwszych Strzelców, co kadra wolności i jej armji się stali. Strzelcy o których Generał Dr. Sławoj Felicjan Składkowski w cennych wspomnieniach p.t. „Moja służba w Brygadzie” pisze, że w chwili wybuchu wojny światowej, miał zamiar wstąpienia do Strzelców Piłsudskiego. W sierpniu 1914 roku udał się do Miechowa, gdzie w budynkach dawnego „monopolu” wódczanego rosyjskiego byli strzelcy. Serce zabiło, gdy zobaczył, pierwszy raz w życiu polski posterunek wojskowy z bronią w rękę, zapisał się w biurze, jako obywatel „Podkowa”, dano mu zaraz czapkę maciejówkę z orzelkiem strzeleckim i karabin syst. Verndla z bagnetem i dziesięcioma nabojami, oraz plecak. Dowiedział się Generał Dr. Sławoj Składkowski, że na „przodzie” jest Piłsudski z trzema bataljonami. Nowozaciężni strzelcy byli poubierani w najróżnorodniejsze ubiory, ale wszyscy nosili z dumą maciejówki z orzelkiem. Nazajutrz w Jędrzejowie Generał Składkowski widział wchodzący oddział wojska. Serce mu zabiło, pierwszy to był oddział wojska polskiego, który widział w życiu. Żołnierze szli śpiewając i ostro znacząc krok.

W książce „Józef Piłsudski o Sobie” czytamy: „Przed wojną stałem na czele najliczniejszego odłamu tak zwanego ruchu strzeleckiego. Podstawowymi zasadami ruchu były: a) dążenie do niepodległości ojczyzny, b) bezpartyjność organizacji, c) obietnica posłuszeństwa Rządowi Polskiemu, gdy na ziemiach polskich powstanie. W oczekiwaniu wojny, zastanawiając się nad położeniem Polski, która stać się miała teatrem wojny i której synowie stanąć by musieli z bronią w rękę do bratobójczej walki, przyszedłem do przekonania, że interesa mojej Ojczyzny wymagają czynnego wystąpienia po stronie mocarstw centralnych w ich wojnie z Rosją. Wobec tego, gdy mi zaproponowano, wszedłem w stosunki ze sztabem c. i k. armji austro-węgierskiej. W stosunkach tych trzymałem się następujących wytycznych,

którym do końca pozostałem wierny. Po pierwsze żadnej pieniężnej zależności, po drugie żadnych umów politycznych. Pierwsze jest zupełnie zrozumiałe, była to kwestja honoru ruchu, który reprezentowałem. Drugie wynikało z podstawowych zasad ruchu strzeleckiego, który unikał brania na siebie i swoją odpowiedzialność spraw politycznych, pozostawiając to Rządowi swej Ojczyzny, umową tego z innymi Rządami i wreszcie nakazom w stosunku do wojska, które z góry zupełnie tym nakazom posłuszeństwo ślubowało.

Zadanie swoje na początku wojny uważałem jako postawienie przed narodem kwestji, na którą odpowiedź dać musieli ojcowie, nie dzieci zebrane w wojsku. Za zgodą więc sztabu wyprowadziłem w pole pierwsze oddziały strzeleckie w omówionym kierunku na Kielce. Oddziały strzeleckie, sformowane przezemnie, czy też przez najbliższych mych pomocników, legły jako podstawa dla późniejszych legionów. Już w drugiej połowie sierpnia, po uformowaniu się Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie, wypłynęła kwestja polityczna w postaci przysięgi i jej formuły. Nie mogę ukryć, że kwestja ta odrazu groziła ostrem przesileniem. Młodzież strzelecka odnosiła się z głęboką niechęcią do brania na siebie odpowiedzialności politycznej za całą Polskę i rozstrzygania w jej imieniu zawitych spraw politycznych, związanych przysięgą.

Wszyscy strzelcy przed przysięgą zażądali odemnie rozkazu, składając na moje barki odpowiedzialność, której bardzo słusznie sami ponosić nie chcieli. Nie będę tu wchodził w motywy mego postępowania, dosyć że tę odpowiedzialność przyjąłem i rozkaz złożenia przysięgi wydałem. Ku wielkiemu memu zdziwieniu przysięga okazała się podwójną – inną w Krakowie, gdzie były skoncentrowane oddziały przygotowujące się do wymarszu, inną w Kielcach, gdzie byłem ja z tą częścią strzelców, która zaraz po wybuchu wojny wyszła w pole.

My w Kielcach złożyliśmy przysięgę Cesarzowi Franciszkowi Józefowi, jako Królowi Polskiemu. Z Kieleckiego oddziały rozwinęły się: Pierwsza Brygada Piechoty, Pierwszy Pułk Ułanów i większa część artylerji, pozatem z niego wyszła wielka ilość oficerów i podoficerów w obu innych brygadach”.

Kończąc powyższą wiązanke zaznaczam, że miasto Turek i powiat Turecki szczytają się tem, że Pierwszy Marszałek Polski Naczelnik Państwa Józef Piłsudski i Minister General Dr. Felicjan Sławoj Składkowski – są Honorowymi Obywatelami Miasta Turku i Powiatu Tureckiego.



Turek, lata dwudzieste XX w. Związek Strzelecki.



Turek, 1933 r. Związek Strzelecki. Wśród siedzących trzeci od lewej L. L. Kru-
szyński.

Leon Lubomir Kruszyński

**Szkolnictwo Średnie
w Turku
(1907-1931)**

Tłocznia Sejmikowa w Turku

- 1931 -

Była to epoka na przełomie XIX i XX stuleci, czasy znamienne nie wyścigu pracy, ale wyścigu ucisku, kiedy naprzykład w szkole elementarnej w Turku, upominano się uczące dziecko „nie!z!ja gaworit po polski”¹, lub naprzykład aresztowano w Warszawie, sercu Polski, córkę autorki „Roty” z racji tej, że nie miała legitymacji paszportowej. Córkę Marji Konopnickiej przysłało transportem do Turku, albowiem w powiecie tureckim w Bronowie, miejscowości znanej w poezji Konopnickiej „o dworku modrzewiowym i starej lipie” było miejsce rodzinne p. Jarosławówny Konopnickiej. Wprawdzie naczelnik powiatu w Turku niezwłocznie zlikwidował błąd policji stołecznej, zaopatrzył pannę Konopnicką w paszport i córka wróciła do Matki.

W tak krytycznych czasach znalazło się w starym grodzie Tura grono osób ideowo usposobionych, aby walczyć o lepsze jutro dla młodzieży bezradnie opuszczonej na polu oświaty i ponad poziom elementarny. Ustawiczne dążenia tego rozumnego grona ludzi kielkowały. Działano po mału, przekonująco, nie zrażając się mozolnie zdobywanymi rezultatami. Owoc dojrzewał pod rozmaitemi postaciami, – dojrzał, z pożytkiem dla dzisiejszych i przyszłych pokoleń.

Celem zobrazowania całokształtu rozwoju poziomu średniego wykształcenia w Turku, tak zwanej „matury”, sięgnę do szpargałów niedalekiej przeszłości, zachowanych w teczce kronikarza.

Po ukazie carskim tak zwanym tolerancyjnym i nastaniu czasów wolnościowych, rozpoczęto w początkach roku 1907 agitację, celem zwerbowania sympatyków sprawy średniego wykształcenia, trwało to rok cały 1907. Dopiero w 1908 roku, dnia 10 maja, na ogólnym zebraniu popierających myśl założenia szkoły średniej w Turku, wybrano Komitet, któremu powierzono losy sprawy. Komitet gromadził fundusze zdobywane z ofiarności publicznej, urządzono 30 sierpnia 1908 roku tombolę² w Turku.

W tym celu wydaną została do Społeczeństwa miasta i okolicy w lipcu 1908 r. następująca odezwa:

¹ nie!z!ja gaworit po polski – nie należy mówić po polsku.

² Tombola – rodzaj loterii fantowej, której celem było zebranie funduszy na określony cel.

Krótką lecz obfita w plon działalność „Macierzy”³ wykazała, że i małuczcy garną się do oświaty i chętnie z jej darów korzystają, o ile zdobycie takowej nie przekracza granic możliwości ofiar materialnych. Wobec tego, każdy ośrodek przestrzeni niewielkiej terytorjalnej kraju, jakim w danych warunkach są i miasta powiatowe, powinien mieć szkołę średnią, choćby czteroklasową, gdzie działwa miasta i okolicy zdobyć może pewien stopień wiedzy, nie narażając rodziców na niepomierne wydatki, nie tracąc dzięki niewielkiej odległości, styczności z rodziną i swą sferą. Wybrani z nich następnie łatwiej, bo dojrzali na ciele i umyśle, wedle możliwości, szukaliby zdobycia dalszej wiedzy po za granicami najbliższego otoczenia. Kierując się tą myślą przewodnią, grono ludzi dobrej woli krząta się koło założenia szkoły czteroklasowej w mieście powiatowem Turku i ma nadzieję, że prowadząc ją sumiennie, niezbyt często będzie potrzebowała odwoływać się do ofiarności publicznej. Na założenie jednak potrzeba funduszu, którego na razie jest bardzo niewiele. Dla powiększenia więc takowego, za pozwoleniem władzy, urządzoną zostanie w Turku, w dniu 16 sierpnia r. b. tombola. Znając szersze zainteresowanie się W. Pana(i) sprawami, dobra społeczeństwa i kraju na celu mającemi, tymczasowy Komitet szkolny śmie udać się do W. Pana(i) z uprzejmą prośbą o łaskawe przyjęcie udziału w zebraniu fantów na projektowaną tombolę, nie tylko w kółku znajomych osób lecz i w swej okolicy, gdyż za zezwoleniem władzy może być urządzoną nie loteria fantowa a tombola, to jest każdy bilet wygrywa jakiś fant, chociażby najdrobniejszy. Cena biletu wygrywającego, oznaczoną została na 25 kopiejek⁴, a zatem fantów chociażby najdrobniejszych potrzeba wiele, by ilością losów osiągnąć dochód poważniejszy.

W przekonaniu że W Pan(i) chętnie pospieszy z pomocą dla tak szlachetnego i doniosłego celu, Komitet tymczasowy nadmienia, że oprócz fantów choćby najdrobniejszych, może być przyjmowaną i gotówka, za którą będą kupione na tombolę przedmioty kosztowniejsze, stanowiące przynętę dla tych, którzy w inny sposób nic nie złożą na ołtarzu ofiarności publicznej. Ofiarowane fanty i pieniądze raczy WPan(i) zapisać w załączonym wykazie

³ Macierz Szkolna – stowarzyszenia oświatowe działające na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. oraz w okresie międzywojennym.

⁴ Kopejka – rosyjska jednostka monetarna funkcjonująca na ziemiach polskich pod zarządem rosyjskim. Od roku 1841 po wycofaniu polskich pieniędzy jedynie obowiązująca 1 kopejka = 0,01 rubla.

i nadesłać łaskawie najpóźniej 1-go sierpnia r.b. pod adresem W-go Frydego⁵, burmistrza miasta Turku. Ewentualnie inwentarz żywy, lub przedmioty ulegające zepsuciu, Komitet prosi o nadesłanie w przeddzień tomboli, to jest w dniu 15 sierpnia 1908 roku.

Leon Kruszyński⁶

Dr. Mader⁷

Wincenty Orłowski⁸

Dr. Saks⁹

Turek, w lipcu 1908 roku.

Tombola ta przyniosła czystego zysku 2.200 rubli.

Korespondent „Gazety Kaliskiej”¹⁰ w № 287 z dnia 8 grudnia 1909 roku z Turku, pisze:

„Jeszcze jedną z nurtujących potrzeb dnia jak miasta tak i okolicy, jest kwestja uczelni średniej dla młodzieży. Początkowych szkół, aczkolwiek nie zawiele, jednakże jest na razie dosyć, lecz po za elementarną szkołą sprawa oświatowa jest tu, w Turku rzecz można tylko w Turku, w bardzo niepo-
cieszającym stanie. Niema miasta w guberni Kaliskiej¹¹, gdzieby nie było szkoły wyższej ponad elementarną. Chociaż czytamy w korespondencjach „Gazety Kaliskiej” że tu i ówdzie toczą się spory nieuzasadnione, jedni pragną zwinąć już z mozołem urządzone uczelnie, drudzy ze wszechmiar bronią jej egzystencji, kto z nich ma rację, jest to sprawa miejscowa, którą

⁵ Wincenty Fryde – Burmistrz Miasta Turku w latach 1902-1909, wcześniej funkcję tę pełnił w Słupcy.

⁶ Leon Lubomir Kruszyński – ur. 1857 r. w Łowiczu, zm. 1935 r. w Turku, współzałożyciel Progimnazjum, działacz Towarzystwa Szkolnego, lekarz weterynarii, historyk amator, działacz społeczny, założyciel i redaktor „Echa Tureckiego”.

⁷ Edward Mader – miejscowy lekarz, wolno praktykujący od początku XX w. do 1914 roku, społecznik, członek Komitetu Szkolnego.

⁸ Wincenty Orłowski – ziemianin, właściciel Muchlina, przewodniczący Powiatowego Towarzystwa Rolniczego i koła Macierzy, członek Komitetu Szkolnego, sędzia pokoju.

⁹ Henryk Saks – lekarz, pracownik szpitala miejskiego w Turku, członek zarządu Towarzystwa Pożyczkowo – Oszczędnościowego zał. w 1899 r., członek Komitetu Szkolnego.

¹⁰ „Gazeta Kaliska” – ukazywała się w latach 1893-1939. Początkowo dwa razy w tygodniu, aby od 1918 r. stać się dziennikiem.

¹¹ Gubernia – jednostka administracyjna wprowadzona w Rosji przez cara Piotra Wielkiego. Na gubernie podzielone były również ziemie białoruskie, litewskie i ukraińskie zabrane przez Rosję w wyniku rozbiorów Polski. Gubernia Kaliska istniała od 1867 r. do 1914 r.

sami rozstrzygną, ale przynajmniej jest coś, marna szkoła ale przynajmniej marna jest. Tu, w Turku nawet marnej niema szkoły, a to bardzo smutny stan. Nie pocieszeni rodzice wyczekują zbawiennej rady w tej mierze od samopomocy społecznej. Grono ludzi zaradnych, nie zrażając się niepowodzeniami, pracuje w tym kierunku, aby zakrzesić światełko, które jakoś to przy dobrej woli, a pomocy Boskiej, roznieci się w płomyk czysty i jasny, Krzątanie to wyda owoce, dużo czasu wymaga tu dojrzanie tego owocu, ale mamy nadzieję, że dalsza niezmordowana praca rzeczników projektowanej szkoły czteroklasowej uwieńczoną zostanie w niedalekiej przyszłości, pomyślnym skutkiem.

Praca mrówcza Komitetu nie ustawała, zbierano ofiary, urządzano imprezy na dochód projektowanej szkoły, między innymi z dnia kwiatka 24 i 25 czerwca 1912 roku przyniosły czystego dochodu 501 rubli 17 kopiejek. Nabyto także nieruchomość w Turku dla projektowanej szkoły. Dojrzałe społeczeństwo nasze nie omieszkalo pospieszyć z hojną ofiarnością.

Korespondent „Gazety Kaliskiej” w Nr. 10 z dnia 15 maja 1912 r. z Turku pisze: Od dawna już upragnione marzenie o szkole średniej w Turku spełnia się. Z początkiem roku szkolnego 1912/13 to jest od 2 września 1912 r. będzie otwarte w Turku Progimnazjum męskie, szkoła prywatna 4 klasowa z klasą przygotowawczą. Egzaminy odbywać się będą od 22 do 31 sierpnia 1912 roku Szkoła ta będzie subsydjowana przez mieszkańców miasta i okolicy, posiada własny dom i dzięki opiece ludzi dobrej woli będzie miała być zapewniony. Również w tymże terminie otwarte zostaje w Turku progimnazjum żeńskie panny Tomiły Składkowskiej¹².

Mieszkańcy miasta i okolicy, z prawdziwą radością witają obydwie te nowopowstające uczelnie, uznając w zupełności potrzebę nieodwołalną ich istnienia.

Spełniły się długo oczekiwane marzenia. Średnia szkoła i jej początek urzeczywistniły się.

Korespondent „Gaz. Kal.” w Nr. 202, z dnia 5 września 1912 r., z Turku pisze:

Dnia 2 września 1912 r., w poniedziałek, bardzo liczne zebranie mieszkańców miasta i okolicy bliższej i dalszej towarzyszyło uroczystemu aktowi otwarcia progimnazjum męskiego w Turku.

¹² Tomiła Składkowska – ur. 1888 r. zm. 1920 r., absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauczycielka, w 1912 r. przybyła do Turku. W tym też roku otworzyła Żeńską Szkołę Handlową, prowadziła działalność oświatową dla dorosłych, zamieszczała artykuły w prasie lokalnej, jako ochotniczka wstąpiła do Legionów Polskich.

Już o godzinie 9-ej rano tłumy zapełniły ulice przyległe do gmachu szkolnego. Wkrótce tysięczny orszak ruszył ulicami miasta do kościoła. Był to orszak wspaniały, złożony ze wszystkich stanów, wyznań, klas płci obojga, pragnących dla dziatwy oświaty. Przy dźwiękach pięknej orkiestry Straży Pożarnej, na czele kroczyli przedstawiciele władz miejscowych wszystkich dekanatów, Komitet założycieli szkoły i in corpore¹³, delegaci: Towarzystwa Rolniczego¹⁴ powiatu Tureckiego, Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej¹⁵ w Turku, Straży Pożarnej Ochotn.¹⁶, Muzycznego. Wspomagania biednych, nauczyciele szkół miejskich, obywatele, rodzice, ciało pedagogiczne i 90 uczniów nowo powstałej uczelni w właściwym umundurowaniu. Upamiętniono ten pochód zdjęciem fotograficznym na Rynku miasta (patrz Nr. 6 „Echo Tureckie 1928 r.”)

W kościele zastano mnóstwo publiczności. Po odbytej Mszy uroczystej, której towarzyszyła piękna muzyka skrzypcowa, z wykonaniem modlitwy Schuberta, przemówił gorącymi słowami zachęty dzielny kaznodzieja Ks. Buchalski¹⁷, prefekt progimnazjum. Ks. Buchalski mówił o zadaniu Szkoły dla społeczeństwa, o doniosłości oświaty, o należytej wdzięczności dla rodziców i wychowawców, o powinnej wyrozumiałości nauczycieli, o chwalebnej wytrwałości w dopięciu zamierzonego celu panów założycieli.

Następnie cały orszak wrócił do gmachu szkolnego, gdzie nastąpiło poświęcenie lokalu. Z Bogiem rozpoczętemu dziełu życzymy powodzenia i rozwoju”.

Przy tej sposobności notujemy krótki zarys przebiegu powstania nowej uczelni.

¹³ in corpore – wszyscy razem.

¹⁴ Powiatowe Towarzystwo Rolnicze – założone 4 września 1906 r. Prezesem Towarzystwa został Wincenty Orłowski, ziemianin, właściciel Muchlina. Towarzystwo zajmowało się organizacją prelekcji, odczytów i organizacją kursów dla włościan.

¹⁵ Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa powołana dnia 11 sierpnia 1899 r. jako Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe z siedzibą w Ratuszu. Pracą Towarzystwa kierował zarząd jak i rada nadzorcza.

¹⁶ Ochotnicza Straż Pożarna powstała w Turku w 1874 r. jako Straż Ogniowa. Inicjatorem jej powstania był Jan Sokolnicki. Władze carskie organizację uznają rok później. Straż otrzymuje plac przy ul. Konińskiej (obecnie 3 Maja). W roku 1880 powstaje pierwsza parterowa remiza.

¹⁷ Ks. Franciszek Buchalski – wikariusz parafii w Turku 1908-1913, budowniczy nowej świątyni parafialnej, fundator jednego z okien ze szkła katedralnego do kościoła N.S.P.J. w Turku.

W mieście powiatowym Turku liczącem obecnie dziesięć tysięcy mieszkańców, od dawnych czasów istniały tylko początkowe szkoły, w których chłopcy czerpali wykształcenie elementarne.

Liczba tych szkół dla chłopców dochodziła do trzech. Powszechny stan oświaty wykazywał ogromne braki. To też oddawna jednostki więcej myślące czyniły starania, aby poziom umysłowy młodzieży podnieść nad elementarny. Lecz zawsze usiłowaniom tym nie sprzyjały rozmaite warunki. Nie zasypiano jednakże sprawy oświatowej. Od dawna kielkujące dążenia przyjęły konkretną formę w dniu 10 maja 1908 roku i tegoż dnia, na ogólnym zebraniu popierających myśl założenia szkoły średniej wybrano Komitet, któremu powierzono losy sprawy. Komitet kierując się maksymą „Concordia res parvae crescunt, discordia maximae dilabuntur” (zgoda buduje małe rzeczy – niezgodą największe zostają zburzone) zwalczwszy wszelkie przeszkody i tamy napotymane na wytkniętym drogowskazie zdołał dokonać dzieła. Gromadzone fundusze zdobyte z ofiarności publicznej, wyzyskano na ten cel w dniu 30 sierpnia 1908 roku urządzoną tombolę w Turku i w dniu 24 czerwca 1912 roku dzień kwiatka, uzyskano od miasta roczne subsydjum¹⁸ po 1000 rubli. Nabyto na własność dla przyszłej uczelni odpowiednią posesję w Turku kosztem pięciu tysięcy rubli. Zawdzięczając kilkoletnim mozolnym staraniom gronka ludzi dobrej woli wreszcie dnia 2 września 1912 roku otwarto w Turku podwoje progimnazjum 4-ro klasowego męskiego, którego kierownictwo przyjął na siebie p. Sikorski Wacław¹⁹.

W dniu tym otwarto klasę wstępną, pierwszą i drugą; ilość uczniów zapisanych jest 90, wykładających osób 6.

Postawienie tej uczelni na wysokości zadania i dobór odpowiednich sił pedagogicznych zależeć będzie od kierownika, czego spodziewa się społeczeństwo.

Obowiązkiem kronikarskim jest wymienienie szeregu nazwisk osób, dzięki pracy, staraniom i zachodom których miasto Turek zawdzięcza istnienie swojego progimnazjum p.p. Dr. Saks Henryk, Orłowski Wincenty, Dr. Łą-

¹⁸ subsydjum – zasilek pieniężny; subwencja.

¹⁹ Wacław Sikorski – pierwszy dyrektor (1912-1920) i nauczyciel progimnazjum męskiego, członek Koła Przyjaciół Harcerstwa. Mimo trudnych warunków materialnych zdołał uratować szkołę przed upadkiem. Po roku 1920 otrzymuje pracę w miejskim Gimnazjum w Kaliszu, a następnie zostaje inspektorem szkolnym w Kole.

czyński Leon²⁰, Kruszyński Leon, Hübner Robert²¹, Kaczorowski Fabjan²², Dr. Mader Edward, York Edward²³, Szeffel Rajnhold²⁴.

Gdy ukończoną została działalność Komitetu, w którego pieczy koncentrowała się akcja doprowadzenia do skutku założenie szkoły średniej, kupno posesji, otwarcie progimnazjum w Turku, okazało się potrzeba założenia Towarzystwa Szkolnego²⁵.

Towarzystwo Szkolne w Turku w myśl § 1 Statutu czyli Ustawy ma na celu okazywanie pomocy materialnej zakładowi naukowemu w mieście Turku, a mianowicie Progimnazjum założonego przez Wacława Sikorskiego, jak również niesienia pomocy materialnej niezamożnym uczniom tejże uczelni i innych zakładów naukowych w m. Turku w postaci opłacania za nich wpisów szkolnych i dostarczania im podręczników szkolnych. Założycielami Towarzystwa Szkolnego byli honorowi ławnicy magistratu miasta Turku Leon Kruszyński i Robert Hübner.

Towarzystwo Szkolne m. Turku zaciągnięte zostało do rejestru towarzystw guberni Kaliskiej pod Nr. 79, na zasadzie orzeczenia Kaliskiej gu-

²⁰ Leon Łączyński – lekarz powiatowy, prezes Towarzystwa Szkolnego niosącego pomoc finansową powstającym wówczas szkołom, przewodniczący Powiatowej Rady Opiekuńczej. Działacz na rzecz niepodległości ziem polskich. Po opuszczeniu Turku przez wojska niemieckie w 1918 r. wszedł w skład Tymczasowego Zarządu Powiatowego czyli pierwszego zarządu dla miasta i powiatu.

²¹ Robert Hubner – (Hübner), pochodził z rodziny tkaczy, włókienników, właściciel fabryki mydła założonej w 1888 r. przez Ignacego Hübnera przy ul. Nowy Świat (obecnie Kaliska), członek Straży Ogniowej, a przed wybuchem I wojny światowej jej naczelnik, członek zarządu Towarzystwa Szkolnego, ławnik miejski.

²² Fabian Kaczorowski – członek Zgromadzenia Tkaczy w Turku, w 1889 r. wybrany na Starszego zgromadzenia, inicjator powołania w Turku Straży Ogniowej, działacz na polu oświatowym, ławnik miejski, ostatni burmistrz przed wybuchem I wojny światowej i przewodniczący Polskiej Rady Miejskiej powołanej w 1917 r., później wiceburmistrz, członek Związku Rzemieślników Chrześcijan.

²³ Edward York – społecznik, w 1895 r. właściciel składu aptecznego, ożeniony z Felicją z domu Marszel. Aktywnie działał na rzecz utworzenia szkoły średniej (gimnazjum). Został członkiem komitetu, którego celem była zbiórka funduszy na utworzenie nowej szkoły. Zmarł 3 września 1930 r.

²⁴ Rajnhold Szeffel – ur. 4 listopada 1860 r., zm. 18 maja 1933 r. Syn Ferdynanda i Karoliny. Przejął założoną przez ojca w 1846 r. Fabrykę WYROBÓW BAWELNIANYCH w Turku przy ul. Tkackiej 36 (później St. Składkowskiego, obecnie St. Żeromskiego). Zatrudniał 40 osób. Wybudował także oficynę, gdzie umieścił dodatkowe krosna mechaniczne.

²⁵ Towarzystwo Szkolne – organizacja utworzona 7 listopada 1912 r., mająca na celu niesienie pomocy materialnej szkołom i potrzebującym tego uczniom na terenie miasta Turku. W skład Towarzystwa weszli światli obywatele miasta.

berniałnej Komisji do spraw Towarzystw i Związków z dnia 7-go listopada 1912 roku podpisał Gubernator N. Nowosilcow²⁶.

Korespondent „Gazety Kaliskiej” z Turku, w Nr. 266 z dnia 20 listopada 1913 r. pisze: Dnia 16 listopada 1913 r. odbyło się ogólne zebranie członków Towarzystwa Szkoły w Turku. Ze sprawozdania Zarządu za rok 1912-13, dowiadujemy się, że minął rok istnienia progimnazjum w Turku a zarazem rok istnienia związanej ściśle z tą instytucją jej opiekunki – Towarzystwa Szkolnego w Turku. Młoda szkoła, młoda instytucja. Lecz wiele lat pracy ciernistej złożyło się na to, aby młodzieży umożliwić nabycie wiedzy niezbędnej, w zakresie więcej niż początkowej. Progimnazjum otwarte zostało 2 września 1912 roku mieści się w własnej siedzibie, pod Nr. 241 przy ulicy Szkolnej, nabytej za sumę 4800 rubli. Uruchomienie instytucji naukowej wraz z kupnem nieruchomości wynosiło do 7000 rubli, zebranych z ofiarności publicznej. Dalej sprawozdanie podkreśla szereg osób, dzięki wytrwałej pracy, staraniom i poparciu których miasto ma w swych murach szkołę średnią.

Sprawozdanie wylicza szereg cyfr danych finansowej natury i budżetu.

Na zakończenie ustępujący Zarząd wzywa światły ogół, któremu sprawa szkolna w tutejszem mieście nie jest obojętna, bo być nie może, aby trafnym wyborem swoim przyszłych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej dał dowód, że powierza sprawę w ręce rzeczników energicznych godnych wyboru honorowego.

Notując powyższe z kronikarskiego obowiązku życzymy wybranemu Zarządowi owocnej pracy, a młodej uczelni kwitnącego rozwoju.

W korespondencji „Gazety Kaliskiej” z Turku, pod dniem 18 marca 1914 r. czytamy: Dotykając sprawy szkolnictwa w Turku, nadmieniamy, że istniejąca tu czteroklasowa szkoła męska, w charakterze progimnazjum, posiada liczny zastęp uczących się, przewyższający z górą setkę uczniów, prosperuje zupełnie dobrze, zmierzając ustawicznie i planowo ku ulepszeniom w rozwoju swoim tej uczelni. Niemniej szkoła żeńska, istniejąca także w Turku, założona przez p. Składkowską, posiada również dostateczną ilość uczennic, prosperuje dobrze i ma widoki zupełnego rozwoju.

Nastaje sierpień 1914 roku i wybuch wojny światowej czyli europejskiej. Wśród bardzo ciężkich warunków, rozwija się całokształt tego średniego zakładu naukowego w epoce odradzającej się państwowości polskiej, po

²⁶ Nikołaj Iwanowicz Nowosilcow – Gubernator Guberni Kaliskiej, następcą Michała Piotrowicza Daragana, potomek osławionego senatora carskiego. utrwałonego w mickiewiczych „Dziadach”.

mękach przeszło stuletniej niewoli i przy trwającym od kilku lat ponurym pomruku dział armatnich i oto gdy ołowiane chmury, ciężące nad naszą ziemią, zaczęły się rozstępować na horyzoncie rozstłonecznionego nieba Polski, rozpoczęto znów twórczą pracę w chwili przewrotu, to jest po ustąpieniu okupantów i zaborców. Społeczeństwo odetchnęło rokując sobie, że uruchomione żagle pod skrzydłami Białego Orła posterują swój okręt do trwałego rozwoju oświaty.

W 1915 roku założono w progimnazjum zastęp harcerski, który zamienił się w następstwie na I drużynę Księcia Józefa Poniatowskiego. Drużynę tą prowadził Henryk Milewski²⁷.

W 1916 roku dnia 28 lipca odbyło się posiedzenie w sprawie szkół w Turku. W roku 1916 i 1917 istniała także Szkoła Handlowa Męska 4-ro klasowa, która po rocznem istnieniu została zwinięta.

W 1917 roku, dnia 3 IX poświęcono tablicę pamiątkową w sali progimnazjum imienia Kościuszki.

W 1918 roku 29 czerwca kronikarz otrzymuje przepustkę z Turku do Warszawy od okupantów do Naczelnika Szkolnictwa średniego Zawadzkiego dla koncesjonowania szkoły średniej. Przytaczam wyciąg sprawozdania z działalności Towarzystwa Szkolnego w Turku, znajdujące się w aktach.

Szkoła została założona 1-go sierpnia 1912 roku Początkowo otwarte były przez b. kierownika W. Sikorskiego klasy; wstępna, pierwsza i druga. Inicjatywę powstania szkoły dała Macierz Szkolna, po rozwiązaniu której utworzył się specjalny Komitet z pośród miejscowych obywateli, który nabył nieruchomości przy ul. Szkolnej pod № 241²⁸ za 4800 rubli. Komitet zalegalizował obowiązującą dziś ustawę i powołał na jej podstawie do życia obecne Tow. Szkolne.

W roku szkolnym 1912/13 szkoła liczyła 90 uczniów. W następnym 1913/14 w klasach: wstępnej, pierwszej i drugiej było 110 uczniów.

W roku 1914/15 lekcje rozpoczęły się na początku września, lecz z powodu wojny zgłosiło się tylko 65 uczniów. Zbliżanie się wojsk niemieckich i polityczki pod Turkiem spowodowały przerwę w lekcjach, co nastąpiło 26 września 1914 roku.

²⁷ Henryk Milewski – ur. 1898, zm. 1923 r., syn Wincentego i Pelagii, pierwszy drużynowy działającej w konspiracji drużyny skautowej. W 1919 r. po otrzymaniu matury w Łodzi, ochotniczo wstępuje w szeregi tworzonego Wojska Polskiego.

²⁸ Obecnie budynek Wojskowej Komendy Uzupełnień przy ul. Szkolnej nr 8.

Gmach szkolny zajęty został na potrzeby armii okupacyjnej. W 1915 roku 25-go stycznia, po stopniowym usuwaniu się wojsk niemieckich z gmachu szkolnego zostały zorganizowane komplety w zakresie czterech klas. Liczba uczniów w końcu roku szkolnego dosięgła 52. Lekcje prowadzono intensywnie, bez żadnych przerw świątecznych, do połowy lipca; uczniowie w ciągu 6-ciu miesięcy przeszli cały kurs, dla uczniów 4-ej klasy zorganizowano egzamina 28 sierpnia. W roku szkolnym 1915/16 były czynne klasy 1,2,3,4, oraz komplet klasy 5-ej. Uczniów było w końcu roku 109.

W roku 1916/17 były czynne klasy 1,2,3,4,5,6, uczniów w końcu roku było 190.

W roku 1917/18 czynnych klas siedem, ogólna liczba uczniów 210.

W roku 1918/19 klas czynnych ośm i wstępna, liczba uczniów 247. Uczniowie klasy 8-ej otrzymali matury po zdaniu egzaminów wobec komisji ministerjalnej.

W roku szkolnym 1919/20 klas czynnych ośm i wstępna, liczba uczniów 340. Sprawozdanie wykazuje następnie szczegółowe cyfry stanu finansowego, z którego wynika, że dochody z wpisów szkolnych w latach 1914/15, 1915/16, 1917 pobierał kierownik szkoły Sikorski i pokrywał wydatki na opłaty nauczycieli, po sprawdzeniu przez Zarząd ksiąg opłat, w protokołach Zarządu zamieszczane sprawozdania finansowego.

W roku 1916/17 w lipcu zaciągnięto pożyczki, od Rady Opiekuńczej Powiatowej 1250 marek.

W roku 1917/18 wydano na budowę sali rekreacyjnej 1346 marek, zwrócono pożyczkę R.O.P. 1250 marek.

W roku 1918/19 pomoc na budowę Rady Op. Pow. 3500 marek, na wpisy od R.O.P. 3865 marek, Chrześ. Stow. Spożyw. 505 marek. Zaciągnięto pożyczki od R.O.P. 5000 marek. Subsydjum z Sejmiku 10.495 marek. Remont i budowa oficyn 14.905 marek. Zwrot pożyczki R.O.P. 5000 marek.

Rok szkolny 1919/20 wykazuje dochodu od Państwa 40.000 mk. Od miasta 20.000 mk. Od Sejmiku 10.000 mk. Od Towarzystwa Szkolnego 1402 marek, Od Towarzystwa Poż. Oszczędn. 3500 mk.

W roku 1920/21 zapomoga od Sejmiku 150.000 marek, od Magistratu 15.000 mk., niedoboru 161.216 mk.

Statystyka uczniów według zajęcia rodziców: Włościan i rolników drobnych 90, Rzemieślników i drobnych przemysłowców 65, kupców i przedsiębiorców handlowych 47, urzędników 31, różnych innych zawodów 32. Razem 265.

Statystyka uczniów gimnazjum imienia Tadeusza Kościuszki w 1920/21, według zamieszkania rodziców Miasto Turek 133, powiat Turecki 66; powiat Koniński 43, powiat Kolski 7; inne powiaty 11; uchodźcy 14. W tym okresie p. Sikorski wyjeżdża na stanowisko Inspektora Szkolnego a obejmuje kierownictwo Wyrzykowski Stanisław²⁹.

W roku 1918/19 Gimnazjum męskie wydało 6 matur.

W roku 1919/20 wydało 17 matur.

W roku 1921 dnia 10 maja Sejmik w Turku uchwalił: przyjąć od Towarzystwa Szkolnego pod swój Zarząd Gimnazjum męskie.

Koncesję na Gimnazjum humanistyczne męskie z łaciną wydało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego³⁰, dnia 12 X 1921 roku № 19391 na Wydział Powiatowy Sejmiku. Roku 1922 dnia 20 czerwca Rada Miejska w Turku przyjęła pod swój zarząd gimnazjum żeńskie.

Celem zobrazowania przejść w dalszym biegu czasu, uczelni średniej w Turku, przytoczę kilka wyciągów z protokołów urzędowych.

Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu m. Turku z dnia 5 maja 1925 r.

Rozpatrując sprawę prowadzenia w dalszym ciągu Gimnazjum żeńskiego, Magistrat doszedł do wniosku, że aczkolwiek Rada Miejska decyzją swą z dnia 20 VI. 1922 r. przyjęła pod swój zarząd Gimnazjum żeńskie, zapłaciwszy za pomoce naukowe i utensylja³¹ umówioną sumę i przez cały czas od tej chwili prowadziła na swój rachunek, dokładając poważne sumy, to jednakże obecnie, wobec ogłoszonych przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 11 VIII 1923 r., finanse tutejszego miasta są bardzo ograniczone, skutkiem czego miasto nie mogłoby własnym kosztem utrzymać Gimnazjum żeńskie, zdecydowano: postawić Radzie Miejskiej wniosek o zrzeczenie się od dnia 1 sierpnia 1924 roku prowadzenia Gimnazjum żeńskiego; przekazania takowego Towarzystwu Szkolnemu, z tem, że Towarzystwo Szkolne postara się o uzyskanie koncesji na Gimnazjum Koedukacyjne i połączy oba Gimnazja, to jest męskie; żeńskie.

²⁹ Stanisław Wyrzykowski – dyrektor gimnazjum w latach 1920-1927. Prowadzona przez niego w sposób nieudolny gospodarka finansowa doprowadziła do tego, iż Towarzystwo Szkolne nie podpisało z nim umowy na kolejne lata. Został zwolniony decyzją kuratorium w Łodzi.

³⁰ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zostało powołane dnia 17 XI 1918 r. Pierwszym ministrem został Ksawery Prauss. Koncesja na gimnazjum w Turku została wydana za ministra Antoniego Ponikowskiego.

³¹ Utensylia – narzędzia, przybory, sprzęt; akcesoria.

Oileby zaszła potrzeba subsydjowania Gimnazjum Koedukacyjnego, Magistrat nie omieszką wystąpić do Rady Miejskiej z odpowiednim przychylnym wnioskiem, w miarę posiadanych funduszy.

Za zgodność z oryginałem
Burmistrz miasta Turku W. Kaczorowski.³²

Sekretarz St. Witulski.³³

Uchwalono dnia 12 maja 1924 r.

Wyciąg z protokołu № 2 posiedzenia
Sejmiku Powiatowego w Turku, odbytego
w dniu 6 maja 1924 roku.

Sejmik jednogłośnie uchwala, pokryć koszta połączone z utrzymaniem Gimnazjum Męskiego w Turku do końca bieżącego roku szkolnego, to jest do 1 sierpnia 1924 roku; zrzec się odpoczątku przyszłego roku szkolnego dalszego zarządu Gimnazjum Męskiego imienia Tadeusza Kościuszki w Turku, przekazując je z powrotem miejscowemu Towarzystwu Szkolnemu. Upoważnić Wydział Powiatowy do załatwienia wszelkich formalności, połączonych ze sprawą zwrotu Gimnazjum faktycznemu właścicielowi, miejscowemu Tow. Szkolnemu.

Przewodniczący Sejmiku
Starosta Leopold Boryslawski³⁴

W protokole № 6 Wydziału Powiatowego w Turku, z dnia 2 maja 1924 roku zaznaczono, że w przeciągu trzech lat Sejmik ponosił koszta utrzymania tej placówki oświatowej, obecnie Wydział Powiatowy uchwala wystąpić z wnioskiem do Sejmiku, o ileby zaszła rzeczywista potrzeba subsydjowania Gimnazjum, Wydział Powiatowy nie uchyli się od wystąpienia na Sejmik z wnioskiem przychylnym, o ile na to pozwolą fundusze i zastrzegając, że

³² Władysław Kaczorowski – ur. 1873, zm. 1931 r., pochodził z rodziny majstrów tkackich, syn Fabiana, członek Zgromadzenia Tkaczy w Turku, założyciel Związku Rzemieślników Chrześcijan, Burmistrz Miasta Turku w latach 1919-1927.

³³ Stanisław Witulski – działacz społeczny, od 1919 r. pełnił funkcję sekretarza w Magistracie Miasta Turku, członek Zarządu Związku Strzeleckiego.

³⁴ Leopold Boryslawski – Starosta Powiatu Tureckiego w latach 1924-1932, autor wielu publikacji w „Echu Tureckim”, członek Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej w Turku, członek zarządu, później prezes Związku Okręgowego Straży Pożarnych, aktywny uczestnik w życiu społeczno-kulturalnym miasta.

subsydja winny być udzielane przez miasto i Sejmik w stosunku procentowym do uczniów Gimnazjum, uczęszczających z miasta i wsi.

Zarząd Towarzystwa Szkolnego w Turku dnia 31 maja 1924 roku za № 5 zwraca się do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego imieniem Towarzystwa Szkolnego i Rodziców z prośbą o uzyskanie koncesji na prowadzenie 8-mio klasowego Gimnazjum Koedukacyjnego³⁵ w Turku, ponieważ jest zmuszone uciec się do tej konieczności, nie chcąc dopuścić do likwidacji obydwóch szkół średnich, które z przyczyn materialnych musiałyby uleść temu losowi. Przytem Zarząd dodaje, że tutejsza Rada Miejska, zebranie rodziców i ogólne zebranie Towarzystwa Szkolnego wypowiedziały się za Gimnazjum Koedukacyjnem. Język wykładowy polski, typ humanistyczny, według programów Szkół Państwowych.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Łódź dnia 5 czerwca 1924 roku, L. dz. 11, 4656/1-2 w sprawie koncesji na szkołę średnią.

Do Zarządu Towarzystwa Szkolnego w Turku.

Przychylając się do prośby z dnia 7 maja 1924 r. Nr. 2 Kuratorjum zezwala Zarządowi na przyjęcie utrzymywanego przez Sejmik Powiatowy w Turku Gimnazjum Męskiego i utrzymywanego przez Magistrat m. Turku Gimnazjum Żeńskiego, oraz na połączenie tych dwóch szkół pod jednym kierownictwem i prowadzenie jako Gimnazjum Koedukacyjnego, od dnia 1 sierpnia 1924 r. pod następującymi warunkami.

1. Zarząd zabezpieczy normalne funkcjonowanie szkoły przez a) dostarczenie jej pomieszczenia odpowiedniego dla szkoły koedukacyjnej pod względem wymagań zdrowotnych i urządzeń wewnętrznych, b) przez dostarczenie pomocy naukowych koniecznych dla prawidłowego nauczania i c) przez zaangażowanie wykwalifikowanego personelu nauczycielskiego, któryby dawał gwarancję utrzymywania w szkole należytego nadzoru wychowawczego.
2. W roku szkolnym 1924/25 koedukacja wprowadzona zostanie w klasach I-III włącznie, w następnych zaś latach rozszerzona będzie stopniowo na klasy dalsze.

³⁵ Gimnazjum koedukacyjne – szkoła pozwalająca na wspólne kształcenie dzieci i młodzieży obojga płci.

3. Od klasy czwartej począwszy prowadzone będą równolegle oddziały żeńskie, które podlegać będą stopniowej likwidacji w ten sposób, że z końcem roku szkolnego 1924/25 zwinięta zostanie czwarta klasa żeńska, z końcem roku szkolnego 1925/26 piąta klasa żeńska i t. d.
4. Nauka we wszystkich oddziałach odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych. W razie gdyby w oddziałach żeńskich nauka prowadzona była popołudniu, oddziały te będą uważane za komplety naukowe, nie mające prawa wydawania świadectw szkolnych.

Gimnazjum nosić będzie nazwę „Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkolnego w Turku”

Kurator Dr. Jan Jarosz.

Na stanowisko kierownika Gimnazjum Kuratorjum zatwierdziło St. Wyrykowski. Korespondent „Gońca Kaliskiego” w Nr. 28 z dnia 4 lutego 1924 r. pisze.

Nieco trudniej rzecz się przedstawia z uczelnią średnią dla kobiet w Turku. Usiłowania ówczesnych władz skierowane były najmniej ku krzewieniu oświaty, tembardziej kobiet. Nie marzono o średniej szkole dla kobiet w Turku. Z biegiem czasu p. Tomiła Składkowska założyła w Turku szkołę handlową żeńską 4-klasową i zakład ten nabyła spółka w 1918 r. Ks. Kasprzykowski³⁶, Marja Blochowa³⁷, przekształciwszy na Gimnazjum żeńskie 6 klasowe „Królowej Jadwigi”. W 1922 roku Magistrat miasta Turku nabył na własność miasta to Gimnazjum 6 klasowe, którego Dyrektorem jest Gołaszewski³⁸ a uczennic było 83. Na dochód gimnazjum żeńskiego w końcu 1923 roku urządzono loterię fantową, która przyniosła dochodu 116 milj. marek. Ciężkie czasy są i dla tej uczelni, jak wogóle dla wszystkich społecznych instytucyj, w obecnym przejściowym okresie Odrodzonego

³⁶ Ks. Ignacy Kasprzykowski – Proboszcz parafii N.S.P.J. w Turku w latach 1913-1921. Dziekan, Kanonik Kolegiaty Kaliskiej. W 1914 r. internowany przez wkraczające do miasta wojska niemieckie, członek komitetu organizacyjnego Związku Rzemieślników Chrześcijan w Turku, członek Koła Przyjaciół Harcerstwa.

³⁷ Maria Blochowa – w latach 1918-1922 właścicielka 6 klasowego Gimnazjum Żeńskiego im. królowej Jadwigi w Turku. Ze względu na trudności finansowe zrzekła się jego dalszego prowadzenia, jednak pozostała nauczycielką w tejże szkole.

³⁸ Wiesław Gołaszewski – matematyk, nauczyciel Gimnazjum Męskiego w Turku, dyrektor Gimnazjum Żeńskiego w latach 1922-1924. Dyrektor Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w latach 1930 i 1932-1933 r.

Państwa. Aby prosperować, zmuszeni byli nauczyciele zrzec się 30% pensji. Warunki bytu utrudniają rodzice dzieci, nieregularnie wnosząc wpisy. Koniecznym warunkiem byłoby dla dobrej egzystencji zakładu, nadać prawa publiczności. Ciężkie warunki w jakim kraj po wojnie się znajduje, winny skłaniać Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do uczynienia pewnych doraźnych ulg w wymaganiu odpowiedniego lokalu. Braki lokalu powinny być uwzględnione, czasy tego jeszcze wymagają, jak to mówią: „nie odrazu Kraków zbudowany” a nie wolno zaniedbać oświaty kobiet, chociażby na czas najkrótszy, bo zaniedbanie srodze zemści się na kilku pokoleniach znękanego przeszło 100 letnią niewolą narodu.

W 1927 roku, 2 kwietnia, w protokole posiedzenia Zarządu Towarzystwa Szkolnego wyrażone jest żądanie, aby wystąpić do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego z prośbą o zawieszenie w urzędowaniu p. Wyrzykowskiego jako kierownika Gimnazjum i o zamianowanie p.o. Kierownika Gimnazjum Stanisława Filipka³⁹. Dla przedłożenia niniejszej sprawy w Kuratorjum Szkolnem delegowano członków Zarządu Burmistrza Kaczorowskiego i Franciszka Stawickiego⁴⁰.

W roku 1930/31 obejmuje kierownictwo w Gimnazjum Mazur Andrzej⁴¹. Skład nauczycieli i nauczycielek, którzy wykładali w szkołach średnich w TURKU był następujący:

Arnali, Bartel Gustaw, Bartel Oskar, Basow, Basowowa, Berent, Blochowa, Blochówna Marja, Borowska, Bridge, Buchali, Buchalski Ks., Butrymowiczowa, Cielecka, Cieplak, Chołdakowski, Dobrzański, Eichblat, Filipek, Gad, Giedroń, Gołaszewski, Graumann, Grodyński, Gotard, Hermes, Hosanowa, Hutko, Iglikowska, Iwicki, Janczura, Jazdowska, Jędrzejewski Ks., Kardyński Ks., Kasprzykowski Ks., Kączkowski, Kędzierska. Kieruczenko,

³⁹ Stanisław Filipek – nauczyciel języka łacińskiego, dyrektor Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w latach 1927-1929 r.

⁴⁰ Franciszek Stawicki – ur. 1878 r., zm. 1950 r., z zawodu piekarz, patriota, działacz społeczny. Członek Powiatowej Rady Opiekuńczej, jeden z twórców Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników, od 1928 jego prezes. Doprowadził do powstania sekcji dramatycznej, która dała początek Teatrowi Amatorskiemu. Działał w zarządzie Towarzystwa Szkolnego. Członek Rady Miejskiej, delegat Sejmiku Powiatowego, burmistrz Miasta Turku w latach 1930-1936. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników.

⁴¹ Andrzej Mazur – nauczyciel, dyrektor Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w latach 1930-1932 r., prezes Rady Szkolnej Powiatu Tureckiego, naczelny redaktor „Echa Tureckiego”, prezes Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem jak i Zarządu Powiatowego Związku Strzeleckiego. W 1932 r. przeniesiony do Gimnazjum w Łęczycy na stanowisko dyrektora szkoły.

Kobyliński, Korolkiewicz, Koskowski, Kozłowski, Krzyżkowski Ks., Leśnik Ks., Łapińska, Łączyńska, Łukaszewicz, Madaj, Majda, Manugiewiczowa, Matawowska, Mazur, Mondalski, Mroczkova, Nowakowski, Nowicki, Oraczewski Ks., Piórkowa, Poradowska, Porowska, Puszcówna, Raczkowski, Rakowiecki, Romanowski, Sachs Pastor, Sachsowa, Saski, Sekutowiczowa, Sikorski Wacław, Sikorska Zofja, Składkowska Tomiła, Słucki, Ślósarska Leokadja, Snaglewski, Smokowski, Stawicki, Stach Franciszek, Steczek, Szykowski Dr. Ks., Szymczak Ks., Tomaszewski, Turek S., Turek J., Wachsteński Baron Lichtfus, Walecki, Wilczyński, Wojciechowski Ks., Wójcikowski Dr., Wołoszczuk, Wyrzykowski, Zachorski, Żołnierek.

Wizytatorami byli: Asłamowicz, Botner, Brycki, Dzierżyński, Łazowski, Maciński, Oster, Papierkowski, Sadowski, Wójcicki.

ZARZĄD TOWARZYSTWA SZKOLNEGO

Prezesem Towarzystwa Szkolnego w 1912 r. został wybrany Dr. Łączyński Leon, Sekretarzem Kruszyński Leon, Skarbnikiem Dr. Saks Henryk, Członkami Zarządu Hübner Robert, Waberski Władysław.

W roku 1920 Prezes Starosta Dzierżawski Aleksander, vice prezes Łempicki Julian, członkowie: Burmistrz Kaczorowski Władysław, Dr. Wójcikowski, Orłowski W., Zieliński Kazimierz, Sękalski, Hübner, Pastor Sachs.

W roku 1921 Prezes Łempicki Julian, zastępca Łażewski, Skarbnik Dr. Wójcikowski, Sekretarz Dobrzański, członkowie Hübner, Kaczorowski, Sękalski, Waberski.

W roku 1926 Zarząd Towarzystwa Szkolnego tworzyli:

Prezes Starosta Borysławski Leopold, Członkowie Burmistrz Kaczorowski Wład., Osiński, Głądała, Pastor Sachs, Stawicki. Zastępcy Kruszyński, Kaczorowski M., Karkowski, Komisja Rewizyjna Czeremuziński, Krassowski Marjan, Folner, Zastępcy Jankowski, Piórek.

W roku 1930 Prezes Zarządu Towarzystwa Szkolnego Starosta Borysławski Leopold; Głądała sekretarz, Członkowie Ks. Kanonik Majewski Michał, Dr. Sawicki W. Burmistrz Stawicki Franciszek, Kaczorowski Władysław.

Kończąc niniejsze wspomnienie zaznaczam, że w powyższym zarysie przedstawia się przebieg Szkolnictwa Średniego w mieście Turku, w jego pierwszym XXV letnim okresie. Od roku 1919 do 1931 świadectwa dojrzałości dotychczas otrzymało 171 osób, to jest 149 mężczyzn, 22 kobiet, a mianowicie:

W roku 1919 – 6 osób, w r. 1920 – 17 osób, w r. 1921 – 3 osoby, w r. 1922 – 12 osób, w r. 1923 – 10 osób, w r. 1924 – 20 osób, w r. 1925 – 21 osób, w r. 1926 – 19 osób, w r. 1927 – 14 osób, w r. 1928 – 18 osób, w r. 1929 – 8 osób, w r. 1930 – 10 osób, w r. 1931 – 13 osób.

Gimnazjum żeńskie samodzielnie istniało do 1924 roku Gimnazjum męskie od 1-go sierpnia 1924 r. zostało prowadzone jako Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkolnego w Turku.

MATURY OTRZYMALI

– ROK 1919 –

Bursche Roal, Graumann Teodor, Gutfreund Wolf, Kaczorowski Edmund, Kowarsch Fabjan, Michałkiewicz Kazimierz.

– ROK 1920 –

Bernstein Izaak, Cynman Lajba, Drejzer Herman, Ejzenberg Chaim, Głube Abram, Harak Samuel, Hofszain Borys, Kaczorowski Maksymiljan, Krakowiak Józef, Morantowicz Wiktor, Ogólnik Leizor, Szapiro Rafał, Ton Nikodem, Taube Dawid, Ulita Leoncjusz, Wałlach Fabjan.

– ROK 1921 –

Baszkowski Edmund, Kotok Pinchas, Wolff Wiktor.

– ROK 1922 –

Ditkowski Jerzy, Fordoński Aleksander, Gajzler Leopold, Gerson Maurycy, Henkel Edmund, Lewiński Adolf, Łukaszewski Wiktor, Restorf Tadeusz, Rzęczykowski Bronisław, Suszycki Marjan, Trenkler Waldemar, Wójcikowski Jan.

– ROK 1923 –

Blachowski Stanisław, Bloch Sławomir, Gajzler Wiktor, Gołaszewski Henryk, Jaworski Mieczysław, Mania Maniewski Leon, Paterkiewicz Wincenty, Skoczylas Stanisław, Sobczak Stanisław, Winsche Józef.

– ROK 1924 –

Apt Rafał, Grochowski Witold, Jankowski Tadeusz, Maciejewski Jan, Mazgis Stanisław, Nowakowski Wiktor, Oliński Mieczysław, Opas Adam, Wieczorek Tadeusz, Kurowski Marjan, Obrycki Kazimierz, Rogalewicz Rudolf, Rokman Benjamin, Stawicki Marjan, Sękalski Józef, Zieliński Czesław, Bielecki Tadeusz, Młotkiewicz Marjan, Sadowski Mikołaj, Święcicki Bernard.

– ROK 1925 –

Apt Izajasz, Blimbaum L., Birke Lejb, Basiński Józef, Dąbrowski, Gutmacher, Janowicz Paweł, Kulwicki Hipolit, Kaszyński Zbigniew, Kubicki Józef, Łukaszewski Henryk, Mejer Stanisław, Morkowski Stanisław, Ogiński Piotr, Papiewski Stanisław, Perliński Bronisław, Pściuk M., Strelczyk Borys, Szajniak, Sekutowicz Stanisław, Weil Jan.

– ROK 1926 –

Bednarkówna Marja, Berendtówna Eugenia, Buczyński Stanisław, Dja-mentówna Rena, Grabowski Feliks, Gajzlerówna Lidja, Jankowski Wojciech, Jankowski Stanisław, Kruszyński Tadeusz, Knychalski Marjan, Kle-szta Władysław, Kochanowski Włodzimierz, Nowacki Oktawian, Neuma-nówna Liza, Polej Edmund, Szyke Henryk, Słupski Józef, Wutka M., Wolf Henryk.

– ROK 1927 –

Kałowska Marja, Orłowska Zofja, Czeremuziński Zenobjusz, Kalinowski Hieronim, Kurowski Zdzisław, Lissak Alje, Szambelan Roman, Stach Tadeusz, Siepka Władysław, Sachs Fryderyk, Woldański Aleksander, Wal-czak Florjan, Weber Bolesław, Zagórski Józef.

– ROK 1928 –

Będkowski Józef, Dachman Tytus, Dygas Edward, Górską Anna, Grabowski Roman, Jarczewska Eugenja, Kałużyński Jerzy, Kreczmerówna Natalia, Kutte Edward, Łodzińska Marjanna, Marberówna Estera, Majdzianka Marjanna, Mielcarek Stefan, Nowakowski Julian, Piórek Eugenjusz, Polejówna Zofja, Pyszyński Andrzej, Sygniewiczówna Aleksandra.

– ROK 1929 –

Bridge Stanisław, Gutsche Marja, Lissak Icek, Müllerówna Frymeta, Moszczyńska Kazimiera, Sachs Jerzy, Uściński Stanisław, Wolf Roman.

– ROK 1930 –

Baraniecki Bolesław, Bieszczad Emiljan, Kochanowska Eugenja, Lissakówna Regina, Mężnicki Jerzy, Przygoński Józef, Serdecki Stanisław (eks-tern), Świętochowski Marjan, Jaffówna Malwina, Wójcikowski Stefan.

– ROK 1931 –

Kochanowski Włodzimierz, Kiwała M., Kaczorowski J., Łukaszewski R., Mizera K., Mossakowski W., Miniszewski E., Michalak J., Nowak St., Rozenbaum E., Rozenbaum S., Trenkler R., Wisłocki J.



Turek, 2 września 1912. Uroczystość otwarcia Progimnazjum – pierwszej w mieście szkoły średniej.



Turek 1915 r. Wychowankowie Progimnazjum. Wśród nich pierwsi maturzyści.



Turek, 1933 r. Pierwszy Zjazd Byłych Wychowanków Gimnazjum przed budynkiem przy ul. Szkolnej.



Turek, przed 1938 r. Manifestacja młodzieży gimnazjalnej na rzecz budowy nowego gmachu gimnazjum.

Leon Lubomir Kruszyński

**TEATR AMATORSKI
w TURKU**

TEATR AMATORSKI w TURKU

Znalazło się w starym grodzie Tura grono osób ideowo usposobionych, aby walczyć o lepsze jutro słowem żywym ze sceny, aby budzić ducha i zachęcić do czynu, aby karcić przesady i ośmieszać przywary. To grono osób było przekonania, że trzeba stworzyć dzieło, to dzieło zapoczątkować, bo nie zaginie siew szlachetnych myśli i nie przepadną natchnienia najczystsze. Powstał u nas godny ołtarz dla tego najpiękniejszego i najszlachetniejszego wyrazu i tworu duszy, jakim jest „Sztuka”.

Przebiegnę kronikarskiem piórem z kartek przeszłości, jak rozwinął się teatr amatorski w mieście Turku, w swoim zarodkowym całokształcie.

Miasteczko dawniej pozbawione było rozrywek umysłowych, ani posiadając ku temu uzdolnionych czynników, ani odpowiedniego budynku.

Widowiska, jakimi darzyli kolejno mieszkańców wydrwigrosze¹ i obieżyświaty², nosiły charakter bardzo bezmyślny. Pokazywali sztuki z małpą, niedźwiedziem, tańczyli na drucie, pokazywali lalki, sztuki gimnastyczne, kuglarskie i t.p., w budach, szopach, stajniach, przed domami.

W pierwszej połowie XIX w., w narożnej kamienicy należącej do Tomasza Jaksiewicza, przy ulicy dawniej Rynek, dziś Plac Marszałka Piłsudskiego i ulicy Kolskiej³, na pierwszym piętrze, gdzie Sąd Powiatowy, urządzoną była sala duża, z przyległym pokoikiem dla orkiestry, gdzie odbywały się reduty⁴, zabawy i zjazdy okolicznego ziemianstwa.

Z bramy powyższego domu od ulicy Kolskiej, prowadziły na parterze drzwi do większej ubikacji, w której urządzono, w drugiej połowie XIX wieku dużą salę teatralną, za czasów posiadania tej nieruchomości przez Zbyszewskiego.

W tej to sali teatralnej zapoczątkowano przedstawienia sceniczne teatru amatorskiego w Turku, w 1883 r.

Sala teatralna podzieloną została na dwie części. Część wschodnią zajmowała scena, część zachodnią widownia.

¹ Wydrwigrosz – człowiek wyludzający od kogoś pieniądze.

² Obieżyświat – ten, kto wiele podróżuje, włóczy się po świecie.

³ Dawniej na rogu Placu Marszałka Piłsudskiego i ulicy Kolskiej – obecnie na rogu Placu Wojska Polskiego i ulicy Kolskiej.

⁴ Reduta – dawniej publiczny bal maskowy.

Widownię zajęło 6 równoległych rzędów ławek, w każdym rzędzie po 17 miejsc siedzących, czyli 102 miejsc, nadto po za ostatnią ławką szereg miejsc dla stojących widzów. W tym lokalu teatr amatorski mieścił się od roku 1883 do roku 1892 (10 lat).

W wzmiankowanym okresie czasu skład osobowy amatorów i amateerek tworzyli:

Panowie: Bartoszkiewicz W., Bednarkiewicz C. Bogacki, Caspari A.⁵, Chrempiński, Chlebowski, Drzewiecki A., Głoszkowski J., Hilhen, Juszowski W., Królikowski, Kruszyński L.⁶, Lutostański J., Lewandowski, Miłobędzki I., Mystkowski, Melcer K., Melcer Fr., Mieszkowski, Nawrocki, Niemczykiewicz, Neumann, Orzeł, Pękosławski, Ponomarenko, Przybylski H., Pill H., Rymkiewicz, baron Rhaden, Rejmann, Szablowski W., Sadowski W., Szyffer, Szykora Fr., Słubicki A., Sobolewski, Świderski W., Twardowski A., Trętowski F., Tchirschnitz M., Wiczorkiewicz.

Panie: Balińska J., Balińska K., Balińska M., Budna, Chojnowska N., Cywińska Wł., Dobraczyńska, Drzewiecka, Eysymont L., Fusiecka M., Giersz, Jabłońska H., Kozłowska M., Lange J., Miłobędzka Z., Müller L., Małkiewicz, Neumann, Niemczykiewicz, Orłowska K., Patek, Rzęczykowska B., Hrabina Rejschach Rift, Sobczyńska J., Szablowska A., Słubicka J., Skórczyńska W., Sobolewska, Staszewska, Teichmann K., Wężyk Wł., Wróblewska Z., Zajączkowska.

Pierwsze przedstawienie dano w r. 1883, w listopadzie, „Stryj przyjechał”, „Pierwsza lepsza”.

W r. 1884, 14 lutego „Consilium Facultatis”, „Okrężne” – 22 i 23 kwietnia „Świdrzykowska jedzie”, „Przed śniadaniem”.

W r. 1885, 14 i 15 lutego „Posażna jedynaczka”, „Ciężka próba”, „Łobzowanie”.

W roku 1885 12 i 13 września „Na wędkę”, „Narieczona”, „Błązek opętany”.

W roku 1886 13 i 14 listopada „Po kweście”, „Z rozpaczy”, „Werbel domowy”.

W 1887 r. 14-tego i 15 maja „Kłopoty dziadunia”, „Qui pro Quo”, „Łobzowanie”, 23 kwietnia „Cicha woda brzegi rwie”, „Damy i Huzary”.

⁵ Aleksander Caspari w latach 1892-1899 pełnił funkcję Burmistrza Miasta.

⁶ Leon Lubomir Kruszyński (1875-1935) lekarz weterynarii, historyk amator, turkowski działacz społeczny; współorganizator Straży Pożarnej, Teatru Amatorskiego i Klubu Sportowego „Tur”; autor wielu pozycji traktujących o Turku („Wspomnienia z przeszłości miasta Turku”, „Przechadzki po Turku” itp.).

W roku 1889 27 stycznia „Miodowe miesiące”, „Ciotka na wydaniu”, „Werbel domowy” – 28 stycznia „Stefan z Pokucia”, „Marsz żałobny Ujejskiego”, „Ciotka na wydaniu”, „Werbel domowy”.

Dochody czyste szły na cele dobroczynne, na opłacenie lokalu i na inne rozchody, dekoracje, muzykę.

W odezwie wydanej 6 kwietnia 1889 r. czytamy.

Istnienie teatru amatorskiego, jako rozrywki wogóle pożytecznej i przyjemnej, jest bezzaprzeczenia nieodzowne. Idąc za przykładem innych miast, gdzie wszędzie napotykamy systematycznie zorganizowane, Teatry amatorskie, miasto nasze nie może pozostać wyjątkiem w tym względzie, tem bardziej, że warunki sprzyjają, albowiem posiadamy kompletnie urządzoną scenę i liczne kółko pań i panów chętnie składających talent, pracę na ołtarzu dobra publicznego, a także Teatr nasz ma za sobą przeszłość kilkunastu udanie odbytych przedstawień.

Lecz porządek jest duszą wszystkiego, każda instytucja chcąc prosperować winna mieć kierowników, inaczej nosi charakter tymczasowy, a tymczasowość nie buduje nic trwałego. Przeto podlegając tym niezłomnym prawom, koniecznem jest zaprowadzenie porządku w ustroju naszego teatru amatorskiego, bezwzględnie jest przyobleczenie duszy w ciało.

By słowo stało się czynem winniśmy utworzyć Komitet, ponieważ tylko zbiorowemi siłami można osiągnąć zamierzony cel. Obowiązkiem Komitetu byłoby:

- 1) oznaczać terminy mających odbyć się przedstawień scenicznych,
- 2) potwierdzić wybór sztuk na każde przedstawienie,
- 3) zapraszać amatorki i amatorów do przyjęcia współudziału w występie,
- 4) delegować dyżurnych członków, do asystencji na przygotowanych próbach w oznaczone dni i godziny, jak również na samem przedstawieniu,
- 5) określić cel na jaki ma być przeznaczony fundusz zebrany z przedstawienia,
- 6) wyjednywać pozwolenia władzy na odbycie się przedstawienia scenicznego,
- 7) zająć się przygotowaniem afiszów, programów, biletów, zaproszeń, jak również rozesłaniem takowych,
- 8) obradować w ogóle nad kwestjami tyczącemi się administracji i sceny w miarę potrzeb zachodzących i wynikających.

Komitet składać się ma z członków czynnych i honorowych.

Czynni członkowie: Dyrektor, Reżyser, Sekretarz, Gospodarz, Rekwizytor.

Honorowi członkowie obowiązani są protegować dążenia teatru amatorskiego poza obrębem sceny.

Obecnie wzywamy Was Panowie i Panie abyście raczyli wybrać z grona osób znanych i ludzi dobrej woli Komitet, w myśl powyższego projektu, aby członkowie tego komitetu, zgodnie z wolą Waszą działali dla dobra instytucji.

Obecni na posiedzeniu dnia 6 kwietnia 1889 r. wybrali następujące osoby do Komitetu: Dyrektor Szablowski Witalis 15 gł. Reżyser Lutostański Józef 19 gł. Sekretarz Kruszyński Leon 16 gł. Gospodarz Józef Głoszkowski 12 gł. Rekwizytor Świdorski Władysław 11 gł.

Na członków honorowych zaproszono:

Wp. Buker St., Chojnowski St., Kędzierski Wł.⁷, Orłowski St., Dr. Podciechowski A., Ryszkiewicz H., Dr. Saks H.⁸, Szawlowski T., Schnerr A., Hübner A.⁹, Dr. Lange R., Kolski H., Łuszczewski P., Parszyn A., Hr. Reischach Ritt, Sachs Wł.¹⁰, Lebedziński W.

Sprawozdania wykazują cyfry następujące:

Muzyka sprowadzona z Sieradza Singera otrzymywała za wieczór 35 rubli¹¹. Muzyka Procha z Warty 25 rubli. Zajdemana z Łęczycy 30 rubli. Charakteryzator Godlewski z Kalisza 10 rubli.

Opał, światło, usługa na próbach i przedstaw. 15 rub. Drukarnia Czerwińskiego w Kaliszu 12 rub. Materiały do charakteryzacji 5 rb. Zbyszewskiemu komorne za salę rocznie 120 rub. Wpłynęło dochodu z przedstawień scenicznych w roku 1889 rubli 343.

⁷ Władysław Kędzierski – od 1889 r. pełnił funkcję notariusza (na to stanowisko mianowała go Warszawska Izba Sądowa); wchodził w skład pierwszego Zarządu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego założonego w 1899 r. oraz Zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej (lata 90 XIX w.), był współorganizatorem wielu imprez kulturalno-rozrywkowych.

⁸ Henryk Saks – od 1889 r. leczył w miejskim szpitalu, był członkiem pierwszego Zarządu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego; zainicjował zbiórkę funduszy na żywność dla biednych w trakcie ostrej zimy w 1892 r.

⁹ Aleksander Hübner – w 1882 r. założył tkalnię mechaniczną, był jednym z inicjatorów utworzenia Straży Pożarnej i w pewnym okresie pełnił funkcję jej naczelnika; ławnik Magistratu Powiatowego Miasta Turek.

¹⁰ Włodzimierz Sachs – w latach 70 XIX w. prezes rady nadzorczej stanowiącej jednocześnie Zarząd Ochotniczej Straży Ogniowej.

¹¹ Rubel – rosyjska jednostka monetarna równa stu kopiejkom.

Korespondent Kaliszanina¹² w Nr. 31, z dn. 16 kwietnia 1889 r., w korespondencji z powiatu tureckiego pisze.

W Turku znajduje swoich zwolenników teatr amatorski, który zamierza wkrótce wystawić sztuczki: „Uściskajmy się” „Tajemnicę” i „Aby handel szedł” z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny. Zorganizowany w Turku teatr amatorski, zajmuje stały lokal wynajęty w domu prywatnym, posiada kompletnie urządzoną scenę, liczne odmiany dekoracji, pędzla artysty amatora Szablowskiego Witalisa, zapasik garderoby i rekwizytów i małą biblioteczkę.

Ma za sobą przeszłość kilkunastu udatnych przedstawień scenicznych i liczne gronko chętnie go popierających amatorów. W lokalu teatru amatorskiego odbywają się także przedstawienia trup aktorskich od czasu do czasu przejeżdżających przez Turek.

W № 44 Kaliszanina z dnia 23 maja r. 1889 z powiatu tureckiego korespondent pisze: Dnia 26 maja r.b. odbyło się przedstawienie sceniczne amatorskie w Turku, na dochód miejscowej straży ochotniczej i na opłacenie lokalu teatralnego. Wystawiono drobnostkę sceniczną w 1 odsłonie Bałuckiego p.t. „Bilecik miłosny”, fraszkę sceniczną w 1 odsłonie Dobrzańskiego p.t. „Tajemnica” i komedię w 1 akcie p.t. „Uwijajmy się”. Gra pań i panów była bardzo dobra. Zebrana pomimo tropikalnego gorąca w małym lokaliku teatralnym publiczność, wielokrotnie powtarzaniem brawami i oklaskami nagradzała amatorów, którym należy się dank¹³ i uznanie. Następnego dnia nie powtórzono przedstawienia, jakto miewało miejsce poprzednio, a to ze względu, że pora wybrana dla dania przedstawienia była nieodpowiednią.

Spis inwentarza teatru amatorskiego w Turku, dnia 20 listopada 1889 r. Wolna okolica z zamkiem. Kurtyna. Pokój kretonowy z 7 kulisami. Pokój kretonowy z 8 kulisami. Ośm¹⁴ kulis drewnianych z jednej strony wolna okolica z drugiej chata. Chata prosta. Ściana płócienna prosceniczna. Ławka z przedziałem. Kompletna estrada. Koncha¹⁵ blaszana dla suflera. Dwie błyskawiczne lampy. Siedem lampek. Dwie kinkietowe lampy. Cztery drewniane kandelabry ściennie. Trzy gzymsy do firanek. Trzy kerezje. Cztery czapki.

¹² „Kaliszanin” – regionalna gazeta wydawana w Kaliszu w latach 1870-1892, chętnie czytana przez Turków (w miejsce „Kaliszanina” zaczęto wydawać „Gazetę Kaliską” w latach 1893-1939).

¹³ Dank – z niem. podziękowanie.

¹⁴ Ośm – osiem.

¹⁵ Koncha – półokrągłe sklepienie o kształcie przypominającym muszlę.

Trzy kontusze¹⁶. Trzy pary czerwonych pantalonów¹⁷. Trzy pasy. Trzy portiery¹⁸ bordeaux. Para firanek. Cztery wieszadła. Chałat¹⁹ biały. Dwie barankowe czapeczki. Kontusz prosty. Piec lany żelazny. Dwie przystawki blejtramowe²⁰.

Wystawiono – 1889 roku dnia 26 maja „Bilecik miłosny”, „Tajemnica”, „Uściskajmy się”. Przedstawienie na dochód Straży Pożarnej i na opłacenie lokalu teatralnego. Dnia 17 listopada r.b. „Wujaszek Alfonsa” krotochwila²¹, „Nowa Francillon” komedja, „Kalosze” komedja, „Spotkanie”. – Dnia 18 listopada r.b. „Żywy nieboszczyk” krotochwila, „Tatusz pozwolił” komedja, „Spotkanie” krotochwila. Przedstawienie w celu zebrania funduszu na opłacenie kosztów sali teatralnej i na rekwizyta.

1890 roku dnia 16 i 17 listopada „Moja córeczka” komedja, „Tajemnica” farszka, „Przed ożenkiem” obraz ludowy. Przedstawienie na zapłacenie lokalu teatralnego.

1891 roku dnia 11 stycznia. „Inżynierowie jadą” komedja, „Chateau Jqem” krotochwila, „Jestem zabójcą” komedja. Przedstawienie amatorskie na kupno instrumentów muzycznych dla amatorskiej orkiestry.

Jak widać z powyższego, że dobroczynność korzystała z pracy i zachodu teatru amatorskiego po zadość uczynieniu potrzeb na pokrycie kosztów związanych z wydatkami na urządzenie widowisk, lokal, dekoracje, opał. Lwią część wydatku pochłaniał brak orkiestry na miejscu, przeto i w tym celu środki zostały przedsięwzięte, aby na miejscu stworzyć zespół muzyczny.

W № 95 Kaliszanina, z dnia 1 grudnia 1891 roku znajdujemy następującej treści korespondencję:

¹⁶ Kontusz – wierzchni ubiór męski pochodzenia wschodniego; rodzaj długiej sukni z rozciętymi do łokcia rękawami, które odrzucone do tyłu tworzyły tzw. wyloty. W Polsce pojawił się w XVI w., tworząc wraz z żupanem strój narodowy.

¹⁷ Pantaljony – (pantalony) długie, szerokie spodnie męskie, noszone przez chłopów i ubogą ludność miejską w XVI-XVIII w.

¹⁸ Portiera – zasłona u drzwi lub okna, zwykle z grubego, ciężkiego materiału; kotara.

¹⁹ Chałat – szeroka wierzchnia odzież przypominająca długi płaszcz, noszona przez niektóre narody Wschodu.

²⁰ Blejtram – rama drewniana do naciągania i przybijania płótna lub papieru, na którym ma być malowany obraz; krosna malarskie.

²¹ Krotochwila – wesoły utwór sceniczny oparty na błahych konfliktach i intrygach, operujący środkami komizmu sytuacyjnego, karykaturą i groteską.

W Nr. 93 „Kaliszanina”, w korespondencji z Turku doniesiono, o niechętnym poparciu przez ogół teatru amatorskiego, skutkiem czego takowy niebawem, po 9-cio letniem istnieniu zostanie zamkniętym. Smutne to jest zaiste zakończenie sprawy, na co wpłynąć miała ta okoliczność, że dwie panie i czterech panów, z pomiędzy kilkudziesięciu członków amatorów, znalazło się tylko chętnych do przyjęcia udziału w teatrze aby przyjść z pomocą miejscowym celom dobroczynnym.

Rzeczywiście teatry amatorskie w inicjatywie swej winny mieć to zadanie donieść, połączenie miłego i dobrego z pożytecznym. Gdy nie czynią zadosyć zjednoczonym tym warunkom, chybiają celu i stają się bezcelową rozrywką, nota bene za kosztowną. – Inne miasta korzystają z lokalów publicznych, udzielanych bezpłatnie na przedstawienia sceniczne amatorskie; w Turku brak takiego lokalu, a miasto niewielkie nie jest w możności utrzymywać wyłącznie lokal teatralny, który pochłaniał zawsze wielką część dochodów. – To staje się właśnie główną przyczyną zamknięcia stałego teatru. Wcale nie brak poparcia ogółu w niesieniu pomocy instytucjom dobroczynnym, przeciwnie, ogół zawsze chętnie przykłada rękę, gdy widzi cel doniosły, czego dał niedawno dowód, przy urządzeniu fantowej loterii, tudzież przy utworzeniu orkiestry amatorskiej. – Również kilkutomista ludność miasta dostarczała przez lat 9 fundusze, wydatkowane na urządzenie przedstawień scenicznych amatorskich, które wyniosły corocznie przeszło 200 r u b l i, dowiodła że wcale obojętną nie była sprawie istnienia teatru. – Nie mając bezpłatnego lokalu na salę teatralną, nie mając odpowiedniej miejscowej muzyki, którą trzeba z innych miast sprowadzać, urządzenie przedstawienia było zbyt kosztownem i c e l e dobroczynne z przedstawień teatralnych, bardzo małą, a często żadnej, nie osiągały korzyści. Być więc może, że te okoliczności przyczyniły się do obojętnego traktowania sprawy teatralnej przez amatorów”.

W № 62 „Gazety Kaliskiej”²² z dnia 1-go listopada 1893 roku czytamy z Turku w korespondencji, następujące:

„Wyczytawszy w „Gazecie Kaliskiej” o zamierzonej zmianie budynku teatralnego w Kaliszu na zakład fabryczny, wspomnieć wypada, że taki sam los spotkał już w roku bieżącym, lokalik teatralny amatorski, egzystujący przez nieomal dziesięć lat wTurku. –

²² „Gazeta Kaliska” – regionalna gazeta redagowana przez Józefa Radwana wydawana w Kaliszu w latach 1893-1939 po zaprzestaniu wydawania „Kaliszanina”, chętnie czytana przez turkowian.

Na miejscu kompletnie urządzonej sceny stanęło tu kilka warsztatów tkackich, a dekoracje i garderobę zatrzymał właściciel lokalu w odwet za zaległe komorne. – Później następuje przerwa i kontynuowanie przedstawień scenicznych spoczęło jako zadanie następujących Stowarzyszeń:

W roku 1901 przy Towarzystwie Muzycznym w Turku urządzono s a l ę teatralną wzniesiono scenę, w domu przy ul. Kaliskiej na pierwszym piętrze. Towarzystwo Muzyczne w następstwie czasu przeistoczone zostało na Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Lutnia”. – (Patrz „Echo Tureckie”²³ rok 1925 №№ 29, 33, 34, 35, Leon Kruszyński” Towarzystwo Muzyczno-Dram. w Turku.

W roku 1917 w nieruchomości Związku Rzem. Chrześcian²⁴ w Turku przy ul. Nowy Świat²⁵ wybudowano ładną salę teatralną z kompletnie urządzonej sceną i zorganizowano sekcję dramatyczną.

W roku 1923 zbudowano ładną salę gimnastyczną z kompletnie urządzonej s c e n ą przy Szkole Powszechnej w Turku²⁶, ulica 3 go Maja.

W czasach obecnych istnieją także miejscowe orkiestry przy Straży Pożarnej Och. miasta Turku, przy Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”²⁷, przy Towarzystwie Muz. Dram. „Lutnia”, przy Szkole Powszechnej, przy Strzelcach²⁸.

Już w latach 1882 widzimy w Turku zbierające się kółko amatorskie urządzające przedstawienie sceniczne, rzadko wprawdzie ale od czasu do czasu. Organizują przedstawienia Drzewiecki, Sobolewski, Lutosłański. Do 1891 roku amatorskie – kółko wystawiło przeszło 60 komedijek rozmaitych. W grudniu 1891 r. po 9 letnim istnieniu teatr amatorski zamknięto. W kwietniu 1900 r. staraniem miłośników sztuki scenicznej, danem było

²³ „Echo Tureckie” – tygodnik okresu międzywojennego ukazujący się od 15 marca 1924 r., jego współtwórcą był Leon Lubomir Kruszyński, a pierwszym redaktorem naczelnym Józef Żołnierek, nauczyciel gimnazjum, autor „Składni języka łacińskiego” – podręcznika dla gimnazjalistów i studentów.

²⁴ Związek Rzemieślników Chrześcijańskich – powstał 27 maja 1917 r. z inicjatywy Władysława Kaczorowskiego w celu ożywienia rzemiosła i handlu, w 1918 r. zakupiono lokal przy ul. Kaliskiej 51, który miał być siedzibą Związku.

²⁵ Nowy Świat – ulica Kaliska od skrzyżowania z ul. Mickiewicza i Gorzelnianą do ronda.

²⁶ Szkoła Powszechna – obecnie Szkoła Podstawowa Nr 1.

²⁷ Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – jeden z lokalnych klubów sportowych funkcjonujących w okresie międzywojennym

²⁸ Strzelcy – siedziba Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, tzw. Dom Strzelca (obecnie budynek MDK).

przedstawienie sceniczne „Na przekór”, w Towarzystwie „Lutnia” które rozwijało się doskonale, którego schyłek spowodowały wypadki wojny światowej wynikłej w 1914 r. W r. 1911 przedstawiono „Nad przepaścią”.

W 1917 r. Związek Rzemieśln. Chrz. w Turku po wybudowaniu lokalu teatralnego zorganizował sekcję dramatyczną, w ten sposób istniały już 2 kółka sceniczne amatorskie. Lutnia pędząc żywot rzecz można suchotniczy zmuszoną była ustąpić miejsca analogicznej instytucji, skonstruowanej na zasadach nowocześniejszych poglądów celem zyskania wielkiej ilości członków, aby zapewnić byt materialny chylącej się ku upadkowi instytucji.

W 1917 roku, 20 maja, drużyna śpiewacza w liczbie 25 wybrała zarząd, a mianowicie, Bartla Gustawa²⁹, Zielińskiego Kazimierza, Ślósarskiego Tadeusza, Jorka, Ibsza, Iwanowskiego, Ks. Krzyszkowskiego, Orłowskiego, Rome Babińską, Stabelskiego, Rzęczykowskiego Jerzego, Kozłowskiego St., Graumana, położyła fundament pod obecne Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne w Turku. Dyrektorem sekcji dramatycznej został Wróbel.

W roku 1919 Zarząd prosi o wydanie Towarzystwu pozostałego majątku po byłym Towarzystwie Muzycznym.

W celu ożywienia działalności sekcji dramatycznej Zarząd kooptował Piórka Fr.

W 1919 roku prezesem zostaje Łażewski gospodarzem Kaczorowski Mieczysław³⁰.

Sekcja dramatyczna wystawiła sztuki: „Gubernator i Trocki”, „Grube Ryby”, „Renegat”, „Polowanie na Męża”, „O Józie”.

W 1921 roku dnia 24 i 25 sierpnia „Kleptomanja” – dnia 10, 11, 18 grudnia „Radcę Pana Radcy”, „Bilecik Miłosny”, „Sędziowie”, „Pan Grajcarek”.

W roku 1922 dnia 6 i 7 maja „Nieboszczyk z przypadku”, „Podróż po Warszawie” dnia 4 i 5 listopada „Polityka”.

W tymże roku zatwierdzony został statut Tow. Muz. Dram. W Turku. Założycielami byli Tomasz Głądała³¹, Adam Trzęsowski, Mieczysław Ka-

²⁹ Gustaw Bartel – prezes Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego; w okresie dwudziestolecia międzywojennego pełnił funkcję inspektora szkolnego i publikował w lokalnej gazecie „Echo Tureckie”.

³⁰ Mieczysław Kaczorowski – stał na czele Stowarzyszenia Kupców Polskich utworzonego w 1918 r.

³¹ Tomasz Głądała – w dwudziestoleciu międzywojennym pełnił funkcję inspektora samorządowego; redaktor „Gazety Powiatowej”.

czorowski, Edward Brochocki, Roman Ibsz, Ignacy Ścibior³², Kierownikiem sekcji dramatycznej został Steczek.

Wystawiono sztuki: „Oświadczyń” „Upiory” „Urlop małżeński”, „Dwadzieścia dni kozy”.

Sekcja dramatyczna dnia 8 września udała się do Koła gdzie wystawiła „Małżeństwo Loli”, „Śluby panieńskie”, „Kajcio”, „Tragedia dzieci”. W roku 1924 „Królowa Przedmieścia”, „Pechowcy”, „Biuro Stręceń”, „Okno na pierwszym piętrze” w grudniu „Czysty zysk”.

Sekcja dramatyczna liczyła 50 członków, prezesem był w 1925 r. Marjan Krassowski, ostatnio prezesem jest Mieczysław Kaczorowski. Wyst. „Styczniowy wieczór”.

W 1926 roku dnia 21 marca wystawiono „Wianek mirtowy” – dnia 8 i 9 maja „Śluby panieńskie” – dnia 1 sierpnia „Konkurenci” – dnia 6 i 7 listopada „Podróż po Warszawie”, – dnia 8 grudnia „Dzieciaki” „Skrzypce Czarodziejskie”.

W 1927 roku dnia 8 maja „Podróż po Warszawie” – dnia 6 i 7 sierpnia „Siarczysta dziewczyna”, – dnia 8 i 9 października „Sublokatorka” (reżyserował Józwiak.)

W roku 1928 dnia 6 i 7 stycznia „Gabinet Ministrów” „Śpiewy Tyrolskie”, – dnia 18 marca „Mazepa” – dnia 22 i 23 września „Miłość i Wojna” – 3 i 4 listopada „Rozkosze domowego ogniska” W 1929 roku dnia 21 kwietnia „Znawca kobiet” – dnia 12 maja „Przyjaciel męża”. W 1930 roku dnia 8 i 9 czerwca „Po drodze”, „Kalosze”.

W № 41 Tygodnika „Echo Tureckie” z dnia 1 października 1930 r., w artykule p.t. „Tylko jesienią” Aniela Cielecka pisze:

„Zupełnie więc zrozumiałym był fakt, ogromnego zainteresowania się przez miejscowe społeczeństwo, uczęszczające do teatru, przygotowaniami i pracą nad rewją „Tylko jesienią” odegraną w dniach 21 i 22 września przez tutejsze siły amatorskie, a zorganizowaną dzięki sprężystej inicjatywie Towarzystwa Muzyczno Dramatycznego i Związku Podoficerów Rezerwy w Turku.

Na całość widowiska, o wielce obfitym i urozmaiconym programie, złożyło się przede wszystkim kilkanaście utworów własnych młodego a już chlubnie znanego ze swych prac literackich osobnika, kryjącego się pod pseudonimem

³² Ignacy Ścibior – członek Magistratu w 1927 r., za burmistrza Franciszka Stawickiego był jego zastępcą; od 1930 r. szef Banku Spółdzielczego Rzemieślników i Kupców.

Teski, w piosenkach i kupletach³³ trzeba było podziwiać moc niefrasobliwego zdrowego humoru, często cięty dowcip i trafnie podpatrzone śmieszności ludzkie, które świetnie zainscenizowane przez amatorów doprowadzały publiczność do zbiorowego śmiechu na całej widowni. Poza tem trzy skecze z werwą odegrane przez p.p. Karkusińską, Ścibiorównę, Norbeciakową, M. Kaczorowskiego, T. Kruszyńskiego, J. Bucikiewicza, K. Mielcarskiego, Ibsza R. i innych dopełniły całości. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wyjątkowo dobrze obmyślana w grze, aktualnie dowcipna „Pieśń działowska” układu T. Kruszyńskiego”.

W № 43 tygodnika J. Bucikiewicz (Obserwator) pisze: „Brak małego baletu a rewja „Tylko jesienią” niczem nie różniłaby się od rewji wielkomiejskiej. Ta wiązanka kwiatów naprawdę by się przydała”.

Przedstawienie powyższe dano na rzecz łodzi podwodnej „w odpowiedzi Treviranusowi”.

W 1930 r. dnia 20 i 21 grudnia wystawiono na rzecz Towarzystwa Przeciwgruźliczego w Turku rewję „Proszę Państwa”.

W № 2 z dnia 14 stycznia 1931 r., w artykule p.t. „Proszę Państwa” Obserwator pisze:

„Staraniem miłośników sceny tureckiej, przy współudziale artystów polskiego radja w osobie p. Łucji Piepszówny i p. Maksa Stacha, odegrano w dniach 20 i 21 grudnia 1930 r. rewję humoru, muzyki i śpiewu p.t. „Proszę Państwa”, z której czysty zysk przeznaczony został na rzecz Towarzystwa Przeciwgruźliczego w Turku.

Przechodząc do programu, trzeba nadmienić, że p. Łucja Piepszówna swym miłym głosem zyskała uznanie całej widowni, która hucznie oklaskiwała każdy numer odśpiewany. Przy pianinie p. Maks Stach.

Wśród zespołu amatorskiego, na specjalne wyróżnienie zasługuje amator, który utrzymał największy kontakt z widownią p. Tadeusz Kruszyński³⁴, w roli „conferenciera”, aczkolwiek trochę „jąkając się”, to jednakże wywiązał się ze swego zadania świetnie, jak również w skeczu „Szkoła” układu Teski, gdzie widać było talent i werwę tego zdolnego amatora. Niema widowiska aby „ulubieniec” publiczności p. M. Kaczorowki nie był oklaskiwany

³³ Kuplet – zwrotka dowcipnej, satyrycznej piosenki o aktualnej treści, zakończona zwykle refrenem.

³⁴ Tadeusz Kruszyński – syn Leona Lubomira Kruszyńskiego; radny w 1945 r., potem objął funkcję starosty (do 1948 r.); prezes reaktywowanego po II wojnie klubu sportowego „Tur”.

serdecznie przez widzów. Na czoło zespołu wybijał się świetny amator p. Jan Krassowski i Ibsz Roman. Co do płci pięknej, to wylądowała swój temperament p. M. Baszkowska w balecie „Coctail”, jak również p. Irena Ślósarska w skeczu z „Sielanek Letniskowych”. Całość rewji niezła. Dekoracja efektowna. Charakterystyka b. dobra”.

O działalności sekcji dramatycznej Związku Rzem. Chr. w Turku także da się powiedzieć b. dodatnio.

W № 36 „Gońca Kaliskiego”³⁵, z dnia 13 lutego 1924 r. korespondent z Turku pisze:

W dniu 13 lutego sekcja dramatyczna Zw. Rzem. Chr. wystawiła „Bolszewików”, trzyaktowy dramat Sieroszewskiego. Gra amatorów bez zarzutu, czysty dochód z przedstawienia przeznaczony na cele Kulturalno-Oświatowe. Reżyserował amator Piórek Franciszek.

W 1925 r. dnia 25 i 26 grudnia wystawiono „Skapiec”, „Nowy Minister”.

W 1926 r. dnia 4 kwietnia „Zoźkiewicz” Reżyserował Kozielski.

W roku 1927 dnia 14 i 15 maja wystawiono „Czartowska Ława”.

W roku 1928 dn. 14 kwietnia „Białe Fartuszek”.

Jak wnioskować należy z podanych recenzji do pism, teatr amatorski w Turku posiada zespół zdolnych amatorów.

Skład osobowy amatorski lat ostatnich:

Panowie Adamczewski, Bartel, Bucikiewicz, Bugaj, Chlewski, Czere-mużyński Z., Chrzęściewski F., Chrzęściewski M., Chrzęściewski J., Duch-nikowski W., Fordoński Aleks., Gampe, Gładala T., Głębowski K., Hart-mann, Hryniewicz, Husson M., Hoderny, Ibsz R., Irchin Z., Jaskólski J., Jóźwiak B., Jaworski, Jezierski, Kaczorowski M., Kruszyński T., Kinkiel S., Kozłowski Cz., Kozłowski Z., Kociański K., Kociański Z., Kozielski J., Kincel H., Krassowski J. Kałowski R., Kleinhamer, Komornicki Br., Łuka-szewski H., Mielcarski K., Majda Z., Miernicki, Masłowski A., Miłosz, Nowakowski W., Otwinowski J., Orłowski St., Osiński Ign., Ogiński W., Piórek Fr., Paterkiewicz W., Rogalewicz R., Skąła Fr., Strelczyk B., Ścibior Ign., Święcicki, Śliwerski Fr., Szyke H., Stawicki M., Szeffel J., Szeffel L., Steczek St., Suchecki S., Schnerr T., Stabelski, Ślósarski T., Soszyński,

³⁵ „Goniec Kaliski” – w Kaliszu międzywojennym, w niektórych latach wydawano jedno-cześnie nawet 14 różnych czasopism, w tym „Gońca Kaliskiego”, jednak przez cały ten czas największą poczytnością cieszyła się „Gazeta Kaliska” redagowana przez Józefa Rad-wana.

Trzęsowski A., Tokarski, Wszędybył W., Wachszeński baron Lichtfus, Wałęcki St., Witulski St., York E.³⁶, Zieliński Cz.,
Panie: Buchalska, Bednarkówna M., Baszkowska M., Czerniejewska B., Chlewska T., Grabowska C., Graumanówna O., Hussonówna A., Jóźwiakowa K., Karkusińska St., Kutówna M., Kaczorowska J., Klupińska Z., Kulpińska, Krassowska H., Kowalczykówna H., Kochanowska J., Łukaszevska An., Marcinkowska L., Masłowska Ir., Norberciakowa, Niemowna H., Niwińska P., Nawrocka M., Nowinowska S., Orłowska Jad., Ogińska K., Rezlerówna, Rzęczykowska B., Olszewska F., Piórkowa Z., Puszczyńska K., Ścibiorówna Z., Ścibiorówna M., Ściobiorówna St., Ścibiorówna L., SmoraWińska R., Soszyńska H., Śliwerska J., Ślósarska, Stawicka Z., Wachszeńska, Wacowska A., Turkowa W., Yorkówna M., Yorkówna Z., Zielińska W., Ziemniewiczówna J. Dekoracje amatorów Turka St. i Jankowskiego St.

Dla ścisłości wspomnienia skreślonego nadmieniam, że Kółko Akademickie Turkowian wystawiło kilka rewji, młodzież gimnazjalna dała kilka przedstawień amatorskich, działwa szkół powszechnych pod kierunkiem pań: Mikołajczykowej, Krassowskiej, Krawiecowej, Ślósarskiej, Bednarkówniej, panów Kozłowskiego, Kincla i innych pań i panów nauczycielstwa. Nadto harcerze wystawili także kilka przedstawień.

Kończąc niniejsze wspomnienie o teatrze amatorskim w Turku, zaakcentować należy, że nie zaginie siew szlachetnych myśli!

³⁶ Edward York – ur. 1866 r., zm. 1930 r.; właściciel składu aptecznego w Turku, aktywny działacz lokalny.



Turek, 16 maja 1925 r. Prawdopodobnie członkowie Sekcji Dramatycznej Związku Rzemieślników Chrześcijan w sztuce „Zaręczyny pod kulami”.



Turek, 21 września 1931 r. Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne w rewii „Tylko jesienią”.



Turek, kwiecień 1937 r. Teatr amatorski z przedstawieniem „Dziewiczy wieczór”.

Leon Lubomir Kruszyński

**Cechy Rzemieślnicze
w Turku**

Przebiegniemy kronikarskim piórem historyczne wiadomości o cechach i rzemiośle wogóle, całokształcie zgromadzeń rzemieślniczych, aby zdać sobie sprawę o powstaniu tego odłamu pracy, w zbiorowym życiu społeczeństwa i współżyciu warstw narodu. Jedno z ważniejszych zagadnień ogólniejszego znaczenia dla miast polskich, stanowi kwestja rzemieślnicza. Są wprawdzie miasteczka małe, które stanowią środowisko więcej charakteru rolniczego, jakoby wieś, lecz jednakże w tem ośrodku mieszka także pewna część rzemieślników, a nawet w dużej wsi znów znajdzie się jeden rzemieślnik, prowadzący zawodowo fach. Przeto kwestja rzemieślnicza jest aktualną sprawą miasta, miasteczka, wsi w Polsce.

Znaczny odłam ludności miasta należy do rzemieślniczej sfery. W sferę tę wkracza także i często, dziedzina przemysłu, nawet handlu i kupiectwa. Ścisłego rozgraniczenia nie można przeprowadzić. Gdy więc rzemieślnik taką rolę odgrywa w mieście polskim, zatem i kwestja rzemieślnicza zatacza bardzo szerokie kręgi, jako kwestja społeczna.

Z tego punktu widzenia, już kwestja rzemieślnicza, była troską prawodawcy w Polsce od najdawniejszych epok. W XII w. znajdujemy w Polsce organizujące się Cechy rzemieślnicze. Ponieważ już wtedy zauważono, że w tej klasie społecznej, potrzeba jakichś wyższych, ożywczych, lepszych cywilizacyjnych bodźców, przeto urządzono czyli organizowano już na pierwiastku religijno chrześcijańskim. W roku 1816 widzimy znów interwencję prawodawcy w organizacji cechów. Dziś po takim wstrząsie społecznym, nawet światowym, jak wojna światowa 1914-1918 roku, rzemieślnik uświadomiony został w tej smutnej rzeczywistości, że znów pewnego zorganizowania wymagają naleciałości, jakie wytworzyły wieki. Obecny rzemieślnik polski, wyćwiczony w tak ciężkiej szkole, jaką była historia i martyrologja Polski, stoi na gruncie polskim i w tym duchu skierowuje swoje otoczenie. Widzi, że rzemieślnik niemiecki, francuski, angielski stoi umysłowo wyżej jak polski. Społeczeństwo mało się interesowało rzemieślnikiem. Rzemieślnik sam także mało dbał. Dziś wszyscy dążą do nauki. Dziś dążą do tego, aby szkoły dokształcające dopełniły potrzeby rzemieślników. Nie można już nadal pozostawić rzemieślnika, bez szkoły dokształcającej, gdyż wobec Zachodu byśmy zginęli.

Początek cechów sięga odległych czasów egipskich, greckich i rzymskich, to jest narodów tych, które w odległych czasach wystąpiły na widowinę historyczną. W Europie zjawiły się cechy dopiero w X w. Ustawy cechowe w Polsce powstały w XII w. za zwyczajów i praktyk cudzoziemskich, które osadnicy niemieccy, po większej części kupcy i rzemieślnicy z sobą do

Polski przynieśli. Tu połączone z bractwami dawniej już u nas istniejącymi, utworzyły cechy.

Najdawniejszy cech w Polsce stanowili ci, którzy się już u Słowian nadłabańskich (rzeka Łaba wpada do morza Północnego) szyciem kosmatego towaru, tudzież skóry na rzemień wyprawianiem trudnili i od rzemienia rzemieślnikami nazywani byli. Cech kowalski w Polsce istnieje od roku 1105, Cech szewców od roku 1189, krawców od roku 1344, bednarzów¹ od roku 1382. Nie idzie jednakże zatem, żeby same rzemiosła i ich cechy nie istniały już dawniej, tylko statuty ich powstały w wyżej wzmiankowanych latach. Z rzemieślników najwyżej ceniono kuśnierzy², potem garbarzy³, nareszcie szewców. Wszyscy ci rzemieślnicy stanowili czoło rękodzielnictwa polskiego, po nich nastąpili sukiennicy⁴ i krawcy, którzy XIV w. „krajczowie” się nazywali. Dawniej miasta nie były niczem innem, jak tylko zbiorem korporacji cechowych, wszystko po miastach łączyło się w osobne bractwa, a co do nich nie należało, uważane było za motłoch, cierpiany od reszty. Kto nie należał do cechu i nie mieszkał w mieście samem, temu nie wolno było ani prowadzić rękodziela, ani sprzedawać na targach płodów swego rzemiosła.

W miastach Polski napotykamy następujące cechy: – 1) białoskórnicy⁵, 2) bednarze, 3) blacharze, 4) cieśle⁶, 5) cyruliki⁷, 6) drukarze, 7) fermernicy⁸, 8) furmani, 9) farbiarze, 10) garncarze, 11) garbarze, 12) gwoździarze, 13) hafciarze, 14) ksiąźnik⁹, 15) iglarze, 16) konwisarze¹⁰, 17) kominiarze,

¹ Bednarz – rzemieślnik produkujący drewniane zbiorniki (beczki, kadzie) i naczynia.

² Kuśnierz – rzemieślnik zajmujący się szyciem z wyprawionych skór futerkowych odzieży, artykułów konfekcyjnych i galanterii skórzanej.

³ Garbarz – rzemieślnik zajmujący się wyprawą skór.

⁴ Sukiennik – rzemieślnik zajmujący się wytwarzaniem sukna (tkanina wełniana z przędzy zgrzebnej, zwykle o splocie płóciennym, mająca powierzchnię spilśnioną przez folowanie).

⁵ Białoskórnik – dawniej garbarnik zajmujący się wyprawianiem skór metodą zakwasowo-glinową (obecnie nie używa się jej), otrzymywano w ten sposób skóry białe, miękkie, ale nieodporne na działanie wody.

⁶ Cieśla – rzemieślnik zajmujący się obróbką drewna do budowy rozmaitych obiektów nie objętą zakresem stolarstwa.

⁷ Cyrulik – (in. balwierz) fryzjer, który dawniej wykonywał również zabiegi lecznicze, jak puszczenie krwi, wyrywanie zębów, nastawianie złamań, opatrunki.

⁸ Fermernik – najprawdopodobniej farmer.

⁹ Książnik – przedsiębiorca zajmujący się handlem księgarskim.

18) kotlarze, 19)kowale, 20) kołodzieje¹¹, 21) krawcy, 22) kuśmierze, 23) kapelusznicy, 24) ludwisarze¹², 25) mularze¹³, 26) miecznicy¹⁴, 27) malarze, 28) mielcarze, 29) miechownicy¹⁵, 30) młynarze, 31) mosiężnicy, 32) mydlarze, 33) nożownicy, 34) organmistrze¹⁶, 35) olejnicy¹⁷, 36) piwowarzy, 37) prasolnicy (kupeczący solą) 38) paśnicy, 39) powroźnicy, 40) puszkarze, 41) piekarze, 42) rymarze¹⁸, 43) rusznikarze¹⁹, 44) rzeźnicy, 45) rękawicznicy, 46) snycerze²⁰, 47) szkatułnicy, 48) szmuklerze²¹, 49) ślósarze, 50) sztukmistrze czyli zegarmistrze, 51) siodlarze, 52) szklarze, 53) stolarze, 54) sukiennicy, 55) tkacze, 56) tokarze, 57) złotnicy, 58) zduni, 59) konfraternia²² kupiecka, 60) konfraternia strzelecka.

¹⁰ Konwisarz – rzemieślnik wyrabiający przedmioty z cyny (głównie metodą odlewania) i zdobiący je różnymi technikami.

¹¹ Kołodziej – rzemieślnik zajmujący się wyrobem wozów i części do wozów.

¹² Ludwisarz – rzemieślnik zajmujący się odlewaniem przedmiotów z brązu, spiżu, miedzi i mosiądzu (dzwony, moździerze).

¹³ Mularz – murarz.

¹⁴ Miecznik – (in. płatnerz) w dawnej Polsce rzemieślnik wyrabiający miecze i inną broń białą oraz części zbroi i ryszunka.

¹⁵ Miechownik – rzemieślnik zajmujący się wytwarzaniem urządzeń służących do wydychania powietrza do ognisk w kuźniach.

¹⁶ Organmistrz – budowniczy organów; zawód wymagający nie tylko umiejętności obróbki drewna i metalu, ale również słuchu muzycznego i znajomości akustyki wnętrza.

¹⁷ Olejnik – wytwórca oleju.

¹⁸ Rymarz – rzemieślnik wytwarzający przedmioty ze skóry i materiałów skóropodobnych (prócz obuwia) zwłaszcza uprzęż, siodła, smycze, pasy napędowe.

¹⁹ Rusznikarz – rzemieślnik zajmujący się wyrobem i naprawą ręcznej broni palnej strzeleckiej.

²⁰ Snycerz – człowiek zajmujący się rzeźbieniem w drewnie.

²¹ Szmuklerz – rzemieślnik zajmujący się wyrobem pasmanterii (taśmy, frędzle, koronki, galony itp.).

²² Konfraternia – bractwo, związki mieszczan, najczęściej jednego zawodu (w rzemiośle były to cechy, w kupiectwie gildie).

O godłach cechowych

Wyraz cech pochodzi z niemieckiego „zeichen” znak, spolszczony wyraz „cech” znaczy to samo co zgromadzenie, zaś cecha czyli znak-godło zgromadzenia. Owe cechy czyli znaki były różnego rodzaju i kształtu: owalne tarcze drewniane, nazywane orderem, rzeźbione na obie strony lub gładkie malowane; tablice podłużne lub kwadratowe różnych rozmiarów, z blachy cynowej lub miedzianej, grawirowane, misterne i ozdobne z wyobrażeniem figur świętych patronów, Chrystusa na Krzyżu, narzędzia danego kunsztu, napisów dat, i tp. Przeważnie znaki były z łańcuszkami, albo z rzemieniami do zawieszania na piersiach. Były także drugiego rodzaju znaki, jako długie laski, zakończone gałkami, na gałkach tych były wyrżnięte znamiona kunsztu.

Takie znaki służyły do zawiadamiania braci kunsztu o zebraniu na sesję, wystąpieniu na pogrzeby, procesję. Obchodził posłaniec z wiszącym na piersiach lub trzymanym w ręku znakiem, lub też znak ten kolega jeden drugiemu odsyłał zaś w końcu znak wrócił do starszego.

Miały też cechy konew i puhar używane do piwa przy uroczystościach cechowych. Puhar nazywa się „Wilkom” (z niemieckiego willkommen, co oznacza serdeczne pozdrowienie).

Lady misternej roboty stolarskiej, są to skrzynki do przechowywania owych znaków, akt, pieniędzy, dokumentów pergaminowych z przywilejami i pieczęciami na wosku.

Cechy posiadały chorągwie czeladnicze i chorągwie majstrów z wyobrażeniem patronów cechu z jednej strony chorągwi, a z drugiej wizerunek Matki Boskiej.

Cech każdy żeby mógł być zatwierdzony przez rząd i miał prawo istnienia musiał mieć najmniej 12 majstrów.

Wiadomości o cechach w Turku

W 1341 roku Arcybiskup Gnieźnieński Janisław²³ nadaje wójtostwo w Turku Johani dicto Prutheno advocato uniejowiensi²⁴. Wójt otrzymywał trzeci denar²⁵ karczem i jatek²⁶ rzeźniczych, szewckich i piekarskich.

W 1420 roku, dnia 23 go lutego Prymas arc. gn. Mikołaj Trąba²⁷ nadaje przywilej jarmarków i targów w mieście Turku.

W 1464 roku Król Kazimierz potwierdza przywilej wolnego cła i opłat jarmarcznych handlu.

W 1539 roku 23 lipca został założony w Turku cech szewcki za przywilejem Arcyb. Gnieźn. Jana²⁸, na żądanie Jana Werlata i Jana Potępy²⁹ z Turku. W przywileju cechu szewckiego miasta Turku z roku 1539 czytamy: Ci którzy dla nauki do Bractwa przystąpią, lub w celu udoskonalenia się uczeń da za przyjęcie 2 wręby³⁰ wosku i pół beczki piwa. Jeśli kto chciałby być majstrem da 4 grosze, 4 wręby wosku i jedną beczkę piwa braciom postawi. Jeśli w Turku naukę pobierał da pół beczki piwa. Jeśli kto powróci do Turku i chciałby pracować jako majster, da całą beczkę piwa. Za pismo polecające go do innego miasta braciom pół beczki piwa postawi. W roku 1574 Arcyb.

²³ Janisław – arcybiskup gnieźnieński od 1317 r. herbu Sulima (zm. 1341); 20 stycznia 1320 r. w Katedrze Wawelskiej koronował Władysława I Łokietka na króla Polski.

²⁴ *Johani dicto Prutheno advocato uniejowiensi* – Janowi zwanemu Pruteno adwokatowi uniejowskiemu.

²⁵ Denar – starorzymska moneta srebrna; podstawowa srebrna jednostka monetarna w średniowiecznej Europie (także i w Polsce do końca XIII w.).

²⁶ Jatek – dawniej miejsce uboju bydła; rzeźnia; ubój lub kram; sklep z mięsem.

²⁷ Mikołaj Trąba – herbu Trąby (ur. ok. 1358 w Sandomierzu, zm. 2 grudnia 1422), polski duchowny katolicki, notariusz królewski od 1390 roku, podkanclerzy koronny 1403-1412, arcybiskup halicki 1410-1412, arcybiskup gnieźnieński od 1412, pierwszy prymas Polski od 1417, doradca Władysława II Jagiełły; brał udział w bitwie grunwaldzkiej przy królu; przewodniczył polskiej delegacji na soborze w Konstancji 1414-1418, był wysuwany jako kandydat na papieża.

²⁸ Jan Latański – herbu Prawdzic, (ur. 1463, zm. 1540), arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski. W latach 1498-1505, był kanclerzem Elżbiety Rakuszańskiej, od 1504 sekretarzem królewskim. W 1525 został biskupem poznańskim dzięki królowej Bonie. W swojej diecezji dokonał wielu inwestycji sakralnych, uposażając Akademię Lubrańskiego. W 1536 został wybrany biskupem krakowskim. W 1537 został arcybiskupem gnieźnieńskim.

²⁹ Jan Werlat i Jan Potępa – starsi cechu szewców.

³⁰ Wręby – dawna jednostka określająca wielkość.

Gn. Jakób Uchański³¹ nadaje kilku cechom rzemieślniczym w Turku przywileje.

Cech krawiecki do dziś przechował oryginalny przywilej „Prawo Krawieckie miasta Turku” wydane dnia 13 lipca 1574 r. Bractwo Krawieckie składało się z braci mistrzów kunsztu, którzy płacili wpisowego 4 grosze do skrzynki, 5 wrębów wosku i 2 beczki piwa. Mistrz vel majster, jeżeli po roku nie ożenił się, to każdorocznie stawiał beczkę piwa dla braci tytułem kary.

Uczeń przy zapisywaniu się płacił 2 grosze, 3 wręby wosku i beczkę piwa. Nauka trwała 3 lata. Jeśli kto wytoczy sprawę,³² wpierw przed wójtem niż przed starszymi w Bractwie, da jedną beczkę piwa. Zgromadzenie utrzymywało obowiązkowe listy ćwiczenia się w rzemiośle. Starszy brat czyli Cechmistrz wydawał znak czyli cechę. Sprawy zgromadzenia, postanowienia, wpisywały się do oddzielnej księgi „Liber protocollon causerum seu auctionun contuberni fraternitatis sartorum oppidi Thurek”³³. Księga taka prowadzoną była w roku 1633 przez Alberta Jerzykowicza, notarius publicus oppidi Thurek³⁴ i wszelka uchwała winna była być potwierdzoną przez podsejda³⁵ poznańskiego. Starszyznę bractwa stanowili: Cechmistrz, Wicecehmistrz i Kluczowy.

Podobny ustrój napotykamy i w cechu kowalskim i w kuśnierskim kunszcie.

W roku 1637 dnia 13 marca Arc. Gn. Jan Wężyk³⁶ w przywileju wiadomo czyni, że każdy mieszkaniec z warsztatu płacił po 6 dobrych groszy, szewc po 4, sukiennicy po 4, niemający warsztatu i kapelusznicy od wagi szybkiej

³¹ Jakub Uchański – herbu Radwan (ur. 1502 zm. 1581); sekretarz i zarządca dóbr królowej Bony, arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski od 1562 r. Po śmierci Zygmunta II Augusta od 1572 do 1573 był interrexem polskim oraz w okresie od 1574 do 1575 tj. do objęcia władzy przez Annę Jagiellonkę.

³² Tekst nieczytelny.

³³ „Liber protocollon causerum seu auctionun contuberni fraternitatis sartorum oppidi Thurek” – mowa o księdze protokolarniej braterstwa rzemieślniczego miasta Turek.

³⁴ *Notarius publicus oppidi Thurek* – notariusz publiczny miasta Turek.

³⁵ Podsejda – w dawnej Polsce początkowo był to urzędnik sądu dworskiego księcia, od XIV w. zastępca (ale nie podwładny) sędziego ziemskiego, wchodzący wraz z sędzią i pisarzem ziemskim w skład kompletu sądowego; w Wielkim Księstwie Litewskim urząd istniał w latach 1566-1764.

³⁶ Jan Wężyk herbu Wąż – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski (zm. 1638), biskup przemyski, biskup poznański, koronował na króla Władysława IV, pełnił funkcje interrexa w 1632.

po 1 groszu rocznie, przekupnicy i handlujący solą po 4 trojaki³⁷, piwowarzy od robienia piwa po 6 groszy na święty Marcin³⁸ w każdym roku, podług dawnego zwyczaju wpłacać winni byli i od pół sztuki mielenia słoðu (8 szefli³⁹) – jeden szefel z czubem i ćwierć części beczki piwa, wyrabianego tylko z pszenicy. Jadący do innych miast arcybiskupich wolni byli na wieczne czasy od wszelkich opłat celnych i targowych.

W roku 1684 przy jeneralnej rewizji miasta został produkowany przywilej z r. 1637.

W 1685 szewcy obowiązani byli dostarczać kolejno do dworu obuwie męskie po 4, a kobiece po 2 grosze, rzeźnicy po łopatce od każdego zabitego zwierzęcia. Każdy rzemieślnik płacił po groszu na rok.

Na schyłku XIX w. w Turku jest kowali 18, stolarzy 26, rzeźników 28, piekarzy 39, szewców 45, stelmachów⁴⁰ 13, krawców 53, zdunów 5, blacharzy 8, ślusarzy 9, robotników tkackich 875.

W roku 1897, Korespondent Gazety Kaliskiej⁴¹, w № 7, z dnia 23 stycznia z Turku, w sprawie Szkoły Rzemieślniczej pisze:

Skutkiem projektu rządu zakładania w niedalekiej przyszłości, nowego typu szkół rzemieślniczych i rzemioł, w punktach przeważnie zaludnionych klasą rękodzielniczą, władza edukacyjna uczyniła przed kilkoma tygodniami zapytanie miastu tutejszemu, jakie zadeklarowałoby ze swej strony subsydjum, w celu uzyskania takiej szkoły. Na wspólnej naradzie magistratu z obywatelami miasta Turku zapadła uchwała, że dotkliwy brak wogóle szkoły dla młodzieży tutejszej, gdyż nawet ilość początkowych szkółek rządowych jest niedostateczną, zniwala prosić rząd, o przyjście z pomocą w tej mierze mieszkańcom miasta i okolicy, wyłącznie prawie trudniącym się drobnym przemysłem rękodzielniczym. Dla urzeczywistnienia projektu powyższego miasto niezamówne ofiaruje dobrowolną składkę, w ilości 100 rubli rocznie. Z upragnieniem oczekiwać będą ojcowie rodzin przychylniej decyzji władzy

³⁷ Trojaki – dawna drobna moneta wartości trzech groszy, pierwotnie srebrna, później (od XVIII w.) miedziana.

³⁸ Świętego Marcina – 11 listopada.

³⁹ Szefel – jednostka miary objętości (1 szefel = 9 garnców = 36 kwart chełmińskich = 64,08 litrów do 1714).

⁴⁰ Stelmach – rzemieślnik zajmujący się konserwacją kół i części do wozów i bryczek, obecnie zawód całkowicie zapomniany; zakłady stelmackie istniały w Polsce do ok. połowy XX w.

⁴¹ „Gazeta Kaliska” – regionalna gazeta wydawana w Kaliszu w latach 1893-1939 po zaprzestaniu wydawania „Kaliszanina”; chętnie czytana przez turkowian.

edukacyjnej, gdyż warunki ekonomiczne przemysłu rękodzielniczego i rzemiosł w naszej okolicy pozbawionej większych fabryk parowych i komunikacji kolejowej, przedstawiają się wcale niedobrze. Rodzina zaledwie z mozołem zarabia, przy całodzienniej pracy, na najniezbędniejsze potrzeby dnia, przeto wysyłać do innych miast dzieci do szkół nie jest w możności, przy najlepszych chęciach i notabene nawet najzdolniejszych dzieci. Ogólne wykształcenie dziecka tu kończyć się musi, na przebywaniu w przepelnionej szkole początkowej, a często się zdarza, że i tam miejsca niema, więc pozostaje umysłowo takim, jakim go Pan Bóg stworzył. Oddane następnie do terminu, pobiera naukę rzemiosła lub rękodzielnictwa, od majstra lub czeladnika, który sam nie widział gdzieindziej porządných warsztatów, lub co najwięcej, styka się z majstrem kunsztu na jarmarku, w ościennem miasteczku. Wprawdzie niekiedy młodzian pełen nadziei, podług odwiecznego zwyczaju, puszcza się na wędrowkę, dla nabycia większej wiedzy, lecz ta podróż naukowa kończy się na zwiedzeniu kilku lub kilkunastu gospód w miasteczkach prowincjonalnych, na pracy w ciągu kwartału w innem mieście i następuje powrót do rodzinnego miasta. A społeczeństwo z tego co zyskuje? Czeladników i majstrów nie znających subtelnie profesji, poczęści bezmyślnych nieuków i gburów. Zduni stawiają piece, podług pierwotnych wzorów wiecznie dymiące i rady na to znaleźć nie mogą.

Podobnież i roboty stolarskie, jakoto szafy, kufry, łóżka, szwankują na dokładnem wykończeniu, drzwi nie dochodzą szpary i dziury, niemożliwe do zatkania. Krawcy i szewcy też, zamiast szat i obuwia, robią worki, trepy i t.d. Obfitujemy w sklepy sklepiki z drobnym towarem, za małym wyjątkiem wybitniejszych magazynów kolonialnych i z wyrobami tkactwa ręcznego, natomiast brak jest wogóle rzemieślników, uzdolnionych w rozmaitych kierunkach i miasto musi się zadawałniać tandetą wysortowaną. Wtajemniczając się w taki stan rzeczy, gdy w przejeździe jaki wykwalifikowany rzemieślnik zjawi się, to wprost zmuszony bywa uciekać z miasta, dla oświaty swej działalności. Przy braku więc szkoły z zakresem więcej, jak początkowym, tylko miasto tutejsze pozostałoby wtyle od innych, posiadających szkoły miejskie lub rzemieślnicze. Bardzo więc na czasie znalazła się propozycja władzy edukacyjnej dla naszego miasta – które pogrążone jest w grubym zastoju i oby jak najprędzej promienie światła zabłyśły dla umysłowego rozwoju ludności, coby podniosło dobrobyt materialny naszego miasta.

W roku 1911, Korespondent Gazety Kaliskiej, w Nr. 266 dnia 21 listopada z Turku pisze: Dnia 17 listopada 1911 roku, w piątek, otwartą została w Tur-

ku wystawa ruchoma przemysłu krajowego i gościć będzie do dnia 20 listopada włącznie. Wystawa przywożąc do nas obraz wytwórczości całego kraju, pragnie skupić pod swym sztandarem nasz przemysł miejscowy i daje mu miejsce na wystawie. Dzięki tej gościnności, przemysł miejscowy w Turku znalazł możliwość raz przynajmniej wystąpić w całej pełni swojego rozwoju, pokazać swoją twórczość, a zwiedzający wystawę ruchomą mają sposobność zobaczenia, co też przemysł miejscowy potrafi zdziałać. Podziwiamy więc obszerną twórczość wielu firm krajowych, wystawianych kolejno podług katalogu pamiątkowego z wystawy, lecz z prawdziwym podziwem oglądamy 3 pokoje, w których reprezentowany jest przemysł miejscowy, praca wykonana w Turku i z pochwałą dla wystawców winniśmy wyrzec, że nie spodziewaliśmy się takiej doskonałości w Turku. Chwaliliśmy obce a własnego nie znamy. Obecna wystawa ruchoma w Turku przynosi owoce podwójne: oznajmia szeroki ogół z twórczością przemysłu krajowego i miejscowego. Z prawdziwą chlubą wymieniamy firmy egzystujące w Turku, które wystawiły eksponaty na wystawie obecnej, nadmieniając, że jeszcze wiele godnych widzenia eksponatów bardzo wielu firm nie stawiło się do konkursu.

Wystawiono:

- 1) warsztat tkacki Dyzniera w Turku, na którym przedzie robotnik osnowę na koszulę.
- 2) wyroby bawełniane firm Karola Donata, Borna, Szeffla, Burschego, Alberta, Kaczorowskiego, Glubego w Turku. Jest śliczna kolekcja materiałów na pościel, fartuchy, kalesony, koszule, suknie rozmaitych kolorów, pasiate, kratkowane, gładkie, a wszystkie miejscowego wyrobu;
- 3) farbarnia Henryka Penthera wystawiła próby różnych trwałych kolorów farbowanej bawełny w Turku.
- 4) firma Waberski i Milewski w Turku, fabryka wyrobów miedzianych i aparatów gorzelnianych – aparaty i części rozmaite;
- 5) zakład kowalski Czerniejewskiego w Turku, parę podków doskonale odrobionych. Kowal Dura topór okazowy;
- 6) Krajc A. koszykarz w Turku kosze;
- 7) Szaliński w Turku wyroby kaflowe;
- 8) Leszczyński J. blacharz w Turku, neser podróżny blaszany bardzo praktyczny, kunszyk blacharskiej roboty, godny widzenia;
- 9) Pawłowski B. zakład fotograficzny w Turku, ładne fotografie miejscowości okolicznej;

- 10) fabryka mydła Roberta Hübnera w Turku, bardzo piękne i dobre mydło zwyczajne i do prania.
- 11) zakłady siodlarsko-rymarskie Jakuba Knopa i Smęczyńskiego uprząże;
- 12) zakład ślósarski Jana Kałowskiego, zamek i kłódkę bardzo sztucznej i pomysłowej roboty;
- 13) Walenty Plucinski, gospodarz z Bud Słodkowskich pod Turkiem, własnej roboty snycerskiej misterny miniaturowy kociołek i dwa krzyże, rzeczy godne widzenia;
- 14) M. Gtichenstein w Turku, wyroby olearni;
- 15) Józef Kowalczyk i Franciszek Masłowski w Turku, obuwie własnego wyrobu;
- 16) Cegielnia parowo-wapienna Braci Imilkowskich i S-ka w Turku, wyrób cegieł kolorowych;
- 17) Antoni Wolf i Władysław Duchnikowski, zakłady stolarskie w Turku, misternej i eleganckiej roboty biurko;
- 18) Ludwik Piotrowski tapicer, okazowy taboret;
- 19) młyn motorowy Braci Świerczyńskich w Szadowie pod Turkiem, mąka, otręby, pieczywo;
- 20) Bolesław Grabowski wystawił okazowe wyroby masarskie, oryginalną piramidę ze szmalcu;
- 21) Smorawiński, garbarnia w Turku, wyborowe skóry chromowe;
- 22) Grzybowski, hafty ręczne;
- 23) Kujawska, starannie wykończoną bluzkę damską;
- 24) Łukaszewski, ubiory męskie gotowe;
- 25) Ławnicki ślusarz, misternej roboty kowadełko, przycisk i wiele innych.

Słowem miejscowych firm wystawiło się z górą 30.

Zwiedziło wystawę osób około 2000. Była to rozrywka dla miasta Turku dosyć zajmująca i sympatyczna. Po czterodniowym pobycie wystawa opuściła miasto, udając się w dalszą drogę.

Należy się uznanie p.p. obywatelom okolicznym za chętne poparcie celów wystawy.

Komitet miejscowy tworzą p.p. Ks. Buchalski⁴², Łączyński⁴³, Kruszyński⁴⁴, Dobrzański.

Komitet zarządzający przyjęcie Wystawy w Turku, poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się w jakikolwiek sposób do powodzenia wystawy, a zwłaszcza W.W. Paniom Zofji Buchalskiej, Leokadi Kubackiej, Marji Kędzierskiej, W.P. Jorkowi, Biernackiemu, Robertowi Linkiemu, Koczyńskiemu, Orłowskiemu, Sobczyńskiemu i Schnerrowi.

W roku 1912 „Korespondent Gazety Kaliskiej, w Nr. 110, dnia 15 maja, z Turku pisze”: Wogóle uśpiony ruch miast prowincjonalnych, pozbawionych dogodnej komunikacji kolejowej, a zatem idące uśpienie przemysłu, handlu, rolnictwa odczuwać się daje i w tym tu naszym zakątku, jednakże od czasu do czasu budzą się przejawy szerszego polotu.

Energia jednostek stara się ożywić miasto i okolicę w kierunkach powyższych. Przybywający przedsiębiorcy otwierają zakłady tkackie, obiecując wnieść ożywcze prądy do istniejącego miejscowego przemysłu. Nowo powstała mleczarnia udziałowa, urządzona podług nowoczesnej techniki, rozwija się dobrze. Wspomnieliśmy o przemyśle tkackim w Turku, kładąc nacisk, że jest to gałąź rozwinięta w Turku. Przy tej sposobności wzmiankować należy, że pracownicy tego zawodu, rodem z Turku, cieszą się uznaniem doskonałych zawodowców nawet i poza granicami kraju. Czytaliśmy zbiorowy adres, podany przez współpracowników akcyjnego Towarzystwa zakładów tkackich w Verviers (Belgia), dyrektorowi swemu Karolowi Hübnerowi⁴⁵ (turkowiakowi), w 15 rocznicę jego kierownictwa zakładem. W adresie tym uwypatniają między innymi zdolności fachowe, wiadomości techniczne, talent organizacyjny i wiele innych zalet dodatnich, cechujących jubilatę. Uznanie takie tem większej wagi, że wyrażone na obczyźnie.

⁴² Ks. Franciszek Buchalski w 1910 r. pełnił funkcję wikariusza i był fundatorem jednego z okien ze szkła katedralnego w nowo budowanym kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

⁴³ Leon Łączyński – lekarz powiatowy, społecznik zajmujący się m.in. zbiórką funduszy na otwarcie gimnazjum, przewodniczący Powiatowej Rady Opiekuńczej w 1917 r. zajmującej się bezpieczeństwem obywateli w obliczu wycofujących się Niemców.

⁴⁴ Leon Lubomir Kruszyński – (1875-1935) lekarz weterynarii, historyk amator, turkowski działacz społeczny; współorganizator Straży Pożarnej, Teatru Amatorskiego i Klubu Sportowego „Tur”; autor wielu pozycji traktujących o Turku („Wspomnienia z przeszłości miasta Turku”, „Przechadzki po Turku” itp.).

⁴⁵ Karol Hübner wraz z braćmi Andrzejem, Ignacym i Stefanem prowadził fabrykę wyrobów bawełnianych.

Przytoczę kilka szczegółów z historii Cechu tkackiego w Turku:

W roku 1826 rząd ówczesny powołał z Czech i Saksonji tkaczy, dając na dogodnych warunkach domy ad hoc zbudowane, ocenione wówczas po 400 talarów⁴⁶, które spłacali małymi ratami do kasy gubernialnej. W taki sposób powstały w Turku dzelnice fabryczne, w których domy są podług jednego planu zbudowane i składają się z dwóch frontowych izb o 4 oknach każda i dwóch tylnych izb, Dzielnica Pólko (obecnie ulica Składkowskiego)⁴⁷ do dziś nosi ten pierwotny charakter fabryczny. Aczkolwiek Turek był kolebką tkactwa w kraju naszym lecz usiłowania założycieli postawienia tej gałęzi przemysłu na wysokości rozwoju, warunki nie sprzyjały, do czego przyczyniła się utrudniona komunikacja, brak opału, niezastosowanie siły pary w zakładach tutejszych, gdzie jeszcze dziś przyrządy przedstawiają cechy pierwotnej konstrukcji. Jednakże ludność fabryczna w Turku stanowi przeważną część ogólnej ludności miasta, jest bowiem 1500 tkaczy. Zakładów tkackich w 1890 roku było 360. Większych fabryk było około 20. Zostają tu wyrabiane następujące towary tkackie: serwety, damast⁴⁸, drelich⁴⁹, płócienka na fartuchy i tym podobne bawełniane materjały. Do pierwszych przybyłych do miasta, założycieli tego przemysłu zaliczają pięciu braci Hübnerów, Szeffa, Kunitzera (późniejszego potentata łódzkiego) i t.d. Dzielnica miejska Nowy Świat⁵⁰, rówieśniczka założeniem z Półkiem nosiła przez długi czas te same cechy budowy i charakter fabryczny, ulica Dobrska również stanowi dzielnicę fabryczną zaludnioną tkaczami. Pierwsza fabryka parowa tkacka w mieście została założona przez Hübnera Aleksandra⁵¹ w roku 1892. Warsztaty należące do 3 familji, po większej części mieszczą się razem w jednej izbie, która zarazem służy jako mieszkanie dla tychże rodzin. Dobrobyt miasta zależy od rozkwitu tkactwa. Fabrykanci odzywali się z uznaniem o robotnikach krajowych, stawiając ich pod wyżej każdym

⁴⁶ Talar – duża moneta srebrna o masie 28 g, potem o mniejszej, początkowo stanowiła równowartość złotego dukata; podstawowa moneta w handlu międzynarodowym; na ziemiach polskich bito ją z przerwami w latach 1533-1814 (1 talar = 6 złotych).

⁴⁷ Dzielnica Pólko – obecnie ulica Żeromskiego.

⁴⁸ Damast – adamaszek.

⁴⁹ Drelich – gruba, mocna i gęsta tkanina bawełniana lub lniana, o splocie ukośnym, używana na ubrania robocze, pokrycia materaców, pokrowce, rolety.

⁵⁰ Nowy Świat – ulica Kaliska od skrzyżowania z ul. Mickiewicza i Gorzelnią do ronda.

⁵¹ Aleksander Hübner w 1882 r. założył tkalnię mechaniczną, był jednym z inicjatorów utworzenia Straży Pożarnej i w pewnym okresie pełnił funkcję jej naczelnika; ławnik Magistratu Powiatowego Miasta Turek.

względem od robotników zagranicznych. Młodzież czeladnicza zmuszoną była udawać się do innych miast, nie mogąc znaleźć zajęcia w Turku.

W roku 1891 nieporozumienia pomiędzy robotnikami tkaczami a kupcami, respective pracodawcami znalazły przyczynę w braku pomocniczych urządzeń przy cechu tkackim jakie bywają przy fabrykach. W Turku wówczas znajdowało się 1500 tkaczy, w tej liczbie około 300 osób proletariatu tkackiego. Dla tak więc licznej garstki rękodzielników byłoby korzystnem mieć własną kasę zapomogową, kasę oszczędnościową, stowarzyszenie spożywcze, które mogłyby były być, skoro przy tymże cechu były bractwa do urządzenia ostentacyjnego pogrzebu, lub dorocznej zabawy cechowej. Przy istnieniu powyższych zbawiennych instytucyj, możebnem by było zapobieżenie eksploatacji robotników.

Z powodu wynikłej w 1896 roku między tkaczami niewykwalifikowanymi, a cechem tkackim sprawy sądowej, korespondent Gazety Kaliskiej, skreśla następujący ogólny zarys, w jakim się przedstawia kwestja tkacka w Turku. Przeważna część ludności miasta a także kilku okolicznych wiosek, trudni się wyrabianiem bawełnianych towarów. Przemysł tkacki od lat 70 tu już jest uprawiany, a w całym ustroju tej gałęzi, za pojedynczym wyjątkiem, napotykamy bardzo pierwotny charakter. Praca rąk 2000 ludzi, staraniem 400 zakładów, produkuje rocznie wyrobów za 200 tysięcy rubli⁵², a przeciętny zarobek dzienny pracownika wynosi 30 kopiejek.

Rozpatrzywszy te cyfry widać, że w stanie słabego rozwoju znajdować się tu musi przemysł tkacki. Wyprodukowany towar znajduje zbyt jedynie w eksporcie, dokonywanym przez samych fabrykantów, którym wypada staczać walkę konkurencyjną z towarami maszynowymi dużych fabryk. Nadto większość upatruje groźniejszy jeszcze stan w swojskim rywalu, a mianowicie prowadzącym konkurencję na legalnej drodze, który wywożąc towary skrycie na ustroniu, omija potrzebę opłacenia osobnego handlowego świadectwa. Skutkiem takiego nierównomiernie poniesionego, a znacznego wydatku na patenty, staje się konkurencja wręcz niemożliwą. W tem leży nieszczęsne jądro nienormalnego stanu i niepomysłnego dla naszych fabrykantów.

W roku 1905 ogólny stan przesilenia ekonomicznego w sferze rzemieślniczej i przemysłowej kraju, odbił się doraźnem tętnem i w mieście Turku, kolebce pierwotnej krajowej przemysłu tkackiego. Tkactwo tu nie dorównywa

⁵² Rubel – rosyjska jednostka monetarna równa stu kopiejkom.

wprawdzie wielkim centrom manufakturowym kraju, atoli nie zostało wyparte przez nich; wegetując obecnie jest jeszcze źródłem zarobkowania tysięcy rodzin tkaczy ręcznych, osiadłych w tutejszym zakątku guberni kaliskiej⁵³.

Dnia 29 maja 1905 roku, w poniedziałek, od wczesnego rana, tłumy tych pracowników z miasta i okolicy zaczęły się gromadzić przed Ratuszem miasta Turku, zebrało się przeszło 700 osób, żądających interwencji Magistratu w celu polepszenia bytu swego, uregulowania nienormalnego ich zarobkowania, podwyższenia płacy za pracę od chlebobawców. Magistrat zebrany w komplecie swoich członków Burmistrza Frydego⁵⁴, ławników honorowych Hübnera Roberta⁵⁵, Kaczorowskiego Fabjana⁵⁶ i Kruszyńskiego Leona, zawezwał starszych cechu, majstrów tkaczy, prowadzących interes i przemysł tkacki kupców, delegatów czeladzi i robotników tkackich i taki komplet obradujących zebrał się tegoż dnia dwukrotnie w sali Magistratu i w gospodzie cechowej, celem obrad nad niezwłocznym usunięciu jądra złego. Pomyślne i zupełne zakończenie sprawy nieporozumień między tkaczami w m. Turku, nastąpiło, podpisaniem uchwały, obowiązującej od dnia 29 maja 1905 roku, również zwykły bieg pracy powrócił ku ogólnemu zadowoleniu miasta.

W 1917 roku utworzono w Turku Związek Rzemieślników Chrześcijańskich, aby powołać do życia polski przemysł, handel i rzemiosło. Związek posiada nieruchomość, salę teatralną i bibliotekę. Postęp w rozwoju instytucji jest doskonały. Do Związku należy 10 cechów rzemieślniczych miasta

⁵³ Gubernia kaliska – jednostka administracyjna wprowadzona w Rosji przez cara Piotra Wielkiego; na czele guberni stał gubernator mianowany przez cara; gubernie grupowały się w tzw. generał – gubernatorstwa (Królestwo Polskie np. tworzyło jako całość generał – gubernatorstwo warszawskie złożone z 10 guberni), niższymi jednostkami podziału administracyjnego były: gmina, powiat i obwód (zniesiony w wyniku kolejnych reform administracyjnych); gubernie zniesione zostały po wyzwoleniu się Polski spod okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej w 1918 r.

⁵⁴ Wincenty Fryde w latach 1902-1909 pełnił funkcję Burmistrza Turku, angażował się w działalność Towarzystwa Muzycznego „Lutnia”.

⁵⁵ Robert Hübner – przejął fabrykę mydła po Ignacym, przed I wojną światową był naczelnikiem Ochotniczej Straży Ogniowej, aktywnie działał na rzecz szkolnictwa będąc członkiem Zarządu Towarzystwa Szkolnego.

⁵⁶ Fabjan Kaczorowski – pełnił funkcję starszego w Zgromadzeniu Tkaczy, a w 1917 r. burmistrza miasta; jeden z inicjatorów utworzenia straży pożarnej i szkoły średniej.

Turku, Prezesem Związku wybrany został Kaczorowski Władysław⁵⁷ zarazem burmistrz miasta Turku, Viceprezesem Stawicki Fr⁵⁸.

W roku 1918 Chrześcijański Związek Rzemieślników w Turku, obchodził pierwszą rocznicę swego założenia „Dziennik Poznański w Nr. 131, dnia 11 czerwca 1918 r. pisze: „Z Turku (w Królestwie Polskim) piszą do nas: Dnia 27 maja Chrześcijański Związek Rzemieślniczy w Turku obchodził uroczyste pierwszą rocznicę swego założenia. Nasz zakątek ziemi Kaliskiej rok temu dopiero zdobył się na utworzenie Związku rzemieślniczego, aby powołać do życia polski przemysł, handel i rzemiosło. Ten rok w instytucji tutejszej dał wyniki bardzo owocne. Członków obecnie liczy związek 300. Posiada nieruchomość z pięknym ogrodem wartości około 60 tysięcy marek⁵⁹. Założono bibliotekę dla członków. Związek dostarcza dla członków rozmaitych towarów: skóry, karbidu, koksu i t.d. W lokalu związku członkowie zbierają się codzień po godzinie 6 wieczorem, czytają gazety, gawędzą, często urządzają amatorskie przedstawienia sceniczne, koncerty śpiewu chóralnego i odczyty. Postęp w rozwoju instytucji pod każdym względem jest widoczny. Do Związku należy 10 cechów rzemieślniczych m. Turku. W dniu 27 maja, od wczesnego rana członkowie związku wraz z przybyłymi delegatami z sąsiedniego miasteczka Dobry, również delegacjami Straży Pożarnej Turku, Tow. Muzycznego, Spółki udziałowej chrześcijańskiej, Tow. dobroczynności, gimnazjum męskiego, Rady miejskiej, Koła macierzy, Kasy pożyczkowej i wielu innymi gośćmi udali się na nabożeństwo do kościołów katolickiego i ewangelickiego, gdzie duchowni w podniosłych słowach przemawiali do uczestników a chóry amatorskie i śpiewy solowe dodawały uroku. Następnie w Sali teatralnej były przemówienia. O godzinie 3 po południu w ogrodzie związkowym śpiewano i deklamowano przy dźwiękach orkiestry. Staraniem sekcji dramatycznej przy Związku urządzono przedstawienie sceniczne.

W 1925 r., 25 stycznia, odbył się w Turku zjazd starszych i podstarszy cechów rzemieślniczych z Turku, Uniejowa, Dobrej, Władysławowa, reprezentantów cechów, Bednarskiego, Garbarskiego, Krawieckiego, Kowalskiego,

⁵⁷ Władysław Kaczorowski – majster tkacki, w latach 1918-1928 pełnił funkcję Burmistrza Turku.

⁵⁸ Franciszek Stawicki (ur. 1878, zm. 1950) współzałożyciel Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, burmistrz miasta w latach 1929-1936.

⁵⁹ Marka polska odziedziczona po państwie niemieckim jednostka monetarna w Polsce do czasu reformy pieniężnej z 29 kwietnia 1924 r., kiedy została zastąpiona przez polskiego złotego. 1 mkp = 100 fenigów. Marki polskie były emitowane przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową (PKKP) już w Królestwie Polskim w 1917.

Młynarskiego, Piekarskiego, Rzeźniczego, Ślósarskiego, Stelmaskiego, Stolarskiego, Szewckiego, Tkackiego.

W roku 1927, dnia 14 sierpnia, Chrześcijański Związek Rzemieślników w Turku obchodził podwójną uroczystość, 10-lecia założenia Związku i Poświęcenia Sztandaru. Akt erekcyjny spisany na pamiątkę poświęcenia sztandaru zaznacza ofiarodawcę znacznego zasiłku Wincentego Milewskiego⁶⁰, który również ofiarował posiadłość nieruchomą na „Szkołę Rzemiosł” w Turku.

W roku 1927, w grudniu nastąpiła reorganizacja cechu szewckiego w Turku, który istniał od roku 1539 to jest 388 lat. W dobie reorganizacji starszym cechu był Dąbrowski, podstarszym Sobczyński, asessorami Kałowski, Kociański, Adamczewski. Księgi mistrzowskie, czeladnicze i uczniowskie wykazały saldo 643 zł 83 gr. w kasie, z których 500 zł Zarząd Cechu postanowił przeznaczyć na ufundowanie dwóch patronów cechu szewckiego w ogólno rzemieślniczym ołtarzu, w kościele w Turku.

W roku 1929 w dniu 29 czerwca Cech mistrzów Tkaczy w Turku obchodził uroczystość 100 lecia założenia oraz poświęcenia nowego sztandaru. Na uroczystość przybyli delegaci miejscowych korporacji ze sztandarami 14 nadto delegaci cechów tkaczy z Łodzi, Pabjanic, Zduńskiej Woli, Aleksandrowa i Władysławowa. Powitał gości Starszy Majster Cechu Kowarsz. Sekretarz Cechu Kacper Muszyński zaznajomił obecnych z historycznym przebiegiem dziejów 100 lecia Cechu Tkaczy w Turku. Staraniem ówczesnego rządu osiedli w Turku tkacze z Czech, Saksonji i Niemiec, którzy położyli podwalinę wogóle kolebki tkactwa w kraju. Jak na warunki ówczesne rozwijało się ono w tym zakątku, jednakże jako ręczne warsztatowe nie stało na równi z współczesnym tkactwem przemysłowym fabrycznym raczej maszynowym, w innych ośrodkach jak Łódź, Pabjanice. Nie stosowanie elektryczności, pary dokonało reszty w ujemnym znaczeniu. Tak, że dziś tylko wegetuje tu w Turku. Nawet nie zdołało zwalczyć konkurencji z partactwem, stosowaniem przez tkaczy lichymi gatunkami farb i tańszymi wyrobami. Mówca dalej przebiega warunki ciężkie wytworzone w okresie wojny światowej 1914-1918 r. i okresie powojennym, gdy warsztatowy przemysł tkacki odczuł dotkliwie socjalne świadczenia, Kasę Chorych, ubezpieczenia, podatkowy system dochodowy i obrotowy. W konkluzji mówca zaznacza nie-

⁶⁰ Wincenty Milewski ur. 1868 r., zajmował się produkcją wyrobów miedzianych i kotłów na parę wodną; aktywny społecznik angażujący się w działalność szkoleniową prowadzoną w ramach Polskiej Organizacji Wojskowej podczas I wojny światowej.

pocieszające horoskopy przyszłości ręcznego systemu tkactwa w mieście Turku.

W roku 1931 w mieście Turku było zarejestrowanych 10 cechów rzemieślniczych a mianowicie:

Cech krawiecki – starszy Felisiak W., podstarszy Marciniak W., cech kołodziejski – starszy Ogiński J., podstarszy Knapkiewicz F., cech młynarski – starszy Witkowski S., podstarszy Kozłowski M., cech piekarski – Kozłowski J., podstarszy Hajn E., cech rzeźnicki – starszy Ścibior C, podstarszy Lehmann, cech szewski starszy – Marczyński S., podstarszy Sęk M., cech stolarski – starszy Duchnikowski W., podstarszy Gębalski R., cech ślósarski – starszy Berent E., podstarszy Ślósarski T., cech tkacki – starszy Szeffel E., podstarszy Muszyński K.

W tymże roku cech młynarski został zaliczony przez Władzę do przemysłu, a przeto zgromadzenie wykreślone z listy cechów rzemieślniczych i pozostało w Turku tylko dziewięć cechów.

W roku 1932 Związek Rzemieślników Chrześcijan w Turku przedstawia się w następującym całokształcie:

Zarząd związku tworzyli: Prezes Stawicki Fr., Viceprezes Ślósarski W., Gospodarz Ścibior Ign., Skarbnik Trzęsowski A., Sekretarz Zbyszewski S. Członkowie zarządu: Duchnikowski W., Kociański K., Kaczorowski M., Mielcarski K., Muszyński K., Łukaszewski R., Koniecznyński J.,

Do Związku należy 450 członków, prócz tego pokaźna liczba wspierających. Związek podlega Centralnemu Związkowi Rzemieślniczemu w Warszawie oraz Izbie Rzemieślniczej w Łodzi.

Związek w Turku utrzymuje Froebłówkę, w której kształcą się dzieci rzemieślników. Przy związku jest Kapelan.

Związek posiada własną nieruchomość miejską, salę teatralną pod egidą „Naród Sobie” i sekcję dramatyczną, ładny ogród, salę cechową, czytelnię, salę posiedzeń, kancelarję, sztandar związkowy złotą księgę.

Rzemieślnicy i Kupcy w Turku posiadają „Bank Spółdzielczy Rzemieślników Chrześcijan i Kupców”, który mieści się w gmachu Związku Rzemieślników Chrześcijańskich w Turku, przy ulicy Kaliskiej.

Kupiectwo w Turku podlega Handlowo Przemysłowej Izbie w Warszawie.

Na zakończenie powyższego, wymienię zakłady istniejące w Turku, w których ustrój obecnie wszedł w zakres nowszych poglądów, z uwzględnieniem nowszych zastosowań techniki, elektryczności, pary i t.d. postępu, a mianowicie: Ręczna Żagatowa Fabryka Kap, obrusów i gobelin. Są to wyroby towarów bawełniano-wigoniowych i jedwabnych, wzorzystych, pokryć na me-

ble i t.d. Zakład mieści się, w piętrowym, obszernym zabudowaniu murowanem, ładnie urządzone i wystawione w 1929 roku. Własność firmy Braci Hejne, przy ulicy Składkowskiego. Odstawa towarów skuteczniejszą do Łodzi samochodowozem fabrycznym. Mechaniczna Fabryka płóciennych na wyspy, pościele, koszule, zefiry⁶¹, barchan⁶² i t.d. Müllera. Mechaniczna Farbiarnia przędzy i tkalnia firmy Fercho. Młyn motorowy Zawilskiego. Mechaniczny Tartak braci Zahnów, Zakład wyrobu maszyn rolniczych. Warsztat samochodów Ślósarskiego i Babińskiego. Duży browar sukcesorów Schnerra. Fabryka wód mineralnych i rozlewnia piwa St. Puszyńskiego. Zakład stolarski Ibsza Romana. Tkackie warsztaty motorowe Scheffla. Garbarnia motorowa Fusieckiego. Olejarnia motorowa Wartskiego. Zakład nożowniczy motorowy Kellera. Mleczarnia. Zakład stolarski i drzeworytnia Duchnikowskiego W. Pracownie stolarskie: Gębalskiego, Mielcarskiego, Wesołowskiego W. Pracownie obuwnicze: Kowalczyków, Górskiego, Zielińskiego, Moszczyńskich, Kociańskiego. Pracownia krawiecka: Łukaszewskiego R. Pracownie kołodziejские: Młotkiewicza, Ogińskiego, Knapkiewicza. Kowalskie: Czerniejewskiego, Koszczyńskich. Pracownie ślósarskie: Kałowskiego, Chrzęściewskiego Ławnickiego, Markiewicza. Spółdzielnia „Spójnia”. Hurtownie: Tytoniowa, Spirytusowa i Rozlewnia Piwa, Spółka Handlowa „Kupiec”, Hurtownia Soli. Drukarnia Sejmikowa. Cegielnie: Sękalskiego Klinkiewicza, Arendta. Kasa Spółdzielcza. Surowcowa Spółka Majstrów Stolarskich. Zakład giętych mebli wiedeńskich Sekury. Drenarnia Zakładem Pomników Bednarka.

Warunki dla młodzieży rzemieślniczej w obecnym czasie także są dodatnie, albowiem istnieją w Turku kursy dokształcające wieczorowe, nadto trzy szkoły powszechne i gimnazjum koedukacyjne.

Przy współczesnym ustroju kwestji rzemieślniczej w Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie egzaminów czeladniczych dla kandydatów, nieposiadających świadectw ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, wydany został okólnik:

Izba Rzemieślnicza w Łodzi niniejszym powiadamia, że mocą ostatnio ogłoszonego rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (z dn. 15 lipca 1930 r. Dz. U. № 59) weszły w życie niżej podane ulgi dla pewnych kate-

⁶¹ Zefir – cienka, gęsta tkanina, zwykle bawełniana, o splocie płóciennym, w barwną kratę lub paski; używany na koszule i bluzki.

⁶² Barchan – tkanina bawełniana o splocie płóciennym lub skośnym, lewostronnie drapana, barwiona lub drukowana.

gorji rzemieślników do egzaminu czeladniczego nie posiadających świadectw ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej. Na mocy wspomnianego rozporządzenia: Kandydaci, którzy ukończyli naukę rzemiosła przed dniem 28 sierpnia 1930 roku i nie posiadają świadectw ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej mogą być w okresie do dnia 31 grudnia 1931 roku dopuszczeni do egzaminu czeladniczego przed Komisjami egzaminacyjnymi Izby Rzemieślniczej w Łodzi, o ile prześlą Izbie Rzemieślniczej w Łodzi łącznie z podaniem o dopuszczenie do egzaminu:

- 1) Zaświadczenie właściwej władzy szkolnej, t.j. Kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi, że w danej miejscowości, gdzie kandydat swego czasu odbywał naukę rzemiosła nie było szkoły dokształcającej zawodowej lub że nie mógł do niej uczęszczać z powodu braku miejsc lub też
- 2) zaświadczenie, wydane przez Województwo, stwierdzające niemożność z ważnych powodów ukończenia lub też uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej w danej miejscowości, pomimo, że ona tam istniała.

Wszyscy ci kandydaci, którzy ukończyli termin przed 26 VI. 1930 r., a pragną się poddać egzaminowi czeladniczemu winni przesłać do Izby Rzemieślniczej w Łodzi podania o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego wraz z następującymi załącznikami.

- 1) Krótki życiorys, własn. napisany.
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo stwierdzające przebyty czas nauki w rzemiośle, wystawione przez mistrza, u którego odbywała się nauka rzemiosła z wyszczególnieniem lat rozpoczęcia i ukończenia nauki oraz miejscowości, gdzie się nauka rzemiosła odbywała,
- 4) świadectwa ukończenia nauki rzemiosła wystawione przez Cech (na stosownym formularzu Izby) o ile mistrz jest członkiem Cechu. Jeśli mistrz nie jest członkiem Cechu, wiarygodność powinna być poświadczona przez właściwy Cech lub Urząd gminy, względnie Magistrat.
- 5) dwie fotografie,
- 6) takse egzaminacyjną w wysokości zł. 20, którą należy przesłać do Izby przekazem, lub wpłacać do P. K. O. na rachunek Izby, konto czekowe № 66933, nadmieniając za kogo i na co się wpłaca, oraz

oprócz tego dołączyć w miejsce świadectwa ukończenia publicznej szkoły kształcącej zawodowej.

- 7) Zaświadczenie Kuratorium Okr. Szk. w Łodzi, że w danej miejscowości gdzie kandydat do egzaminu odbywał termin nie było szkoły kształcącej zawodowej, lub też, że do niej nie uczęszczał z powodu braku miejsca.



Turek, 1917 r. Członkowie Związku Rzemieślników Chrześcijan.



Turek, 27 stycznia 1918 r. Fotografia pamiątkowa z utworzenia Sekcji Dramatycznej działającej przy Związku Rzemieślników Chrześcijan.



Turek, 1930 r. Budynek teatru i kina Związku Rzemieśników Chrześcijan.



Turek, 1930 r. Muszla koncertowa w parku Związku Rzemieśników Chrześcijan.



Turek, 1930 r. Siedziba Związku Rzemieślników Chrześcijan.

Leon Kruszyński

Cmentarze w Turku

Cmentarz katolicki „na Lipce”.

Po za miastem, po prawej stronie drogi do Władysławowa, w miejscowości zwanej „na Lipce” cmentarz katolicki, sąsiadujący z ewangelickim od strony północnej, został założony i otwarty w roku 1821¹.

Nowa ta grzebalnia została ogrodzona wysokim murem w roku 1859.

Siedemdziesiąt lat minęło i pierwsza ta nekropolja zamiejska w Turku, potrójnymi warstwami zaludniła się i okazało się niezbędnym pomyśleć o nowym cmentarzu, co urzeczywistnionem zostało w roku 1893. Przeto też na pewien czas cmentarz ten został w stanie spoczynku dla powszechnego użytku, a tylko dla wyjątkowych wypadków, jak groby familijne i t.d. W 1930 r. zaczęto ponownie grzebać na temże cmentarzu.

Znajdujemy tu sklep², w którym spoczywają szczątki proboszczów parafii Turek, ś.p. prałatów ks. Stanisława Gruszczyńskiego³ z 1881 roku, ks. Michał Orzechowski⁴ 1913 r., ks. Michała Majewskiego⁵ z 1931 r., grób ks. Tomasza Cieślińskiego 1897 r., sklep ks. Antoniego Szrettera⁶ 1887 r., sklepy rodzin: Przeździeckich, Stawickich, Kozłowskich, Bojewskich, Gorweckich, Kubackich, Staszewskich, Zbyszewskich, Hübnerów, Bielawskich,

¹ Lipka i Kobylarka to nazwy miejscowe, tak miały nazywać się osady, który znajdowały się niegdyś w miejscu usytuowania cmentarza.

² Sklep – grobowiec, zazwyczaj rodzinny w kształcie czworobocznej budowli.

³ Stanisław Gruszczyński – Kanonik Kolegiaty Kaliskiej; w latach 1868-1881 pełnił funkcję proboszcza i dziekana dekanatu Kościoła św. Jana Chrzciciela w Turku (obecnie Kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa).

⁴ Michał Orzechowski (1832-1912) – Absolwent Seminarium Duchownego we Włocławku (1851 r.). w 1855 r. otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz w Sędzinie, a następnie w Lubrańcu i Zawiaźdze. W 1880 r. otrzymał tytuł kanonika honorowego Kolegiaty Kaliskiej, a rok później został proboszczem i dziekanem parafii rzymsko-katolickiej w Turku. Główny budowniczy Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Członek Powiatowej Rady Dobroczynności Publicznej, Ochotniczej Straży Ogniowej. Wspierał wszystkie instytucje i towarzystwa na terenie miasta i powiatu, mające na celu dobro społeczne. Organizował również przedstawień teatralnych i koncertów w wykonaniu mieszkańców miasta. Przez całe życie cieszył się wielkim zaufaniem i uznaniem także wśród osób innych wyznań, dlatego miał wiele efektów jako krzewiciel trzeźwości wśród mieszkańców miasta. Dzięki swym cnotom kapłańskim należał do najbardziej szanowanych osób na terenie miasta i ówczesnej diecezji kujawsko-kaliskiej.

⁵ Michał Majewski (1865-1931) – ksiądz proboszcz parafii turkowskiej w latach 1919-1931.

⁶ Antoni Schroeter (1855-1897) – profesor seminarium włocławskiego, kapelan biskupa diecezji kujawsko – kaliskiej.

Hübnera Karola – 1868 r.⁷, Bajtów 1874 r., Grochólskich 1874 r., Kolskiej Józefy 1882 r., Kędzierskiego Władysława⁸ 1918 r., Milewskich⁹ 1923 r., Rutkowskich, Orłowskich, Lewickich, Zaboklickich, Czerniaków, Skórczyńskich, Wolfów, Chojnowskich, Niemczykiewiczów, Cichockich, Albertów – 1882 r., Kleczewskich, Kuligowskich, Kaniewskich, Brzezieckich, Drzewieckich, Balińskich, Trętowskich, Dr. Hübner.

Pomniki mniej lub więcej okazałe Donarta, Kayzera, Wilnera, Kamińskiej, Jakólskiego, Dzierżawskiego, Madera, Racięckiej, Potza, Ścibiorów, Stelcychów, Klinkiewiczów, Kowalskich, Kozłowskiego, Mielcarków, Gorzeńskich, Ślósarskich, Mystkowskiego, Szupa, Babińskiej, Kruszyńskiej Sabiny 1913 r., Wójcikowskiej, Krywieckiej, Lebieżińskiej, Koszady, Nawrockiej, Muckiewicz, Plichtowskiego, Rypińskich, Zielonacka 1881 r., Karoliny Neuman z r. 1869 r., Thugut W., Szoltz, Józwiakowa K., Chlewska J., Gorczyńska J., Smorawińscy, Gudelis, Puszczyński, Matuszewski, Trzęsowski, Bednarek, Olszacki, Borkowska, Koterba, Izydorczyk, Szulkiewiczowa, Kurzawińskich, Hajdas, Westfal, Czajowa, Słomczewski, Ścibior, Franz Hübner¹⁰ 1844 r., Kaczorowska, Szeffel, Czerniejewska, Haussman 1886 r., Kowalska, Klinkiewicz, Lutostańska, Miklaszewskich, Kurzawińskich, Marcinkowska, Misiakowski, Pisarski, Śledzik, Komornicka, Bucikiewicz, Sandałowicz,

⁷ Karol Hübner – tkacz, najprawdopodobniej należał do pierwszych osadników tkackich przybyłych do miasta na początku XIX w., wraz z braćmi prowadził największą w mieście w poł. XIX w. fabrykę wyrobów bawełnianych.

⁸ Władysław Kędzierski (1848-1918) – absolwent Szkoły Głównej w Warszawie, notariusz miejski w latach 1889-1914. Wieloletni członek zarządu OSP, jeden z założycieli i członek zarządu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego (1899 r.), współorganizator Towarzystwa Muzycznego (1901 r.), a następnie członek jego Komitetu zarządzającego.

⁹ Wincenty Milewski (1868-1927) – właściciel firmy „Waberski i Milewski” zajmującej się na początku XX w. produkcją wyrobów miedzianych. Współorganizator „Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników”, w okresie I wojny św. pełnił funkcję członka Komitetu Obywatelskiego, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wieloletniego radnego miasta. W. Milewski był także fundatorem nieruchomości i zakładu rzemieślniczego na rzecz kształcenia niezamożnych terminatorów, które po II wojnie św. przejęła Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Spoczywa w jednym grobie z synem – Henrykiem (1894-1923). pierwszym drużynowym skautowej drużyny gimnazjalnej im. Józefa Poniatowskiego, studentem Uniwersytetu Warszawskiego. H. Milewski jako ppor. artylerii Wojska Polskiego brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

¹⁰ Franz Hübner – jeden z pierwszych osadników tkackich przybyłych do Turku w latach dwudziestych XIX w.

Borzysławski, Piasecka, Wyrzykowska, Mondalski, Majewska, Szeligowski, Kaczorowski Wł.¹¹.

Na temże cmentarzu pochowane są zwłoki Dr. Czerszyka, Dr. Bieleckiego, Karola Melcera¹². Znajduje się również grób wojenny poległych żołnierzy z roku 1914 i 1915 uczestnicy wojny europejskiej; Józef Adolf, Piotr Sadowski Kegholmski pułk, Józef Sosnowski wołyński pułk, Lublin, Łuszcik Franz, Ślázak, Alfons Simon, Aleksy Tschebanienko podoficer wołyńskiego pułku, Bernard Kowalski, Leo Deck, Max Gudel, Benno Stark, Wasili Kusenke esttanski pułk.

Leży również kamień z napisem Jaksiewiczów 1840 r.

Oddział dla prawosławnych

Na cmentarzu „na Lipce” strona wschodnia, od alei głównej ściana muru parkanowego ku południowi. Pomniki Sachsa Włodzimierza¹³ 1874 rok, Chołodowskiego 1879 r. Troszniew, Krygier, Blumberg.

Cmentarz katolicki (na Kobylarce)

Poza miastem, po lewej stronie drogi do Władysławowa, vis a vis poprzedniego, w miejscowości zwanej „na Kobylarce”, cmentarz katolicki został założony i otwarty, w roku 1893, a zarazem oparkaniony wysokim murem. Po 38 latach grzebania zmarłych na tem nowem cmentarzu, znów okazało się potrzeba, po zapelnieniu podwójną warstwą trumien, zaprzestaniu grzebania na tym nowym cmentarzu, rozpoczęto z 1930 rokiem, chować ciała tylko przez pewien czas na cmentarzu starym „na Lipce”. Na cmentarzu „na Kobylarce”, znajdujemy mniej więcej okazalsze pomniki; Franciszka Sza-

¹¹ Władysław Kaczorowski (1873-1931) – majster tkacki, syn Fabiana, członek zgromadzenia tkaczy w Turku, z jego inicjatywy rozpoczął działalność w mieście Związek Rzemieślników Chrześcijańskich, burmistrz miasta w latach 1919-1927, członek Związku Ludowo-Narodowego, członek Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej nr 1 w Turku.

¹² Karol Melcer (1845-1891) – skrzypek, dyrygent chóru, nauczyciel muzyki, ojciec Henryka – światowej sławy skrzypka i kompozytora. Absolwent szkoły realnej w Kaliszu (1861 r.) i Instytutu Muzycznego w Warszawie, gdzie nauczył się gry na skrzypkach. Od 1872 roku, burmistrz Kalisza, w latach 1888-1891 pełnił tę funkcję w Turku. Organizator wielu koncertów i wieczorów muzycznych.

¹³ Włodzimierz Sachs (Saks) – wieloletni komisarz spraw włościańskich, opiekun szpitala św. Pawła, członek Powiatowej Rady Dobroczynności Publicznej, pierwszy prezes Rady Nadzorczej Straży Ogniowej w Turku (1875 r.).

niawskiego (1908 r.), Marji Kremer, Karola Markowskiego, Greber Elwiny, Tomiły Składkowskiej Kozłowskiej¹⁴ (1920 r.), Anastazji Sawickiej, Marji Sylwestrzakowej, Mieczysława Włodarskiego (1929 r.) Karola i Leona Kapitana Wojsk Polskich Korwin-Kochanowskich (1926 r.), Jarczewskich (1903) Heleny Janczewskiej, Krassowskiego, Jarczewskich (1913), Tadeusza Grzybowskiego,

Mimo to jednak nikt w polu chowanym być nie chciał. Wreszcie wstręt ów przełamanym został dopiero wtenczas, gdy ksiądz Gabryel Wodzyński, biskup smoleński († 27 Listopada 1788 roku) testamentem zalecił, aby go po- grzebano na cmentarzu świętokrzyskim i aby tę jego ostatnią wolę odczytano z ambon zgromadzonemu ludowi. Pochów biskupa, odbyty wspaniale, tak dalece oddziałł na umysły warszawian, że nie opierali się już grzebaniu zmarłych za miastem.

Niedługo po Świętokrzyskim powstał w Warszawie i drugi cmentarz.

W roku 1790. Melchior Korwin Szymanowski, starosta Klonowski, darował miastu część swojej jurydyki, zwanej Szymanowem na założenie nowego cmentarza Powązkowskiego. Tam, więc w 1790 roku urządzono grzebalnię, oraz wybudowano kościół i katakumby. Powązki stały się głównem miejscem pochowu warszawian, za których przykładem w utworzeniu cmentarzy zamiejskich poszły wkrótce i inne miasta kraju, zmuszone do tego nadto i przez rozporządzenie byłego rządu pruskiego. Przepisy te zostały w Królestwie uzupełnione postanowieniem byłej „Rady Administracyjnej, prawem w roku 1846 ogłoszonym pod tytułem „O grzebaniu ciał zmarłych”. Przepisy te obejmowały w sobie rozmaite szczegóły, dotyczące urządzenia cmentarzy, grobów, nagrobków, pochówów i funduszu pokładnego.

Wskażę miasta umarłych starego grodu Tura.

¹⁴ Tomiła Składkowska Kozłowska – (ur.1888 r., zm.1920 r.) – absolwentka wydziału filologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ukończeniu studiów pracowała jako nauczycielka w Sosnowcu, a następnie prowadziła działalność oświatową wśród robotników Zagłębia Dąbrowskiego. W 1912 r. przyjechała do Turku, gdzie mieszkali jej rodzice i otworzyła w tym samym roku Żeńską Szkołę Handlową. Na rozpoczęcie funkcjonowania szkoły, a następnie na pomoc niezamożnym uczennicom, poświęciła niemal cały swój majątek. W związku z problemami finansowymi, w 1918 r. musiała zrezygnować z prowadzenia tej placówki oświatowej. Tego samego roku wyszła za mąż za Zygmunta Kozłowskiego, ówczesnego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1. Rok później urodziła syna. Od 1919 r. prowadziła działalność oświatową wśród dorosłych, zamieszczała artykuły w lokalnej prasie, organizowała przedstawienia teatralne. W 1920 r. wraz z mężem jako ochotniczka wstąpiła do Legionów Polskich. Na froncie wojny polsko-bolszewickiej opiekując się rannymi żołnierzami zaraziła się tyfusem i w tym samym roku zmarła.

Ileż tu drogich i znajomych, być może więcej niż w mieście żyjących. Ileż tu serc spopielonych, które kochać umiały, piersi drgających niegdyś uczuciem, głów pełnych myśli. Ileż zmarłych uśmiechów, czarujących za życia; ust z których biegły słowa rozumne; ileż doświadczenia lat długich!! Ileż to trudu legło na nieprzerwane niczem wytchnienie, ileż utuliło się płacz, zamilkło skarg, ucichło boleści i cierpienie jawnych lub cichych; ileż dobroci szlachetnej, złości i samolubstwa, pychy głupiej, wielkich rozumień o sobie. Ileż talentu i zasług przymiotów nieocenionych, poświęceń bez uznania, pomieszało się tu chaotycznie, w tych miastach mogił, pomników i grobowców!!! Wszystko to dziś zamarłe, przerywane tylko smętnym szelestem drzew akacjowych, brzoź, jesionów, kasztanów, lip i ptasząt szczebiotem. Turek ma pięć cmentarzy. Katolicki przy prawej stronie drogi do Władysławowa, tak zwanej „na Lipce”. Katolicki po lewej stronie drogi do Władysławowa, tak zwany „na Kobylarce”, vis a vis poprzedniego. Cmentarz ewangelicki po prawej stronie drogi do Władysławowa za katolickim. Cmentarz żydowski po lewej stronie drogi do Władysławowa, w dość znacznej odległości od miasta. Choleryczny po lewej stronie drogi do Władysławowa, Pod lasem, O każdym z nich damy tu wiadome szczegóły.

Dawne cmentarze w Turku

Chowano katolików w Turku w kościele i w otoczeniu zewnętrznym oparkaniem i poświęconem.

Takimi miejscami wiecznego spoczynku aż do początku XIX stulecia były:

- 1) Sklepy kościoła parafjalnego św. Jana Chrzciciela¹⁵.
- 2) Cmentarz kościoła szpitalnego św. Ducha, przy ulicy 3 maja (Russockiej), gdzie obecnie remiza Straży Pożarnej Ochotniczej miasta Turku.

Po rozebraniu kościoła drewnianego w roku 1836, na pamiątkę tegoż i cmentarza wystawiono na nim figurę N. M. P.

W roku 1821 zniesiono tu cmentarz grzebalny.

W bulli papieskiej Innocentego II wydanej dnia 7 lipca 1136 roku w Pizie wskazano, że Turek już dawno należy do arcybiskupów gnieźnieńskich, miał

¹⁵ Obecnie teren Kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku.

dwa kościoły, parafialny i szpitalny. W 1331 r. pierwotny parafialny kościół drewniany spalony został przez Krzyżaków. Po spaleniu zastąpiono wkrótce potem kościół murowanym pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela, a w 1910 r. ukończono budowę nowego kościoła Ś-go Jana, który stanął w miejsce murowanego z XIV wieku. Przy dokonywanych przebudowaniach szczątki znalezionych kości złożono na cmentarzu „na Lipce”.

Rok 1527 umarł w Turku Spytek z Burzenina herbu Poraj, kanclerz arcybiskupa Łaskiego, kanonik i kustosz gnieźnieński, kanonik krakowski, łowicki, był on i starostą łowickim.

Miejsca gdzie chowano czyli grzebano zmarłych, sposoby jak chowano i czas kiedy chowano czyli cmentarze w dawnych osiedlach mieszkańców, zostają ujawnione przez wykopaliska kurhanów¹⁶ i urn¹⁷. W 1817 roku rozkopano w Turku cmentarzysko z urnami (Łzawice)¹⁸, urn takich ośm¹⁹ wykopano w granicach dzisiejszej posesji, należącej do Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, przy ul. Kaliskiej. Pod samym Turkiem, we wsi Obrzębienie, na polu w kilku miejscach znaleziono urny, przeważnie gdzie obecnie szkoła. We wsi Wrzącej, nieopodal Turka, w lesie, są kurhany z epoki żelaznej²⁰, częściowo badane przed wojną europejską 1914 roku. W roku 1926, sześć kilometrów od Turku, w Żdzienicach znaleziono około dwustu kurhanów, z których większość posiadała obwarowanie kamienne.

Wewnątrz niektórych kurhanów znajdowano groby szkieletowe pochodzące z epoki brązowej²¹, tak zwanej kultury „łużyckiej” Ludność cmentarzysk

¹⁶ Kurhan – stożkowy nasyp ziemny kryjący jeden grób lub większą liczbę grobów, wznoszony od neolitu do wczesnego średniowiecza.

¹⁷ Urna (pojemnik) – zamykany pojemnik, rodzaj słoja, przeznaczony zazwyczaj do przechowywania prochów zmarłych po ich kremacji.

¹⁸ Rodzaj urny w kształcie lży.

¹⁹ tzn. osiem.

²⁰ Epoka żelaza – okres w dziejach ludzkości następujący po epoce brązu, charakteryzujący się rozwojem metalurgii żelaza oraz produkcją żelaznych narzędzi i broni. Na obszarze Europy rozpoczął się w IX-VI w. p.n.e. i trwa, w znaczeniu historycznym, do dziś (w sensie archeologicznym skończył się w XIII w.). Epoka żelaza obejmowała kolejno tereny od południa ku północy (strefa ta zapoznała się z żelazem dopiero w II-I w. p.n.e.). Najstarsze, sporadyczne znaleziska wyrobów z żelaza pochodzą z Egiptu i Azji Mniejszej. Odniesić je można do VI-III tysiąclecia p.n.e., były to przedmioty kute z żelaza meteorytowego. W Babilonii żelazo było w użyciu już w czasach Hammurabiego (XVIII w. p.n.e.).

²¹ Epoka brązu – prehistoryczna epoka charakteryzująca się użyciem brązu do wytwarzania narzędzi, broni i ozdób. Trzeci w rozwoju ludzkości okres po starszej (paleolit) i młodszej (neolit) epokach kamienia, u swego schyłku zastąpiony przez epokę żelaza. Terminu

typu łuzycznego, na ziemiach polskich, w środkowej epoce bronzowej, grzebała zmarłych, nie paląc ich. Dopiero później, stopniowo rozpowszechnia się inny rytuał pogrzebowy, mianowicie ciałopalenie. W Żdżenicach²² rozkopano też kilka takich kurhanów, w których były palone kości zmarłych, zagrzebane w środku kurhanów w długiej jamie. Od tego rodzaju grobów są tam stopniowe przejścia, aż do grobów zawierających kości palone w urnach. Takich grobów popielnicowych w Żdżenicach jest znacznie więcej, niż szkieletowych. W roku 1926 w Kotwasicach około Żdżenic natrafiono na urny.

Te przedhistoryczne cmentarzyska wskazują, jak chowano ludzi zmarłych w dawnej Polsce. Groby te są zabytkami zamieszkałych w czasach przedchrześcijańskich, nie wybiegają do 4 tysięcy lat.

Po przyjęciu chrześcijaństwa, w roku 966 po Chrystusie, sposób, forma i miejsce grzebania zmarłych ulegają zmianie. Grzebano wszystkich zmarłych katolików wewnątrz kościołów i przy nich.

Mimo upowszechnionego zwyczaju, podniosły się głosy jednak, przeciwko takowemu. Postęp kultury, wzrost ludności i rozpieranie się miast, niosły przekonanie o szkodliwości dla ogólnego zdrowia, tak bliskiego sąsiedztwa umarłych z żywymi. Najpierwszym, który usiłował wprowadzić cmentarze pozamiejskie w Polsce, był to Jan Wels, poznańczyk, po Długoszu nauczyciel synów króla Kazimierza Jagiellończyka a głównie późniejszego Zygmunta I, doktor filozofji, umarł w 1498 roku. Jan Wels profesor Wszechnicy Krakowskiej a zarazem proboszcz Św. Szczepana, poskupywał na przedmieściu Piaski w Krakowie kilka znacznych placów, które złączywszy w jeden obszar, założył na nim cmentarz powszechny, aby przez to odwieść od zwyczaju chowania się w kościołach i wśród murów miasta. Mądry i uczciwy ten zamiar Welsa, nie znalazł upowszechnienia, nie chciano się tam grzebać, mimo, że do tego skłonić powinno było często grasujące morowe powietrze, przynoszone ze Wschodu, z którym Polska miała liczne stosunki. Przeszło półtrzecia stuleć ubiegło, zanim pomysł Welsa wskrzesiło Zgromadzenie Warszawskich Misjonarzy. Księża ci w roku 1645 zaczęli sposobić materjały do urządzenia cmentarza poza miastem na swych gruntach obszer-nych. Rozmaite okoliczności krajowe, doprowadzeniu tego zamiaru do skutku, stanęły na przeszkodzie. W lat kilkanaście dopiero, gdy Warszawa poczęła się coraz bardziej zaludniać, a na cmentarzach przy kościołach i w nich

epoka brązu na terenie Europy używa się do określenia epoki datowanej tradycyjnie na lata od około 1800 do 800 r. p.n.e.

²² tj. Żdżenicach.

samych, brakło już miejsc do pochowu, książę Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny, przez notę, wysłaną pod dniem 23 sierpnia 1770 roku do biskupa poznańskiego i do kanclerza wielkiego koronnego, podniósł projekt misjonarzy względem urządzenia oddzielnego cmentarza. Marszałka silnie na tem popierał biskup, a zarazem kanclerz Młodziejowski, lecz nie-pokoje krajowe znowu stanęły zawadą. Następnie Młodziejowski wrócił do zamiaru, przeciw któremu walczył już nie tylko lud prosty, ale i znakomitsi obywatele warszawscy, uważający cmentarz pozamiejski jako ziemię nie poświęconą. Dla złamania tych uprzedzeń, księża wygłaszali z ambon stosowne nauki, a prócz tego odczytywali w tłumaczeniu edykt króla francuskiego z dnia 4 czerwca 1776 roku, wydany pod powagą zebranych w Paryżu arcybiskupów i wyższego duchowieństwa, dowodzący konieczności zakładania cmentarzy za miastami. Wreszcie misjonarze warszawscy w r. 1781 założyli na swym własnym gruncie pierwszy w Polsce cmentarz, zwany świętokrzyskim, który obmurowano ze zbudowanym współcześnie na nim kościołkiem i katakumbami.

Spoczywa na tym cmentarzu ś p. Stanisław Kączkowski²³, nauczyciel gimnazjum, który poległ od kuli krzyżackiej przy rozbrajaniu najeźdźników, 11 IX 1918 roku i zapieczętował młodem życiem okres wojny światowej w Turku.

Na tym cmentarzu Oddział dla prawosławnych od strony zachodniopółnocnej. Pomnik Mikołaja Krywickiego (1905 r.)

Grób grecko katolickiego obrządku zmarłego Kunańca.

²³ Stanisław Kączkowski (ur. 1891 r., zm. 1918 r.) – absolwent Szkoły Oficerskiej Związku Strzeleckiego w Stróży, którą ukończył z wyróżnieniem. Następnie przeniósł się do Łodzi, gdzie był organizatorem a następnie czynnym działaczem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które prowadziło szkolenia wojskowe dla młodzieży. W 1915 r. osiedlił się w Turku, gdzie rozpoczął pracę jako nauczyciel fizyki w Gimnazjum Męskim. Wkrótce został opiekunem drużyny skautowej im. Ks. Józefa Poniatowskiego, która działała w tej szkole. W 1916 r. założył Koło Przyjaciół Harcerstwa, którego celem było wspomaganie duchowe i materialne turkowskich skautów. Podczas pobytu w Turku S. Kączkowski był także aktywnym członkiem Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego „Lutnia”. W listopadzie 1918 r. wstąpił do nowoutworzonej Straży Obywatelskiej, mającej zapewnić w mieście ład i porządek po wyjściu wojsk niemieckich. Zginął 11 listopada 1918 r. od kuli niemieckiej podczas rozbrajania żołnierzy okupanta. Pogrzeb, który stał się manifestacją patriotyczną odbył się dwa dni później.

Korespondent *Gazety Kaliskiej*²⁴ z Turku, pod dniem 11 maja 1898 roku pisze: Cmentarze w Turku doprowadzone zostały do przykładowego stanu pod względem estetycznym. Wikariusz Ks. Wejss Alfons²⁵ kieruje robotami przy uporządkowaniu cmentarza. Chwalebne są te starania Księdza, przykładającego rękę do rozmiłowania w parafianach uczucia piękna i troskliwości przy utrzymywaniu grodu zmarłych.

Cmentarz ewangelicki.

Po prawej stronie drogi do Władysławowa, za cmentarzem katolickim „na Lipce” od strony północnej, znajduje się cmentarz Ewangelicko augsburgski, założony i otwarty w roku 1822, oparkowany wysokim murem. Po stronie lewej od głównego wejścia znajduje się grób pastora Augusta Posselta,²⁶ zmarłego 17 lipca 1852 r. po prawej stronie od tegoż wejścia spotykamy grób pastora Karola Teichmana²⁷, superintendenta diecezji kaliskiej, zmarłego w 1890 r.

Z grobów rodzinnych starannie utrzymanych spostrzegamy następujące: Werów, Raffela, Penthera²⁸, Neumana, Lechmana, Hübner Matyldy, Ulry-

²⁴ *Gazeta Kaliska* – pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne wydawane w Kaliszu w latach 1893-1939. Pierwszym redaktorem „*Gazety Kaliskiej*” był Józef Radwan – prawnik, literat, dziennikarz, wydawca i właściciel drukarni.

²⁵ Ks. Weiss Alfons – wikariusz parafii Turkowskiej w latach 1897-1900.

²⁶ August Posselt – (ur. 26.03.1810 r. – zm. 17.07.1852 r.) wikariusz płocki, pierwszy pastor turkowskiej parafii ewangelickiej, zmarł w 1852 r. w okresie panowania w mieście epidemii cholery, podczas jego urzędowania zbudowano kościół ewangelicki przy ul. 3 Maja. Grób istnieje do dnia dzisiejszego.

²⁷ Karol Ludwиг Teichmann, – ur. 1826 r. w Krakowie, zm. 19.06.1890 r. w Turku, syn warszawskiego superintendenta; teolog, wykształcenie zdobył w toku zagranicznych studiów w Dorpacie. Od 1853 r. aż do swojej śmierci był pastorem turkowskiej parafii ewangelickiej. W latach 1869-1870 pełnił równocześnie funkcję superintendenta guberni kaliskiej. Oprócz parafii turkowskiej podlegały mu kantory w Chlebowie, Czystych, Kotwasicach, Młynach Piekarskich, Sarbicach i Wielopolu. Z inicjatywy pastora wykończono i ozdobiono wnętrze kościoła a w 1867 r. rozpoczęto budowę plebanii, zadbał też o odbudowanie należącego do ewangelików od 1845 r., domu parafialnego znajdującego się na rogu ulic: Półko i Konińskiej częściowo zniszczonego przez pożar w 1880 r. Ksiądz ten doprowadził także do zakończenia wznoszeń kościołów we Władysławowie i Kole. Grób istnieje do dzisiaj.

²⁸ Henryk Penther (1877-1931) – właściciel istniejącej od 1908 r. „Tkalni Mechanicznej A. Miller i H. Penther”, która znajdowała się na dzisiejszej ul. Kaliskiej, grób istnieje do dzisiaj.

cha, Ramsera, Grossera, Tullmana²⁹, Yorka³⁰, Neumana, Mullera, Schoepego, Schoena, Linke, Karnejów, Tischera, Bursche, Brückner, Mullerów, Scholtze, Mullerów grobowiec, Schnerów, Rotkela.

Pomniki mniej lub więcej okazałe spostrzegamy; Marji Ulrych, Kretschmera, Schulze, Konic, Wagenknechtów, Marcinkowskiego, Opitzów, Hainów, Arent, Schindler, Schulze, Szymczak, Hübner El., Lamprecht E., Schreter, Datelbaum, Boettcher 1882 r., Donat, Kohlmann, Fenner, Fibich, Trenkler, Elke, Jahne, Klotz, Fuks, Tschapke, Prodohl, Diezner, Lanf, Presse, Kredel, Daniel Szykora, Karolina Grans 1926 r. żyła lat 104.

Grób wojenny poległych w 1914 r. żołnierzy, uczestników wojny europejskiej; 1) Ohidoch, 2) Meyer, 3) Helbig, 4) Mold, 5) Ende, 6) Schneider, 7) Hamman, 8) Schmidt, 9) Kober, z regionów landszturmistów z Jaworzna, Szczecina, Gliwic.

Na tym cmentarzu widnieją pomniki prawosławnych: Kałoszyńskiego, Pietrowa, Ożyzniewskiego, Jewtuszewskiej, Strelczyków.

Cmentarz choleryczny.

Poza miastem, po lewej stronie drogi do Władysławowa, pod lasem, założony został w roku 1852 cmentarz choleryczny. Dotychczas oparkania nie ma.

Cmentarz żydowski.

Po lewej stronie drogi do Władysławowa w znacznej odległości od miasta, założony został z początkiem wieku XIX cmentarz żydowski, na którym spotyka się pomniki z roku 1806. Znajduje się dużo pomników ładnych, na tym cmentarzu, zwanym u Żydów nazwą hebrajską „Bet Olim”, co oznacza „Dom wieczny”. Spotykamy tu pomniki rodzin Fuksów, Szyfrów, Szajniaków, Wróblewskich, Kohnów, Chotowicza, Glicensteinów, Głubów, Szwarcmana, Płotki, Lewinów, Lewińskich, Laskoskiego, Szmula, Mermel-

²⁹ J. Tulmann – właściciel fabryki powozów w Turku istniejącej od 1848 r., członek Turko-wskiego Nadzoru Szkolnego

³⁰ Edward York – (1866-1930), żona Felicja z domu Marszów (1877-1920). W 1895 r. otworzył w Turku skład apteczny. Aktywnie działał na rzecz utworzenia szkoły średniej (gimnazjum) w Turku. Został członkiem komitetu wyłonionego 10.05.1908 r. na zebraniu ogólnym, którego celem było zbieranie funduszy na otwarcie tej placówki. W 1914 r. należał do Komitetu Obywatelskiego. Po zakończeniu I wojny św., aktywnie działał w Towarzystwie Muzyczno-Dramatycznym. Grób istnieje do dnia dzisiejszego.

steinowa, Gutmacherowa, Winterowa, Gołębiów, Nelkena, rabina Brauna³¹, rabina Waksmana³², Kowalskiego lat 102, Dynsfertig, Krotowski, Zahnów, Stema, Wolmann, Bułka, Taube, Openheim, Stanisław Tadeusz Saks, Engel. Niektóre pomniki z polskimi napisami.

„Czem byłem – jesteś, czem jestem – będziesz!”.

– KONIEC –

³¹ Chaim Braun – „surowy i pobożny” rabin gminy żydowskiej w Turku, pełnił tę funkcję do 1897 r.

³² Leib Herach Waksman (Wachsaman) – „człowiek głębokiego pojmowania, przyjaźliwości oraz szerokiej wiedzy” rabin żydowskiej gminy w Turku od 1897 r.



Turek, okres II wojny światowej. Cmentarz „Na Lipce” – najstarszy cmentarz katolicki.



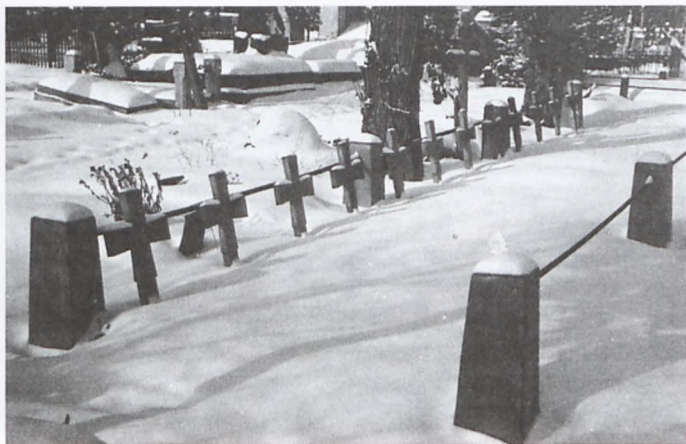
Turek 1986, cmentarz „Na Lipce” – grób Leona Lubomira Kruszyńskiego.



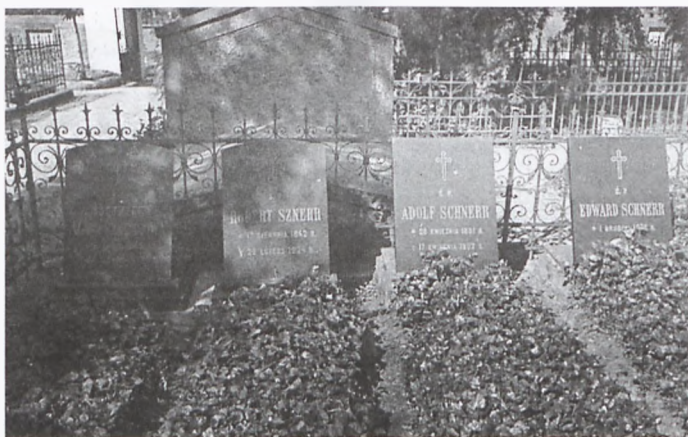
Turek, okres II wojny światowej. Grób Tomiły Składkowskiej na cmentarzu „Na Kobylance”.



Turek, okres II wojny światowej. Brama cmentarza ewangelicko-augsburskiego.



Turek, okres II wojny światowej. Groby żołnierzy niemieckich poległych w czasie I wojny światowej na cmentarzu ewangelicko-augsburskim.



Turek, okres II wojny światowej. Grób rodziny Schnerrów na cmentarzu ewangelicko-augsburskim.



Turek, okres II wojny światowej. Cmentarz żydowski na Zdrojkach Lewych.

Leon Kruszyński

**Droga do lasu
w Turku**

Stare miasto Turek, położone w województwie Łódzkim¹, przedtem w guberni Warszawskiej i Kaliskiej², otoczone było lasami. Na schyłku XIX wieku, w północnej stronie od miasta, rozpościera się na piaszczystym wzgórzu stowłokowy³ las, w oddaleniu dwukilometrowym od miasta. Droga prowadząca od Turku, przez las, do Russocic (Władysławowa) była piaszczysta, trudna do przebycia dla pieszego wędrowca. Mieszkańcy miasta Turku posiadali prawa serwitutowe⁴. W pomroce wieków rozpoczęły się przywileje mieszkańców miasta w owym lesie. Przywilej arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Wężyka z dnia 13 marca 1637 roku potwierdza i wznawia w formie następującej te prawa, „pozostawia się z dawności służące wolne pastwisko mieszczanom i mieszkańcom Turku, od pola miejskiego zaczynając, aż do granic Russocic, między Obrzębinem i Szadowem”.

Po przejęciu dóbr arcybiskupich na własność skarbu państwa, rząd pozostawił nadal używalność tych serwitutów mieszkańcom miasta, a w roku 1818 ze względu wprowadzenia gospodarstwa leśnego w lasach rządowych poczęto wzbraniać używalności serwitutów. Sprawa ta przeszła pod rozpatrzenie I wydziału Trybunału cywilnego w Kaliszu, który decyzją w dniu 16 lutego 1830 roku, z illacji⁵ burmistrza miasta Turku Nassiusa, zezwolił zapisania ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej dóbr Turek z przyległościami, względem służebności wrębu i pastwiska na borach i lasach do Szadowa Księżego przyłączonych, mieszkańcom miasta Turku służącego. Mieszkańcy przeto używali nadal serwitutów, do ostatecznej regulacji włościan dóbr rządowych, to jest do roku 1842 i 1843. Wówczas Komisja skarbu zdecydowała, że spór mieszkańców Turku podlegnie rozpatrzeniu przy przyszłej regulacji miasta, a rząd gubernialny warszawski w roku 1862, chcąc ukończyć sporną kwestię, zażądał od magistratu miasta wszystkich dokumentów tej sprawy i najwyższy ukaz z roku 1864, wstrzymał całą tą sprawą i mieszkańcy nie zostali znów wprowadzeni w używalność serwitutów. Centralna Komisja przy byłym Komitecie urządzającym do spraw włościańskich

¹ W granicach województwa łódzkiego miasto znajdowało się w latach 1918-1938.

² Turek należał administracyjnie do guberni warszawskiej w latach 1845-1866, do guberni kaliskiej w latach 1867-1914.

³ Włoka – dawna jednostka powierzchni gruntów rolnych, równa w Polsce 16,7-17,5 ha (tzw. włoka chełmińska). Dzieli się na 30 mórg.

⁴ Serwitut – zwyczajowe uprawnienia chłopu do korzystania z pańskich lasów, łąk i pastwisk.

⁵ Illacja – wniosek.

w Królestwie Polskim, w roku 1869 poleciła miastu udać się ponownie z pretencją do właściwych instytucji sądowych.

Od lat wielu już projektowano w mieście Turku, aby trudną do przebycia piaszczystą drogę, prowadzącą do lasu podmiejskiego powyżej wzmiankowanego, uczynić jako tako możebną⁶ i znośną dla pieszego spaceru. Szło to jednakże zawsze ospale i stawało na projekcie, a łaknący balsamicznego powietrza leśnego, nie dopiawszy celu, natykawszy się sporo kurzu, zawracał z połowy drogi ku domowi.

Dzisiaj owa piaszczysta, ongi⁷ nie do przebicia droga, przedstawia twardą aleję szosową, osadzoną z dwu szeregami kasztanów, jesionów i brzoź od miasta Turku do samego lasu. Ludność miasta Turku używa pięknego spaceru przyjemnego, wspaniałą cieniłą dwukilometrową aleją spacerową, stanowiącą przedłużenie ulicy miejskiej nazwaną Alejkami cementarnymi,⁸ bowiem w północnej tej stronie są rozlokowane nekropolie miasta Turku.

Korespondent Gazety Kaliskiej⁹, z Turku w Nr. 41, dnia 26 maja 1894 r. pisze:

Miasteczko nasze położone przy czterech szosach i nieopodal lasu sosnowego, dotychczas nie korzystało z ładnego miejsca spacerowego. Szosy napełniały ulice miasta tumanami kurzu, a las odcięty piaskami, był prawie niedostępnym. Piękny miesiąc maj, wprowadzający w zachwyt zielenią otaczającej przyrody, ku zdziwieniu mieszkańców Turku, przyniósł im prawdziwą niespodziankę.

W niespełna 3 tygodnie, dzięki zachodom, staraniom i energii D-ra Owsianego¹⁰, komisarza do spraw włościańskich,¹¹ dwuwiorstwową¹² twardo splantowaną aleją, obsadzoną dwoma rzędami zazielenionych dziś kasztanów, jesionów, brzożek i olszyn, upiększone trzema stylowymi i fantastycznymi sta-

⁶ tj. możliwą.

⁷ tj. niegdyś, kiedyś.

⁸ Obecnie ul. F. Chopina.

⁹ Gazeta Kaliska – pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne wydawane w Kaliszu w latach 1893-1939. Pierwszym redaktorem „Gazety Kaliskiej” był Józef Radwan – prawnik, literat, dziennikarz, wydawca i właściciel drukarni.

¹⁰ Konstanty Owsianny – lekarz, komisarz spraw włościańskich powiatu tureckiego w latach 1892-1895, członek Komisji Sanitarnej. Oprócz organizacji wspomnianej tu ale nazwanej po utworzeniu jego nazwiskiem, był inicjatorem budowy w Turku łaźni parowej, zakładania chodników, uchodził jako znakomity negocjator w sporach między właścicielami ziemskimi a chłopstwem.

¹¹ komisarz do spraw włościańskich.

¹² Wiorsta – dawna miara długości równa 1066,78 metra.

lemi altanami, złączyła miasto z lasem. Jakby za dotknięciem różeczki czarodziejskiej wyrosła ta aleja wywołała ze strony mieszkańców miasta chęć zbiorowego napawania się balsamicznym aromatem powietrza w cieniu niebotycznych drzew leśnych. To też we wtorek, dnia 15 go maja 1894 roku, pół miasta wyległo na nowy plant¹³, prosząc p. Owsianego o towarzyszenie we wspólnej wycieczce majowej do lasu.

O godzinie 2 po południu, p. Owsiany przybył do alei w asystencji p. p. przedstawicieli władzy, Zarządu miasta i inteligencji oczekiwany przez kilkatisięczny orszak, złożony z obywateli, mieszkańców miasta i Straży Pożarnej Ochotniczej. Witając oczekiwanego gościa, jeden z współobywateli miasta przemówił do Dra Owsianego następujący słowy:

Szanowny Panie! Od niedawna szczyci się miasto nasze urzędowaniem pana, jednakże pomimo krótkiego czasu, zdołałeś zbudować urządzeniem tej alei pomnik, świadczący nie tylko o artystycznym i estetycznym poczuciu twórcy, lecz o poważnym i serjo zainteresowaniu się publiczną higieną, jako filantrop i lekarz. Pan pierwszy zamieniłeś te lotne piaski na twardy plant przeprowadzający nas do tego lasu iglastego po twardej alei. Panu zawdzięcza miasto uzyskanie jednej z najozdobniejszych swoich ulic. Dzięki panu, mieszkańcy tutejszego miasta korzystać będą ze zdrowego i ożywczego spaceru leśnego. 300 obywateli i 8000 mieszkańców składa za to panu serdeczne dzięki. Vivat! Niech żyje Komisarz p. Owsiany!

Tysięczne głosy zawtórowały okrzykiem Viwat poczem liczne tłumy pociągnęły nową aleją do lasu, pod przewodnictwem p. naczelnika powiatu Bukara¹⁴, Owsianego, burmistrza miasta Casparego¹⁵ i przedstawicieli instytucji miejskich, gdzie długo bawiono się ochoczo przy dźwiękach orkiestry amatorskiej. Późnym wieczorem, po spaleniu łagodnych fajerwerków powracający orszak spacerowy, zakończył tę wspaniałą pamiętą uroczystość miejską.

Przy tej sposobności miasto nasze poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć podziękowanie W. W. P. P. Bogdańskiemu w Rzymsku, Dzierżawskiemu w Mikulicach, Golczowi w Piętnie, Puławskiemu w Grzymiszewie, Skórzewskiemu w Dobrej, Szolcowi w Kaczkach, Szyfrowi i Szykorze w Turku za łaskawe ofiarowanie bezinteresowne drzewek i podpórek do obsadzenia

¹³ Plant – aleja, teren spacerowy obsadzony drzewami, krzewami itp.

¹⁴ Stefan Bukar – naczelnik powiatu tureckiego w latach 1881-1896.

¹⁵ Aleksander Caspari – Burmistrz Miasta Turku w latach 1892-1899.

alei urządzonej przez p. Owsianego i desek do zbudowania altan, ławek i stołów, jak również ofiarodawcom mieszkańcom miasta Turku, którzy pieniężnymi zasiłkami i (...) przyczynili się do urządzenia alei.



Turek, okres II wojny światowej. Droga do lasu, ul. Chopina.



Turek, okres II wojny światowej. Droga do lasu, ul. Chopina.

Leon Kruszyński

Z przeszłości miasta Turka

Spór o las

Jesteśmy mieszkańcami tutejszymi, przechodziliśmy rozmaite koleje już to jako mieszkańcy miasta, już to jako obywatele względnie właściciele posesyj. Poprzednicy tej ostatniej grupy korzystali z pewnych przywilejów, od dawna nadanych, które skutkiem zmian zaszytych w politycznym całokształcie państwowości Polski, pociągnęły za sobą tudzież i zmianę przywilejów.

Otóż nieopodal Turka, w oddaleniu bez mała dwóch kilometrów ku północy, rozpościera się las przeszło stuwłokowy¹. Piękne położenie, wzgórze suche piaszczyste, niebotyczne balsamiczne drzewa sosnowe, dębowe gaje. Mieszczanie Turka korzystali z praw serwitutowych² pastwiskowych i leśnych za rządów polskich, dwukrotnie okupanci niemieccy w 1795 i 1914 roku i rosyjscy w 1830 położyli łapy swe na tym lesie z krzywdą dla miasta.

Ponieważ sprawą tego lasu interesuje się często nie jeden mieszkaniec Turka i wielokrotnie wszczynane były sądowe dochodzenia co do praw miasta do powyższego lasu i rozmaicie komentowane, przeto skreślę nieco bliżej kwestję powyższą, rzucając światło na rzeczywisty stan rzeczy, na podstawie urzędowych dokumentów.

Działo się w mieście Turku, dnia 13 lutego 1894 roku, w pokoju № 1 cu-kierni Pilla, na pierwszym zebraniu obywateli miasta Turka, zgromadzonych celem naradzania się o rozpoczęciu kroków co do uzyskania wynagrodzenia za przysługujące mieszkańcom miasta Turka i rolnikom mieszczanom tegoż miasta prawa serwitutowe pastwiskowe i leśne w lesie rządowym Szadów – Księży. Na tem posiedzeniu Leon Kruszyński³ odczytał wiązaną wiadomości uzbieranych odnośnie tego przedmiotu z akt znajdujących się w kance-

¹ 100 włók czyli ok. 180 ha – włoka to dawna (średniowieczna) miara powierzchni: odpowiadala wielkością łanowi chełmińskiemu (nazwa ta bywała często synonimem łana, była w szerokim użyciu na Mazowszu i na wschodnich terenach Rzeczypospolitej); 1 włoka (nowochełmińska) = 17,955 ha = 179550 m²; 1 włoka (reńska) = 30 mórg = 76597,63 m²; 1 włoka olecka = 2 włoki i 1,29 morgi magdeburskiej.

² Prawa serwitutowe – uprawnienia chłopów do korzystania wspólnego z dworem z określonych pastwisk i użytków leśnych.

³ Leon Lubomir Kruszyński – (1875-1935) lekarz weterynarii, historyk amator, turkowski działacz społeczny; współorganizator Straży Pożarnej, Teatru Amatorskiego i Klubu Sportowego „Tur”; autor wielu pozycji traktujących o Turku („Wspomnienia z przeszłości miasta Turku”, „Przechadzki po Turku” itp.).

larji Komisarza do spraw włościańskich powiatu tureckiego, w których uwi-
docznionem jest, że serwituty te są zabezpieczone hipotecznie na tym lesie,
z mocy wyroku Trybunału Kaliskiego z roku 1834 i kwestja ta toczyła się
i nie popieraną jest dopiero od roku 1870.

Zebrani tego dnia obywatele wydelegowali p. p. Schnerra Roberta⁴, Leona
Kruszyńskiego, Szyffera Mojżesza do zajęcia się tą sprawą serjo. Uczestni-
czyli w obradach tegoż dnia burmistrz miasta Turka Caspari Aleksander⁵,
Naczelnik Straży Ziemskiej powiatu tureckiego Krygier i Sekretarz Wydzia-
łu hipotecznego Sędziego Pokoju miasta Turka Szadawski Franciszek.
Obecni obywatele złożyli składkę w ilości 31 rs⁶. na wstępne koszty, jakie się
okażą potrzebnymi przy prowadzeniu sprawy przez Schnerra i Kruszyńskie-
go, delegowanych i upoważnionych do wyjazdów w tej sprawie. Spisany
protokół tego zebrania podpisali obecni obywatele miasta Turka: 1. Szyffer,
2. Szawłowski Naczelnik Poczty, Kędziński Władysław⁷ Rejent, Babiński
Aleksander⁸, Rypiński Feliks Ławnik miasta, R. Schnerr Ławnik miasta,
Abram Fuks⁹ Ławnik miasta, Kaczorowski Fabjan¹⁰ kupiec, Hübner Ro-
bert¹¹, Leon Kruszyński miejski lekarz weterynaryjny, Szykora Aleksander¹².

⁴ Robert Schnerr – w 1867 r. założył browar, był członkiem zarządu utworzonej Ochotni-
czej Straży Ogniowej.

⁵ Aleksander Caspari – pełnił funkcję burmistrza w latach 1892-1899.

⁶ Rubel – rosyjska jednostka monetarna równa stu kopiejkom.

⁷ Władysław Kędziński od 1889 r. pełnił funkcję notariusza (na to stanowisko mianowała
go Warszawska Izba Sądowa); wchodził w skład pierwszego Zarządu Towarzystwa Poży-
czkowo-Oszczędnościowego założonego w 1899 r. oraz Zarządu Ochotniczej Straży
Ogniowej (lata 90 XIX w.), był współorganizatorem wielu imprez kulturalno-rozrywko-
wych.

⁸ Aleksander Babiński – właściciel fabryki miedzi i kotłów oraz giserni, brał udział
w antycarskich rozruchach w 1906 r. za co został aresztowany; zmarł w 1910 r.

⁹ Abram Fuks – przez kilka kadencji pełnił funkcję ławnika wchodzącego w skład rady
miejskiej, przy pomocy której burmistrz sprawował swą funkcję.

¹⁰ Fabjan Kaczorowski pełnił funkcję starszego w Zgromadzeniu Tkaczy, a w 1917 r. bur-
mistrza miasta, jeden z inicjatorów utworzenia straży pożarnej i szkoły średniej.

¹¹ Robert Hübner przejął fabrykę mydła po Ignacym; przed I wojną światową był naczeln-
kiem Ochotniczej Straży Ogniowej; aktywnie działał na rzecz szkolnictwa będąc członkiem
Zarządu Towarzystwa Szkolnego.

¹² Aleksander Szykora – mechanik, właściciel fabryki maszyn i narzędzi rolniczych (wyr-
biano w niej m.in. drabiny dla straży ogniowej).

Kohlmann Juliusz¹³, Ehrentraut Juljusz¹⁴, Sękalski Jan, Hübner Aleksander¹⁵. Dnia 28 lutego 1894 r. Kruszyński odbył podróż do Kalisza, gdzie zebrał następujące wiadomości: 1) że w Hypotecnej Księdze Dóbr Narodowych Turek, w dziale III tejże księgi figuruje zastrzeżenie hypoteczne z mocy decyzji Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 16-go lutego 1830 roku z illacji¹⁶ Jana Nassjusza burmistrza miasta Turka i ławników Ścibiora, Kolskiego, Boreckiego, na serwitutach leśnych, pastwiskowych, na korzyść mieszkańców miasta Turku. W archiwum Sądu Okręgowego Kaliskiego, w Księdze I Wydziału Trybunału Cywilnego Kaliskiego, z roku 1830 dnia 16 lutego figuruje decyzja Trybunału Cywilnego Kaliskiego, na wniesienie do księgi hypotecnej zastrzeżenia, a to z illacji Jana Nassiusa.

Trybunał Cywilny, I Instancji Województwa Kaliskiego Wydziału I wniesioną przez Reprezentantów Miasta Turku w przedmiocie dozwoleń protektacji¹⁷ do Dóbr Narodowych Turek, względem zapewnienia służebności państwa i wyrębu, po wysłuchaniu wniosków urzędu publicznego dosłownie powyżej zamieszczonych, rezolwując

Zważywszy

Że wnoszący illację pokładanym przywilejem Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Jana Węzyka¹⁸, z dnia 19 marca 1637 r. Mieszkańcom Miasta Turek, wówczas w posiadaniu kapituły Gnieźnieńskiej będącego nadanym mają sobie wolne pastwiska na Borach i lasach Szadowa Księżego nadane, a co do wolnego wrębu w tych że samych miejscach, gdy ciż do dowodu Inkwizycji i Świadców na ciągle posiadanie i używanie wrębu odwołują się, rozbiór zaś tych dowodów pod względem ich prawności pozostawić należy interesowanym do procesu stronom w zobopólnej rozprawie przy wytoczeniu takowego. Nim zaś takowy nastąpi, dozwoić należy w skutek Artykułu 137

¹³ Juliusz Kohlmann w latach 90 XIX w. wchodził w skład Zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej.

¹⁴ Juljusz Ehrentraut był jednym z inicjatorów utworzenia lokalnej straży pożarnej; w latach 90 XIX w. wchodził w skład Zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej.

¹⁵ Aleksander Hübner w 1882 r. założył tkalnię mechaniczną, był jednym z inicjatorów utworzenia Straży Pożarnej i w pewnym okresie pełnił funkcję jej naczelnika; ławnik Magistratu Powiatowego Miasta Turek.

¹⁶ Illacja – wniosek.

¹⁷ Protestacja – wystąpienie z protestem przeciw czemuś, gl. zbiorowo; protest.

¹⁸ Jan Węzyk – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski herbu Wąż (zm. 1638), biskup przemyski, biskup poznański, koronował na króla Władysława IV, pełnił funkcje interrexa w 1632 r.

Ustawy Sejmowego o hypotekach z roku 1818, protestacji do zapewnienia prawa i miejsca hypotecznego.

Z tych przyczyn

Trybunał Cywilny I Instancji Województwa Kaliskiego Wydziału I zabezpieczenia ostrzeżenia w Dziale III Księgi Wieczystej Dóbr Narodowych Turek z przyległościami względem służebności wrębu i pastwiska na borach i lasach do Szadowa Księżnego przyłączonych Mieszczanom Miasta Turek służącego dozwala.

Wpis w kwocie 40 złp¹⁹, jako od niepewnego przedmiotu zatwierdza mocą niniejszej decyzji – podpisano Dwernicki – Piątkiewicz pisarz. Zalecamy i t.d. Złożono kart jedenaście 50 księgi wieczystej Turek.Odpis:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Ziemiński Wydział

7 Referat

22 kwietnia 1894

Nr. 1324

Mieszkańcy miasta Turka, guberni Kaliskiej²⁰, w prośbie podanej do Wydziału Ziemińskiego 24 marca, żądają odpisu decyzji byłej Centrali Komisji do

¹⁹ Skrót od „złoty polski” – historyczna jednostka monetarna Królestwa Polskiego; złotym nazywano w XIV i XV w. złote dukaty zagraniczne z obiegiem w Polsce, początkowo obliczane na 14 groszy; uchwałą sejmu z 1496 r. ustalono kurs złotego na 30 groszy (kurs ten, z uwagi na zmieniający się parytet ceny złota i srebra, nie utrzymał się, wtedy ustalilo się określenie jednostki obrachunkowej równej 30 groszy jako złoty polski zwanej też florenem, natomiast złoty dukat otrzymał nazwę złoty czerwony); w XVII w. 1 złoty czerwony liczony był na 4-6 złp.; przy reformie monetarnej króla Stanisława Augusta złoty stał się jednostką zasadniczą o kursie 1 zł.p. = 30 gr. (stosunek ten utrzymał się w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego); mennica warszawska biła monety złotowe do 1841 r.

²⁰ Gubernia kaliska – jednostka administracyjna wprowadzona w Rosji przez cara Piotra Wielkiego; na czele guberni stał gubernator mianowany przez cara; gubernie grupowały się w tzw. generał – gubernatorstwa (Królestwo Polskie np. tworzyło jako całość generał – gubernatorstwo warszawskie złożone z 10 guberni), niższymi jednostkami podziału administracyjnego były: gmina, powiat i obwód (zniesiony w wyniku kolejnych reform admini-

Spraw Włościańskich z roku 1869, w sprawie o prawach mieszkańców miasta Turka do leśnych i pastwiskowych serwitutów w rządowym lesie Turek. Na skutek powyższego, Wydział Ziemski ogłasza, że na skargę podaną przy sprawdzeniu tabeli likwidacyjnej miasta Turka posiadamy z podpisem Członka byłej Komisji Centralnej do Spraw Włościańskich następującej treści adnotację: Po rozpatrzeniu niniejszego sprzeciwu, dochodzenia Komisarza powiatu Kaliskiego z dnia 12 listopada 1869 r. za № 2564 i innych przedstawionych dokumentów, Centralna Komisja zgadza się z opinią Kaliskiej Komisji z dn. 14 listopada 1869 r., postanowiła żądanie mieszkańców m. Turka przyznania im serwitutów w rządowym lesie Turek pozostawić bez skutku, pozostawiając możność mieszczanom prowadzić spór sądowy na dawnych podstawach, na których warunkują swoje prawa do lasu. Zarządzający Karatiejew.

Odpis

Projekt

O wynagrodzeniu mieszczan rolników i mieszkańców rządowego miasta Turek za zniszczone pastwiskowe i leśne serwituty w rządowym lesie Szadów Księży na przestrzeni mórg²¹ 1217 prętów²² 81.

Na zasadzie protokołu sprawozdawczego po naradzie Komisarza z Rewizorem dóbr rządowych, postanawia się aby nie pozostawić mieszczanom rolnikom i mieszkańcom miasta praw korzystania z leśnych i pastwiskowych serwitutów w rządowym lesie Szadów Księży, lecz proponuje się jako korzystniejsze dla obu stron wynagrodzić mieszczan rolników i mieszkańców miasta w zamian za zniszczone serwituty, oddając im na własność część rządowego lasu.

Przeto Komisarz przystąpił do rozpatrzenia stanu i rozmiaru zniszczonych serwitutów, znalazłszy następujące:

stracyjnych); gubernie zniesione zostały po wyzwoleniu się Polski spod okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej w 1918 r.

²¹ Morga – jednostka powierzchni gruntów; początkowo oznaczała obszar, jaki można było zorać jednym zaprzęgiem w ciągu dnia, a jej wielkość wynosiła – zależnie od jakości gleby, zaprzęgu i narzędzi – 0,56-0,72 hektara (inaczej mórg, jutrzyna).

²² Pręt – staropolska jednostka miary długości (ponad 4 m, choć pręt pruski wynosił 3,77 m) i powierzchni (od 199,5 m² do 14,18 m²).

Wszyscy mieszczenie i mieszkańcy miasta na podstawie praw przedstawionych w księdze hipotecznej, korzystali z prawa pasania bydła swojego na całym obszarze lasu rządowego Szadów Księży, za wyjątkiem miejsc zarosniętych młododrzewem, nadto korzystali z lasu tego i z opału i prawa otrzymywania materiału budulcowego dla reperacji swoich zabudowań. Po rozpatrzeniu kwestji rozmiaru i korzystania z serwitutów, przekonano się, że mieszczenie i mieszkańcy wypędzali bydła w ogólnej liczbie: koni 218 – bydła 701 sztuk – owiec 1319, a co do rozmiaru leśnego serwitutu przekonano się, że 115 mieszczan rolników wywoziło rok rocznie: 1) po 10 fur suchych gałęzi każdy, 2) corocznie po 4 fure ściółki dla bydła, 3) otrzymywali corocznie do 4 sztuk drzewa każdy.

Rozmiar korzystania z leśnych serwitutów przez mieszkańców miejskich ograniczał się tem, że: 1) każdy mieszkaniec corocznie wywoził z powyższego lasu po 8 fur suchych gałęzi, 2) po 1 furze ściółki, 3) otrzymywali średnio do 25 sztuk drzewa, a w rzeczywistości obliczono 141 osób którzy należą do kategorii mieszkańców miasta, to okazuje się, że rządowy las Szadów Księży mający przestrzeni 1217 morg 81 prętów obciążony był następującymi serwitutami: a) corocznie wywozili mieszczenie i mieszkańcy 2278 fur suchych gałęzi, b) corocznie wywozili 601 fur ściółki, 3) corocznie dawano im w średniej ilości dla reperacji zabudowań 180 sztuk drzewa.

Dla określenia wypadającego wynagrodzenia mieszczanom i mieszkańcom za zniszczone serwituty, Komisarz po naradzie z Rewizorem dóbr państwowych, uważałby za prawidłowe oddać na własność taką przestrzeń lasu, która dawałaby corocznie dochód równający się wartości wszystkich zniszczonych serwitutów.

Podług cen istniejących w tej miejscowości wynajem leśnego pastwiska dla jednej sztuki bydła lub jednego konia, przez lato, wyniesie nie mniej 50 kop.²³, a dla owcy jednej 8 kop. Ponieważ wyganiano 701 sztuk bydła, 218 koni i 1310 owiec to wartość serwitutu pastwiskowego będzie 1023 rs. 80 kop.

Wartość ogólna leśnego serwitutu z jakiego korzystano stanowi za 2279 fur suchych gałęzi, za fur 601 ściółki i za 180 sztuk drzewa oraz za wykorzystywany budulec i opał.

Cały majątek gnieźnieńskich arcybiskupów przeszedł na Skarb, przyczem mieszkańcy miasta po dawnemu pozostawali przy spokojnem wykorzystaniu

²³ Skróć od kopiejki – moneta, drobna jednostka monetarna Rosji równa 1/100 rubla.

z serwitutów do 1818 r. W tym roku Rząd mając na celu wprowadzenie gospodarstwa leśnego w lasach rządowych, zaczął zabraniać korzystania z serwitutów, jednakże mieszkańcy udali się do władz wyższych z prośbą o zachowanie dla nich praw na serwituty objaśniając, że korzystali z takowych na prawnych podstawach około 200 lat. Wtedy sprawa ta przeszła do Kaliskiego Trybunału Cywilnego, który postanowieniem swoim od 1834 r. zatwierdził prawo korzystania ze serwitutów w lesie Szadów Księży zezwalając wnieść to postanowienie do III oddziału hipotecznego, co uskutecz-niono niezwłocznie.

W ten sposób mieszczanie i mieszkańcy miasta z mocy zabezpieczonych hipotecznie praw wznowili korzystanie do ostatecznego uregulowania włościan rządowych wiosek, którzy w swoim czasie otrzymali odpowiednie wynagrodzenie za prawa serwitutowe, co miało miejsce w 1842 i 1843 r. Wówczas mieszkańcy miasta powtórnie zaczęli domagać się w Komisji Skarbowej o wprowadzenie ich w korzystanie serwitutów na co otrzymali zarządzenie, że spór ich będzie rozpatrywany przy następ-nem uregulowaniu miasta. Nareszcie w 1862 roku mieszkańcy miasta udali się do Warszawskiego Rządu Gubernialnego, który widocznie chciał zakończyć spór ten, zażądawszy od Magistratu wszystkich dokumentów odnoszących się do tej sprawy. Wydanie najwyższego ukazu²⁴ 19 lutego 1864 r. o urządzeniu włościan, wstrzymało rozpoczętą sprawę i mieszkańcy nie zostali wprowadzeni do korzystania z przyznanych im serwitutów.

Dokończenie

Przechodząc do rozpatrzenia tej kwestji komisarz znajduje, iż prawa ko-rzystania z serwitutów w rządowym lesie Szadów Księży, nadane mieszczanom i mieszkańcom miasta Turka w przywileju Arcybiskupów gnieźnińskich winno mieć moc obowiązującą, gdyż decyzja Kaliskiego Cywilnego Trybunału z 1834 r. przyznała prawa te i niezniesioną została dotychczas jak również prawo to wniesione jest do księgi hipotecznej miasta Turka. Prawa – §592 Postanowienie Komitetu Urządającego 17 marca 1866 r. Prawa – §1560 postanowienie Komitetu Urządającego ukaz 28 paźdz. 1866 r. Prawa – §2287 postanowienie Komitetu Urządającego 27 listop. 1868 r. Rozpatrzywszy wszystkie okoliczności Komisarz na mocy artykułów powyższych projektuje, za zniesione prawo korzystania z serwitutów w rządowym

²⁴ Ukaz – akt prawny wydawany przez cara w Rosji.

lesie Szadów Księży na przestrzeni 1217 mórg 81 prętów wynagrodzić mieszkańców oddając im ma własność, część lasu rządowego, gdyż żadnych innych rządowych majątków około Turka rząd nie posiada, dla tego celu określić rozmiar serwitutów.

W sprawie powyższej była prowadzoną korespondencja między władzami w następującej treści.

Dnia 28 października 1868 r. przedstawioną została decyzja Komisarza o danie kompensaty za serwituty – 360 mórg 40 prętów na Grabowcu, Wiązownie.

Dnia 12 listopada 1869 r. projektowano tylko 5 włók czyli 150 mórg lasu.

Na ostatnią propozycję Komisarza Centralna Komisja postanowiła pozostawić spór sądowy na dawnych podstawach, na których roszczą prawa swoje do lasu, a przyznanie serwitutów pozostawić bez skutku.



Leon Lubomir Kruszyński



Turek 1927 r. Sztab Straży Pożarnej miasta Turku. W drugim rzędzie, czwarty od lewej siedzi L. L. Kruszyński.



Turek, lata dwudzieste XX w. Działacze i sportowcy Klubu Sportowego „TUR”. W drugim rzędzie od dołu, czwarty od prawej siedzi L. L. Kruszyński.



Turek, koniec lat dwudziestych XX wieku. Zarząd oraz lekkoatleci Klubu Sportowego „TUR”. Pierwszy z lewej L. L. Kruszyński.

Indeks nazwisk

A

Adamczak Władysław 134

Adamczewski 204,226

Adelt Józef 132

Adolf Józef 63,239

Albert 219,238

Anastazja księżna 100

Apt Izajasz 186

Apt Rafał 186

Arbuz 30

Arendt 228

Arent 246

Arnali 183

Asłamowicz 184

August II 42,57

B

Babińska Roma 201,238

Babiński Aleksander

29,59,71,228,264,

Bajtowie 238

Balińscy 238

Balińska J. 194

Balińska K. 194

Balińska M.194

Baliński Karol 64,131,133

Bałucki 197

Baraniecki Bolesław 187

Bartel Kazimierz 145

Bartel Oskar 183

Bartel Gustaw

37,43,130,154,156,157,161,183,201,
204

Bartłowa 145

Basiński Józef 186

Basow 83,183

Basowowa 183

Baszkowska M. 204,205

Baszkowski Edmund 185

Baumert 107

Bayer 106,110

Bazgier 160

Bednarek 156,157,228,238

Bednarkiewicz C. 194

Bednarkówna Maria 186,205

Bekker Karol 9

Bellegarde gen. 58

Berendtówna Eugenia 186

Berent 183

Berent E. 227

Bernhardi von 92,96

Bernstein Izaak 185

Bessler von

109,114,115,118,121,122,123

Bessemer von 115

Bezeriński Wojciech 134

Będkowski Józef 187

Bielawscy 237

Bielawski 28

Bielecki Stanisław 130

Bielecki Tadeusz 186

Bielicka 55

Bielicki 64

Bieliska 55

Biernacki 221

Bieszczad Emilian 187

Birke Lejb 186

Blachowski Stanisław 185

Blimbaum L. 186

Bloch Sławomir 185

Blochowa Maria 182,183

Blochówna Maria 183

Boettcher 246

Bogacki 194

Bogdanka Agnieszka 52

Bogdanka Anna 42,52,54,56

Bogdański 257

Bojewscy 237

Borecki 265

Borkowska 238

Borkowski Marcin 134

Born 219

Borowska 183
 Borysławska Aniela 145
 Borysławski Leopold
 43,131,144,145,152,154,157,159,
 161,180,184
 Borzysławski 90,239
 Botner 184
 Bożowski gub. 98
 Braun Chaim 247
 Bridge Stanisław 183,187
 Brochocki Edward 130,202
 Brokman Józef 106
 Bromirski 43
 Brückner 246
 Brujewicz 156,157,160
 Brycki 184
 Brzezieccy 238
 Brzózka 161
 Buchali Kazimierz 148,149,183
 Buchalska Zofia 205,221
 Buchalski Franciszek ks.
 173,183,220
 Bucikiewicz Andrzej 37,78,137,204
 Bucikiewicz J. 203,238
 Buczyński Stanisław 58
 Budna 194
 Bugaj 93,204
 Bugajczyk 155,157
 Bukar Stiepan 33,196,257
 Bułka 247
 Bursche Roal 185,219,246
 Butrymowiczowa 183
 Bystrzycki 156,157

C

Caspari Aleksander 23,194,257,264
 Cegielski F. 145,157,160
 Chlebowski 194
 Chlewska J. 238
 Chlewska T. 205
 Chlewski 204
 Chmielewski Aleksy 87

Chojnowscy 238
 Chojnowska N. 194
 Chojnowski St. 196
 Chołdakowski 183
 Chołodowski 239
 Chotowicz 246
 Chrempiński 194
 Christensen Laur 132
 Chrzanowska I. 56
 Chrzęściewski Józef 151,204,228
 Chrzęściewski M. 204
 Cichoccy 238
 Cichocki 12
 Cielecka Aniela 183,202
 Cieplak 183
 Cieplak Marian 155,158,159,160
 Cieśliński Tomasz ks. 237
 Cybocki Franciszek 134
 Cybulski 91
 Cynman Lajba 185
 Cyranowski Jan ks. 149
 Cywińska Władysława 194
 Czarliński 106,133
 Czarnecki Zygmunt hr
 106,112,128,133
 Czarniawski Jan 151,155,156,159
 Czeremuziński Zenobiusz
 184,186,204
 Czerkaska 145
 Czerkaski Aleksander 43
 Czerniak Franciszek 43
 Czerniakowie 238
 Czerniejewska B. 205,238
 Czerniejewski B. 219,228
 Czerszyk dr 239
 Czerwiński 196
 Czyżo Ignacy 134

D

Daaubschitz von 97
 Dąbrowski 186
 Dąbrowski Henryk 127

Dąbrowski Stanisław 134,226
 Dachman Tytus 187
 Daragan Michał Piotrowicz 12
 Dattelbaum 246
 Dawicki Walenty 134
 Dębski (Dąbski) Jan 58
 Deck Leo 63,132,239
 Denkiert (Denkert) 107,130
 Diamentówna Rena 186
 Diezner 246
 Ditkowski Jerzy 185
 Długosz Jan 243
 Dmowski Roman 120
 Dobraczyńska 194
 Dobrzański 183,184,197,220
 Donart 238
 Donat Karol 219,246
 Drejzer Herman 185
 Drows 107,130
 Droze 107
 Drzewieccy 238
 Drzewiecka 194
 Drzewiecki A. 194,200
 Duchnikowski W. 204,220,227,228
 Dura 219
 Durski I. 152
 Durski Karol 116
 Durski L. 149
 Dwernicki 266
 Dygas Edward 187
 Dynga L. 149
 Dynsfertig 247
 Dyzner 219
 Dzierżawski 238, 257
 Dzierżawski Aleksander
 64,131,133,184
 Dzierżbicki W. 103,112
 Dzierżyński 184

E

Ehrentraut Juliusz 264
 Eichblatt 183

Ejzenberg Chaim 185
 Elke 246
 Emde Ludwig 63,132
 Ende 246
 Engel 93,247
 Eret 106
 Eysymont L. 194

F

Fabri 106
 Felisiak W. 227
 Fenner 246
 Fibich 25,246
 Fidler 59,71
 Filipek Stanisław 183,184
 Fligiel S. 143,148,151,157
 Florczak Józef 154,157,159
 Foch 129
 Folner 184
 Fordoński Aleksander 204
 Fornalski 145
 Franciszek Józef cesarz 164
 Fryde Wincenty 171,224
 Fuks Abram 23,264
 Fuksowie 246
 Fulde Edward 9
 Fusiecka M. 194
 Fusiecki 228

G

Gacki 157
 Gad 183
 Gadowski 159
 Gajzler Leopold 107,185
 Gajzler Wiktor 185
 Gajzlerówna Lidia 186
 Galewski Tomasz 59,71,72
 Gampe 204
 Gawroński 112
 Gawroński Henryk 144
 Gawroński Józef 71
 Gawroński Roch 91,112

Gawroński Sławomir 134
 Gembalski 28
 Gerson Maurycy 185
 Gerson Samuel 43
 Gębalski R. 227,228
 Gębicki Wawrzyniec 18,41
 Giedroń 183
 Giersz 194
 Gieze 101
 Gładala Tomasz
 43,77,79,131,133,184,201,204
 Glicensteinowie 246
 Glicentein M. 220
 Glubeg 219
 Glubowie 246
 Głębowski K. 204
 Głębowski Stanisław 142
 Głębowski Władysław 157
 Głoszkowski Józef 194,196
 Głube Abram 185
 Godlewski 196
 Golcz Marian 134,257
 Gołaszewski Henryk 185
 Gołaszewski Wiesław 182,183
 Gołębowie 247
 Gorczyńska J. 238
 Gorweccy 237
 Gorzeńscy 238
 Gossing Fr. 132
 Gotard 183
 Górská Anna 187
 Górski 228
 Górski Ignacy 134
 Grabowska C. 205
 Grabowski 72,87
 Grabowski Andrzej 134
 Grabowski Bolesław 220
 Grabowski Feliks 186
 Grabowski Roman 187
 Graczyk Franciszek 149,151
 Gradecki W. 149
 Grajcarek 201

Grans Karolina 246
 Grauman Karol 148,149,183,201
 Grauman Teodor 185
 Graumanówna O. 205
 Grądzki 141
 Greber Elwina 240
 Grochowski Witold 186
 Grochólscy 238
 Grodecki 118
 Grodyński 183
 Grosser 246
 Gruszczyński Stanisław ks. 237
 Grzeszkiewicz Ignacy 144,145
 Grzybowski Jan 97
 Grzybowski Tadeusz 240
 Grzybowskie 220
 Gudel Max 63,132,239
 Gudelis 238
 Guranowski Zygmunt 94
 Gutfreund Wolf 185
 Gutmacher 186
 Gutsche Maria 187

H

Hahn 96,102,106
 Hainowie 246
 Hajdas 238
 Hajn E. 227
 Hamman 63,132,246
 Harak Samuel 185
 Hartmann 204
 Haussman 238
 Hejne (bracia) 228
 Helbig 63,132,246
 Heller Józef 116
 Henkel Edmund 185
 Hermes 183
 Hilhen 194
 Hindenburg von 104,105,127
 Hoderny 204
 Hofmajster Jan 141
 Hofszain Borys 185

Horowicz Izrael 87,93, 99
 Hosanowa 183
 Hryniewicz 204
 Hubert Walenty 53
 Hubner (Hübner Robert)
 29,60,87,128,175,184,220,224,264
 Hübner Aleksander
 11,23,25,29,196,222,264
 Hübner - bracia 28,222
 Hübner El. 246
 Hübner Franz 238
 Hübner G. 93,109
 Hübner Karol 221,238
 Hübner Matylda 245
 Hübnerowie 237
 Husson M. 204
 Hussonówna A. 205
 Hutko 183

I

Ibsz Roman 201,202,203,204,228
 Iglikowska 183
 Imertyński - książę 12
 Imielkowsy (bracia) 11,220
 Irchin Z. 204
 Iwanowski 201
 Iwicki 183
 Izertowa 145
 Izydorczyk 238

J

Jabłońska H. 194
 Jabłoński 159
 Jachowicz Jan 134
 Jadwiga - królowa 182
 Jaffówna Malwina 187
 Jahne 246
 Jakólski J. 238
 Jaksiewicz Tomasz 193
 Jakubowicz Hersz 87
 Jakubowicz Piotr 59
 Jan Latański abp gn. 215

Janczewska Helena 240
 Janczura 183
 Jancecki 157
 Janiak E. 149,157
 Janisław abp gn. 49,215
 Janiszewski 53
 Jankowski Stanisław 184,185,205
 Jankowski Tadeusz 185
 Jankowski Wojciech 185
 Janowicz Paweł 185
 Jarczewscy 240
 Jarczewska Eugenia 186
 Jarczewski Narcyz 134
 Jarosław abp Bogoria 159
 Jarosz Jan 182
 Jaszczołt 159
 Jaśkiewicz 157
 Jaworski 204
 Jaworski Mieczysław 185
 Jazdowska 183
 Jerzykowicz Wojciech 53
 Jess 145,149
 Jewtuszevska 246
 Jezierski Albert 27,204,216
 Jędrzychowski 112
 Jędrzejewski ks. 183
 Józwiak 157,202
 Józwiak B. 204
 Józwiak Wawrzyniec 134
 Józwiakowa K. 205,238

K

Kaczorowska J. 205,238
 Kaczorowski Edmund 185
 Kaczorowski Fabian
 60,63,87,92,106,175,224,264
 Kaczorowski J. 187
 Kaczorowski Maksymilian 185
 Kaczorowski Mieczysław
 145,157,184,201,202,203,204,227

- Kaczorowski Władysław
 43,44,87,92,180,183,184,219,225,
 239
 Kakowski Aleksander 125
 Kalikst III 51
 Kalinowski Hieronim 186
 Kaliścina Zofia 54,56
 Kałoszyński 246
 Kałowski Rafał
 148,149,151,152,155,156,160,161,
 204,220
 Kałużny 157
 Kałużyński Jerzy 187
 Kamińska 238
 Kaniewscy 238
 Kaniewski 90
 Karatjew 266,273
 Kardyński ks. 183
 Karkowski 184
 Karkusińska St. 203,205
 Karkusiński Franciszek 134
 Karłowski 155
 Karney Emil
 64,93,106,112,130,131,134
 Karneyowie 246
 Karnowicz 23
 Kasprzykowski Ignacy ks.
 61,63,87,92,93,94,99,112,128,182,
 183
 Kaszyński Zbigniew 186
 Kawecki Antoni 157
 Kayzer 238
 Kazimierz Jagiellończyk
 40,41,50,51,243
 Kazimierz Wielki 40,50,215
 Kaznakow 59,71
 Kaźmierczak 157
 Kączkowski Stanisław
 64,130,132,136,183,244
 Keller 228
 Kempf 27
 Kempniński I. 133
 Kędzierscy 128
 Kędzierska Maria 183,221
 Kędzierski Władysław 196,238,264
 Kieruczenko 183
 Kilman 61,72,92,99
 Kin 155,156,157
 Kincel (Kintzl) Herbert 151,160
 Kincel H. 204,205
 Kinkiel S. 204
 Kiwała M. 187
 Klatte 106,130
 Kleczewscy 238
 Kleczewski S. 143,152
 Kleinhamer 204
 Klepczyński 144
 Kleszta Władysław 186
 Klinkiewicz 228,238
 Klotz 246
 Klupińska Z. 205
 Knapkiewicz F. 227,228
 Knop Jakub 220
 Knychalski Marian 186
 Kobel Gustaw 132
 Kober 63,246
 Kobylński 130,184
 Kochanowska Eugenia 187
 Kochanowska J. 205
 Kochanowski Włodzimierz 186,187
 Kociński K. 87,204,226,227
 Kociński Z. 204,228
 Kociurski Stanisław 134
 Kohlmann 246
 Kohlmann Juliusz 264
 Kohnowie 246
 Kokczyński 221
 Kokczyński Zygmunt 59
 Kolska Józefa 238
 Kolski H. 196,265
 Komornicka 238
 Komornicki Brunon
 151,156,157,204
 Konic 246

Koniecznyński J. 87,227
 Konopnicka Maria 169
 Kordyński ks. 183
 Korolkiewicz 184
 Korwin-Kochanowscy Karol i Leon
 240
 Korzeka Franciszek 134
 Kosik 106,130
 Koskowski 184
 Kostro Konstanty 58
 Koszaka 238
 Koszczyński 228
 Kościuszko Tadeusz
 124,131,133,177,180
 Koterba 238
 Kotok Pinchas 185
 Kotowska 55
 Kotwaska 55,56
 Kowalczyk Józef 220,228
 Kowalczykówna H. 205
 Kowalscy 238
 Kowalska 238
 Kowalski Bernard 63,132,239,247
 Kowarsz Fabian 160, 185,226
 Kozielski J. 204
 Kosiński 64
 Kozłowski 237,238
 Kozłowska M. 194
 Kozłowski Cz. 204
 Kozłowski J. 227
 Kozłowski M. 227
 Kozłowski St. 184,201,205
 Kozłowski Zygmunt 148,160,204
 Krajc A. 219
 Krakowiak Józef 185
 Kramarski Walenty 134
 Krassowscy 128,240
 Krassowska H. 205
 Krassowski Jan 204
 Krassowski Marian 144,184,202
 Kreczmerówna Natalia 187
 Kredel 246

Kremer Maria 238
 Kretschmer 246
 Krigier Stefan 130
 Kropidło Grygier 53
 Krotowski 247
 Krotowski Andrzej 134
 Królikowski 194
 Kruszyńska Sabina 238
 Kruszyński Leon Lubomir
 5,6,7,8,11,13,15,25,37,43,47,59,62,
 64,69,74,77,79,80,83,87,92,109,112,
 128,130,131,135,137,144,157,160,
 165,167,171,175,184,191,193,194,
 196,200,209,220,224,235,248,253,
 261,263,264,265,271,272,
 Kruszyński Tadeusz Leonard
 154,155,156,160,162,186,203,204
 Krygier 264
 Krywicki Mikołaj 244
 Krywiecka 238
 Krzyszkowski (Krzyżkowski) Jan
 ks. 133,134,184,201
 Kubaccy 237
 Kubacka Leokadia 221
 Kubacki Jan
 34,59,60,71,72,87,92,130
 Kubicki Józef 186
 Kubiczek St. 112
 Kubiś 128
 Kucyk 145
 Kujawska 220
 Kujawski Stefan 134
 Kuk gen.gub. 115
 Kukielka A. 153
 Kuksenko Wasili 63,132,239
 Kukulski S. 151,160
 Kuligowscy 238
 Kuligowski 156
 Kulpińska 205
 Kulpiński 92
 Kulwicki Hipolit 186
 Kunitzer 222

Kurkiewicz 154,157,159
 Kurowski Marian 186
 Kurowski Zdzisław 186
 Kurzaj Jan 150
 Kurzawińscy 238
 Kutówna M. 205
 Kutte Edward 187
 Kuźmianka 55
 Kwiatkowska 55
 Kwotek Herman 132

L

Labich Franciszek 143,152
 Labich M. 152
 Lagendorf Paweł 51
 Lamprecht E. 246
 Lanf 246
 Lange J. 194
 Lange R. 196
 Larek 106,130
 Lasco de Jan (Jan Łaski) 25,33
 Laskoski 246
 Laskowski 56
 Laudorf 128
 Lebedzińska 238
 Lebedziński W. 196
 Lech Piotr 134
 Lechman 245
 Lehmann 227
 Lemahn 157
 Lenc 139
 Lesiński W. 152
 Leszczyński J. 219
 Leszczyński P. 144,157
 Leśnik ks. 145,184
 Lewandowski 157,194
 Lewel 131
 Lewiccy 238
 Lewinowie 246
 Lewińscy 246
 Lewiński Adolf 185
 Lidtke Franc 132

Linke Robert 221,246
 Lipko 143
 Lipski Jan hr. 52
 Lissak Alje 186
 Lissak Icek 187
 Lissakówna Regina 187
 Łodzińska Marianna 187
 Lubomirski Stanisław 244
 Lubomirski Zdzisław ks. 125
 Lutomski 159
 Lutostańska 238
 Lutostański Józef 194,196,200

Ł

Łapińska 184
 Łaski Jan 18,41,52,241
 Łaszczykowa 55
 Ławnicki 220,228
 Łazowski 184
 Łazewski Bolesław
 43,131,133,134,184,201
 Łączyńska 184
 Łączyński Leon
 59,64,83,112,128,130,175,184,220
 Łempicki Julian 64,184
 Łępicki 130
 Łuczak 143,152
 Łuczak Franz 132
 Łukaszewicz 184
 Łukaszewska Anna 205
 Łukaszewski Henryk 186
 Łukaszewski M. 204,220
 Łukaszewski R. 187,227,228
 Łukaszewski Wiktor 185
 Łukowski 53
 Łuszcik Franz 63,239
 Łuszczewski P. 196

M

Maas 107
 Maciejewski Jan 186
 Maciński 184

Madaj 184
 Mader Edward 59,171,175,238
 Mai Otto 132
 Majda Z. 184,204
 Majdzianka Marianna 187
 Majeran Józef 151,157,160
 Majewska 239
 Majewski Karol 53
 Majewski Michał ks. 43,184, 237
 Małkiewicz 194
 Małolepszy 143
 Mania Maniewski Leon 185
 Manugiewiczowa 184
 Marantowicz Wiktor 185
 Marberówna Estera 187
 Marciniak W. 227
 Marcinkowska L. 205,238
 Marcinkowski 246
 Marconi Henryk 24
 Marczak Józef 134
 Marczyński S. 227
 Markiewicz 228
 Markowski Karol 240
 Martin 107
 Masłowska Irena 205
 Masłowski 87,220
 Masłowski A. 204
 Matawowska 184
 Matschke 119
 Matuszewski 238
 Matyborski Władysław 58
 Mazgis Stanisław 186
 Mazur Andrzej 154,156,159,183,184
 Mazurkiewicz 103,112
 Mejer Stanisław 186
 Melcer Franciszek 194
 Melcer Karol 13,194,239
 Meller dr 130
 Mermelsteinow 247
 Meyer 63,132,246
 Mężnicki Jerzy 187
 Michalak Ignacy 149,151
 Michalak J. 187
 Michałkiewicz Kazimierz 185
 Mielcarek Julian 143,144,145
 Mielcarek Stefan 187
 Mielcarkowie 238
 Mielczarski K. 151,203,204,227,228
 Miernicki 204
 Mierosławski Ludwik 161
 Mieszkowski 194
 Miklaszewscy 238
 Mikołaj II car 81
 Mikołaj z Turku 51
 Mikołajczykowa 145,205
 Mikołajewicz Mikołaj 88
 Milentz Herman 100,102
 Milewscy 238
 Milewska 145
 Milewski Henryk 177
 Milewski Wincenty 87,93,219,226
 Miller August 11,43
 Miłobędzka Z. 194
 Miłobędzki I. 194
 Miłosz 204
 Miniszewski E. 187
 Misiakowski 238
 Mizera K. 187
 Młodzianowski 103
 Młotkiewicz 228
 Młotkiewicz Marian 186
 Moeller 130
 Moldy 63,132,246
 Mondalski 184,239
 Morantowicz Wiktor 185
 Morkowski Stanisław 186
 Mossakowski W. 187
 Moszczyńska Kazimiera 187
 Moszczyński Roman 43,228
 Mościcka Michalina 162
 Mościcki Ignacy 150
 Mroczkowa 184
 Muckiewicz 238
 Muller 246

Müller L. 194,228
Müllerówna Frymeta 187
Muszyński 157
Muszyński Kacper 226,227
Mystkowski 194,238
Mystkowski Stanisław 59,71,72

N

Nadolski Feliks 134
Napoleon 42
Narutowicz Gabriel 133
Nassjusz Jan 255,265
Nawrocka M. 205,238
Nawrocki 194
Nelken 247
Nestrypke Alfred 43
Neumann Karolina 31,194,238
Neumann Roman 87,93,245,246
Neumanówna Liza 186
Niemczykiewicz 194
Niemczykiewiczowie 238
Niemira Cezary 134
Niemojewski (Niemojowski)
Wacław 120
Niemowna H. 205
Niwińska P. 205
Norberciakowa 203,205
Nowacki Oktawian 186
Nowak St. 141,142,187
Nowakowski Julian 187
Nowakowski W. 184,204,
Nowakowski Wiktor 186
Nowicki ks. 93,184
Nowinowska S. 205
Nowinowski 87
Nowinowski J. 130
Nowosilcow Nikołaj Iwanowicz 176
Nykel 130

O

Obrębski S. 133
Obrębscy 128

Ogiński J. 227,228
Ogiński Piotr 186
Ogiński Wł.
148,151,157,160,161,204
Ogólnik Leizor 185
Ohidoch 246
Ohldach Fritz 63,132
Okulicz 159
Olbrycki Kazimierz 186
Oleksiewicz 143
Oleśnicki Zbigniew 51
Oliński Mieczysław 186
Olszewska F. 205
Olszewski 83
Opas Adam 186
Openheim 247
Opitzowie 246
Oraczewski ks. 184
Orlicz 154,156
Orłowsy 238
Orłowska K. 194
Orłowski St. 112,196,204
Orłowski Wincenty
59,64,71,72,103,130,133,134,171,
174,184,201,221
Orzechowski Michał ks. 32, 60,237
Orzeł 194
Osiński Ignacy 184,204
Oster 184
Ostrowski Antoni Kazimierz 42,57
Ostrowski Józef 125
Otwinowski J. 204
Otwinowski Konstanty 71,130
Owsianny Konstanty 256,257,258
Ożyzniewski 246

P

Pajdak Zygmunt 144,154,156
Panow R. 151,156,160
Papierkowski 184
Papiewscy 129
Papiewski Stanisław 186

Parczewski Alfons 79,84,93,94
 Parszyn A. 196
 Paruszewski F. 152
 Paruszewski Józef 134
 Paruszewski S. 152
 Patek 194
 Paterkiewicz Wincenty 185, 204
 Pauli 102
 Pawlak 152
 Pawłowski B. 219
 Pawłowski Wojciech 134
 Peilmann 102
 Penther Henryk 11,220,245
 Perliński Bronisław 186
 Pękosławski 194
 Piasecka 238
 Piątak 107
 Piątkiewicz 266
 Piepszówna Łucja 203
 Pietrow 246
 Pietrzak Ksawery 160
 Pill H. 194,263
 Piłsudski Józef
 116,133,143,146,147,150,153,158,
 163,164
 Piotrowski Ludwik 220
 Piórek Eugeniusz 187
 Piórek Franciszek 184,201,204
 Piórkowa Z. 184,205
 Pisarski 238
 Plichtowski 238
 Pluciński Walenty 220
 Płotki 246
 Podciechowski Aleksander
 12,25,196
 Podwójek Macierz 53
 Polej Edmund 186
 Polejówna Zofia 187
 Ponętowski Jakub 53
 Poniatowski Józef 177
 Poniatowski Michał Jerzy 42,58
 Ponomarenko 194

Ponsyliusz Juliusz 143,149,156,161
 Popow 152
 Poradowska 184
 Poręczewski Tomasz 134
 Porowska 184
 Posselt August ks. 245
 Potępa Jan 215
 Potz 238
 Prekaniak 142
 Presse 246
 Preuskier 84,85
 Proch 196
 Prodohl 246
 Prümm 157
 Przechadzki Alojzy 128
 Przeździeccy 237
 Przeździecki Józef 29
 Przyborowski Miłosz 144,148
 Przybylski H. 194
 Przygoński Józef 187
 Przytuła Władysław 134
 Pściuk 87
 Pściuk M. 186
 Puławski Ludomir 59,257
 Puszczyńska K. 205
 Puszczyński 238
 Puszczyński Stefan 130,157
 Puszwona 184
 Puszyński St. 228
 Pyszyński Andrzej 187

R

Racięcka 238
 Raczkowski 184
 Radoszewski 103
 Raffel 25,28,245
 Rainsch 107
 Rakowiecki 184
 Rakowski 87
 Rejmann 194
 Rejschach Rift hr. 194,196
 Restorf Tadeusz 185

Rhaden 194
 Roga Franciszek 151
 Rogalewicz Rudolf 160,186,204
 Rokman Benjamin 186
 Romanow 81
 Romanowski 184
 Rosiak 151
 Rotkel 246
 Rozenbaum E. 187
 Rozenbaum S. 187
 Rucki 143
 Rupniewski Roch 58
 Rutka Andrzej 134
 Rutkowsy 238
 Rutkowski Stefan 134
 Rychlik F. 149
 Rychter F. 145
 Rymkiewicz 194
 Rypińscy 238
 Rypiński Feliks 23,264
 Ryszkiewicz H. 196
 Rzęczykowska B. 194
 Rzęczykowski Bronisław 185
 Rzęczykowski Jerzy 201

S

Sachs Fryderyk 186
 Sachs Jerzy 187
 Sachs Leon Jan 61,87,93,99,184
 Sachs Włodzimierz 196,239
 Sachsowa 184
 Sadowski Mikołaj 186
 Sadowski Piotr 63,132,239
 Sadowski W. 184,194
 Saks Henryk
 59,128,171,174,184,194
 Saks Stanisław Tadeusz 247
 Salwa 56
 Sandałowicz 238
 Saski 184
 Sawczuk S. 145,151
 Sawicka Anastazja 240

Sawicki W. 184
 Schermer 25
 Schindler 246
 Schmidt 246
 Schmidt Paul 63,132
 Schneider 246
 Schnejder (Schnajder) 63,132
 Schnerr A.25,196,221,228
 Schnerr Robert 11,22,23,221,264
 Schnerr T. 204
 Schnerrowie 246,250
 Schoen 246
 Schoepe 246
 Schreter 246
 Schretter J. 11
 Schulze 246
 Sekura 228
 Sekutowicz Stanisław 186
 Sekutowiczowa 184
 Serdecki Stanisław 187
 Sęk M. 227
 Sękalski 131,184
 Sękalski Jan 228,264
 Sękalski Józef 186
 Sieczko Stanisław 157,159
 Sienkiewicz Henryk 116
 Siepka Władysław 186
 Sieroszewski 148,204
 Sikorska Zofia 184
 Sikorski 112
 Sikorski Wacław
 174,175,177,178,179,184
 Simon Alfons 63,132,239
 Singer 196
 Skała Franciszek 204
 Składkowska Tomiła
 172,176,182,184,240,249
 Składkowski Sławoj Felicjan
 145,148,163,164,222,227
 Skoczył Stanisław 185
 Skotnicki Jarosław 17,40,50,
 Skórczyńscy 238

Skórczyńska W.
 Skórczewski 257
 Skrzyński Ignacy 64,130,134
 Skrzyński Janusz 134
 Słósarska Irena 204,205
 Słaby Piotr 53
 Słomczewski 238
 Słoniński 83
 Słubicka J. 194
 Słubicki A. 194
 Słucki 184
 Słupecki 56
 Słupski Józef 186
 Smekczyński 87,220
 Smokowski 184
 Smorawińska R. 205
 Smorawiński 220,238
 Snaglewski 184
 Sobczak Stanisław 185
 Sobczyńska J. 194
 Sobczyński 221,226
 Sobolewska 194
 Sobolewski 194,200
 Sojewicz Stanisław 53
 Sokoliński 25
 Sokolow 72
 Sosnowski Józef 63,132,239
 Soszyńska H. 205
 Soszyński 204
 Sperczyński 112
 Spytek z Burzenina 52,241
 Stabelski 201,204
 Stach Franciszek 184
 Stach Maks 203
 Stach Tadeusz 186
 Stark Benno 63,239
 Starost Benno 132
 Stasiak 143
 Staszewscy 237
 Staszewska 194
 Staszewski E. 103
 Stawiccy 237
 Stawicka Z. 205
 Stawicki Franciszek
 43,134,144,157,183,184,225,227
 Stawicki Marian 153,184,186,204
 Stebnowski 152,159
 Steczek 184
 Steczek St. 202,204
 Stefaniak 143
 Stefaniak Kacper 134
 Stelcychowie 238
 Stem 247
 Straczkowa 55
 Straszynski Tadeusz 154,156,161
 Streichert C. 148
 Strelczyk Borys 186,204
 Strelczykowie 246
 Strzeżyduszyna Anna 54
 Suchecki S. 204
 Suszycki Marian 185
 Sygniewiczówna Aleksandra 187
 Sylwestrzakowa Maria 240
 Szablowska A. 194
 Szablowski Witalis 194,196,197
 Szadawski Franciszek 264
 Szajniak 186
 Szajniak Ber 87
 Szajniakowie 246
 Szaliński 219
 Szambelan Roman 186
 Szaniawski Franciszek 240
 Szapiro Rafał 185
 Szatkowski Mikołaj 31
 Szawłowski 25,264
 Szawłowski T. 196
 Szeffel E. 227,228,238
 Szeffel J. 204
 Szeffel L. 204
 Szeffel Reinhold (Rajnhold)
 11,60,87,93,109,112,160,175,219,
 222
 Szeffel Roman 151,160
 Szeligowski 239

Szembek Krzysztof Antoni 57
 Szeptycki 122,123
 Szlezzyngier Leon 140,141,142
 Szmul 246
 Szmydt 97
 Szner Teodor 134
 Szolc 257
 Szoltz 238,246
 Szretter Antoni ks. 237
 Sułkiewiczowa 238
 Szumlański 59
 Szup 238
 Szwarcman 246
 Szweryński 100
 Szyffer Mojżesz 194,264
 Szyfer 257
 Szyfrowie 246
 Szykowski 184
 Szyke Henryk 186,204
 Szykora Aleksander 264
 Szykora Daniel 246,257
 Szykora Franciszek 194
 Szykora Aleksander 8,11,26
 Szymaniak Stanisław 141
 Szymanowski Melchior Korwin 240
 Szymańska Zofia 145
 Szymański Tomasz
 64,112,130,145,157
 Szymański Zbigniew 149,152
 Szymczak 246
 Szymczak J. 149
 Szymczak K. 152,159
 Szymczak ks. 184
 Ścibior C. 227,238
 Ścibior Ignacy
 130,160,202,204,227,265
 Ścibior Ludwik 148
 Ścibior Stefan 134
 Ścibiorowie 238
 Ścibiorówna 203
 Ścibiorówna L. 205
 Ścibiorówna M. 205

Ścibiorówna St. 205
 Ścibor 40,50
 Ślaski 161
 Śledzik 238
 Śliwerska J. 205
 Śliwerski Franciszek 204
 Śliwka 87
 Ślósarscy 238
 Ślósarska 205
 Ślósarska Leokadia 184
 Ślósarski Tadeusz 87,130,
 201,204,227
 Ślósarski W. 227,228
 Śpiewak 152
 Świdorski Władysław 194,200
 Świdrzykowska 194
 Świerczyńscy (bracia) 220
 Święcicki 204
 Święcicki Bernard 186
 Świętochowski Marian 187
 Świętosław z Turku 51

T

Tarczyński 132
 Taube Dawid 185,247
 Teichmann Karol Ludwik
 24,194,245
 Teski (pseud.) 203
 Thugut W. 238
 Tischer 246
 Tokarski Edward 144,205
 Tokarzewski 159
 Tomaszewski 184
 Ton Nikodem 185
 Traugutt 131
 Trąba Mikołaj 40,50,215
 Trenkler 246
 Trenkler R. 187
 Trenkler Waldemar 185
 Tretowscy 129,238
 Trętowski F. 194

Trzęsowski Adam
128,201,205,227,238
Tschapke 246
Tschebanienko Aleksy 63,132,239
Tschirschnitz M. 103,194
Tulmann J. 11,29,246
Turczynowiczowa 155,156,157
Turek J. 184
Turek S. 184,205
Turkova W. 205
Twardowski A. 194
Tynelski 43

U

Uchański Jakub 18,26,41,216
Ujejski 195
Ulbach Rafał 143,148,160,162
Uliczka 106,130
Ulita Leoncjusz 185
Ulrych 86,246
Ulrych Juliusz 130
Ulrych Maria 246
Unieszawski August 71,103
Urbanowski Józefat 61,92,99
Urbański Józef 134
Uściński Stanisław 187

W

Waberski Władysław
59,71,72,87,112,134,184,219
Wachszeńska 205
Wachszeński Lichtfus baron
184,205
Wacowska 205
Waehner 25
Wagenknechtowie 246
Waksaman (Wachsaman) Leib
Herach 247
Walczak Florian 186
Walecki 184
Wałach Wojciech 51
Wałęcki St. 205

Wałach Fabian 185
Wartski 228
Wasilewski 59
Wcientowski 55
Weber Bolesław 156,157,186
Weil Jan 186
Weil Walery 112
Weiss Alfons 245
Wels Jan 243
Wenda 58
Werlat Jan 215
Werowie 245
Wesołowski W. 228
Węzyk Jan
19,20,30,41,57,216,255,265
Węzyk Wł. 194
Wieczorek Tadeusz 186
Wieczorkiewicz 194
Wilczyński 141,184
Wilde 112
Wilhelm II 81,94
Wilk Seweryn 160
Wilner 238
Winsche Józef 185
Winterow 246
Wisław syn Wincentego 49
Wislocki J. 187
Wiśniewski 87,152
Witczak 143
Witkowski S. 227
Witulski Stanisław 160,180,205
Władysław IV 52
Włodarski Mieczysław 240
Wodziński Gabriel ks. 240
Wojciechowski ks. 184
Wojciechowski Stanisław 74,133
Woldański Aleksander 186
Wolf Antoni 61,220
Wolf Henryk 186
Wolf Roman 187
Wolff 87,99
Wolff Wiktor 185

Wolfowie 238
 Wolmann 247
 Wołoszczuk 184
 Wójcichowska M. 128
 Wójcicki 184
 Wójcikowska 238
 Wójcikowski dr 184
 Wójcikowski Jan 185
 Wójcikowski Stefan 187
 Wróbel 201
 Wróblewscy 246
 Wróblewska Z. 194
 Wszędybył W.205
 Wścibidurzyna Agnieszka 54,55
 Wutka M. 186
 Wyrzykowska 239
 Wyrzykowski Stanisław
 179,182,183,184
 Wysocki 56
 Wysocki Alexander 53

Y

York Edward
 60,87,175,201,205,221,246
 Yorkówna M. 205
 Yorkówna Z.205

Z

Zabokliccy 238
 Zaborowski 155

Zaborowski Lech 103
 Zachorski 184
 Zagórski Józef 186
 Zahn 228,247
 Zajączkowska 194
 Zajdeman 196
 Zawadzki 177
 Zawilski 228
 Zbyszewscy 237
 Zbyszewski S. 193,196,227,
 Zgoda Antoni 134
 Zielińscy 129
 Zielińska W. 205
 Zieliński Czesław 185,205,228
 Zieliński Kazimierz
 59,71,72,130,157,184,201
 Zielonacka 238
 Ziemniewiczówna J. 205
 Ziemowit 40,50
 Zybert 111
 Zygmunt August 41,52
 Zygmunt I 41,52
 Zygmunt III 52
 Żłobicki 43
 Żołnerek 184
 Żuchowski Michał 134

Spis treści

Wstęp	5
Turek. Monografia miasta <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	15
Przechadzka po Turku <i>Leon Kruszyński i Gustaw Bartel</i>	37
Wspomnienia z przeszłości miasta Turku <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	47
Z niedalekiej przeszłości w Turku <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	69
Miasto Turek i okolica podczas okupacji niemieckiej 1914-1918 <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	77
Związek Strzelecki na terenie miasta Turku i Powiatu Tureckiego <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	137
Szkolnictwo Średnie w Turku (1907-1931) <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	167
Teatr amatorski w Turku <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	191
Cechy Rzemieślnicze w Turku <i>Leon Lubomir Kruszyński</i>	209
Cmentarze w Turku <i>Leon Kruszyński</i>	235
Droga do lasu w Turku <i>Leon Kruszyński</i>	253
Z przeszłości miasta Turka. Spór o las <i>Leon Kruszyński</i>	261
Indeks nazwisk	275

Leon Lubomir Kruszyński urodził się w 1857 roku w Łowiczu. Pochodził z zamożnej rodziny mieszczańskiej. Lekarz weterynarii na powiat turecki.



Pasjonat, społecznik, pełnił szereg funkcji w organizacjach społecznych i instytucjach na terenie miasta Turku.

Był redaktorem naczelnym pisma „Echo Tureckie”.

Leon Lubomir Kruszyński jest autorem opracowań historycznych dotyczących Turku i powiatu tureckiego, które znajdują się w niniejszej publikacji.

Zmarł w roku 1935 w Turku, pochowany na cmentarzu „Na Lipce”.